



UMCS

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE

Wydział Prawa i Administracji

mgr Korneliusz Łukasik

nr albumu: 9835121

**Prawo do sądu w świetle
Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 2 kwietnia 1997 roku**

Rozprawa doktorska

napisana w Katedrze Prawa Konstytucyjnego

Promotor: dr hab. Wojciech Orłowski, prof. nadzw.

Promotor pomocniczy: dr Grzegorz Koksanowicz

Lublin 2019

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW.....	6
--------------------	---

WSTĘP	10
-------------	----

ROZDZIAŁ I

Kształtowanie się prawa do sądu w polskim konstytucjonalizmie.....	18
1.1. Prawo do sądu w świetle aktów prawa międzynarodowego.....	18
1.1.1. Modele systemów ochrony praw człowieka.....	18
1.1.2. Prawo do sądu na gruncie wybranych aktów prawa międzynarodowego	23
1.2. Prawo do sądu w okresie transformacji ustrojowej w polsce w latach 1989 – 1997	40
1.2.1. Prawo do sądu w poglądach doktryny przed wejściem w życie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej.....	40
1.2.2. Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przed uchwaleniem Konstytucji RP.....	50
1.3. Prawo do sądu w projektach konstytucji wniesionych do Zgromadzenia Narodowego oraz w projektach jednolitych Konstytucji RP w ujęciu wariantowym.....	55
1.3.1. Prace nad przygotowaniem i uchwaleniem Konstytucji RP.....	55
1.3.2. Konstrukcja prawa do sądu w projektach Konstytucji RP	60
1.3.3. Prawo do sądu w projektach jednolitych Konstytucji RP w ujęciu wariantowym z 20 stycznia 1995 r. oraz z 26 stycznia 1995 r.....	68

ROZDZIAŁ II

Konstytucyjny model prawa do sądu w polskim porządku prawnym	76
2.1. Prawo do sądu w systematyce Konstytucji RP	76
2.1.1. Miejsce wolności i praw w systematyce Konstytucji RP	76

2.1.2.	Konstrukcja prawa do sądu w Konstytucji RP	82
2.2.	Podmiotowy zakres prawa do sądu.....	86
2.2.1.	Osoby fizyczne i osoby prawne jako beneficjenci prawa do sądu	86
2.2.2.	Zakres podmiotowy prawa do sądu a przedmiot sprawy.....	92
2.3.	Przedmiotowy zakres prawa do sądu.....	94
2.4.	Konstytucyjne gwarancje prawa do sądu.....	100
2.4.1.	Zasada podziału władzy jako gwarancja prawa do sądu	100
2.4.2.	Cechy sądu w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP	105
2.4.3.	Zasada niezawisłości sędziowskiej.....	111
2.5.	Normatywne standardy postępowania sądowego określone przez Konstytucję RP.....	121
2.5.1.	Sprawiedliwe rozpoznanie sprawy	121
2.5.2.	Jawne rozpoznanie sprawy	124
2.5.3.	Rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.....	129

ROZDZIAŁ III

Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego	133	
3.1.	Istota prawa do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.....	133
3.2.	Prawo do sądu a dostęp do sądu	141
3.2.1.	Prawo do uruchomienia postępowania przed sądem	141
3.2.2.	Dostęp do poszczególnych instancji.....	144
3.2.3.	Dostęp do sądu jako organu o określonej charakterystyce	153
3.3.	Prawo do sądu a pojęcie „sprawy” na gruncie art. 45 Konstytucji RP	156
3.3.1.	„Sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP	156
3.3.2.	Analiza wybranych przypadków „sprawy”	162
3.4.	Prawo do sądu a sprawiedliwość proceduralna	168
3.4.1.	Odpowiednie ukształtowanie postępowania sądowego jako element prawa do sądu	168
3.4.2.	Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy jako element odpowiedniego ukształtowania postępowania.....	173
3.4.3.	Gwarancje sprawiedliwego postępowania.....	177

ZAKOŃCZENIE 184

BIBLIOGRAFIA 191

WYKAZ SKRÓTÓW

Dzienniki urzędowe

Dz.U. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

Dz.Urz.EU – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej

Instytucje

ETPCz – Europejski Trybunał Praw Człowieka

KKZN – Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego

NSA – Naczelny Sąd Administracyjny

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

Prezydent RP – Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

SN – Sąd Najwyższy

TK – Trybunał Konstytucyjny

TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

UE – Unia Europejska

ZN – Zgromadzenie Narodowe

Źródła prawa

EKPCz – Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61, poz. 284, z późn. zm.)

k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1025, z późn. zm.)

k.p.c. – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1360, z późn. zm.)

k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1987, z późn. zm.)

Karta – Karta Praw i Wolności

Konstytucja kwietniowa – Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. RP, nr 30, poz. 227)

Konstytucja lipcowa – Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (t.j. Dz.U. 1976 nr 7, poz. 36, z późn. zm.)

Konstytucja marcowa – Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP, nr 44, poz. 267)

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483), sprostowana obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z 26 marca 2001 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. 2001 nr 28, poz. 319), zmieniona ustawą z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2006 nr 200, poz. 1471) oraz ustawą z 7 maja 2009 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2009 nr 114, poz. 946)

KPP – Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz.Urz.EU.C nr 202, str. 389)

Mała Konstytucja – Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. 1992 nr 84, poz. 426, z późn. zm.)

MPPGSiK – Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 169)

MPPOiP – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 nr 38, poz. 167)

nowela z 22 kwietnia 1994 r. – Ustawa konstytucyjna z dnia 22 kwietnia 1994 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1994 nr 61, poz. 251)

PDPCz – Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 217/III A 10 grudnia 1948 r. w Paryżu

p.p.s.a. – Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1302, z późn. zm.)

uchwała w sprawie zakresu pracy podkomisji stałych – Uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 maja 1994 r. w sprawie zakresu pracy stałych podkomisji Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego

ustawa konstytucyjna z 1992 r. – Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1992 nr 67, poz. 336, z późn. zm.)

ustawa o skardze na przewlekłość postępowania – Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018 poz. 75)

ustawa Prawo o ustroju sądów administracyjnych – Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz.U. 2018 poz. 2107, z późn. zm.)

ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych – Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2019 poz. 52, z późn. zm.)

Pozostałe

art. – artykuł

BBWR – Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

cz. – część

itp. – i tym podobne

KPN – Konfederacja Polski Niepodległej

m.in. – między innymi

MN – Mniejszość Niemiecka

n. – następny

np. – na przykład

nr – numer

NSZZ „S” – NSZZ „Solidarność”

OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

pkt – punkt

por. – porównaj

poz. – pozycja

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa

PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe

pt. – pod tytułem

r. – rok
red. – redakcja
s. – strona
SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej
sygn. – sygnatura
t. – tom
t.j. – tekst jednolity
tj. – to jest
tzn. – to znaczy
UP – Unia Pracy
ust. – ustęp
UW – Unia Wolności
w. – wiek
w/w – wyżej wymienione
z późn. zm. – z późniejszymi zmianami
z. – zeszyt
zd. – zdanie
zob. – zobacz

WSTĘP

In the determination of his civil rights and obligations or of any criminal charge against him, everyone is entitled to a fair and public hearing within a reasonable time by an independent and impartial tribunal established by law.

Art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹

Prawo do sądu, czyli możliwość dochodzenia swoich praw przez jednostkę przed niezależnym od władzy wykonawczej, a także władzy ustawodawczej organem. Należy je traktować z jednej strony jako podstawowe prawo człowieka, natomiast z drugiej, jako gwarancję ochrony wszystkich praw człowieka. Prawo to – którego normatywny charakter kształtował się w XIX w. („są jeszcze sądy w Berlinie”), ale pełnego wymiaru nabrał dopiero po zakończeniu II wojny światowej – jest współcześnie regulowane przez niemal wszystkie konstytucje państw narodowych. Jest również przedmiotem regulacji międzynarodowych konwencji dotyczących praw człowieka².

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.³ (dalej: Konstytucja RP) prawo do sądu jest jednym z fundamentalnych praw konstytucyjnych o charakterze osobistym⁴. Obecnie obowiązująca Konstytucja RP wyraża *expressis verbis* prawo do sądu, czyniąc to w art. 45 ust. 1, zgodnie z którym: „Każdy ma prawo do

¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61, poz. 284, z późn. zm.), dalej: EKPCz.

² A. Gliszczyńska-Grabias, K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *Artykuł 14. Prawo do sądu*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 282-283.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483), sprostowana obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z 26 marca 2001 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. 2001 nr 28, poz. 319), zmieniona ustawą z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2006 nr 200, poz. 1471) oraz ustawą z 7 maja 2009 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2009 nr 114, poz. 946).

⁴ A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 7.

sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Tematyka prawa do sądu, jego istoty oraz gwarancji, we współczesnej Polsce jest ważnym zagadnieniem prawnym, zważywszy na to, iż obecnie obowiązująca Konstytucja RP wśród szerokiego katalogu praw i wolności jednostki wskazuje również środki służące ochronie tych praw. Prawo do sądu w Konstytucji RP wyrażone zostało przez ustrojodawcę w dwóch aspektach – pozytywnym oraz negatywnym. W aspekcie pozytywnym (art. 45 ust. 1) jest ono indywidualnym prawem podmiotowym, natomiast w aspekcie negatywnym (art. 77 ust. 2) wyrażone zostało jako środek ochrony praw i wolności, przy czym zasięg jego oddziaływania nie ogranicza się wyłącznie do tych o randze konstytucyjnej.

Materiału do badań dostarcza orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK), który niejednokrotnie wypowiadał się na temat istoty prawa do sądu, uzupełniając przy tym definicje wypracowane już wcześniej przez doktrynę. Istnienie, a także autonomiczny charakter prawa do sądu jest tak ważny, iż umożliwia ochronę interesów „każdego” – osoby fizycznej czy też osoby prawnej, przed niezawisłym organem sądowym, który podczas orzekania kieruje się wyłącznie obowiązującym prawem.

Ponadto podniesienie prawa do sądu do rangi konstytucyjnej, jest o tyle istotnym zabiegiem, iż w konsekwencji nakazuje ono ustawodawcy, by ten umożliwił jednostce dostęp do sądu, w odpowiedni sposób ukształtował procedury sądowe – zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, a także oprócz prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i uzyskania wyroku – umożliwił jego wykonanie. Gwarancja dostępu do sądu ma charakter pierwotny względem pozostałych uprawnień, które wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Uzyskanie dostępu do sądu warunkuje aktualność pozostałych aspektów prawa do sądu, odnoszących się do sposobu rozpatrzenia sprawy, a także do walorów rozstrzygnięcia⁵. Zgodnie z wyrokiem TK z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99 podstawowe znaczenie dla określenia zakresu prawa do sądu ma pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia przez sąd może domagać się uprawniony podmiot. Pojęcie to nie jest jednak definiowane w przepisach konstytucyjnych ani też nie spotyka się z jednoznacznym ujęciem

⁵ Por. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *Komentarz do art. 45*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 1111.

w doktrynie oraz w orzecznictwie⁶. Należy także wskazać, iż Konstytucja RP nie poręcza treści rozstrzygnięć sądów, lecz jedynie prawidłowe rozpatrzenie sprawy. Ma to służyć dążeniu do wydania rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą materialną. Gwarancja dostępu do sądu, będąca jednym z trzech głównych elementów prawa do sądu musi być wzmocniona prawem do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy⁷. Konkludując, należało zatem skupić się na przebadaniu poszczególnych elementów prawa do sądu tj. na dostępie do sądu, a także na odpowiednim ukształtowaniu procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. Konieczne również było zastanowienie się nad znaczeniem pojęcia „sprawy”, m.in. poprzez analizę wybranych przypadków „sprawy” na gruncie orzecznictwa TK.

Wskazane wyżej zagadnienia znalazły się w kręgach moich badań naukowych. Przywołane okoliczności uzasadniły wybór problematyki prawa do sądu w Konstytucji RP jako tematu badań, który został podjęty w niniejszej dysertacji.

W polskiej literaturze prawniczej zagadnienie prawa do sądu jest często podejmowaną tematyką. Analizując poszczególne opracowania dotyczące prawa do sądu unormowanego przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również prawa do rzetelnego procesu sądowego określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz należy stwierdzić, że dominujące jest podejście fragmentaryczne⁸. W szczególności brakuje wyczerpujących opracowań dotyczących prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (dalej: KKZN) nad treścią art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Co prawda genezę prawa do sądu można poznać studiując poszczególne biuletyny KKZN, jednak należy sięgać do biuletynów o numerach X, XI, XV, XXXVII, XXXIX, XLIV – brakuje więc opracowania skonsolidowanego.

⁶ Zob. wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

⁷ Zob. wyrok z 13 V 2002 r., SK 32/01, OTK 2002 Seria A, nr 3, poz. 31.

⁸ Zob. np. G. Artymiak, *Realizacja prawa do sądu właściwego w sprawach karnych jako gwarancja rzetelnego procesu – zagadnienia wybrane*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 248-251; M. Krawczyk, *Prawo do sądu a wymiar sprawiedliwości sprawowany przez polskie sądy administracyjne*, [w:] I. Rzucidło (red.), *Administracja i prawo administracyjne w kontekście ochrony praw człowieka*, Lublin 2012, s. 98-100; K. Szreder, *Prawo do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności a ustawowe gwarancje nadzwyczajnego złagodzenia kary*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014, s. 479-480; A. Zieliński, *Kształtowanie się prawa do rzetelnego procesu sądowego w sprawach cywilnych w polskim systemie prawnym*, [w:] P. Borecki, A. Czohara, T.J. Zieliński (red.), *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, Warszawa 2009, s. 151-155.

Do kwestii związanych z prawem do sądu, w tym do jego aspektu podmiotowego oraz przedmiotowego odniósł się m.in. Z. Czeszejko-Sochacki w artykule *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12. Ponadto zagadnienie prawa do sądu zostało opracowane w monografii A. Kubiak – *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, będącego syntezą orzecznictwa TK oraz poglądów doktryny na temat prawa do sądu (należy przy tym jednak zaznaczyć, że monografia uwzględnia stan prawny na dzień 31 stycznia 2005 r.). Pogłębionej analizie poddano również orzecznictwo TK dotyczące Konstytucji RP, w tym art. 45 ust. 1, w zbiorze orzecznictwa pod redakcją M. Domagały, J. Podkowika oraz M. Zubika – *Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz SN i NSA*, Warszawa 2018. Z kolei szczegółową analizę postanowień Konstytucji RP dotyczącą prawa do sądu zawarto w komentarzu do art. 45 tego aktu, autorstwa P. Sarneckiego – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, pod redakcją L. Garlickiego, Warszawa 2003. Na uwagę zasługuje również opracowanie P. Grzegorzcyka oraz K. Weitza, dotyczące art. 45 Konstytucji RP, zawarte w komentarzu do ustawy zasadniczej pt. *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, pod redakcją M. Safjana, L. Boska, Warszawa 2016. Natomiast omówienie postanowień EKPCz dotyczących prawa do rzetelnego procesu sądowego zawarto w komentarzu do art. 6 tego aktu, autorstwa P. Hofmańskiego oraz A. Wróbla – *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I, Komentarz do artykułów 1-18*, pod redakcją L. Garlickiego, Warszawa 2010. Należy także wskazać opracowanie dotyczące prawa do sądu zawarte w komentarzu pod redakcją R. Wieruszewskiego – *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012.

Zamierzeniem badań podjętych w pracy było jednak podejście bardziej generalne oraz kompleksowe do zagadnienia prawa do sądu w Konstytucji RP, oczywiście przy wykorzystaniu analiz szczegółowych. Przesądziło to o założonym celu, przedmiocie i obszarze badań oraz postawionych pytaniach badawczych.

Celem pracy jest ukazanie genezy prawa do sądu, a także ewolucji poglądów na jego temat, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na jego obecny kształt norm prawa międzynarodowego, dorobku doktryny oraz orzecznictwa. W pracy ukazuję ponadto

praktyczną realizację założeń prawa do sądu na gruncie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej.

Konstytucja RP gwarantuje „każdemu” prawo do sądu, statuując jego gwarancje mające charakter zarówno ustrojowy, jak i procesowy. Co więcej gwarancje te zapewniają efektywną ochronę prawną, ustanawiając prawo do sądu rzeczywistym prawem podmiotowym każdej jednostki.

Konstytucyjny standard prawa do sądu odpowiada standardom prawa międzynarodowego. Jednakże istnieją sytuacje, w których gwarancje prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (a także prawa do rzetelnego procesu sądowego określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz) zostają naruszone – w głównej mierze poprzez przewlekłość postępowań sądowych.

W tym miejscu należy wskazać, iż obszar badań podjętych w pracy dotyczy – w sferze normatywnej – konstytucyjnych założeń prawa do sądu, tj. gwarancji wynikających z obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej, a ponadto z norm prawa międzynarodowego, którymi związana jest Polska. Analiza objęła przede wszystkim poziom właściwych regulacji najwyższego rzędu, tj. norm Konstytucji RP, w tym przede wszystkim art. 45 ust. 1, który zawiera prawo do sądu w sensie pozytywnym oraz normy je uzupełniające, czyli art. 77 ust. 2 zabraniający ustawodawcy zamykania sądowej drogi do dochodzenia naruszonych praw i wolności (prawo do sądu w aspekcie negatywnym). Analizie poddane zostały również odpowiednie przepisy odnoszące się do instytucji konstytucyjnych, do których odwołuje się prawo do sądu, czyli art. 173 Konstytucji RP, ustanawiający zasadę niezależności władzy sądowniczej oraz art. 178 ust. 1 ustawy zasadniczej, zawierający zasadę niezawisłości sędziowskiej. Ponadto badaniu poddane zostały akty prawa międzynarodowego, w tym norma zawarta w art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁹ (dalej: MPPOiP) oraz norma z art. 6 ust. 1 EKPCz, czyli prawo do rzetelnego procesu sądowego. Analizie poddane zostało także orzecznictwo TK, w którym wypowiedział się on na temat zagadnień związanych z dostępem do sądu czy sprawiedliwością proceduralną.

⁹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r (Dz.U. z 1977 nr 38, poz. 167).

Przedstawienie wybranych problemów związanych z istotą konstytucyjnego prawa do sądu na gruncie orzecznictwa TK nie jest jednak zadaniem łatwym, musi bowiem obejmować spektrum różnych, bardzo rozległych zagadnień związanych z ukształtowaniem wszystkich instytucji danego postępowania. Przede wszystkim należało wskazać istotę prawa do sądu w orzecznictwie TK, omówić jego wpływ na wszczęcie danego postępowania oraz dostępu do sądu, zagwarantowania sprawiedliwości proceduralnej, a przy tym otrzymania wiążącego wyroku.

Prawo do sądu rozumiane jest jako zapewnienie każdemu dostępu do sądu, który po przeprowadzeniu postępowania ukształtowanego w sposób umożliwiający rzetelne i sprawne rozpoznanie sprawy wydaje wiążące rozstrzygnięcie, będąc przy tym podstawowym prawem człowieka, które jest realizowane w demokratycznym państwie prawa. Stąd też konieczne są badania nad istotą prawa do sądu we wskazanym wyżej zakresie na gruncie orzecznictwa TK.

W ramach wyznaczonego celu, przedmiotu i obszaru badań w pracy podjęte zostały próby odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) W jaki sposób prawo do sądu zostało określone na gruncie poszczególnych aktów prawa międzynarodowego?
- 2) Jak interpretowane było prawo do sądu w okresie transformacji ustrojowej w orzecznictwie TK oraz w poglądach doktryny?
- 3) W jaki sposób, w kontekście prawa do sądu, przebiegały prace nad przygotowaniem oraz uchwaleniem Konstytucji RP?
- 4) Jakie gwarancje prawa do sądu ustanawia Konstytucja RP?
- 5) W jaki sposób w polskim porządku prawnym realizowana jest konstytucyjna zasada jawności?
- 6) W jaki sposób w orzecznictwie TK rozumiane jest pojęcie „sprawy” określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP?
- 7) Jakie związki zachodzą pomiędzy prawem do sądu a sprawiedliwością proceduralną?

Odpowiedzi na powyższe pytania stanowią oś rozważań niniejszej rozprawy doktorskiej.

Przechodząc natomiast do samej struktury pracy, wskazać należy, że składa się ona z trzech rozdziałów, które z kolei zostały podzielone na mniejsze jednostki. Rozdział

pierwszy dotyczy teoretycznych rozważań dotyczących kształtowania się prawa do sądu w polskim konstytucjonalizmie. Punktem wyjścia dla wszelkich rozważań jest omówienie terminu „praw człowieka”, z uwagi na to, iż prawo do sądu jest środkiem ochrony praw i wolności, a także indywidualnym prawem podmiotowym. Czyniąc rozważania na temat prawa do sądu nie można było pominąć aktów prawa międzynarodowego, w których prawo to zostało określone – art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 14 ust. 1 MPPOiP czy art. 10 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (dalej: PDPCz). Punktem wyjścia dla wszelkich rozważań dotyczących prawa do sądu na gruncie aktów prawa międzynarodowego zostało jednak prawo do rzetelnego procesu sądowego zawarte w art. 6 ust. 1 EKPCz. W rozprawie przedstawiony został zespół gwarancji rzetelnego procesu, tj. sprawiedliwego i jawnego postępowania przed sądem. Analizie poddane zostały także kwestie teoretycznoprawne związane z zakresem zastosowania prawa do rzetelnego procesu sądowego, czy kwestie praw i obowiązków jednostki o charakterze cywilnym. Kolejną, istotną płaszczyznę rozważań stanowił okres transformacji ustrojowej w Polsce w latach 1989-1997, w tym poglądy doktryny oraz TK na temat prawa do sądu w tym okresie. Ostatnią kwestią poruszoną w tym rozdziale były prace związane z przygotowaniem oraz uchwaleniem Konstytucji RP z 1997 r., ze szczególnym uwzględnieniem prawa do sądu w pracach KKZN.

W drugim rozdziale pracy analizie poddany został konstytucyjny model prawa do sądu w polskim porządku prawnym. Punktem wyjścia dla wszelkich rozważań odnoszących się do konstytucyjnego prawa do sądu było zagadnienie wolności oraz praw osobistych człowieka i obywatela na gruncie rozdziału II Konstytucji RP, w którym to umiejscowione zostało prawo do sądu. Celem badań podjętych w tej części pracy została charakterystyka prawa do sądu. Analiza dokonana w tym rozdziale dotyczyła kilku grup zagadnień, m.in. konstytucyjnej konstrukcji prawa do sądu, podmiotowego oraz przedmiotowego zakresu prawa do sądu, gwarancji prawa do sądu określonych w ustawie zasadniczej, a także normatywnych standardów postępowania sądowego. Analiza dokonywana w tym miejscu każdorazowo została powiązana z interpretacją dokonywaną w opracowaniach doktrynalnych oraz uzupełniona poglądami TK wyrażonymi w orzecznictwie.

Kończący pracę rozdział trzeci dotyczy zagadnień związanych z prawem do sądu na gruncie orzecznictwa TK. Punktem wyjścia dla wszelkich rozważań poczynionych w niniejszym rozdziale było przedstawienie istoty prawa do sądu na gruncie orzecznictwa

TK od momentu wejścia w życie Konstytucji RP. Następnie podjęta została próba ustalenia wpływu konstytucyjnego prawa do sądu na dostęp do sądu. Przeanalizowane zostało również pojęcie „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w odniesieniu do orzecznictwa TK. Kolejno, w tym rozdziale, analizie poddane zostały problemy związane z regulacjami normatywnymi polskiego porządku prawnego dotyczącymi zapewnienia sprawiedliwości proceduralnej w kontekście realizacji prawa do sądu.

Przedstawiony problem naukowy, a także przedmiot badań wpłynęły na przyjęte metody badawcze. Realizacja tematu niniejszej rozprawy doktorskiej dokonana została z wykorzystaniem głównie metody formalno-dogmatycznej, której istota polega na analizie językowo–logicznej tekstów prawa obowiązującego, tworzącego jej przedmiot badawczy. Zabieg powyższy pozwolił na ustalenie ogólnych i szczególnych właściwości badanych instytucji w celu dokonania ich późniejszego porównania. Jako metody pomocnicze zastosowane zostały: metoda historyczna uwzględniająca czynnik czasu i zmienności kultur jako determinanty przemian prawa oraz społecznych zachowań stanowiących reakcję na obowiązywanie norm prawnych oraz metoda prawno-porównawcza, sprowadzająca się do porównania instytucji, w tym przypadku prawa do sądu na gruncie Konstytucji RP z prawem do rzetelnego procesu sądowego na gruncie EKPCz oraz prawa do sądu w MPPOiP.

Dodatkowo przeprowadzona została również analiza orzecznictwa polskich organów władzy sądowniczej oraz międzynarodowych organów ochrony praw człowieka w zakresie właściwych gwarancji normatywnych.

ROZDZIAŁ I

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PRAWA DO SĄDU W POLSKIM KONSTYTUCJONALIZMIE

1.1. PRAWO DO SĄDU W ŚWIETLE AKTÓW PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

1.1.1. MODELE SYSTEMÓW OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

Rozpoczynając dywagacje dotyczące prawa do sądu¹⁰, a odnoszące się do jego umiejscowienia w poszczególnych aktach prawa międzynarodowego czy też do jego treści, należy najpierw zastanowić się nad zdefiniowaniem terminu „praw człowieka”. Jest to o tyle ważny zabieg, iż prawo do sądu jest prawem, które przede wszystkim przysługuje jednostce¹¹. Termin „prawa człowieka” nie jest zdefiniowany w żadnym z aktów prawa międzynarodowego. Brak legalnej definicji nie oznacza jednak, iż mamy do czynienia z jakimś abstrakcyjnym wytworem pojęciowym. Należy wskazać, że najważniejszym atutem definicji jest określenie granicy pojęciowej, co z kolei sprzyja jednolitemu rozumieniu pojęcia, a ponadto powoduje zakreślenie marginesu ontologicznego. Jednak w odniesieniu do praw człowieka margines ten może się okazać niebezpieczeństwem, które zmienia jego istotę. Prawa człowieka ze swej natury w żadnym przypadku nie mogą

¹⁰ Prawo do sądu nie jest jedyną formułą, z którą można się spotkać w polskiej doktrynie. Mówi się również o prawie do wymiaru sprawiedliwości, prawie do sprawiedliwego procesu sądowego, prawie do powództwa lub do obrony przed sądem. Z kolei w świetle zawartego w art. 6 ust. 1 EKPCz *right to a fair trial* mówi się z kolei o prawie do rzetelnego procesu sądowego, prawie do sprawiedliwego procesu sądowego albo o prawie do rzetelnego postępowania. Na ten temat zob. np. J. Jaskiernia, *Sądownictwo powszechne – założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce*, Warszawa 2005, s. 32. Mając jednak na uwadze utrwalone poglądy doktryny, na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy mówić o prawie do sądu, natomiast mając na uwadze art. 6 ust. 1 EKPCz należy powoływać się na prawo do rzetelnego procesu sądowego. Na ten temat zob. np. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1088.

¹¹ Z kolei na temat „wolności człowieka”, w tym ich pojęcia oraz konstrukcji w aktach normatywnych zob. szerzej L. Wiśniewski, *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 51-63.

być jednoznacznie zdefiniowane. Wartość takiego właśnie podejścia odzwierciedla przede wszystkim elastyczność, a także otwarty charakter katalogu wolności i praw¹².

Płynność granic pozwala jednak osiągnąć główny cel, jakim jest najszersza ochrona praw istoty ludzkiej, czerpiących swe źródło z jej człowieczeństwa. Prawami człowieka¹³, najogólniej stwierdzając, są prawa, które są nierozzerwalnie związane z istotą ludzką. Są one niezbywalne, z uwagi na to, że nie można się ich zrzec. Również nikt nie jest w stanie ich człowiekowi odebrać. Prawa człowieka przynależą więc człowiekowi niezależnie od aktów prawa pozytywnego¹⁴. Źródłem wszelkich praw (a także wolności) jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Według art. 30 Konstytucji RP jest ona nienaruszalna, zaś jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Ogromny zwrot w upowszechnieniu, a także w umiędzynarodowieniu idei praw człowieka nastąpił dopiero po zakończeniu II wojny światowej. Zbrodnie totalitaryzmu, ludobójstwo oraz eksterminacja ludności podczas wojny bezpośrednio przyczyniły się do powszechnego uznania konieczności instytucjonalizacji praw człowieka w prawodawstwie międzynarodowym. Słusznie ujął to M. Piechowiak, który wspomniane akty prawa międzynarodowego uznał, po pierwsze za wyraz doświadczeń współczesnego człowieka, który został skonfrontowany z niesprawiedliwościami oraz okrucieństwami XX w., dokonywanymi nieraz w majestacie stanowionego prawa. Z kolei po drugie uznano je jako doświadczenia człowieka, który poszukuje przyczyn tych nieszczęść oraz skutecznych środków ochrony przed ich powtórzeniem¹⁵.

Z biegiem czasu prawa człowieka stały się częstym przedmiotem międzynarodowych deklaracji oraz umów. Jednak początkowo przez długi czas w klasycznym prawie międzynarodowym nie było miejsca dla ochrony praw jednostki. Zainicjowała ją dopiero Deklaracja Praw i Obowiązków Człowieka, która została opracowana w 1929 r. przez

¹² M. Chmaj, *Pojęcie i geneza wolności i praw człowieka*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002, s. 11.

¹³ Trafną definicję „praw człowieka” podał Z. Hołda. Według niego termin „prawa człowieka” oznacza doniosłe prawa, które służą jednostce według jakiejś koncepcji filozoficznej, odnoszącej się do jej pozycji w państwie (płaszczyzna filozoficzna), czy też służą jej w świetle norm prawa międzynarodowego, wewnątrzpaństwowego lub ponadpaństwowego (płaszczyzna prawna). Zob. Z. Hołda, *Prawa Człowieka. Wiadomości wstępne*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 11.

¹⁴ M. Chmaj, *Pojęcie i geneza wolności i praw człowieka*, s. 12-13.

¹⁵ M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 9.

Instytut Prawa Międzynarodowego w Nowym Jorku, a następnie przedłożona Międzyamerykańskiemu Komitetowi Prawniczemu. Deklaracja ta w art. I głosiła, iż obowiązkiem każdego państwa jest uznanie równych praw jednostki do życia, wolności i własności oraz przyznanie w pełni i ochranianie tych praw na całym terytorium państwa bez względu na narodowość, płeć, rasę, język czy religię. Deklaracja wraz z rezolucją Konferencji Państw Amerykańskich z Chapultepec z dnia 8 marca 1945 r. o potrzebie stworzenia międzynarodowej ochrony praw człowieka stała się następnie podstawą opracowywanego przez Międzynarodowy Komitet Prawniczy projektu PDPCz¹⁶. Została ona ostatecznie uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 10 grudnia 1948 r.¹⁷.

PDPCz wywarła ogromny wpływ na kształtowanie się nowoczesnych norm prawa międzynarodowego w dziedzinie praw człowieka. Stało się tak, pomimo iż nie została ona podniesiona do rangi umowy międzynarodowej, lecz jest wyłącznie uchwałą. PDPCz z czasem stała się kodeksem moralnym, który wyznaczał cele oraz dążenia poszczególnych państw w zakresie poszanowania praw człowieka. Jest więc ona świadectwem dobrej woli narodów. Z kolei jej uniwersalizm, który jest wynikiem osiągniętego przez państwa kompromisu w wielu płaszczyznach m.in. etycznej czy prawnej, sprawia, iż mamy do czynienia z globalnym oświadczeniem woli narodów, zawierającym ich zobowiązania w zakresie przestrzegania praw i podstawowych wolności człowieka. Prawa człowieka, które są zawarte w PDPCz można podzielić na prawa: podstawowe, obywatelskie, polityczne, ekonomiczne i społeczne. Wśród bogatego katalogu praw podstawowych w art. 10 znalazło się również prawo do sądu. Zgodnie z jego brzmieniem każda osoba jest uprawniona, na warunkach pełnej równości, by jej sprawa była sprawiedliwie oraz publicznie rozpatrzona przez niezawisły, a także bezstronny sąd, który zadecyduje o jej prawach i obowiązkach albo o zasadności jakiegokolwiek oskarżenia w sprawie karnej skierowanej przeciwko niej¹⁸.

¹⁶ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (*ang. Universal Declaration of Human Rights*) – zbiór praw człowieka i zasad ich stosowania uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 217/III A 10 grudnia 1948 r. w Paryżu.

¹⁷ M. Lubiszewski, *Kodyfikacja ochrony praw człowieka w systemie uniwersalnym*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 53.

¹⁸ Zob. art. 10 PDPCz [w:] M. Zubik (red.), *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, t. II, Warszawa 2008, s. 13.

PDPCz stała się źródłem, które inspirowało wysiłki poszczególnych państw w urzeczywistnianiu zawartych w niej praw i podstawowych wolności w drodze zawieranych w powojennym okresie umów międzynarodowych. Sam jej wpływ stał się widoczny już po jej podpisaniu. Przejawiał się on nie tylko we wzroście zainteresowania opinii publicznej problematyką ochrony praw człowieka, ale i w zintensyfikowanym rozwoju legislacji w tym właśnie zakresie. W ciągu kolejnych lat po podpisaniu PDPCz zaczęła umacniać się idea kompleksowego podejścia do ochrony praw człowieka. Idea ta zakładała systemowe rozwiązanie podstawowych zagadnień w drodze stanowienia, spisania istniejących już norm, a także nadania im charakteru norm prawnych. Akty prawne początkowo miały mieć charakter regionalny, jednak z czasem nabrały charakteru światowego. W ten właśnie sposób dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie, na posiedzeniu Komitetu Ministrów Rady Europy doszło do uchwalenia EKPCz¹⁹.

Można więc powiedzieć, iż PDPCz stała się wzorem dla EKPCz, która wraz z Protokołem 11 stworzyła skuteczny mechanizm kontrolny poprzez instytucję skargi indywidualnej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) w Strasburgu na decyzje państwa członkowskiego, które naruszają prawa jednostki ujęte w EKPCz. Dodatkowo dnia 1 czerwca 2010 r. wszedł w życie Protokół 14, którego główne zadanie polegało na poprawie funkcjonowania ETPCz²⁰.

EKPCz jest umową międzynarodową, co oznacza, iż jej ratyfikacja rodzi prawnomiędzynarodowe zobowiązanie do wykonywania jej postanowień. Z kolei sposób jej wykładni oraz stosowania przebiega w ramach ogólnego prawa traktatów, które zostało skodyfikowane kilkanaście lat później w Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatów²¹ z dnia 23 maja 1969 r. Podstawowa treść EKPCz ujęta została w trzech wymiarach – materialnym, instytucjonalnym i proceduralnym. W wymiarze materialnym EKPCz wskazała podstawowe prawa człowieka, sprecyzowała ich treść, zakres, a także ustaliła obowiązek ich przestrzegania przez państwa-sygnatariuszy. Z kolei w wymiarze instytucjonalnym EKPCz ustanowiła ponadnarodowe organy jurysdykcyjne właściwe do

¹⁹ Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284, z późn. zm.

²⁰ Z. Hołda, D. Ostrowska, *Ochrona praw człowieka w systemie Rady Europy*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 61.

²¹ Dz.U. z 1990 r. nr 74, poz. 439.

orzekania, czy państwa obowiązek ten spełniają w należyty sposób (dzisiaj jest to ETPCz). Natomiast w wymiarze proceduralnym ustanowiła ona m.in. procedurę skargi indywidualnej, która w obecnie obowiązującym stanie prawnym pozwala „każdemu” postawić zarzut dotyczący naruszenia jego praw lub wolności przez władze publiczne. Nadawało to EKPCz szczególny charakter, gdyż z jednej strony przesunęło na szczebel ponadnarodowy rozstrzyganie sporów o jej przestrzeganie przez władze krajowe oraz powierzyło rozstrzyganie ponadnarodowym organom jurysdykcyjnym, natomiast z drugiej strony wyszło poza tradycyjne odniesienie prawa międzynarodowego tylko do państw i nadało pewne uprawnienia bezpośrednio jednostce. Można powiedzieć, iż miało to charakter wręcz rewolucyjny, z uwagi na to, że uczyniono z jednostki (obywatela) podmiot uprawnień o prawnomiędzynarodowym charakterze, przez co odstąpiono od tradycyjnego pojmowania suwerenności jako wyłączności władzy państw nad swymi obywatelami²².

Dalszy rozwój międzynarodowej ochrony praw człowieka był związany z uchwaleniem przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 16 grudnia 1966 r. MPPOiP, a także Protokołu Fakultatywnego do MPPOiP, który przewidywał uprawnienie Komitetu Praw Człowieka do przyjmowania oraz rozpatrywania skarg indywidualnych.

Wymienione powyżej akty prawa międzynarodowego stworzyły uniwersalny i regionalny system ochrony praw człowieka. Do pierwszego z nich – zwanego Międzynarodową Kartą Praw Człowieka (*International Bill of Rights*), zalicza się akty, które zostały ustanowione przez ONZ – jest to PDPCz, MPPOiP z dwoma protokołami dodatkowymi, a także Międzynarodowy Pakt Praw Społecznych Gospodarczych i Kulturalnych (dalej: MPPGSiK)²³. Do drugiego natomiast – tzw. europejskiego kodeksu praw człowieka – EKPCz z protokołami dodatkowymi oraz Europejską Kartę Społeczną²⁴ z trzema protokołami.

Należy podkreślić, iż w obydwu systemach prawo do sądu znalazło należne mu miejsce. Jako klasyczne prawo człowieka, tzw. prawo pierwszej generacji, zagwarantowane

²² L. Garlicki, *Wprowadzenie*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18*, t. I, Warszawa 2010, s. 5.

²³ Dz.U. 1977 nr 38 poz. 169.

²⁴ Dz.U. 1999 nr 8 poz. 67, z późn. zm.

zostało w PDPCz w art. 10²⁵, w EKPCz w art. 6 oraz w MPPOiP w art. 14. Jednak w praktyce najistotniejsze znaczenie mają dwa ostatnie akty. Dzieje się tak za sprawą działalności ETPCz z siedzibą w Strasburgu oraz Komitetu Praw Człowieka, które to odgrywają doniosłą rolę w zakreślaniu standardów międzynarodowej ochrony w tym właśnie zakresie.

1.1.2. PRAWO DO SĄDU NA GRUNCIE WYBRANYCH AKTÓW PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

W ramach prawa międzynarodowego, które swoim zakresem objęło ochronę praw człowieka prawo do sądu po raz pierwszy znalazło swój normatywny wyraz w PDPCz. Według brzmienia jej art. 10 „Każdy człowiek przy rozstrzyganiu o jego prawach i zobowiązaniach lub o skierowaniu przeciwko niemu oskarżenia o przestępstwo jest uprawniony, na warunkach całkowitej równości, do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez niezależny i bezstronny sąd”²⁶. Tak sformułowana treść art. 10 postulowała nie tylko, aby przedmiotowe prawo przyznać każdemu człowiekowi, lecz także określiła atrybuty, w które powinien być wyposażony sąd²⁷, który ponadto był jedynym organem umocowanym do „wysłuchania”.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż w PDPCz zakres podmiotowy prawa do sądu został zakreślony w szeroki sposób, gdyż prawo to zostało przyznane każdemu człowiekowi bez wyjątku. Z kolei zakres przedmiotowy tego prawa, poprzez określenie „rozstrzyganie o jego prawach i obowiązkach” nie ograniczył prawa do sądu tylko do spraw karnych i cywilnych²⁸.

²⁵ Według A. Kubiak w PDPCz prawo do sądu zawarte jest w art. 8. Biorąc pod uwagę literalne brzmienie tego artykułu, a także zakres przyznanej przez niego ochrony nie można się zgodzić z tym poglądem. Art. 8 przyznaje jedynie prawo do „skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciw czynom stanowiącym pogwałcenie podstawowych praw”, podczas gdy ochrona przewidziana przez art. 10 jest znacznie szersza, gdyż uwzględnia „możliwość wysłuchania przez niezależny i bezstronny sąd w przypadku rozstrzygnięcia o prawach i zobowiązaniach lub o skierowaniu oskarżenia o przestępstwo”. Z kolei biorąc pod uwagę międzynarodowe standardy prawa do sądu (np. art. 6 ust. 1 EKPCz), to treści art. 10 jest bliżej do prawa do sądu zawartego EKPCz, niż treści art. 8. Zob. A. Kubiak, *op. cit.*, s. 24.

²⁶ Art. 10 PDPCz.

²⁷ M. Jaworska, *Prawo do sądu*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014, s. 130.

²⁸ A. Gliszczyńska-Grabias, K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *op. cit.*, s. 283.

Jak zostało wskazane wyżej, jedynym organem umocowanym do „wysłuchania” jest sąd, który na gruncie PDPCz wyposażony został w przymioty niezależności oraz bezstronności. Natomiast wśród gwarancji prawa do sądu w ujęciu PDPCz wyróżnione zostało uprawnienie do sprawiedliwego oraz publicznego wysłuchania.

Pozostając na gruncie uniwersalnego systemu ochrony praw człowieka należy jeszcze wskazać prawo do sądu w rozumieniu art. 14 ust. 1 MPPOiP, w którym prawo to zostało uregulowane w nieco odmienny sposób niż na gruncie PDPCz. Zgodnie z art. 14 ust. 1 MPPOiP „Każdy, przy rozstrzyganiu o zasadności każdego skierowanego przeciwko niemu oskarżenia o popełnienie czynu zagrożonego karą, albo przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach w sprawie o charakterze cywilnym, ma prawo do uczciwego i publicznego rozpatrzenia swojej sprawy przez właściwy, niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą”²⁹.

Natomiast EKPCz, zaliczana z kolei do regionalnego systemu ochrony praw człowieka, uchwalona wkrótce po proklamowaniu PDPCz, formułuje zakres przedmiotowy prawa do rzetelnego procesu sądowego w sposób bliższy standardowi PDPCz. W jej art. 6 ust. 1 czytamy, że każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

Art. 6 EKPCz zawiera zespół gwarancji rzetelnego procesu³⁰, czyniąc to w sposób rozbudowany, najpierw formułując w ust. 1 ogólną zasadę o szerokim spektrum zastosowania, następnie w ust. 2 i 3 wskazując szereg szczegółowych gwarancji dla postępowania w sprawach karnych. Szerokie rozbudowanie gwarancji rzetelnego procesu trzeba postrzegać na tle ogólnych wartości konstruujących EKPCz, w szczególności na tle

²⁹ Art. 14 ust. 1 MPPOiP [w:] M. Zubik (red.), *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, s. 22.

³⁰ Dokonując wykładni zasady prawa do rzetelnego procesu sądowego ETPCz stanął na stanowisku, iż jednostce w pierwszym rzędzie przysługuje prawo dostępu do sądu. Prawo to nie ma jednak charakteru bezwzględnie, ale nie może także zostać poddane dorozumianym ograniczeniom. Nie można jednak zredukować dostępu do sądu w sposób lub w stopniu powodującym, iż ucierpiałaby istota tego prawa. Przepis zawarty w art. 6 nie stoi na przeszkodzie reglamentacji dostępu stron do instancji odwoławczych, pod warunkiem, iż chodzi o zapewnienie prawidłowego toku wymiaru sprawiedliwości. Zob. E. Dynia, *Prawo do sądu w świetle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, Warszawa 2009, s. 207. Zob. także wyrok ETPCz z 24 października 1979 r., *Winterwerp v. Holandii*, skarga nr 6301/73, HUDOC.

zasady państwa prawnego, która pojmowana jest jako system potępiający arbitralność władzy, ponadto traktujący sądy jako głównego strażnika praw jednostki. Art. 6 EKPCz posiada, z jednej strony charakter samoistnego przepisu, który ustanawia szereg istotnych praw jednostki, natomiast z drugiej – charakter wtórny, z uwagi na to, że ustanawia gwarancje proceduralne, niezbędne dla realizacji innych materialno-prawnych postanowień EKPCz. W tym sensie art. 6 EKPCz współlistnieje wraz z art. 13 EKPCz, statuującym prawo do skutecznego środka odwoławczego, z tym, że ma on jednak znacznie szerszy zakres³¹.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 6 ust. 1 EKPCz „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”³². W dalszej części przepisu została przyjęta zasada jawności postępowania, z dopuszczalnością ustanowienia ściśle określonych wyjątków od jawności zewnętrznej, tj. ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, a nadto – tylko w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości³³. W art. 6 ust. 2 EKPCz znalazła się z kolei zasada domniemania niewinności, natomiast ust. 3 zawiera szeroki katalog praw osoby oskarżonej o popełnienie czynu zagrożonego karą.

Bardzo podobne sformułowanie do tego zawartego w art. 6 ust. 1 EKPCz zawiera art. 14 ust. 1 MPPOiP. Stanowi on, iż wszyscy ludzie są równi przed sądami oraz trybunałami. Analogicznie do unormowania zawartego w art. 6 EKPCz stwierdza, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, a także bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach

³¹ P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18*, t. I, Warszawa 2010, s. 246-247.

³² Zob. art. 6 EKPCz [w:] M.A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007, s. 24.

³³ A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 245-246.

cywilnych. Także i tutaj dopuszczono wyjątki od zasady jawności zewnętrznej rozprawy sądowej m.in. ze względu na: moralność, porządek publiczny, bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, w przypadku gdy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości. Podkreśla się jednakże, iż każde orzeczenie sądu wydane w jakiegokolwiek sprawie karnej lub cywilnej winno być publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich lub opieki nad dziećmi. Szerszy jest natomiast katalog gwarancji w postępowaniu karnym, zawarty w dalszej części przepisu.

Obok zasady domniemania niewinności zawartej w art. 14 ust. 2, MPPOiP zapewnia osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa, na zasadach pełnej równości, co najmniej następujące gwarancje:

- a) otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji, w języku dla niej zrozumiałym, o rodzaju i przyczynie oskarżenia;
- b) dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia z obrońcą przez siebie wybranym;
- c) rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki;
- d) obecności na rozprawie, bronięcia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego; otrzymania informacji, jeżeli nie posiada obrońcy, o istnieniu powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadkach, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie;
- e) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach co świadków oskarżenia;
- f) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie;
- g) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy (art. 14 ust. 3).

Oprócz tego w odniesieniu do osób młodocianych przewidziano w art. 14 ust. 4 zasadę, zgodnie z którą postępowanie powinno brać pod uwagę ich wiek, a także potrzebę wpływania na ich reedukację. Na prawo do sądu w ujęciu MPPOiP składa się także prawo skazanego za przestępstwo do odwołania się do sądu wyższej instancji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze, zgodnie z ustawą (art. 14 ust. 5)³⁴.

Powołane przepisy tworzą powszechny standard prawa do sądu. Zasada, która została w nich sformułowana, pojmowana jest jako wzorzec należytego postępowania, w którym przyznaje się prawo dostępu do sądu w odniesieniu do coraz większej liczby spraw dotyczących jednostki, a ponadto umacnia się gwarancje jej pozycji jako strony postępowania przez standardy materialne, a także formalne. Do standardów formalnych zaliczane są zasady: niezawisłości i bezstronności sądu, procesu publicznego, domniemania niewinności, poszanowania równości stron, prawdy materialnej, uzasadnienia wyroku, jak również prawa: do informacji, do pomocy tłumacza, do obrony w sensie formalnym i materialnym, a także do rozsądnego terminu rozpatrzenia danej sprawy. Z kolei w standardzie materialnym mieści się prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy³⁵.

W świetle norm traktatowych, a także PDPCz³⁶ prawo do rzetelnego procesu posiada każdy człowiek. Stanowi o tym m.in. art. 6 PDPCz, według którego każdy ma prawo do tego, by wszędzie uznawano jego osobowość prawną³⁷, jak również art. 16 MPPOiP (Każdy ma prawo do uznawania wszędzie jego osobowości prawnej) oraz art. 1 EKPCz (Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności, które zostały określone w rozdziale I Konwencji). Uniwersalizm prawa do sądu wynika przede wszystkim z zakresu podmiotowego określonego w art. 6 EKPCz i art.

³⁴ Na prawo do sądu w ujęciu MPPOiP składa się także prawo żądania odszkodowania, jeżeli prawomocne orzeczenie skazujące zostało następnie uchylone lub nastąpiło ułaskawienie na podstawie nowych lub nowo ujawnionych faktów, które niezbicie wskazywały, że zaszła omyłka sądowa, chyba że zostanie udowodnione, iż skazany ponosi całkowicie lub częściowo winę za nieujawnienie w porę nieznanego faktu (art. 14 ust. 6). Ponadto w art. 14 ust. 7 MPPOiP zastrzega, iż nikt nie może być ponownie ścigany lub karany za przestępstwo, za które już raz został prawomocnie skazany lub uniewinniony, zgodnie z ustawą i procedurą karną danego kraju.

³⁵ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 27-28.

³⁶ A. Kubiak pisze, iż w świetle norm traktatowych prawo do rzetelnego procesu ma każdy człowiek. Według niej stanowić ma o tym zarówno treść art. 6 PDPCz, jak i treść art. 16 MPPOiP oraz art. 1 EKPCz. Z poglądem tym nie można się zgodzić, z uwagi na to, że PDPCz nie jest traktatem, lecz rezolucją. Traktatami są natomiast MPPOiP oraz EKPCz. Zob. A. Kubiak, *op. cit.*, s. 29.

³⁷ Zob. art. 6 PDPCz.

14 MPPOiP. Art. 6 EKPCz gwarantuje prawa, które są w nim zawarte bez różnicy każdej osobie: osobom fizycznym, osobom prawnym, obywatelom oraz cudzoziemcom. W standardach europejskich zakres znaczeniowy terminu „każdy człowiek” obejmuje obywateli danego państwa, cudzoziemców, bezpaństwowców oraz uchodźców. Z czasem widoczna stała się także tendencja do obejmowania tym prawem, oprócz osób fizycznych czy osób prawnych, nawet podmioty, które prowadzą działalność zarobkową, a pozbawione są osobowości prawnej. Termin ten jest więc użyty w normach traktatowych w szerokim znaczeniu – odnosi się do człowieka jako takiego, jak również do jego zrzeszeń i związków³⁸.

Jeżeli chodzi natomiast o zakres przedmiotowy prawa do sądu, to w świetle traktatów jest on stosunkowo wąski, ograniczony do oskarżenia w wytoczonej sprawie karnej, a także do praw i obowiązków o charakterze cywilnym. Z praktyki orzeczniczej Trybunału w Strasburgu wynika, iż na początku poszukuje się przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, czy dana sprawa wiąże się z oskarżeniem, a jeśli nie, to czy jest związana z prawem lub obowiązkiem mającym charakter cywilny. Wzajemne zależności pomiędzy poszczególnymi ustępami art. 6 EKPCz układają się w ten sposób, iż w postępowaniu, które zmierza do orzeczenia o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnoprawnym muszą być zachowane jedynie gwarancje zawarte w ust. 1 tego przepisu, podczas gdy do postępowania karnego odnoszą się przede wszystkim gwarancje wymienione w ust. 2 i 3. Jednak nawet wówczas, gdy gwarancje te zostają zachowane, nie jest wykluczone naruszenie EKPCz z uwagi na to, że do postępowania karnego odnosi się również art. 6 ust. 1³⁹.

O ile zastosowanie art. 6 ust. 1 EKPCz na płaszczyźnie „prawnokarnej” podczas postępowania przygotowawczego nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle trudno jest sformułować generalny wniosek, kiedy dokładnie rozpoczyna się ochrona, którą przewiduje art. 6⁴⁰. Zależy to bowiem m.in. od specyfiki danego postępowania⁴¹ oraz charakteru zarzutów naruszenia EKPCz, które stawiane są przez skarżącego. Stąd też orzecznictwo ETPCz w tym właśnie zakresie nie jest jednolite. Z jednej strony Trybunał uznaje

³⁸ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 29.

³⁹ P. Hofmański, *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego*, Białystok 1993, s. 235.

⁴⁰ Por. wyrok ETPCz z 24 listopada 1993 r., *Imbrioscia v. Szwajcarii*, skarga nr 13972/88, HUDOC.

⁴¹ W polskiej procedurze karnej już samo przedstawienie zarzutów podejrzanemu wystarcza niewątpliwie do włączenia go w zakres ochrony, który przewidziany jest przez art. 6 ust. 1 EKPCz.

zastosowanie art. 6 ust. 1 w fazie przedsądowej i zasadniczo dla całego postępowania karnego, włączając w to okres przed oficjalnym postawieniem zarzutów, postępowanie apelacyjne oraz wydanie wyroku⁴². Z drugiej zaś strony stwierdza, iż gwarancje proceduralne, które zostały ustanowione w art. 6 nie dotyczą, co do zasady, różnorodnych czynności procesowych, które mogą być uznane za część postępowania przygotowawczego przed wniesieniem „oskarżenia karnego”, takich jak np. przesłuchanie podejrzanego czy też zastosowania tymczasowego aresztowania⁴³. Podstawowe kryteria, które najczęściej są brane pod uwagę przy ocenie, czy w danym przypadku mamy do czynienia ze „sprawą karną” w rozumieniu EKPCz obejmują:

- 1) klasyfikację sprawy w prawie krajowym;
- 2) charakter czynu, z którym wiążą się reperkusje dla skarżącego;
- 3) charakter i stopień dotkliwości kary, jaka może być orzeczona wobec skarżącego⁴⁴.

Z kolei pojęcie „praw i obowiązków o charakterze cywilnym” nie ogranicza się do praw czy zobowiązań, które powstały na gruncie prawa cywilnego. Ponadto nie ma tu także znaczenia fakt zaklasyfikowania określonego sporu jako wynikłego na tle prawa prywatnego bądź publicznego⁴⁵. Najważniejszym czynnikiem, który determinuje włączenie danego postępowania w zakres obowiązywania art. 6 ust. 1 EKPCz jest jego wpływ na cywilne prawa i obowiązki jednostki. Jeżeli rozstrzygnięcie danego sporu ma znaczenie decydujące dla tych praw, wówczas postępowanie mieści się w zakresie art. 6 ust. 1. Konieczne jest natomiast, aby wpływ rozstrzygnięcia był bezpośredni, z uwagi na to, iż odległe, pośrednio związane konsekwencje nie wystarczają dla objęcia danego postępowania zakresem art. 6 ust. 1 EKPCz⁴⁶. Dla określenia zastosowania art. 6 ust. 1 w sferze praw i obowiązków cywilnych nie ma znaczenia rodzaj postępowania krajowego ani to, jakie organy krajowe rozpatrują sprawę – nie jest więc ważna ani natura prawa będącego podstawą rozstrzygnięcia sporu

⁴² Zob. wyrok ETPCz z 15 lipca 1982 r., *Eckle v. RFN*, skarga nr 8130/78, HUDOC.

⁴³ Na ten temat zob. szerzej M. Balcerzak, B. Gronowska, *Prawo do słusznego procesu*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 276.

⁴⁴ M. Balcerzak, B. Gronowska, *Prawo do słusznego procesu*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010, s. 327.

⁴⁵ Wyrok ETPCz z 28 czerwca 1978 r., *König v. RFN*, skarga nr 6232/73, HUDOC.

⁴⁶ Zob. wyrok ETPCz z 23 czerwca 1981 r., *Le Compte, Van Leuven i De Meyer v. Belgii*, skarga nr 6878/75, HUDOC.

(prawo cywilne, handlowe, administracyjne) ani też rodzaj uprawnionych do tego organów (sądy powszechne, organy administracyjne itp.)⁴⁷.

Z praktyki orzeczniczej ETPCz na tle „cywilnoprawnej” płaszczyzny zastosowania art. 6 ust. 1 EKPCz wynikają dwie ważne konkluzje: po pierwsze, nie da się sformułować uniwersalnej, jednolitej definicji „praw i obowiązków o charakterze cywilnym”; po drugie rozwój orzecznictwa ETPCz wskazuje na stałe rozszerzenie znaczenia omawianego pojęcia, co prowadzi do obejmowania zakresem art. 6 ust. 1 EKPCz coraz to nowych kategorii spraw. Rozwój ten ma charakter ewolucyjny i nieraz przełamuje wcześniej wytyczoną linię orzeczniczą⁴⁸.

Na prawo do sądu składa się prawo do sądu właściwego, niezależnego i bezstronnego, który został ustanowiony przez ustawę. Jest oczywiste, iż w obydwu normach traktatowych chodzi o sąd w sensie materialnym⁴⁹, a więc taki organ, który spełnia określone kryteria. ETPCz definiuje pojęcie sądu następująco: „sąd jest scharakteryzowany w znaczeniu materialnym przez sprawowanie funkcji sądenia, tj. rozstrzygania spraw należących do jego właściwości, na podstawie rządów prawa (*on the basis of rule of law*) i po przeprowadzeniu postępowania w przewidziany [prawem] sposób. Musi także czynić zadość dalszym wymaganiom: niezawisłości (*independence*), zwłaszcza w stosunku do władzy wykonawczej, bezstronności, okresu [stabilizacji] pełnienia urzędu przez jego członków, gwarancji przynależnych jego procedurom, z których wiele przewiduje art. 6 ust. 1”⁵⁰. Istotną cechą sądu jest także kompetencja do podejmowania wiążących prawnie rozstrzygnięć, a ponadto wyrażanie opinii lub rekomendacji lub też wydawanie zaleceń. Sąd w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz powinien mieć pełnię jurysdykcji, w tym także kompetencję do uchylania, w aspekcie prawa i faktu, zaskarżonej decyzji. Za sąd w rozumieniu art. 6 ust. 1

⁴⁷ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 514.

⁴⁸ Nastąpiło to m.in. w przypadku spraw dotyczących rekrutacji urzędników publicznych oraz przebiegu i zakończenia ich kariery zawodowej. Sprawy te pozostawały poza zakresem art. 6 ust. 1 EKPCz do czasu wydania orzeczenia w sprawie *Pellegrin v. Francji*, kiedy to ETPCz przyjął nowe kryterium funkcjonalne. W obecnej chwili spory tego typu wchodzą w zakres art. 6 ust. 1 EKPCz, w przypadku gdy nie dotyczą stanowisk, które związane są ze sprawowaniem władzy publicznej. Zob. wyrok ETPCz z 8 grudnia 1999 r., *Pellegrin v. Francji*, skarga nr 2854/95, HUDOC.

⁴⁹ Por. wyrok ETPCz z 22 czerwca 1989 r. *Langborger v. Szwecji*, skarga nr 11179/84, HUDOC.

⁵⁰ Zob. wyrok ETPCz z 29 kwietnia 1988 r., *Belilos v. Szwajcarii*, skarga nr 10328/83, HUDOC.

EKPCz można zatem uznać tylko i wyłącznie taki organ, który spełnia łącznie następujące przesłanki:

- 1) organizacyjne (mianowicie jest on ustanowiony ustawą, jest niezawisły (niezależny) i bezstronny oraz pełni funkcję sądenia, tj. posiada kompetencję rozstrzygania spraw należących do jego właściwości, na podstawie rządów prawa);
- 2) proceduralne (mianowicie postępowanie przed nim jest przewidziane prawem);
- 3) funkcjonalne (mianowicie ma on pełną jurysdykcję w sprawach należących do jego właściwości oraz kompetencję do podejmowania prawnie wiążących orzeczeń, które nie mogą być zmieniane lub uchylane przez władze niesądowe)⁵¹.

Wymóg ustanowienia sądu ustawą jest powszechnie rozumiany jako zakaz powoływania sądów *ad hoc*. Z tego właśnie powodu utrzymuje się, iż sąd może procedować tylko w ramach ustawowo określonych kompetencji, natomiast działanie poza nimi stanowiłoby pozaustawowe kreowanie właściwości. Wymóg zawarty w art. 6 ust. 1 EKPCz, dotyczący tego, aby sądy były „ustanowione ustawą” powoduje, iż organizacja sądownictwa w społeczeństwie demokratycznym nie może być uzależniona od dyskrekcji władzy wykonawczej, lecz musi być uregulowana prawem uchwalonym przez parlament⁵².

W świetle postanowień zawartych w art. 14 ust. 1 MPPOiP sąd musi być ustanowiony ustawą, ponadto musi być niezależny od egzekutywy, a także od stron postępowania. Natomiast sędziowie powoływani są na czas, który określa ustawa⁵³.

Przechodząc do zagadnienia niezawisłości, należy wskazać, iż rozumienie zasady niezawisłości i bezstronności sędziów zostało wyznaczone w punkcie 8 Podstawowych zasad niezawisłości sądownictwa (przyjętych w 1985 r. przez VII Kongres Narodów Zjednoczonych i zaakceptowanych przez Zgromadzenie Ogólne ONZ), w którym zostało stwierdzone, że członkowie sądownictwa i inni obywatele są uprawnieni do wolności wypowiedzania się, wiary, zrzeszania się i gromadzenia, pod warunkiem jednak,

⁵¹ P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 310.

⁵² Raport EkomPCz z 12 października 1978 r., *Zand v. Austrii*, skarga nr 7360/76, [w:] M.A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1999, s. 206; zob. też wyrok ETPCz z 1 października 1982 r., *Piersack v. Belgii*, skarga nr 8692/79, HUDOC.

⁵³ A. Gliszczyńska-Grabias, K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *op. cit.*, s. 285-286.

iż w korzystaniu z tych praw sędziowie zawsze będą zachowywać się w taki sposób, aby chronić godność swego urzędu oraz bezstronność i niezawisłość sądownictwa⁵⁴.

„Niezawisłość”⁵⁵ jest odnoszona do ogólnego usytuowania sądu i sędziego w systemie organów władzy publicznej, z kolei „bezstronność” odnosi się do pozycji sędziego wobec stron danej sprawy. Używany przez EKPCz termin *independent* wyraża zarówno cechę niezawisłości, jak również i niezależności. ETPCz uznaje te dwie cechy sądu za tak silnie powiązane ze sobą, iż z reguły ocenia łącznie, czy zostały one zachowane w badanych przez niego sprawach⁵⁶. „Przy ustalaniu, czy organ [orzekający] może być uznany za „niezawisły” – w szczególności wobec egzekutywy oraz wobec stron danej sprawy – Trybunał bierze pod uwagę sposób powoływania jego członków, czasokres sprawowania przez nich funkcji, istnienie gwarancji chroniących przed naciskami zewnętrznymi, a także, czy organ ten jest postrzegany jako posiadający niezawisłość (...)”⁵⁷. Powyższe podsumowanie ETPCz zachowuje do dziś walor podstawowej dyrektywy kierunkowej⁵⁸.

Punktem wyjścia przy ocenie „niezawisłości” jest więc ustalenie, czy zachowana jest niezależność organu orzekającego od władzy wykonawczej. Jest to o tyle zrozumiałe, iż tradycyjnie ta właśnie władza stanowiła najsilniejsze zagrożenie dla niezawisłości sądownictwa. Nie przekreśla to również konieczności zachowania pewnego dystansu wobec władzy ustawodawczej. Parlament ani jego organy nie mogą działać jako sąd karny, czyli orzekać o winie i nakładać kary. Ponadto członkowie parlamentu nie mogą równolegle pełnić urzędu sędziowskiego⁵⁹. W tym miejscu należy podkreślić, iż EKPCz nie sprzeciwia się ani systemowi mianowania sędziów poprzez egzekutywę czy też ich mianowaniu przez parlament. Art. 6 ust. 1 EKPCz nie wymaga także w absolutny sposób, aby sędziowie byli powoływani na stałe. Regułą w państwach demokratycznych jest powoływanie sędziów na

⁵⁴ A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw...*, s. 273.

⁵⁵ Na temat niezawisłości na gruncie art. 6 ust. 1 EKPCz zob. szerzej C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 106.

⁵⁶ Zob. np. wyrok ETPCz z 25 lutego 1997 r., *Findlay v. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 22107/93, HUDOC.

⁵⁷ Wyrok ETPCz z 28 czerwca 1984 r., *Campbell i Fell v. Wielkiej Brytanii*, skargi nr 7819/77 i 7878/77, HUDOC.

⁵⁸ Zob. szerzej L. Garlicki, *Pojęcie i cechy „sądu” w świetle orzecznictwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego L Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008, s. 149.

⁵⁹ *Ibid.*, s. 149-150.

stałe (*for life*), wyjątkiem jest jednak sądownictwo konstytucyjne gdzie dominuje z kolei zasada kadencyjności⁶⁰.

Wśród gwarancji prawa do sądu w ujęciu traktatowym wyróżnia się prawo do rozsądnego terminu, a także prawo do publicznego rozpatrzenia sprawy⁶¹.

Postanowienia zawarte w art. 6 ust. 1 EKPCz przewidują m.in. że każdy ma prawo do rozpatrzenia jego sprawy „w rozsądnym terminie” (analogiczne wymaganie wynika również z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Jest to jedno z najbardziej popularnych postanowień EKPCz, przez co największa liczba wyroków, które stwierdzają jej naruszenie zapada właśnie na tle przewlekłości postępowania sądowego⁶².

Zakres gwarancji „rozsądnego terminu postępowania” obejmuje wszystkie sprawy, do których odnosi się art. 6 ust. 1 EKPCz. Są to więc sprawy karne oraz sprawy cywilne w rozumieniu, jakie zostało im nadane przez orzecznictwo ETPCz. Należy jednak zaznaczyć, że w praktyce pojęciem tym nadaje się szerokie znaczenie. W szczególności jako „sprawy cywilne” kwalifikuje się również wiele spraw, które mają charakter administracyjny. W takich właśnie sprawach postępowanie obejmuje zwykle etap administracyjny oraz sądowno-administracyjny, lecz z punktu widzenia art. 6 ust. 1 EKPCz oba te etapy są traktowane jako całość. Celem gwarancji „rozsądnego terminu postępowania” jest więc zapewnienie ochrony wszystkim stronom danego postępowania sądowego przed wszelkimi opóźnieniami proceduralnymi⁶³. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości musi przebiegać bez nadmiernych opóźnień, które mogłyby zagrozić jego efektywności. Z kolei w sprawach karnych wymaganie „rozsądnego terminu postępowania” ma w głównej mierze za zadanie zapobiegać temu, aby oskarżony nie pozostawał zbyt długo w stanie niepewności co do swojego dalszego losu. Obowiązkiem państw będących stronami EKPCz jest materialno-prawny obowiązek unikania przewlekłości postępowań sądowych. Z uwagi na to, że zjawisk przewlekłości postępowań nigdy nie da się w całości uniknąć, państwa te mają także proceduralny

⁶⁰ P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 315.

⁶¹ Na temat standardu publicznego rozpatrzenia sprawy zob. także A. Redelbach, *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001, s. 312-314.

⁶² W latach 1999-2009, czyli po reformie, która została wprowadzona przez Protokół 11, łączna liczba wyroków ETPCz stwierdzających przewlekłość postępowań sądowych wyniosła 3852, przy czym najwięcej z nich zapadło wobec Włoch (1011) oraz Polski (358).

⁶³ Zob. wyrok ETPCz z 10 listopada 1969 r., *Stögmüller v. Austria*, skarga nr 1602/62, HUDOC.

obowiązek ustanowienia krajowych procedur w taki sposób, by pozwalały one podnieść zarzut przewlekłości i uzyskać odpowiedni środek zaradczy⁶⁴.

W polskim porządku prawnym przed dniem 17 września 2004 r.⁶⁵ brak było odpowiednich gwarancji proceduralnych, które byłyby w stanie zagwarantować jednostce należyta jej ochronę przed przewlekłością postępowań sądowych. Dopiero orzeczenie ETPCz z dnia 26 października 2000 r. *Kudła p. Polsce*⁶⁶ stało się asumptem do uchwalenia odpowiedniej ustawy regulującej tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone. A. Kudła, w skardze do ETPCz, zarzucił organom naszego państwa naruszenie art. 3 EKPCz, zakazującego tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania (art. 5 ust. 3 oraz art. 6 ust. 1 EKPCz). Pierwszy z przytoczonych przez niego zarzutów odnosił się do systematycznej odmowy zwolnienia go z aresztu, pomimo złego stanu zdrowia, w tym depresji. Podstawą dwóch kolejnych zarzutów było długotrwałe przetrzymywanie skarżącego w areszcie, a także to, że postępowanie karne toczące się w jego sprawie przekroczyło granice „rozsądnego terminu”. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 13 EKPCz, argumentując jego zasadność brakiem skutecznego środka odwoławczego, dzięki któremu mógłby zakwestionować przed organami krajowymi długość toczącego się przeciwko niemu postępowania⁶⁷. O ile we wcześniejszej praktyce orzeczniczej ETPCz, stwierdzając naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz w zakresie dotyczącym długości danego postępowania, nie widział potrzeby zbadania, czy jednocześnie został naruszony art. 13 EKPCz gwarantujący prawo do skutecznego środka odwoławczego, uznając, że art. 6 ust. 1 stanowi *lex specialis* do art. 13 EKPCz, o tyle badając tę sprawę, sędziowie strasburscy

⁶⁴ P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 365-366.

⁶⁵ Dnia 17 czerwca 2004 r. została uchwalona ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2004 nr 179, poz. 1843). Ustawa ta została ogłoszona dnia 16 sierpnia 2004 r., natomiast weszła w życie dnia 17 września 2004 r. Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2009 nr 61, poz. 498) zmieniono m.in. tytuł ustawy. Obecnie jej tytuł brzmi: „ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki” (t.j. Dz.U. 2018 poz. 75), dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania.

⁶⁶ Wyrok ETPCz z 26 października 2000 r., *Kudła v. Polsce*, skarga nr 30210/96, HUDOC.

⁶⁷ M. Masternak-Kubiak, *Wpływ zobowiązań międzynarodowych ze sfery praw i wolności człowieka na tworzenie prawa krajowego*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP, Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, t. I, Warszawa 2010, s. 47.

ETPCz dokonali weryfikacji dotychczasowego orzecznictwa i stanęli na stanowisku, iż brak w porządku wewnętrznym państw będących członkami Rady Europy środka zaradczego na przewlekłość postępowania krajowego poważnie zagraża tym porządkom prawnym, a także ich sprawnemu funkcjonowaniu⁶⁸. W ten sposób Polska została zobligowana do zainicjowania procesu legislacyjnego w kierunku zapewnienia skutecznego środka prawnego, który pozwalałby kwestionować długość sądowego postępowania krajowego. Wyrok w sprawie Kudła p. Polsce stał się zatem bezpośrednim impulsem do uchwalenia ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki⁶⁹. Celem uchwalenia w/w ustawy jest realizacja prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez sąd ustanowiony ustawą, a także urzeczywistnienie gwarancji zawartej w art. 6 ust. 1 EKPCz, z której wynika obowiązek rozpatrzenia sprawy przez organy sądowe „w rozsądnym terminie”.

Z kolei standard jawności postępowania oznacza jego jawność w aspekcie zewnętrznym oraz wewnętrznym. Polega on na konieczności zapewnienia stronie publicznej (otwartej) rozprawy, a także umożliwienia złożenia jej ustnych wyjaśnień przed sądem, w tym w szczególności przesłuchania świadków. W art 6 ust. 1 EKPCz oraz w art. 14 ust. 1 MPPOiP wyeksponowane zostało prawo człowieka do „słusznego i publicznego rozpatrzenia” sprawy. W przypadku innych traktatów poprzestano np. na podkreśleniu, iż rozpatrzenie sprawy ma nastąpić „z zachowaniem stosownych gwarancji”⁷⁰. Gwarancja publiczności postępowania wyrażona w art. 6 ust. 1 EKPCz została przyjęta dosłownie z art. 10 PDPCz. Publiczność w rozumieniu EKPCz rozumiana jest tradycyjnie, jako jawność zewnętrzna, przez co nie obejmuje jawności dla stron, która jest elementem zasady *fair trial*. Dowodzi tego przede wszystkim sposób ukształtowania wyjątków od zasady. W tym miejscu

⁶⁸ *Ibid.*, *loc. cit.*

⁶⁹ Na ten temat zob. szerzej M. Sykulska, *Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania – skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, nr 1, s. 390-410.

⁷⁰ Zob. art. 8 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka sporządzonej w San Jose dnia 22 listopada 1969 r. Zgodnie z brzmieniem jej art. 8 ust. 1 „Każda osoba ma prawo do rozpatrzenia swojej sprawy, z należyтыми gwarancjami i w rozsądnym terminie przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony wcześniej przez ustawę, przy orzekaniu o zasadności stawianych jej zarzutów karnych lub ustaleniu jej praw i obowiązków cywilnych, pracowniczych, podatkowych oraz innych”.

należy także podkreślić, iż gwarancja publiczności zawarta w art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczy tylko i wyłącznie rozprawy sądowej, nie zaś całego postępowania⁷¹.

Publiczny charakter postępowania sądowego ma ogromne znaczenie, m.in. z uwagi na to, że chroni strony przed wymiarem sprawiedliwości sprawowanym w tajemnicy, pozbawionym publicznej kontroli. Jest także jednym ze sposobów zachowania zaufania do sądów, powodując, że wymiar sprawiedliwości staje się widzialny, a przez to przyczynia się do osiągnięcia celu zawartego w art. 6 ust. 1 EKPCz, a więc rzetelności procesu, którego gwarancje są jedną z fundamentalnych zasad każdego demokratycznego społeczeństwa⁷². W obecnych czasach publiczna kontrola danego postępowania w dużym stopniu jest sprawowana przez media. Sprawozdania, w tym także komentarze dotyczące procesów sądowych przyczyniają się w dużej mierze do wzmocnienia ich publicznego charakteru⁷³.

W analizowanych aktach prawnych ograniczenia prawa do sądu są dopuszczalne, ale tylko w przypadkach ściśle w nich określonych. Przykładowo EKPCz zawiera regulację, która zakazuje nadużywania praw, a także wyznacza granice ich ograniczeń. Zgodnie z brzmieniem jej art. 17 żadne z postanowień EKPCz nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu, który zmierzałby do zniweczenia praw i wolności w niej wymienionych albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to jest w jej treści przewidziane. Natomiast według brzmienia art. 18 EKPCz ograniczenia praw i wolności, na które ona zezwala, nie będą stosowane w innych celach niż te, dla których je wprowadzono. Analogiczne unormowanie zawiera art. 5 ust. 1 MPPOiP, który stanowi, iż „żadne postanowienie niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podjęcia czynności lub dokonania aktu mającego na celu zniweczenie praw lub wolności uznanych w niniejszym Pakcie albo ich ograniczenie w szerszym stopniu, niż przewiduje to niniejszy Pakt”. Ponadto zgodnie z art. 5 ust. 2 MPPOiP żadne z podstawowych praw człowieka uznanych lub istniejących w którymkolwiek z Państw, które są Stronami Paktu na podstawie ustaw, konwencji,

⁷¹ Na temat jawności rozpoznawania sprawy i publicznego ogłoszenia wyroku zob. szerzej P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 350-362.

⁷² Wyrok ETPCz z 21 lutego 1975 r., *Golder v. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 4451/70, HUDOC.

⁷³ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz*, s. 600.

zarządzeń lub zwyczaju nie może być ograniczone ani zawieszane pod pretekstem, iż Pakt nie uznaje takich praw lub że uznaje je w węższym zakresie. Z kolei według treści art. 30 PDPCz żadnego z jej postanowień nie można rozumieć jako udzielającego jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do rozwijania działalności lub też wydawania aktów zmierzających do obalenia któregokolwiek z praw i wolności w niej proklamowanych⁷⁴.

W treści norm, które proklamują prawo do sądu *expressis verbis* wyartykułowane zostały jedynie kryteria dopuszczalności ograniczeń jawności rozprawy. W treści art. 6 ust. 1 EKPCz został zawarty katalog przesłanek wyłączenia jawności postępowania – są to względy obyczajowe, porządek publiczny, bezpieczeństwo państwowe, dobro małoletnich, ochrona życia prywatnego stron albo też okoliczności szczególne, które są pozostawione do uznania sądu, w przypadku gdy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości⁷⁵, a także dodatkowo moralność na gruncie art. 14 ust. 1 MPPOiP. W orzecznictwie strasburskim przyjmuje się, iż „ze względu na dużą abstrakcyjność klauzul ograniczających konieczna jest ich ścisła wykładnia”⁷⁶.

Prawo do sądu, wynikające m.in. z norm traktatowych, w tym z EKPCz, znalazło swój wyraz w regulacji problematyki wolności i praw jednostki w Unii Europejskiej (dalej: UE). Wyrazem tego było przyjęcie na szczycie w Nicei w grudniu 2000 r. Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej⁷⁷ (dalej: KPP), w której prawo do sądu zostało pomyślane jako zasadniczy instrument ochrony praw zagwarantowanych w tym akcie, unormowany w rozdziale zatytułowanym „Wymiar sprawiedliwości”, w art. 47.

W tym miejscu należy jednak wspomnieć, iż ochrona praw podstawowych w UE nabrała nowego znaczenia w rezultacie wejścia w życie Traktatu z Lizbony oraz samej KPP. Zmiany stanu prawnego w tej właśnie dziedzinie należy ocenić jako rewolucyjne nie tylko z perspektywy zapewnienia należytego standardu ochrony praw podstawowych w UE, ale także w kontekście rozwoju koncepcji „wielopoziomowego” konstytucjonalizmu

⁷⁴ Zob. art. 30 PDPCz [w:] M. Zubik (red.), *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, t. II, Warszawa 2008, s. 16.

⁷⁵ Na ten temat zob. więcej P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 362-364.

⁷⁶ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 32.

⁷⁷ Dz.Urz.EU.C nr 202, str. 389.

europejskiego, uwzględniającego m.in. „dialog systemów prawnych”⁷⁸. Rzeczpospolita Polska wprawdzie podpisała protokół nr 30, ograniczający zakres zastosowania KPP w stosunku do Polski, jednakże znaczenie konstytucyjno-prawne tego ograniczenia zostało poddane w wątpliwość w rezultacie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 21 grudnia 2011 r., C-411/10 i C-493/10, N.S. przeciwko Secretary of State for the Home Department et M.E. i inni przeciwko Refugee Applications Commissioner i Minister for Justice, Equality and Law Reform⁷⁹.

Art. 47 KPP nawiązujący do gwarancji prawa do sądu w ujęciu innych aktów międzynarodowych, a zwłaszcza EKPCz⁸⁰, stanowi iż ten, którego prawa i wolności zagwarantowane przez prawo UE zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem. Ponadto każdy ma prawo do sprawiedliwego, a także jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły, bezstronny sąd, który został ustanowiony na mocy ustawy⁸¹. Z treści tego samego artykułu wynika także, iż każdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy oraz przedstawiciela. Natomiast pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Art. 47 KPP zawiera więc gwarancje: po pierwsze „prawa do skutecznego środka prawnego (przed sądem)”, po drugie „prawa (dostępu) do (niezawisłego i bezstronnego) sądu”, po trzecie prawa do pomocy prawnej. Stanowią one istotny element zasady demokratycznego państwa prawnego, które zapewnia jednostce efektywną ochronę prawną przed naruszeniami jej praw podmiotowych przez władze publiczne. Zapewnienie jednostce efektywnej ochrony jej praw, które wynikają

⁷⁸ Na ten temat zob. szerzej A. Wróbel, *Przedmowa*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Komentarz*, Warszawa 2012, s. 7.

⁷⁹ W wyroku tym stwierdzono, że po pierwsze – protokół: „nie podważa zastosowania karty wobec Zjednoczonego Królestwa czy wobec Polski”, po drugie: „art. 1 ust. 1 protokołu (nr 30) potwierdza treść art. 51 karty dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Rzeczypospolitej Polskiej i Zjednoczonego Królestwa z obowiązku przestrzegania postanowień karty ani uniemożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień”. Zob. szerzej wyrok TSUE z 21 grudnia 2011 r., C-411/10 i C-493/10, N.S. v. Secretary of State for the Home Department et M.E. v. Refugee Applications Commissioner i Minister for Justice, Equality and Law Reform, ECLI: ECLI:EU:C:2011:865.

⁸⁰ M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Prawo do sądu*, [w:] A. Florczak, B. Bolechowa (red.), *Prawa i wolności I i II generacji*, Toruń 2009, s. 96.

⁸¹ Por. W. Dzierżanowski, *Prawo do sądu w zamówieniach publicznych*, Warszawa 2018, s. 25.

z prawa UE należy do jądra (unijnej) zasady praworządności w rozumieniu art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej⁸², a także stanowi istotny element (europejskiej) „wspólnoty prawa”⁸³.

Zdaniem A. Hauser porównując prawo do sądu w EKPCz i KPP, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na szerszy zakres stosowania art. 47 zd. 2 KPP niż art. 6 ust. 1 EKPCz. Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę. Według niej, art. 6 ust. 1 EKPCz gwarantuje prawo do sądu jedynie w sprawach związanych z rozstrzygnięciem o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności oskarżenia w sprawach karnych. Natomiast gwarancje, które wynikają z prawa do sądu w rozumieniu KPP obejmują wszystkie spory sądowe, a zatem także spory publicznoprawne⁸⁴. Należy jednak pamiętać, stosownie do art. 51 ust. 1 KPP, iż postanowienia KPP mają zastosowanie wyłącznie do instytucji, organów i jednostek organizacyjnych UE oraz do państw członkowskich wyłącznie w zakresie, w jakim stosują one prawo UE. Oznacza to, że gwarancje, które wynikają z art. 47 KPP nie obejmują swoim zakresem wszystkich postępowań przed sądami krajowymi⁸⁵.

Uregulowania prawa do sądu w powołanych aktach należą do międzynarodowych standardów prawnych. Jednocześnie wyznaczają one pewne minimum uprawnień jednostki, które przynajmniej w tak ustalonym zakresie powinny być zagwarantowane w porządku prawnym poszczególnych państw będących stronami danego aktu. Ów postulat został w pełnym zakresie zrealizowany w większości konstytucji europejskich ostatniej dekady XX w. Dotyczy to zwłaszcza państw postkomunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, dla których wzorem regulacji prawa do sądu w głównej mierze stały się unormowania zawarte w EKPCz. Konstytucje tych państw wyznaczają III etap w rozwoju prawa konstytucyjnego w Europie, po I fazie, która przypadła na lata bezpośrednio po II wojnie światowej, kiedy to powstało w Europie Zachodniej kilka konstytucji przywracających zasadę prawa do sądu, a także nadających jej nową treść⁸⁶, i po II fazie, która przypadła na lata siedemdziesiąte XX w., kiedy to po upadku reżimów

⁸² Dz.Urz.U.E.C Nr 115, str. 13.

⁸³ N. Półtorak, A. Wróbel, *Komentarz do art. 47*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Komentarz*, Warszawa 2012, str. 1170.

⁸⁴ Tak też E. Dynia, *op. cit.*, s. 221.

⁸⁵ A. Hauser, *Prawo jednostki do sądu europejskiego*, Warszawa 2017, s. 73-74.

⁸⁶ Dotyczy to w głównej mierze Konstytucji Republiki Włoskiej, uchwalonej w dniu 27 grudnia 1947 r. oraz Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r., w których prawo otwartej drogi sądowej zostało przewidziane jako podstawowa gwarancja ochrony praw jednostki na wypadek ich naruszenia przez władzę publiczną (art. 24 Konstytucji włoskiej i art. 19 ust. 4 Konstytucji niemieckiej).

m.in. w Hiszpanii⁸⁷, Portugalii i Grecji zostały uchwalone konstytucje, kładące silny nacisk na efektywną ochronę praw jednostki. Z kolei konstytucje lat dziewięćdziesiątych XX w. jeszcze mocniej opierają się na idei antropocentryzmu. W największym stopniu wykorzystują one normatywny dorobek systemów ochrony praw człowieka, przejmując niejednokrotnie takowe formuły prawa do sądu wprost lub także w wersji zmienionej, która znacznie szerzej ujmuje analizowane prawo niż normy prawa międzynarodowego. Najwięcej konstytucyjnych unormowań prawa do sądu wzorowanych jest na art. 6 EKPCz⁸⁸.

1.2. PRAWO DO SĄDU W OKRESIE TRANSFORMACJI USTROJOWEJ W POLSCE W LATACH 1989 – 1997

1.2.1. PRAWO DO SĄDU W POGLĄDACH DOKTRYNY PRZED WEJŚCIEM W ŻYCIE OBECNIE OBOWIĄZUJĄCEJ USTAWY ZASADNICZEJ

Prawo do sądu jest obecnie powszechnie uznanym elementem konstytucyjnego statusu jednostki⁸⁹. Początkowo było ono jednak formułowane w odniesieniu do odpowiedzialności karnej (w tym miejscu można wskazać polskie przywileje czerwińskie oraz jedlnieńsko-krakowskie z XV w.), lecz ostatecznie nabrało szerszego charakteru. Przed uchwaleniem obecnie obowiązującej Konstytucji RP polska doktryna prawo do sądu rozumiała jako generalną gwarancję sądowego rozstrzygnięcia wszelkich spraw i sporów,

⁸⁷ Zob. np. art. 24 Konstytucji Hiszpanii, zgodnie z którym zapewnia się prawo do otrzymania skutecznej ochrony sędziów i sądów w wykonywaniu swych praw oraz prawnie uzasadnionych interesów. Ponadto w żadnym wypadku nie można nikogo pozbawić możliwości dochodzenia swych praw (ust. 1). Zapewnia się także prawo do sądu powszechnego określonego w ustawie, jak i do obrony oraz do obecności adwokata, do powiadomienia o sformułowanym oskarżeniu, do jawnego procesu bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem wszelkich gwarancji, do wykorzystania odpowiednich środków dowodowych dla swej obrony, do nieskładania zeznań przeciwko sobie, do nieprzyznania się do winy, a także do domniemania niewinności. Ponadto ustawa określa wypadki, w których z powodu pokrewieństwa lub tajemnicy zawodowej nie istnieje obowiązek składania zeznań co do faktów, wobec których można domniemywać, że stanowią czyny przestępcze (ust. 2). Por. Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 r., [w:] W. Stańkiewicz (red.), *Konstytucje państw Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 346.

⁸⁸ Na ten temat zob. szerzej A. Kubiak, *op. cit.*, s. 36-42.

⁸⁹ W tym ujęciu prawo do sądu jest samodzielnym konstytucyjnym prawem podmiotowym. W szczególności podlega ono niezależnej od innych praw i wolności ochronie na drodze skargi konstytucyjnej. Na ten temat zob. szerzej np. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1096.

które dotyczyły jednostki. W szczególności jednak prawo do sądu było akcentowane na tle spraw karnych⁹⁰.

Z czasem prawo do sądu stało się istotnym mechanizmem, gwarantującym ochronę podstawowych praw i wolności człowieka. Ponadto nabrało charakteru zasady uniwersalnej, dlatego też w wielu systemach prawnych stanowi ono zasadę konstytucyjną (wyrażoną wprost w ustawie zasadniczej). Sama koncepcja prawa do sądu (dostępu do sądu) pojawiła się w polskim konstytucjonalizmie bardzo wcześnie⁹¹. Już sama Konstytucja 3 Maja głosiła zasadę trójpodziału władz, w której to „władza sądownicza nie może być wykonywaną ani przez władzę prawodawczą, ani przez króla, lecz przez magistratury na ten koniec ustanowione i wybierane”⁹², a także nakazywała, aby była ona „tak do miejsc przywiązana, żeby każdy człowiek bliską dla siebie znalazł sprawiedliwość”⁹³, z kolei sądy pierwszej instancji były zawsze gotowe i czuwały nad tym, by oddać sprawiedliwość tym, którzy jej w danym momencie potrzebują⁹⁴.

Według J. Gołaczyńskiego, a także A. Krzywonosy do powyższej idei nawiązywały także konstytucje międzywojenne⁹⁵, tj. Konstytucja marcowa⁹⁶ oraz Konstytucja kwietniowa⁹⁷. Według art. 98 Konstytucji marcowej nikt nie mógł być pozbawiony sądu, któremu z mocy prawa podlegał, natomiast żadna ustawa nie mogła zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy oraz straty. Z kolei Konstytucja kwietniowa w art. 68 ust. 1 stanowiła, iż żadna ustawa nie mogła zamykać obywatelowi drogi sądowej do dochodzenia krzywdy lub szkody oraz w art. 68 ust. 4, że nikt nie mógł być pozbawiony sądu, któremu z mocy prawa podlegał, ani też karany za czyn niezabroniony przez prawo przed jego popełnieniem.

⁹⁰ L. Garlicki, *Prawo do sądu (rozważania de lege fundamentale ferenda)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 1990, z. 5, s. 61.

⁹¹ Na takim stanowisku stanął J. Gołaczyński oraz A. Krzywonos, zob. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 729.

⁹² Z. Świda, *Sądy i Trybunały, art. 173*, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 273.

⁹³ *Ibid.*, loc. cit.

⁹⁴ Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 10, s. 14.

⁹⁵ J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *op. cit.*, s. 729.

⁹⁶ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP, nr 44, poz. 267), dalej: Konstytucja marcowa.

⁹⁷ Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. RP, nr 30, poz. 227), dalej: Konstytucja kwietniowa.

Zakończenie II wojny światowej nie było równoznaczne z powstaniem odpowiednich warunków do pokojowego rozwoju ówczesnego świata, a w szczególności Europy. Wypracowane uzgodnienia, które dotyczyły powojennego ładu, mające w swoim założeniu stanowić podstawę do pokojowej koegzystencji poszczególnych państw, a także narodów stały się zarzewiem nieustannych napięć, a także źródłem zagrożeń. Co prawda świat nie ustawał w poszukiwaniu form pokojowego współżycia w zbiorowości, a także tworzenia odpowiednich warunków dla godnego życia człowieka, zwłaszcza poszanowania jego podmiotowości oraz praw elementarnych. Jakkolwiek podwaliny pod wspólne działanie międzynarodowej społeczności dała PDPCz z 1948 r., to jednak pierwszym aktem międzynarodowym (choć niestety wówczas w geograficznie ograniczonym zakresie) dotyczącym praw i wolności człowieka, była EKPCz z 1950 r., przyjęta przez członków Rady Europy⁹⁸.

Kolejnym ważnym krokiem były Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka z 1966 r.⁹⁹, czyli akty które obejmują swym zasięgiem znaczną część społeczności międzynarodowej. W katalogu praw, które uznane zostały za najistotniejsze znalazło się także prawo do sądu. Art. 14 ust. 1 MPPOiP powtórzył ustaloną już wcześniej w konwencji zasadę, która przyznawała „każdemu” prawo do „sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę”. Akt ten ratyfikowany został przez Polskę w 1977 r., z kolei EKPCz została ratyfikowana znacznie później, bo dopiero w 1993 r. Udokumentowany powyższymi aktami międzynarodowymi proces rozwoju myśli politycznej stworzył adekwatne „warunki do utrwalania i upowszechniania pewnych standardów w zakresie ochrony praw i wolności człowieka, wymuszając przekształcenie systemów konstytucyjnych w celu normatywnego zabezpieczenia określonych praw, w określonym zakresie (wymagalne minimum), przy pomocy określonych środków (gwarancja prawa dostępu do sądu)”¹⁰⁰. W polskim systemie prawnym wskazane powyżej akty stały się wiążącą dyrektywą dostosowania polskiego systemu prawnego do standardów międzynarodowych, co następowało etapami, aż do momentu uchwalenia nowej, demokratycznej konstytucji w 1997 r.

⁹⁸ Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 14-15.

⁹⁹ Chodzi o MPPGSiK oraz MPPOiP.

¹⁰⁰ Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 15.

W krajach o ustroju socjalistycznym tradycyjne ujęcie zakresu drogi sądowej ograniczało się w zasadzie do spraw karnych, a także do spraw cywilnych. Natomiast sprawy, które miały charakter administracyjny zwykle pozostawały poza właściwością sądów. Istotne zmiany zarysowywały się dopiero w dwóch ostatnich dekadach XX w. Znajdowały one wyraz zarówno w tworzeniu sądowych procedur kontroli legalności decyzji administracyjnych, jak również i w przekazywaniu różnego rodzaju spraw do właściwości pozasądowych organów orzekających. Ewolucję rozwiązań zainicjowanych w tym okresie w Polsce, z tego właśnie punktu widzenia można więc uznać za typową¹⁰¹.

W powojennym polskim systemie prawnym prawo do sądu nie znalazło wyraźnego odbicia w konstytucji. W rozdziale VII Konstytucji PRL z lipca 1952 r.¹⁰² (dalej: Konstytucja lipcowa) znalazły się jedynie strukturalne postanowienia, które dotyczyły sądów, a także prokuratury, co stanowiło płaszczyznę poszukiwań, a także przyczynę sporów dotyczących materialnego rozumienia zadań tego właśnie segmentu władzy. Dogodne warunki do poszukiwania oraz wykształcenia tego właśnie prawa powstały dopiero w związku z przekształceniami ustrojowymi, które miały miejsce w 1989 r.¹⁰³. W studiach nad przyszłą konstytucją wyrażony został pogląd, zgodnie z którym „prawo do obrony” należy rozważać w kontekście szerszego „prawa do ochrony prawnej”, obejmującego „prawa obywatela (jednostki) do tego, by wszelkie sprawy i spory go dotyczące mogły znajdować rozpoznanie i rozstrzygnięcie przed organami stwarzającymi maksymalną gwarancję podejmowania obiektywnych, sprawiedliwych i słusznych decyzji”¹⁰⁴. Prawo do ochrony prawnej można określić jako możliwość dostępu obywatela do organów, które gwarantują taką właśnie ochronę. W tym właśnie ujęciu „prawo do sądu” jest prawem do ochrony sądowej w węższym znaczeniu jako podmiotowe prawo „jednostki”, które powinno znaleźć wyraz w przepisach konstytucji o „Prawach i wolnościach osobistych”. Treść tego prawa stanowiłoby uprawnienie do rozstrzygnięcia sprawy przez bezstronny, a także niezależny

¹⁰¹ L. Garlicki, *Prawo do sądu* [w:] R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991, s. 554.

¹⁰² Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952 nr 33, poz. 232).

¹⁰³ Na ten temat zob. szerzej H. Suchocka, L. Kański, *Zmiany konstytucyjnej regulacji sądownictwa i prokuratury dokonane w roku 1989*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 1, s. 20-21.

¹⁰⁴ Na ten temat zob. P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 209.

sąd, który byłby ustanowiony przez ustawę. Ponadto prawo to powinno przede wszystkim odnosić się do obywatela oraz do jednostki. Co więcej, zasada ta oznacza, iż ograniczenie wszelkich praw obywatela jest możliwe wyłącznie na podstawie rozstrzygnięcia sądowego, wydanego na podstawie przeprowadzonego wcześniej postępowania, natomiast w aspekcie podmiotowym formułuje prawo obywatela, którego prawa zostały naruszone, do żądania ostatecznego określenia jego sytuacji prawnej przez właściwy organ sądowy¹⁰⁵.

Według poglądów L. Wiśniewskiego prawo każdego do sądu oznaczało prawo domagania się, a także rozpoznania oraz ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy karnej, cywilnej, jak również administracyjnej przez sąd niezależny względem innych organów państwowych czy partii politycznych, podlegający wyłącznie konstytucji oraz ustawie. Zakres podmiotowy tego prawa uwzględniał obywateli polskich, obywateli innych państw, a także bezpaństwowców, bez względu na wzajemną ochronę zadeklarowaną lub też niezadeklarowaną przez inne państwa. Miało to czynić zadość wymaganiu określonemu w art. 2 MPPOiP, który zawiera zobowiązanie polegające na zapewnieniu wszystkim osobom znajdującym się na terenie państwa i podlegającym jego jurysdykcji, praw uznanych przez MPPOiP, a także zobowiązanie rozwijania sądowej ochrony praw jednostki¹⁰⁶. L. Wiśniewski opowiadał się za szerokim zakresem podmiotowym spraw, które należały do właściwości sądu, a także za wykluczeniem możliwości wyłączenia ich poszczególnych kategorii spod tej właściwości¹⁰⁷. Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę. Został on potwierdzony późniejszymi stanowiskami doktryny¹⁰⁸.

W analizie dotyczącej aksjologii międzynarodowych standardów praw człowieka Z. Kędzia zwrócił szczególną uwagę na to, iż w zagłębianiu się nad prawem międzynarodowym, jego źródłami oraz w badaniach prawnoporównawczych chodzi przede wszystkim o odnalezienie zobiektywizowanych kryteriów dla oceny już istniejących, a także proponowanych rozwiązań. Ta ostatnia intencja była ściśle związana z narastającym

¹⁰⁵ Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 19.

¹⁰⁶ L. Wiśniewski, *Gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela w przyszłej konstytucji*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990, s. 72.

¹⁰⁷ Szerzej na temat zakresu przedmiotowego prawa do sądu zob. *Ibid.*, s. 72-73.

¹⁰⁸ Zdaniem A. Kabata w literaturze skupiającej się wokół zagadnienia prawa do sądu występowała tendencja do szerokiego pojmowania tego prawa, wykraczająca poza granice określone w aktach prawa międzynarodowego (autor miał na myśli EKPCz oraz MPPOiP). Zob. A. Kabat, *Prawo do sądu w ustawie o Naczelnym Sądzie Administracyjnym*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja. Ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Warszawa 1999, s. 103.

przekonaniem, iż państwo nie powinno w sposób arbitralny ustalać, jakie wartości zasługują na ochronę przez postanowienia konstytucyjne, z tego względu, iż istnieją one niezależnie od państwa i to właśnie państwo powinno zagwarantować ich ochronę¹⁰⁹. Konstruując zarys „konstytucyjnej koncepcji praw człowieka” Z. Kędzia za jeden z jej podstawowych składników uznaje „wszechstronne gwarancje formalne oddane do dyspozycji jednostki jako warunek realności jej praw i wolności na równi z przedsięwzięciami organizacyjnymi”. Jego zdaniem ustrojodawca ustanawiając normę, która kreuje konstytucyjne prawo obywatelskie, poddaje pod ochronę całego porządku prawnego wartość, do której to właśnie prawo się odnosi. Zasada ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki, z tego względu, iż posiada ogólny charakter, wymaga konkretyzacji¹¹⁰. Obejmuje ona bowiem kilka elementów. Po pierwsze oznacza ona to, że wartości, których ochrona została proklamowana ustanowieniem konstytucyjnych praw i wolności, powinny doznać ochrony w całym systemie prawnym narzędziami, które są właściwe dla poszczególnych jego gałęzi. Po drugie, należy wskazać, iż zasada ta głosi, że powinny istnieć procedury, które pozwolą jednostce dochodzić jej praw, wolności, a także interesów (oznacza to, że jednostka powinna mieć możliwość nie tylko odwoływania się w ramach procedury administracyjnej, ale także powinno przysługiwać jej „prawo do sądu”, czyli prawo sądowej ochrony wobec decyzji podejmowanych poprzez organy państwa). Po trzecie według tej zasady podmiot praw i wolności powinien mieć także dostęp do procedury, która pozwoliłaby zaskarżyć każde ostateczne rozstrzygnięcie organu państwowego ze względu na niezgodność z konstytucyjnymi prawami i wolnościami – tylko wtedy prawa i wolności staną się dla konstytucyjnie ustanowionego podmiotu prawami i wolnościami, które rzeczywiście mu przysługują¹¹¹.

Wypowiadając się na temat przyszłej konstytucji L. Garlicki stwierdził, iż prawo do sądu stanowi jedno z podstawowych uprawnień każdego obywatela, przez co powinno zostać uregulowane w tej części nowej konstytucji, która poświęcona zostałaby prawom, a także

¹⁰⁹ Z. Kędzia, *Konstytucyjna koncepcja praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990, s. 12, [cyt. za:] Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 19.

¹¹⁰ Z. Kędzia, *Zasady konstytucyjnego katalogu praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990, s. 62, [cyt. za:] Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 19.

¹¹¹ Z. Kędzia, *Ibid.*, s. 62.

obowiązkom jednostki. Według niego w redakcji konstytucyjnego ujęcia prawa do sądu należało nawiązać przede wszystkim do art. 14 ust. 1 MPPOiP, traktując go jako punkt wyjścia, a także wychodząc poza przyjęty w nim zakres ochrony. Natomiast jako treść prawa do sądu wskazał on uprawnienie do rozstrzygnięcia sprawy przez bezstronny i niezależny sąd ustanowiony przez ustawę. Byłoby to więc prawo do zwrócenia się do sądu, gwarantujące każdemu pełną dostępność do niego. W przypadku przyszłego, konstytucyjnego sformułowania prawa do sądu, nie należało ponadto wprowadzać dodatkowej charakterystyki organu sądowego, ustalającej cechy, jakimi musiałby on odpowiadać (bezstronność, niezależność, ustanowiony przez ustawę)¹¹². Dwie pierwsze cechy powinny bowiem wynikać w sposób oczywisty z przepisów konstytucji dotyczących ustroju sądownictwa. Zaakcentować natomiast należało ostatni element – sąd ustanowiony przez ustawę – w szczególności dla podkreślenia zakazu tworzenia sądów wyjątkowych oraz nadzwyczajnych. Ponadto z takiego właśnie określenia prawa do sądu wynikać miał nakaz, by w każdej sprawie objętej zakresem prawa do sądu istniała możliwość jej ostatecznego rozstrzygnięcia na drodze sądowej, z kolei możliwość uruchomienia drogi sądowej miała być przyznana samemu zainteresowanemu. Treścią prawa do sądu miał stać się także wymóg stworzenia przez ustawodawcę odpowiednich gwarancji zapewniających rzeczywistą dostępność drogi sądowej¹¹³.

Określając zakres przedmiotowego prawa do sądu zdaniem L. Garlickiego należało rozgraniczyć odpowiedzialność karną od sporów należących do innych dziedzin prawa. Konstytucja mogłaby więc stanowić, iż prawo do sądu dotyczy orzekania o zasadności oskarżenia w sprawach karnych, a także o innych prawach i obowiązkach obywatela. Takie ujęcie miało nadać prawu do sądu zakres uniwersalny, tzn. odniosłoby je właściwie do wszystkich spraw i sporów, gdzie określana była odpowiedzialność jednostki bądź też inne

¹¹² Z poglądem tym nie można się zgodzić, z uwagi na to, iż autor sam wskazał, iż w przypadku redakcji konstytucyjnego ujęcia prawa do sądu należało przede wszystkim nawiązać do art. 14 MPPOiP, traktując go jako punkt wyjścia. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 MPPOiP „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę (...)”. Artykuł ten wprost określa przymioty, w które musi być wyposażony sąd „orzekający co do zasadności oskarżenia w sprawach karnych bądź co do praw i obowiązków w sprawach cywilnych”. Sąd musi więc kumulatywnie spełniać kryteria właściwości, niezawisłości, bezstronności, a także być ustanowiony przez ustawę. Traktując zatem art. 14 ust. 1 MPPOiP jako punkt wyjścia przy określeniu konstytucyjnego ujęcia prawa do sądu należało więc wprowadzać dodatkową charakterystyki organu sądowego.

¹¹³ L. Garlicki, *Prawo do sądu (rozważania de lege fundamentale ferenda)*, s. 66.

elementy dotyczące sytuacji prawnej jednostki. Powstawało oczywiście pytanie, czy potrzeby życia społecznego nie sugerowały w tym miejscu pewnych ograniczeń. Istniał bowiem szereg spraw drobnych, np. wykroczenia zagrożone niewielką karą grzywny, którymi nie należało obciążać sądownictwa. Proponowane w tym miejscu sformułowanie prawa do sądu miało charakter fakultatywny. Przepisy dotyczące postępowania zawsze musiałyby stwarzać możliwość zwrócenia się do sądu dla ostatecznego rozstrzygnięcia danej sprawy, ewentualnie proponować procedury alternatywne, np. wzorem procedury rozstrzygnięcia sporów pracowniczych. Nie byłoby z kolei celowe uzupełnianie konstytucyjnego przepisu o prawie do sądu dodatkową klauzulą, która dopuszczałaby wyjątki dla spraw drobnych, z uwagi na to, iż wszelkie takie klauzule kuszą do stosowania wykładni rozszerzającej¹¹⁴.

Zdaniem autora zakres podmiotowy prawa do sądu powinien odnieść się do ochrony praw jednostki. Pojawiało się przy tym pytanie, czy należało traktować je jako prawo człowieka czy też jako prawo obywatela. Zależało to przede wszystkim od ogólnego rozwiązania podmiotowego zakresu praw i wolności, jednak jak zaznaczył autor nie należało pozostawać przy ówczesnej terminologii konstytucyjnej posługującej się terminem „obywatele PRL”. Nie w pełni jasne było przy tym konstytucyjne znaczenie tego właśnie terminu. Rozróżnienie praw i wolności, które przysługiwały tylko obywatelom PRL, od tych które przysługiwały każdemu człowiekowi znajdującemu się na terytorium PRL, według autora wydawało się potrzebne, zwłaszcza iż konwencje międzynarodowe nakazywały nadanie niektórym prawom charakteru „praw człowieka”. Nawet w przypadku, gdyby w konstytucji oddzielić obie te kategorie praw i wolności, wydawało się, że prawo do sądu powinno pozostać ujęte jako prawo przysługujące tylko obywatelom PRL. Stworzenie bowiem pełnej ochrony sądowej, w tym także dla cudzoziemców oraz bezpaństwowców, mogłoby rodzić problemy m.in. w związku z kwestiami wzajemności czy też z pewnymi potrzebami bezpieczeństwa państwa, ochrony zdrowia itp. Ogólne gwarancje dla tych kategorii osób powinny wynikać z osobnego postanowienia konstytucji, specjalnie poświęconemu określeniu ich sytuacji prawnej, natomiast szczegółowe regulacje tej sytuacji można było pozostawić ustawodawcy zwykłemu. Według L. Garlickiego ogólne

¹¹⁴ *Ibid.*, s. 66-67.

konstytucyjne sformułowanie prawa do sądu powinno znaleźć rozwinięcie w innych normach konstytucji, akcentujących dziedziny o szczególnej wadze. Potrzebny wydawał się więc odrębny przepis dotyczący zakazu pozbawienia wolności obywatela, inaczej niż na podstawie orzeczenia sądu, przy czym powinien być on sformułowany w ten sposób, aby – poza zatrzymaniem – obejmował wszystkie przypadki pozbawienia wolności, włącznie z tymczasowym aresztowaniem¹¹⁵.

Przechodząc do analizy unormowań konstytucyjnych zawartych w Konstytucji lipcowej należy stwierdzić, iż nie formułowała ona w sposób wyraźny prawa do sądu. Nakaz zachowania drogi sądowej wynikał z niej jednoznacznie tylko w odniesieniu do spraw karnych. Zgodnie z treścią art. 58 „Sądy stoją na straży ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochraniają zdobycze polskiego ludu pracującego, strzegą praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karzą przestępców”. Z kolei ogólna formuła, zawarta w art. 56 ust. 1 Konstytucji lipcowej powierzająca sądom sprawowanie „wymiaru sprawiedliwości” miała charakter niejasny, a toczony ówczesnie spory odnośnie jej podmiotowej lub przedmiotowej interpretacji utrudniały wyprowadzenie z niej dyrektyw pod adresem ustawodawstwa zwykłego. Zdaniem doktryny można było prowadzić wywody, iż nakaz stałego rozszerzania drogi sądowej wynikał z ogólnych zasad ustrojowych ówczesnie obowiązującej konstytucji oraz z klauzuli generalnej zawartej w art. 58 Konstytucji lipcowej. Nie zmieniło to jednak faktu, iż ówczesne obowiązujące uregulowania prawne były niewystarczające¹¹⁶.

Zasadniczy przełom w poszukiwaniu prawa do sądu przyniosło dopiero wprowadzenie do art. 1 konstytucji „zapisu”¹¹⁷, według którego Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Na jego tle wyrażone zostało przez L. Garlickiego zapatrywanie, iż kryje on w sobie pewne treści, które nie są wprost sformułowane w ustawie zasadniczej. Do nich należy m.in. gwarancja drogi sądowej dla jednostki. Autor

¹¹⁵ *Ibid.*, s. 69.

¹¹⁶ Zob. L. Garlicki, *Prawo do sądu*, s. 554.

¹¹⁷ P. Hofmański błędnie posługuje się słowem „zapis”, przy określeniu przepisu prawnego bądź normy prawnej. Zob. P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, s. 209. Należy pamiętać, iż zapis jest instytucją występującą prawie spadkowym. Zgodnie z Ustawą z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, dalej: k.c. (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1025, z późn. zm.), wyróżnia się: zapis zwykły (art. 968 § 1) oraz zapis windykacyjny (981¹ § 1). Na ten temat zob. np. S. Wójcik, F. Zoll, *Rozporządzenia testamentowe*, [w:] B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 10, Warszawa 2015, s. 446-460.

tej wypowiedzi, wiedząc jak ułomny jest nasz system prawny na poziomie ponad konstytucyjnym zdawał sobie oczywiście sprawę z niebezpieczeństw, jakie niesie za sobą zastosowanie takiej interpretacji art. 1 konstytucji w całej rozciągłości. Dlatego też zastrzegł, że wykładnia ta nie musi automatycznie oznaczać niekonstytucyjności wszelkich zastanych ograniczeń drogi sądowej. Z kolei rola jej sprowadzona być może do dyrektywnej interpretacyjnej oraz obciążającego ustawodawcę pozytywnego obowiązku do dokonania zmian w systemie normatywnym, w sposób urzeczywistniający treść państwa prawnego¹¹⁸.

Jak podkreślała polska doktryna prawa, dla prac nad nową konstytucją zasadne byłoby, by w części dotyczącej pozycji obywatela, ustanowiła ona prawo do sądu jako generalne uprawnienie każdego, by spory o jego prawa, a także obowiązki oraz nakładane na niego sankcje były rozpoznawane przed sądem¹¹⁹. Inspiracją w tym zakresie miała być formuła zaczerpnięta z art. 98 Konstytucji marcowej, odpowiednio rozszerzona oraz zmodyfikowana¹²⁰. Z taką właśnie regulacją korespondować miało odpowiednio szeroko sformułowane określenie zakresu działania sądów, co jednak wobec wcześniej ustalonego podmiotowego prawa do sądu miałoby już charakter wtórny i nie stanowiłoby jedyne źródła dla ustalenia konstytucyjnego pojęcia wymiaru sprawiedliwości i ustalenia zakresu działania sądów¹²¹. Natomiast jeśli chodzi o konsekwencje prawne art. 14 ust. 1 MPPOiP, to istotniejszym stawał się jednak bardziej ogólny kształt polskich regulacji „prawa do sądu”, niż sam zakres unormowania konstytucyjnego. Należało rozróżnić bowiem postulaty, które były zgłaszane przez doktrynę od dyrektyw, które wynikały z ratyfikowanej umowy międzynarodowej i już w tym miejscu należało powiedzieć, iż w wielu kwestiach postulaty te szły znacznie dalej, a sugerowana przez naukę wizja ustroju, a także zadania sądownictwa często wybiegały ponad „standard minimum”, który był określony przez MPPOiP¹²².

¹¹⁸ P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, s. 209.

¹¹⁹ L. Garlicki, *Prawo do sądu*, s. 555.

¹²⁰ Zgodnie z art. 98 Konstytucji marcowej: „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne, tylko w wypadkach, oznaczonych ustawami, wydanymi przed popełnieniem czynu karalnego. Ściganie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy. Kary połączone z udręczeniami fizycznymi, są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może. Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty.”

¹²¹ L. Garlicki, *Prawo do sądu*, s. 555.

¹²² *Ibid.*, *loc. cit.*

1.2.2. PRAWO DO SĄDU W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO PRZED UCHWALENIEM KONSTITUCJI RP

Historyczny proces kształtowania się prawa do sądu w orzecznictwie TK pozostaje w ścisłym związku m.in. ze zmianami ustrojowymi w Polsce, a także z próbą ochrony praw i wolności jednostki, a co za tym idzie poszukiwaniem skutecznych środków tej właśnie ochrony. Konstytucja lipcowa nie formułowała wprost „prawa do sądu”, dlatego też wszelkich wypowiedzi, zarówno co do faktu jego istnienia, jak również jego rozumienia w systemie polskiego prawa konstytucyjnego należało poszukiwać w doktrynie oraz w orzecznictwie sądów, a w szczególności w orzecznictwie TK.

Orzecznictwo TK wyinterpretowało prawo do sądu jako zasadę konstytucyjną w latach 1991-1992. Na wykształcenie się w orzecznictwie TK prawa do sądu wpłynęło wiele czynników, zarówno zewnętrznych, w tym rozwój prawa międzynarodowego, jak również wewnętrznych, w tym przemiany polityczne, zainicjowane w 1989 r. Zasadnicze znaczenie miały jednak zmiany, które zostały wprowadzone do tekstu konstytucji, w szczególności wprowadzenie konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego. Nie można także pominąć istotnego wpływu, jakim był fakt powstania, a także podjęcia działalności przez TK, a także politycznej woli podnoszenia pozycji ustrojowej sądownictwa¹²³.

Pomimo braku wyraźnego określenia prawa do sądu przez przepisy konstytucyjne, które obowiązywały do 1997 r., wartość tę ujmowano w kategoriach prawa pozytywnego. Pod rządem Konstytucji lipcowej TK upatrywał jej podstaw normatywnych w zasadzie demokratycznego państwa prawnego¹²⁴, wprowadzonej do ustawy zasadniczej nowelą grudniową z 1989 r.¹²⁵

W orzeczeniu z dnia 12 kwietnia 1989 r., sygn. akt Uw 9/88, a więc jeszcze przed rewizją konstytucji, TK, nie powołując się jeszcze na prawo do sądu, stwierdził naruszenie

¹²³ Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 20.

¹²⁴ Na temat zasady państwa prawnego zob. T. Chauvin, J. Winczorek, P. Winczorek, *Wprowadzenie klauzuli państwa prawnego do porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] S. Wronkowska (red.), *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, Warszawa 2006, s. 40-45.

¹²⁵ Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1989 nr 75, poz. 444).

zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości poprzez wyłączenie spod kognicji sądu powszechnego sporów, które powstały na tle sprawy cywilnej¹²⁶.

Natomiast w orzeczeniu z dnia 7 stycznia 1992 r., sygn. akt K 8/91 TK już wprost wskazał na istnienie w polskim porządku konstytucyjnym prawa do sądu¹²⁷, jako jednego z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego. Jak podkreślił TK, z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika obowiązek takiego stanowienia prawa, które nie będzie naruszać podstawowych zasad wynikających z art. 1 konstytucji (obecnie art. 2 Konstytucji RP), w tym zasady dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. Zdaniem TK „prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 1 Konstytucji w tym zakresie nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi ustroju RP. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady zawartej w art. 1 Konstytucji, iż Polska jest państwem prawnym. Za taką wykładnią art. 1 Konstytucji przemawia także art. 56 ust. 1 Konstytucji (...). Przepis ten udostępnia obywatelowi szeroką drogę do wymiaru sprawiedliwości”¹²⁸.

Na uwagę zasługuje również orzeczenie z dnia 25 lutego 1992 r., sygn. akt K 3/91¹²⁹, w którym TK doszukał się prawa do sądu w jednej z konstytucji okresu międzywojennego. Według niego prawo do sądu najdobitniej było wyrażone w art. 98 Konstytucji marcowej, zgodnie z którym nikt nie mógł być pozbawiony sądu, któremu z mocy prawa podlegał (...). Ponadto żadna ustawa nie mogła zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty. W dalszej treści tego orzeczenia TK wyraził pogląd, zgodnie z którym prawo do sądu, pomimo iż nie było wprost wyrażone w konstytucji, to wynikało z jej art. 1 (zasada państwa prawa) oraz art. 56 ust. 1 (zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości): „Obowiązująca Konstytucja nie wypowiada wprost powyższej zasady

¹²⁶ Orzeczenie z 12 IV 1989 r., Uw 9/88, OTK 1989, cz. I, poz. 9.

¹²⁷ Nazwanym przez TK prawem do wymiaru sprawiedliwości, a w dalszej części orzeczenia prawem jednostki do rzetelnego i publicznego procesu.

¹²⁸ Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.

¹²⁹ Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 3/91, OTK 1992, cz. I, poz. 1.

[prawa do sądu]. Jednakże wyprowadzana ona jest z art. 1 Konstytucji w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. jako jeden z zasadniczych składników demokratycznego państwa prawnego. Za taką interpretacją art. 1 Konstytucji przemawiają również przepisy art. 14 i 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ratyfikowanego przez Polskę (...). Prawo do sądu wyprowadzane z art. 1 Konstytucji jest skonkretyzowane w art. 56 ust. 1 Konstytucji, który określa, jakie sądy sprawują wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej¹³⁰. Prawo do sądu zostało zatem wyprowadzone w drodze orzecznictwa TK z zasady państwa prawa oraz z zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości. Stanowisko powyższe podtrzymało orzeczenie z dnia 25 lutego 1992 r., sygn. akt K 4/91. W orzeczeniu tym zostało podkreślone, iż TK w swoim dotychczasowym orzecznictwie niejednokrotnie już stwierdził, że z art. 56 ust. 1 Konstytucji oraz ze znowelizowanego art. 1 Konstytucji (zasady państwa prawnego) należy wyprowadzić zasadę konstytucyjnego „prawa do sądu” obywateli i innych podmiotów występujących w obrocie prawnym¹³¹.

Prawo do sądu początkowo rozumiane było jedynie w sposób formalny, czyli jako prawo dostępu do sądu państwowego. W orzeczeniu z dnia 25 lutego 1992 r., sygn. akt K 4/91, TK podkreślił, iż konstytucja nie reguluje, które sądy – powszechne czy szczególne – mają rozpoznawać określoną kategorię spraw, nie określa też ani instancji sądowych ani zakresu kontroli sądowej, pozostawiając te kwestie ustawom zwykłym (art. 56 ust. 3 Konstytucji). W świetle tych przepisów zostało uznane, że skoro w ustawie rewindykacyjnej od decyzji Społecznej Komisji Rewindykacyjnej przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej: NSA), to konstytucyjne prawo do sądu jest zachowane, pomimo iż zakres orzekania przez NSA, który bada tylko zgodność decyzji z prawem, jest węższy w porównaniu do zakresu orzekania sądów powszechnych i to bez względu na to, że problematyka ustawy rewindykacyjnej ma charakter cywilny¹³². Pogląd ten został jednak zrewidowany w uchwale TK z dnia 25 stycznia 1995 r., sygn. akt W 14/94, w której zostało stwierdzone, iż w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz musi być rozumiane także

¹³⁰ *Ibid.*

¹³¹ Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 4/91, OTK 1992, cz. I, poz. 2.

¹³² Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 4/91, OTK 1992, cz. I, poz. 2.

materialnie – jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Jakkolwiek nie ma podstaw do tego, aby ustawodawcy zwykłemu całkowicie odmawiać możliwości wyboru sądów: powszechnych czy też szczególnych przy kształtowaniu drogi sądowej, jednak zawsze konieczne jest, by sądowa ochrona miała charakter rzeczywisty, który oznacza m.in. prawo do dochodzenia przez uprawniony podmiot ochrony jego interesów przed sądem wyposażonym w kompetencję rozpoznania sprawy ze skutkiem zapewniającym realizację jego roszczeń. Przy takim założeniu TK uznał, że w sprawach o odsetki za opóźnienie ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w postaci uposażenia zasadniczego i dodatków do uposażenia funkcjonariuszy Policji, które mają charakter cywilny droga sądowo-administracyjna nie byłaby wystarczająca, z uwagi na to, że sąd administracyjny nie dysponuje środkami, które pozwalają na realizację roszczeń o charakterze cywilnoprawnym. W tym zakresie właściwą ochronę sądową może stanowić tylko i wyłącznie postępowanie przed sądem powszechnym¹³³.

Na gruncie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym¹³⁴ (dalej: Mała Konstytucja) podstawy normatywne prawa do sądu upatrywane były ponadto w zasadzie podziału władz (art. 1). W orzeczeniu z dnia 9 listopada 1993 r., sygn. akt K 11/93¹³⁵ TK trafnie wskazał, że przez usankcjonowanie tej zasady zmierzano m.in. do ochrony praw człowieka poprzez uniemożliwienie nadużywania władzy przez którykolwiek z organów, a w konsekwencji – do realizacji obowiązku przekazania spraw cywilnych, karnych i administracyjnych obywateli wyłącznie do kompetencji niezawisłych sądów.

Zdaniem TK z prawem do sądu nierozzerwalnie związane jest także prawo do zaskarżania rozstrzygnięć sądu, które zostały wydane w pierwszej instancji. Taki właśnie pogląd został wyrażony w orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1995 r., sygn. akt K 4/94, w którym to TK poruszając kwestie związane z trójpodziałem władzy oraz z wymiarem sprawiedliwości, wskazał również na dwuinstancyjność postępowań sądowych. Z treści przywołanego powyżej orzeczenia wynika, iż Mała Konstytucja ustanowiła ustrojowy model

¹³³ Uchwała z 25 I 1995 r., W 14/94, OTK 1995, cz. I, poz. 19.

¹³⁴ Dz.U. 1992 nr 84, poz. 426, z późn. zm.

¹³⁵ Orzeczenie z 9 XI 1993 r., K 11/93, OTK 1993, cz. II, poz. 37.

trójpodziału władzy, w którym to władzy sądowniczej przypadła równorzędna pozycja z władzą ustawodawczą oraz z władzą wykonawczą. Art. 56 ust. 1 pozostawionych w mocy przepisów Konstytucji PRL stanowi z kolei, iż wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne oraz sądy szczególne. Z kolei model ustrojowy władzy sądowniczej jest oparty na systemie sądów powszechnych, do których zalicza się sądy rejonowe, wojewódzkie i apelacyjne, z zakodowanym weń prawem do środka odwoławczego od orzeczeń sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji. Zasadniczą zatem cechą polskich procedur sądowych jest zasada dwuinstancyjności. W ocenie TK wszelkie uregulowania, które uniemożliwiają zaskarżenie do sądu wyższej instancji rozstrzygnięcia sądu niższej instancji ograniczają zainteresowanym osobom prawo do sądu, co przede wszystkim jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego, a także narusza art. 1 oraz art. 56 pozostawionych w mocy przepisów Konstytucji PRL¹³⁶.

Ostatnim orzeczeniem TK, które należałoby w tym miejscu przytoczyć, jest to wydane 8 kwietnia 1997 r., czyli zaledwie kilka dni po uchwaleniu tekstu obecnie obowiązującej Konstytucji RP. Można by rzec, iż orzeczenie to kończy historyczny proces kształtowania się prawa do sądu w orzecznictwie TK. W orzeczeniu tym TK stwierdził, iż „prawo do sądu gwarantuje wyraźnie konstytucja uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r. (podlegająca jeszcze referendum zatwierdzającemu). Stosownie do art. 45 ust. 1 tej konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes osoby prywatnej. Wyrok ogłaszany jest publicznie (ust. 2). Należy podkreślić, że prawo do sądu sformułowane jest także w wiążących Rzeczpospolitą Polską normach prawa międzynarodowego”¹³⁷. W powołanym orzeczeniu chodziło o art. 6 ust. 1 EKPCz, a także o art. 14 ust. 1 MPPOiP, zgodnie z którym „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa

¹³⁶ Orzeczenie z 27 VI 1995 r., K 4/94, OTK 1995, cz. I, poz. 16.

¹³⁷ Orzeczenie z 8 IV 1997 r., K 14/96, OTK 1997, nr 2, poz. 16.

i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie (...)”.

W świetle przedstawionego orzecznictwa TK nie ulega wątpliwości, iż prawo do sądu jest zasadą¹³⁸, która jest w pełni legitymizowana konstytucyjnie. Pomimo, że nie zostało ono wprost zagwarantowane w przepisach konstytucyjnych, które obowiązywały do momentu wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej z 1997 r., przynajmniej od 1989 r. było ono obecne w polskim systemie prawnym, a także traktowane jak fundament demokratycznego państwa prawnego¹³⁹.

1.3. PRAWO DO SĄDU W PROJEKTACH KONSTYTUCJI WNIESIONYCH DO ZGROMADZENIA NARODOWEGO ORAZ W PROJEKTACH JEDNOLITYCH KONSTYTUCJI RP W UJĘCIU WARIANTOWYM

1.3.1. PRACE NAD PRZYGOTOWANIEM I UCHWALENIEM KONSTYTUCJI RP

Przez cały okres kadencji, w latach 1993-1997 toczyły się, choć w bardzo różnym tempie prace nad przygotowaniem nowej konstytucji – tak jak przewidywała to ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁴⁰ (dalej: ustawa konstytucyjna z 1992 r.). Pierwszym ich etapem było zgłaszanie projektów przez podmioty do tego uprawnione. Ustawa konstytucyjna z 1992 r. dawała prawo inicjatywy Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Prezydent RP), KKZN oraz grupie pięćdziesięciu sześciu członków Zgromadzenia Narodowego. Nowela z 22 kwietnia 1994 r.¹⁴¹ rozszerzyła to prawo na grupę co najmniej pięćset tysięcy

¹³⁸ Jak twierdzi Z. Czeszejko-Sochacki prawo do sądu jest zasadą, która spełnia dwojaką rolę, po pierwsze jako dyrektywa legislacyjna dostosowania systemu prawnego, po drugie jako wskazówka interpretacyjna, nakazująca badanie czy prawo jednostki do kontroli sądowej zostało zapewnione przez ustawodawcę – zob. szerzej Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, s. 22.

¹³⁹ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 60.

¹⁴⁰ Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1992 nr 67, poz. 336, z późn. zm.).

¹⁴¹ Ustawa konstytucyjna z dnia 22 kwietnia 1994 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1994 nr 61, poz. 251), dalej: nowela z 22 kwietnia 1994 r.

wyborców, jako formę inicjatywy ludowej, a także uznała, że pod obrady trafić też muszą projekty, które zostały zgłoszone w poprzedniej kadencji. Chodziło o nadanie większej reprezentatywności pracom Komisji Konstytucyjnej, gdyż w wyniku wyborów z września 1993 r. opozycja w znacznym stopniu straciła możliwość wnoszenia projektów sygnowanych przez grupę pięćdziesięciu sześciu posłów i senatorów¹⁴².

Do Zgromadzenia Narodowego¹⁴³ wpłynęło siedem projektów konstytucji, które zostały wniesione przez:

- 1) Komisję Konstytucyjną Senatu I kadencji¹⁴⁴;
- 2) Polskie Stronnictwo Ludowe (dalej: PSL) i Unię Pracy (dalej: UP)¹⁴⁵;
- 3) Konfederację Polski Niepodległej (dalej: KPN)¹⁴⁶;
- 4) Unię Wolności (dalej: UW)¹⁴⁷;
- 5) Sojusz Lewicy Demokratycznej (dalej: SLD)¹⁴⁸;

¹⁴² L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 26.

¹⁴³ Wszystkie druki oraz stenogramy z posiedzeń Zgromadzenia Narodowego z lat 1989–1997 dostępne są na stronie internetowej Biblioteki Sejmowej pod adresem: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-a&find_code=WFM&request=rz&local_base=3RP_ZNR.

¹⁴⁴ Projekt został podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i wniesiony 24 marca 1993 r. Podpisani pod projektem posłowie i senatorowie upoważnili do reprezentowania siebie senator A. Grześkowiak (projekt podlegał rozpatrzeniu na podstawie art. 12a ustawy konstytucyjnej z 1992 r., która dopuszczała rozpatrywanie projektów wniesionych w poprzedniej kadencji Sejmu i Senatu). Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu w Zgromadzeniu Narodowym, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. I, Warszawa 1997, s. 139-170.

¹⁴⁵ Projekt podpisany został przez grupę 61 członków Zgromadzenia Narodowego i wniesiony w dniu 30 kwietnia 1993 r. Pod projektem podpisali się posłowie i senatorowie – członkowie Klubu Parlamentarnego PSL, a także kół poselskich UP, Mniejszości Niemieckiej (dalej: MN), Partii Rencistów i Emerytów „Nadzieja” oraz posłowie niezrzeszeni, którzy do reprezentowania siebie upoważnili: posła A. Łuczaka oraz posła J. Szymańskiego. Projekt podlegał rozpatrzeniu na podstawie art. 12a ustawy konstytucyjnej z 1992 r., która dopuszczała rozpatrywanie projektów wniesionych w poprzedniej kadencji Sejmu i Senatu (1991-1993). Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 187-221.

¹⁴⁶ Projekt został podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i wniesiony dnia 30 kwietnia 1993 r. Pod projektem podpisali się posłowie i senatorowie, w tym wszyscy posłowie Klubu Parlamentarnego KPN, którzy do reprezentowania siebie upoważnili posła L. Moczulskiego. Projekt podlegał rozpatrzeniu na podstawie art. 12a ustawy konstytucyjnej z 1992 r., która dopuszczała rozpatrywanie projektów wniesionych w poprzedniej kadencji Sejmu i Senatu. Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 224-264.

¹⁴⁷ Projekt podpisany przez grupę 60 członków Zgromadzenia Narodowego, został wniesiony 9 maja 1994 r. Podpisani pod projektem posłowie i senatorowie członkowie Klubu Parlamentarnego Unia Demokratyczna (od 13 maja 1994 r. Klub Parlamentarny UW) do reprezentowania siebie upoważnił posła J. Ciemnińskiego. Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 265-293. Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 63 członków Zgromadzenia Narodowego, złożony w dniu 29 kwietnia 1993 r., [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 41-52.

¹⁴⁸ Projekt podpisany przez grupę 68 członków Zgromadzenia Narodowego, wniesiony 9 maja 1994 r. Podpisani pod projektem posłowie i senatorowie, członkowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej-Klubu Parlamentarnego

- 6) Prezydenta RP L. Wałęsę¹⁴⁹;
- 7) NSZZ „Solidarność” (dalej: NSZZ „S”) i ugrupowania centroprawicowe (tzw. projekt obywatelski wniesiony w drodze inicjatywy ludowej)¹⁵⁰.

Komisja Konstytucyjna w dniu 18 stycznia 1994 r. powołała sześć stałych podkomisji¹⁵¹, a także zespół stałych ekspertów. Następnie w dniach 21-23 września 1994 r. odbyło się pierwsze czytanie zgłoszonych projektów konstytucji w Zgromadzeniu Narodowym. Kolejnym etapem było przekazanie wszystkich projektów do KKZN, w celu przygotowania projektu jednolitego. Składała się ona z czterdziestu sześciu posłów Sejmu II kadencji i dziesięciu senatorów Senatu III kadencji¹⁵². Prace Komisji doprowadziły w dniu

do reprezentowania siebie upoważnił posła J. Jaskiernię. Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 91-134. Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 62 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 28 kwietnia 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 23-40.

¹⁴⁹ Projekt podpisany przez Prezydenta RP L. Wałęsę. Wniesiony został w dniu 6 maja 1994 r. Prezydent RP L. Wałęsa do reprezentowania siebie upoważnił m.in. zastępcę szefa Kancelarii Prezydenta RP prof. L. Falandysza. Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 43-87. Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez Prezydenta RP L. Wałęsę, złożony w dniu 30 kwietnia 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 68-80.

¹⁵⁰ Projekt grupy obywateli poparty podpisami 959 270 osób posiadających czynne prawo wyborcze do Sejmu, który został wniesiony 5 września 1994 r. Zgłoszenie projektu dokonał przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” M. Krzaklewski. Był on także pełnomocnikiem wyborców, którzy udzielili poparcia projektowi. Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 294-330.

¹⁵¹ W skład stałych podkomisji wchodziły następujące podkomisje:

- 1) redakcyjna, zagadnień ogólnych i wprowadzających konstytucję;
- 2) podstaw ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego;
- 3) zagadnień systemu źródeł prawa;
- 4) organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i samorządu terytorialnego;
- 5) instytucji ochrony prawa i organów wymiaru sprawiedliwości;
- 6) praw i obowiązków obywateli. Na temat zakresu działania stałych podkomisji.

Zob. szerzej uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 maja 1994 r. w sprawie zakresu pracy stałych podkomisji Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn VII, Warszawa 1994, s. 25.

¹⁵² Członkowie Komisji Konstytucyjnej: poseł A. Kwaśniewski (SLD) – (21.X.1993-23.XII.1995), poseł W. Cimoszewicz (SLD) – (21.X.1993-10.I.1997), poseł M. Mazurkiewicz (SLD), senator S. Pastuszka (PSL), senator P. Andrzejewski (NSZZ „S”), poseł A. Bentkowski (PSL), poseł L. Błądek (PSL), poseł J. Borkowski (PSL) – (26.VIII.1994-25.X.1995), poseł W. Borowik (UP), poseł M. Borowski (SLD) – (od 1.III.1996), poseł R. Bugaj (UP) – (21.X.1993-21.XI.1996), poseł P. Chojnacki (PSL) – (21.X.1993-31.V.1996), poseł J. Ciemniowski (UW), poseł Z. Cybulski (SLD) – (od 1.III.1996), senator Adam Daraż (PSL), poseł K. Dejmek (PSL) – (od 31.V.1996), poseł J. Dobrosz (PSL) – (21.X.1993-25.III.1994), poseł H. Dyrda (Bezpartyjny Blok Wspierania Reform, dalej: BBWR) – (21.X.1993-10.I.1997), senator K. Działocha (SLD) – (od 26.X.1995), poseł W. Gołębiowski (PSL) – (od 1.III.1996), poseł R. Grodzicki (SLD), senator A. Grześkowiak (NSZZ “S”), poseł J. Gwiżdż (BBWR), poseł P. Ikonowicz (Polska Partia Socjalistyczna), poseł T. Iwiński (SLD) – (21.X.1993-10.I.1997), poseł K. Janik (SLD) – (od 12.V.1995), senator P. Jankiewicz (SLD), poseł J. Jaskiernia (SLD) – (21.X.1993-12.V.1995), poseł S. Jurgielaniec (SLD) – (16.IX.1994-1.III.1996 i od 6.III.1997), poseł K. Kamiński (KPN) – (21.X.1993-24.I.1997), senator Z. Kieszkowski (PSL) – (od 20.IX.1995), senator K. Kozłowski (Klub Demokratyczny: KD), poseł H. Kroll

16 stycznia 1997 r. do przyjęcia sprawozdania z jednolitym tekstem projektu konstytucji. Powolne tempo działania Komisji wynikało z różnego rodzaju sporów oraz kontrowersji, które blokowały wypracowanie wspólnego stanowiska. Najwięcej dyskusji wzbudziły jednak trzy kwestie. Pierwszą z nich było określenie pozycji prezydenta, a także jego roli w systemie podziału władz. Istniała wówczas obawa przed przyznaniem zbyt daleko idących uprawnień Prezydentowi RP L. Wałęsie, skłaniająca większość SLD-PSL do poważnego ograniczenia znaczenia prezydentury. Nie do końca akceptowała to jednak opozycja. Natomiast gdy udało się osiągnąć kompromis, zakładający osłabienie pozycji prezydenta na rzecz Sejmu i rządu, okazało się, że urzędu tego nie będzie już sprawował dotychczasowy Prezydent RP L. Wałęsa. Drugą kwestią było określenie pozycji Kościoła, a także kompleks regulacji dotyczących wolności sumienia i wyznania. Istniały również spory dotyczące ochrony życia poczętego. Trzecią kwestią stało się natomiast określenie zakresu tak zwanych praw socjalnych. W dyskusji nad nimi ścierały się koncepcje liberalne z poglądami akcentującymi rolę państwa w rozwiązywaniu tych kwestii¹⁵³.

Wszystkie dyskusje merytoryczne związane były także z ogólnym stanem stosunków pomiędzy ugrupowaniami parlamentarnymi oraz taktyką polityczną poszczególnych klubów i organizacji politycznych. Zaslugą nurtu umiarkowanego było zbudowanie na przełomie 1996 r. i 1997 r. porozumienia czterech ugrupowań parlamentarnych (SLD, PSL, UP i UW),

(MN), poseł M. Król (PSL), senator G. Kurczuk (SLD) – (od 12.V.1995, poseł M. Kurantowska (PSL), poseł I. Lipowicz (UW), poseł A. Łuczak (PSL) – (21.X.1993-12.V.1995), poseł K. Łybacka (SLD), senator J. Madej (KD), poseł W. Majewski (SLD), poseł A. Małachowski (UP) – (od 21.XI.1996), poseł P. Marciniak (UP) – (od 10.I.1997), poseł W. Martyniuk (SLD) – (od 10.I.1997), poseł T. Mazowiecki (UW), poseł L. Moczulski (KPN) – (21.X.1993-10.I.1997), senator J. Mulak (SLD) – (22.X.1993-26.X.1995), senator J. Orzechowski (PSL) – (22.X.1993-30.X.1995), poseł L. Pastusiak (SLD), poseł M. Pawlak (PSL) – (od 25.X.1995), poseł W. Pawlak (PSL) – (od 10.I.1997), poseł W. Piątkowski (PSL) – (od 12.V.1995), poseł A. Pomirski (PSL) – (od 25.III.1994), poseł S. Rogowski (UW), poseł M. Rojszyk (SLD), poseł J. Rokita (UW), senator H. Rot (SLD) – (22.X.1993-12.V.1995), poseł W. Serafin (PSL) – (21.X.1993-12.V.1995), poseł Z. Siemiątkowski (SLD) – (21.X.1993-1.III.1996), poseł I. Sierakowska (SLD) – (od 1.III.1996), poseł A. Słomka (BBWR i KPN) – (od 10.I.1997), poseł E. Spychalska (SLD) – (21.X.1993-16.IX.1994), poseł H. Suchocka (UW), poseł S. Szatkowski (PSL), poseł J. Szczepaniak (PSL), poseł A. Szczęsny (PSL), poseł J. Szteliga (SLD), poseł J. Szymański (UP) – (21.X.1993-10.I.1997), poseł C. Śleziak (SLD), poseł A. Śmietanko (PSL) – (21.X.1993-26.VIII.1994), poseł J. Taylor (UW), poseł Z. Tuszyński (SLD) – (od 1.III.1996), poseł D. Waniek (SLD) – (21.X.1993-1.III.1996), poseł J. Wiatr (SLD) – (21.X.1993-1.III.1996), poseł M. Winiarczyk-Wojciechowska (SLD) – (od 1.III.1996), poseł J. Wojciechowski (PSL) – (21.X.1993-23.VI.1995), poseł J. Zdrada (UW), poseł L. Zieliński (BBWR i KPN) – (10.I.1997), poseł A. Żelazowski (SLD) – (10.I.1997-6.III.1997). Zob. szerzej R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych. Studia nad polityką*, t. II, Warszawa 1997, s. 128-133.

¹⁵³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 26-27.

co pozwoliło na uzyskanie wymaganej większości dwóch trzecich zarówno w Komisji Konstytucyjnej, jak i w Zgromadzeniu Narodowym¹⁵⁴.

Dnia 22 marca 1997 r. odbyło się drugie czytanie¹⁵⁵, w którym został uchwalony parlamentarny tekst konstytucji (art. 7 ustawy konstytucyjnej z 1992 r.). Prawo do sądu w tekście Konstytucji RP uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w drugim czytaniu otrzymało brzmienie „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (art. 45 ust. 1). Do art. 45 ust. 1 nie zgłoszono poprawek podczas drugiego czytania w Zgromadzeniu Narodowym. Następnie swoje propozycje zmian w liczbie czterdziestu jeden¹⁵⁶ przedstawił Prezydent RP A. Kwaśniewski¹⁵⁷ (art. 8 ust. 2 ustawy konstytucyjnej z 1992 r.), a Zgromadzenie Narodowe rozpatrzyło je i w trzecim czytaniu¹⁵⁸ (art. 8 ust. 3 ustawy konstytucyjnej z 1992 r.) uchwaliło ostateczny tekst Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 kwietnia 1997 r.¹⁵⁹.

Pozostało jeszcze zatwierdzenie konstytucji przez naród. Referendum konstytucyjne (art. 1 ust. 1 i art. 9-11 ustawy konstytucyjnej z 1992 r.) odbyło się dnia 25 maja 1997 r. Kampania referendalna, która została powiązana z nadchodzącą kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu miała bardzo ostry charakter, gdyż opozycja pozaparlamentarna nawoływała do odrzucenia konstytucji. Nie przekonało to jednak wyborców i pomimo skromnej

¹⁵⁴ W. Kręcisz, W. Orłowski, *Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997 r.*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2002, s. 97.

¹⁵⁵ Zob. *3 posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w dniu 22 marca 1997 r.*, [w:] *Sprawozdanie Stenograficzne z 3 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniach 21 i 22 marca 1997 r.*, cz. II, Warszawa 1997, s. 73-78.

¹⁵⁶ Pomimo licznych propozycji zmian zgłoszonych przez Prezydenta RP A. Kwaśniewskiego żadna z nich nie odnosiła się do art. 45 ust. 1 (prawo do sądu). Na temat propozycji zmian do tekstu Konstytucji RP zgłoszonych przez Prezydenta RP A. Kwaśniewskiego, a także przebiegu głosowania nad poszczególnymi propozycjami zmian zob. *Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego* [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XLVI, Warszawa 1998, s. 3-47. Zob. także druk ZN nr 16 – Propozycje zmian do tekstu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 22 marca 1997 r. zgłoszone przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz druk ZN nr 17 – Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o propozycjach zmian zgłoszonych do tekstu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 22 marca 1997 r.

¹⁵⁷ Na ten temat zob. także B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 22.

¹⁵⁸ Zob. *4 posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w dniu 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] *Sprawozdanie Stenograficzne z 4 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniu 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 1997 r., s. 3-46.

¹⁵⁹ Na temat legitymizowania Konstytucji RP w głosowaniach w Zgromadzeniu Narodowym zob. R. Mojak, *Droga do Konstytucji III Rzeczypospolitej (Przesłanki, uwarunkowania i dylematy w procesie stanowienia nowej Konstytucji RP)*, [w:] M. Mozgawa, M. Nazar, J. Stelmasiak, T. Bojarski (red.), *Polska lat dziewięćdziesiątych: przemiany państwa i prawa*, t. III, Lublin 1997, s. 53-54.

frekwencji (42,86 % wszystkich uprawnionych do głosowania) naród przyjął konstytucję (6 398 641 głosów „za”, wobec 5 570 493 głosów „przeciw”)¹⁶⁰.

Sąd Najwyższy, w pełnym składzie Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dnia 15 lipca 1997 r. podjął uchwałę o ważność referendum. Następnego dnia tj. 16 lipca 1997 r. Konstytucja RP została ogłoszona w Dzienniku Ustaw. Stosownie do jej art. 243 weszła w życie po upływie trzech miesięcy od jej ogłoszenia, w dniu 17 października 1997 r.¹⁶¹.

1.3.2. KONSTRUKCJA PRAWA DO SĄDU W PROJEKTACH KONSTYTUCJI RP

Ustawowy termin składania projektów konstytucji upłynął w dniu 9 maja 1994 r.¹⁶². Do tego dnia wpłynęły też trzy projekty konstytucji (Prezydenta RP L. Wałęsy, SLD, UW).

W dniu 6 maja 1994 r. upoważniony przedstawiciel wniósł projekt konstytucji¹⁶³, który został podpisany przez Prezydenta RP L. Wałęsę. Projekt ten, w stosunku do projektu złożonego w dniu 30 kwietnia 1993 r. wykazywał pewne różnice¹⁶⁴. Najważniejszą różnicą, mającą zasadnicze znaczenie, było rozszerzenie projektu o Kartę Praw i Wolności (dalej: Karta). Jej zadaniem było uregulowanie praw i wolności obywatelskich, przez co stała się ona integralną częścią projektu konstytucji. Projekt konstytucji wśród swych 132 artykułów nie posiadał wyodrębnionej części poświęconej prawom i wolnościom. Luka ta została uzupełniona postanowieniami Karty, która regulowała stosunki między jednostką, a państwem. Jedną z jej najistotniejszych części był przewidywany przez nią, nowy system ochrony praw i wolności. Gwarantowała ona obywatelom powszechną skargę sądową. W przypadku naruszenia przez władzę konkretnego prawa lub wolności, pokrzywdzonemu miało przysługiwać powództwo do sądu wojewódzkiego, natomiast w sprawach o naruszenie prawa do sądu – skarga do Sądu Najwyższego¹⁶⁵.

¹⁶⁰ Szerzej na temat referendum konstytucyjnego zob. W. Kręcisz, W. Orłowski, *op. cit.*, s. 99.

¹⁶¹ P. Winczorek, *Jak powstała Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] J. Majchrowski, P. Winczorek, *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej z tekstem Konstytucji z 2 IV 1997 r.*, Warszawa 1998, s. 34.

¹⁶² Zob. art. 2 ust. 2 ustawy konstytucyjnej z 1992 r.

¹⁶³ Zob. druk ZN nr 1 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁶⁴ Wprowadzone zostały m.in. stosunkowo niewielkie zmiany redakcyjne i terminologiczne.

¹⁶⁵ Zob. szerzej uzasadnienie projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej podpisanego przez Prezydenta RP L. Wałęsę. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 87-90.

Prawo do sądu umieszczone zostało w rozdziale II Karty (Podstawowe prawa i wolności) w art. 23. Artykuł ten zatytułowany „Prawo do sądu” w ust. 1 stanowił: „Każdy ma prawo przedstawić swoją sprawę powołanemu przez ustawę niezawisłemu i bezstronnemu sądowi, który rozpatrzy ją jawnie i bez nieuzasadnionej zwłoki. Rozprawa rządzi się zasadą kontradyktoryjności. Ustawa może określić wyjątki od jawności rozprawy”. Ust. 2 wprowadzał z kolei prawo do zaskarżania orzeczeń sądu wydanych w I instancji. Zgodnie z jego brzmieniem „Każda ze stron ma prawo zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji”¹⁶⁶. Prawo do sądu podlegało dodatkowej ochronie przewidzianej przez rozdział IV Karty, zatytułowany „Środki ochrony praw i wolności”. Zgodnie z brzmieniem art. 35 ust. 1 zdanie drugie „Każdy, czyje prawo określone w Karcie jest naruszane, może wystąpić do sądu o nakazanie realizacji tego prawa”. Z kolei art. 35 ust. 3 zdanie drugie stanowił „W sprawach o naruszenie prawa do sądu właściwy jest Sąd Najwyższy”. Ponadto prawo do sądu nie mogło zostać zawieszane w stanach wyjątkowych (art. 49 zd. trzecie Karty)¹⁶⁷.

W dniu 9 maja 1994 r. złożony został kolejny projekt konstytucji¹⁶⁸, podpisany przez sześćdziesięciu ośmiu posłów i senatorów, członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej-Klubu Parlamentarnego. Projekt ten, w porównaniu z projektem, który został złożony w dniu 28 kwietnia 1993 r. utrzymywał wszystkie podstawowe zasady oraz instytucje konstytucyjne. Wprowadzone zmiany nie miały więc znaczenia zasadniczego, były one jedynie korektą pierwotnych rozwiązań. Spośród wprowadzonych zmian kilka z nich miało charakter redakcyjny, dotyczyło to np. art. 25 ust. 1 (prawo do sądu). Główny wątek zmian merytorycznych dotyczył m.in. pozbawienia niektórych uprawnień Prezydenta RP¹⁶⁹.

W projekcie konstytucji złożonym w dniu 28 kwietnia 1993 art. 25 ust. 1 otrzymał brzmienie: „Każdy może dochodzić swych praw, wynikających z Konstytucji lub ustaw,

¹⁶⁶ Zob. art. 23 projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej podpisanego przez Prezydenta RP L. Wałęsę. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 80.

¹⁶⁷ Zgodnie z art. 49 zd. 3 Karty „Niedopuszczalne są takie ograniczenia prawa do sądu, które uniemożliwiają ochronę praw i wolności gwarantowanych w okresie wojny, stanu wojennego lub stanu wyjątkowego”.

¹⁶⁸ Zob. druk ZN nr 2 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów, członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej-Klubu Parlamentarnego.

¹⁶⁹ Na temat zmian zawartych w projekcie konstytucji wniesionym w dniu 9 maja 1994 r. w porównaniu z projektem wniesionym 28 kwietnia 1993 r. zob. szerzej R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. I, Warszawa 1997, s. 12.

przed niezawisłym sądem”¹⁷⁰. Natomiast w projekcie konstytucji, który został złożony w dniu 9 maja 1994 r. art. 25 ust. 1 stanowił, iż: „Każdy może dochodzić ochrony swych naruszonych wolności i praw osobistych, jak i politycznych, wynikających z Konstytucji lub ustaw, przed niezawisłym sądem”¹⁷¹. W artykule tym w porównaniu do jego pierwotnego brzmienia z 1993 r., rozszerzony został przedmiotowy zakres ochrony prawa do sądu. Dodatkowo należy także wskazać art. 27 projektu konstytucji, zgodnie z którym „Wolności i prawa ujęte w Konstytucji powinny być interpretowane zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, Międzynarodowymi Paktami Praw Człowieka, a także innymi normami wiążącego Polskę prawa międzynarodowego dotyczącymi praw człowieka”¹⁷². Z przepisu tego wynika zatem jasno, że prawo do sądu ujęte w art. 25 ust. 1 projektu konstytucji złożonego 9 maja 1994 r. powinno być interpretowane zgodnie z art. 10 PDPCz oraz z prawem do sądu zawartym w art. 14 ust. 1 MPPOiP czy też z prawem do sądu w ujęciu EKPCz (art. 6 ust. 1)¹⁷³.

W dniu 9 maja 1994 r. został także złożony projekt konstytucji¹⁷⁴ podpisany przez sześćdziesięciu członków Zgromadzenia Narodowego z Klubu Parlamentarnej Unia Demokratyczna. Projekt ten w porównaniu do projektu, który został złożony w dniu 29 kwietnia 1993 r. nie zawierał zasadniczo nowych rozwiązań. Utrzymał on wszystkie podstawowe zasady, a także instytucje ustrojowe¹⁷⁵. Pomimo tego, iż zawierał on pewne zmiany mające charakter redakcyjny czy też merytoryczny, prawo do sądu wyrażone w obu projektach w art. 16 pozostało bez zmian.

¹⁷⁰ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 62 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 28 kwietnia 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 25.

¹⁷¹ *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 97.

¹⁷² *Ibid.*, *loc. cit.*

¹⁷³ Należy zwrócić uwagę na to, iż Karta dołączona do projektu konstytucji, który został podpisany przez Prezydenta RP L. Wałęsę zawierała w art. 40 podobne postanowienia do tych, które zawierał art. 27 projektu konstytucji złożonego przez posłów i senatorów, członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej–Klubu Parlamentarnej. Zgodnie z art. 40 Karty normy, które odnosiły się do praw i wolności określonych przez Kartę powinny być interpretowane zgodnie z PDPCz, a także z ratyfikowanymi przez Rzeczpospolitą Polskę umowami międzynarodowymi dotyczącymi praw i wolności. Wynika z tego, że prawo do sądu zawarte w art. 23 Karty powinno być interpretowane zgodnie z normami prawa międzynarodowego, określonymi przez art. 40 Karty.

¹⁷⁴ Zob. druk ZN nr 6 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnej Unii Demokratycznej.

¹⁷⁵ R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych. Studia nad polityką*, t. II, Warszawa 1997, s. 35.

W projekcie konstytucji złożonym w dniu 9 maja 1994 r. prawo do sądu umiejscowione zostało w rozdziale II zatytułowanym „Prawa, wolności i obowiązki obywateli” w art. 16, zgodnie z którym „Nikt nie może być pozbawiony prawa do sądu właściwego z mocy ustawy. Żadna ustawa nie może zamykać nikomu drogi sądowej dla dochodzenia jego praw”¹⁷⁶. Art. 16 zdanie drugie projektu konstytucji miał więc podobne brzmienie do art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”¹⁷⁷. Można więc stwierdzić, biorąc pod uwagę stanowisko doktryny¹⁷⁸ dotyczące art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, iż art. 16 projektu konstytucji zawierał prawo do sądu w sensie negatywnym.

Prawo do sądu zawarte w art. 16 projektu konstytucji uzupełnione zostało przez art. 143 projektu konstytucji, który wprowadzał zasadę jawności rozpraw sądowych, a także możliwość wprowadzenia wyjątków od niej. Zgodnie z brzmieniem art. 143 „Rozprawy przed sądami są jawne. Ustawa może ograniczyć jawność rozprawy jedynie ze względu na ochronę prawa do prywatności lub ze względu na dobro publiczne”. Jawność postępowania według autorów projektu konstytucji mogła zostać wyłączona tylko w przypadkach, które zostały wymienione w art. 143.

Na uwagę zasługuje także art. 40 ust. 1 projektu konstytucji, zgodnie z którym „Każdy, którego konstytucyjne prawa zostały naruszone, ma prawo wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego”¹⁷⁹. Wniesienie skargi było zatem także możliwe w przypadku naruszenia prawa do sądu.

W dniu 4 czerwca 1994 r. weszła w życie nowela z dnia 22 kwietnia 1994 r. Oznaczało to, iż przedmiotem prac konstytucyjnych będą także projekty konstytucji, które zostały wniesione w poprzedniej kadencji Sejmu i Senatu. Miało to zastosowanie m.in. w odniesieniu do następujących projektów konstytucji:

- 1) projektu konstytucji Komisji Konstytucyjnej Senatu I kadencji wniesionego przez grupę pięćdziesięciu ośmiu członków Zgromadzenia Narodowego;
- 2) projektu konstytucji wniesionego przez grupę sześćdziesięciu jeden członków

¹⁷⁶ *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 267.

¹⁷⁷ Art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

¹⁷⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1093.

¹⁷⁹ *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu...*, s. 272.

Zgromadzenia Narodowego – głównie posłów i senatorów PSL i UP;

- 3) projektu konstytucji wniesionego przez grupę pięćdziesięciu ośmiu posłów i senatorów – głównie członków KPN¹⁸⁰.

Projekt konstytucji Komisji Konstytucyjnej Senatu I kadencji¹⁸¹ wniesiony został w dniu 24 marca 1993 r. W projekcie tym prawo do sądu zostało umieszczone w rozdziale II zatytułowanym „Prawa, wolności i obowiązki obywatelskie”, w art. 27, składającym się z trzech ustępów. Zgodnie z art. 27 ust. 1 „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Natomiast zgodnie z art. 27 ust. 2 „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłoszone jest zawsze publicznie z wyjątkiem, gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dzieckiem”. Z kolei art. 27 ust. 3 stanowił, iż „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji”¹⁸². Wskazany projekt konstytucji zawierał rozbudowane gwarancje prawa do sądu, określając w art. 27 ust. 1 prawo do sądu *sensu stricto*, natomiast w art. 27 ust. 2 zawarte zostały wyjątki od zasady jawnej rozprawy, w tym wyjątki od publicznego ogłoszenia wyroku. W art. 27 ust. 3 określone zostało z kolei prawo do zaskarżania orzeczeń, które zostały wydane w I instancji. Należy zauważyć także, że brzmienie prawa do sądu sformułowane w art. 27 ust. 1 projektu konstytucji jest podobne do prawa do sądu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto prawo do sądu zawarte w art. 27 ust. 1 projektu konstytucji zostało wzmocnione przez gwarancję zawartą w art. 16 projektu konstytucji. Zgodnie z jego brzmieniem „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdej osobie, której prawa i wolności uznane przez Konstytucję zostały naruszone, sądową ochronę prawną, także gdy naruszenie to zostało dokonane przez osoby działające w charakterze urzędowym”¹⁸³. Należy także wskazać, iż na mocy art. 134 ust. 1 projektu konstytucji prawo

¹⁸⁰ R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 36.

¹⁸¹ Zob. druk ZN nr 3 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalony przez Komisję Konstytucyjną Senatu I kadencji, wniesiony przez grupę posłów i senatorów.

¹⁸² Zob. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 24 marca 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 5.

¹⁸³ *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 142.

do sądu nie mogło zostać zawieszona w razie wprowadzenia stanu wojny, stanu wojennego lub wyjątkowego.

Kolejny projekt konstytucji¹⁸⁴ – grupy sześćdziesięciu jeden członków Zgromadzenia Narodowego (głównie posłów i senatorów PSL i UP) wniesiony został w dniu 30 kwietnia 1993 r. W uzasadnieniu projektu konstytucji zostało wskazane, iż prawa i wolności w nim ujęte mają być traktowane jako prawa podmiotowe, które służą jednostce bezpośrednio, będąc przy tym ostatecznym kryterium decyzji administracyjnych i sądowych. Ich treść oraz zakres odpowiada zobowiązaniom międzynarodowym Polski. Natomiast ramy tych zobowiązań miały zostać wyznaczone przez międzynarodowe paktów praw człowieka, a także inne traktaty mające charakter uniwersalny¹⁸⁵.

We wskazanym projekcie konstytucji prawo do sądu zostało umieszczone w rozdziale II zatytułowanym „Prawa, wolności i obowiązki człowieka oraz obywatela”, w art. 16. Zgodnie z brzmieniem art. 16 ust. 2 „Każdy dochodząc swoich praw może zwrócić się do sądu. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpoznania sprawy przez właściwy sąd”. Natomiast zgodnie z art. 16 ust. 3 „W razie naruszenia prawomocnym rozstrzygnięciem organu państwowego praw lub wolności ujętych w Konstytucji zainteresowanemu przysługuje skarga do Trybunału Konstytucyjnego”¹⁸⁶. Prawo do sądu wyrażone w art. 16 ust. 2 projektu konstytucji korzystało zatem z dodatkowej ochrony przewidzianej przez art. 16 ust. 3 w postaci skargi do TK. Dodatkowo prawo do sądu w ujęciu projektu konstytucji zostało wzmocnione przez art. 19, zgodnie z którym: „Prawa i wolności ujęte w Konstytucji nie mogą być interpretowane w sposób ograniczający prawa człowieka przysługujące jednostce na podstawie wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa międzynarodowego”¹⁸⁷. Z treści art. 19 wynikało, że prawo do sądu ujęte w art. 16 ust. 2 projektu konstytucji powinno być interpretowane zgodnie z wiążącym Rzeczpospolitą

¹⁸⁴ Zob. druk ZN nr 4 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego, kół parlamentarnych: Unii Pracy, Mniejszości Niemieckiej, Partii Rencistów i Emerytów „Nadzieja” i posłów niezrzeszonych.

¹⁸⁵ Uzasadnienie projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej podpisanego przez grupę 61 członków Zgromadzenia Narodowego. Zob. *Ibid.*, s. 222.

¹⁸⁶ Zob. *Ibid.*, s. 190.

¹⁸⁷ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 61 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 30 kwietnia 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 54.

prawem międzynarodowym, czyli z normami prawa do sądu, które zostały wyrażone m.in. w art. 14 ust. 1 MPPOiP, a także w art. 6 ust. 1 EKPCz.

Należy także wskazać, iż projekt konstytucji przewidywał zasadę jawności rozpraw sądowych, a także wprowadzał pewne wyjątki od niej. Czynił to w art. 146, zgodnie z którym „Rozprawy sądowe są jawne”. Natomiast „Ustawa może ograniczyć jawność rozprawy jedynie ze względu na ochronę prawa do prywatności lub ze względu na dobro publiczne”¹⁸⁸.

Ostatni z projektów konstytucji¹⁸⁹, który podlegał rozpatrzeniu na podstawie art. 12a ustawy konstytucyjnej z 1992 r. wniesiony został dnia 30 kwietnia 1993 r. przez grupę pięćdziesięciu ośmiu posłów i senatorów, głównie członków KPN. Prawo do sądu znalazło się w rozdziale II projektu konstytucji zatytułowanym „Obywatele Rzeczypospolitej”. Art. 21 ust. 1, stanowił, iż obywatelom przysługują prawa kardynalne, natomiast w ust. 1 pkt f tego artykułu określał, iż jednym z tych praw jest „prawo do sprawiedliwego sądu”¹⁹⁰. Prawo do sądu określone w art. 21 zostało wzmocnione postanowieniami art. 111 projektu konstytucji, umiejscowionym w rozdziale zatytułowanym „Wymiar sprawiedliwości”. Zgodnie z art. 111 ust. 1 „Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody”. Natomiast art. 111 ust. 4 stanowił, iż „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn nie zabroniony przez prawo przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż 48 godzin”¹⁹¹.

Unormowanie zawarte w art. 111 ust. 1 projektu konstytucji miało podobne brzmienie jak art. 98 Konstytucji marcowej¹⁹². Zgodnie bowiem z art. 98 zd. piąte Konstytucji marcowej „Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub straty”¹⁹³.

¹⁸⁸ *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 218.

¹⁸⁹ Zob. druk ZN nr 5 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polski Niepodległej.

¹⁹⁰ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, projekt podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 30 kwietnia 1993, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, s. 82.

¹⁹¹ Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 258-259.

¹⁹² Dz.U. RP, nr 44, poz. 267.

¹⁹³ Art. 98 zd. 5 Konstytucji marcowej.

Z kolei unormowanie zawarte w art. 111 ust. 4 projektu konstytucji miało takie samo brzmienie jak art. 68 Konstytucji kwietniowej¹⁹⁴. Zgodnie z brzmieniem art. 68 ust. 4 Konstytucji kwietniowej „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn, niezabroniony przez prawo przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż czterdzieści osiem godzin”¹⁹⁵.

Z przedstawionej analizy wynika, iż w sprawie rozwiązań dotyczących sądowej ochrony twórcy projektu konstytucji inspirowali się wprost rozwiązaniami zawartymi w Konstytucji marcowej oraz w Konstytucji kwietniowej.

Wniesione dotychczas projekty konstytucji zostały wstępnie zaprezentowane w dniach 22 i 23 czerwca 1994 r. podczas posiedzenia KKZN¹⁹⁶.

Ostatni projekt konstytucji¹⁹⁷ został złożony w dniu 5 września 1994 r. przez M. Krzaklewskiego. Złożył on na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, którym był marszałek Sejmu J. Oleksy projekt konstytucji przygotowany przez NSZZ „S”¹⁹⁸. We wskazanym projekcie konstytucji prawo do sądu zostało umieszczone w rozdziale II zatytułowanym „Prawa człowieka oraz prawa, wolności i obowiązki obywatelskie”. Zgodnie z brzmieniem art. 19 ust. 1 „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez bezstronny i niezawisły sąd”. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić, w przypadku, gdy jawność mogłaby obrażać dobre obyczaje, zakłócić spokój publiczny, ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy lub przez wzgląd na ochronę istotnego dobra osobistego (art. 19 ust. 2). Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 19 ust. 3 „Każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczenia sądu do sądu wyższej instancji”¹⁹⁹.

Projekt konstytucji przygotowany przez NSZZ „S” zawierał rozbudowane gwarancje prawa do sądu, określając w art. 19 ust. 1 prawo do sądu *sensu stricto*, z kolei

¹⁹⁴ Dz.U. RP, nr 30, poz. 227.

¹⁹⁵ Art. 68 ust. 4 Konstytucji kwietniowej.

¹⁹⁶ *Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego [w:] Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Biuletyn VIII, Warszawa 1994, s. 3-50.*

¹⁹⁷ Zob. druk ZN nr 7 – Obywatelski projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poparty podpisami 959270 osób posiadających czynne prawo wyborcze Sejmu.

¹⁹⁸ Projekt konstytucji został złożony na podstawie art. 2a ust. 1 dodanego do ustawy konstytucyjnej z 1992 r. nowelą z 22 kwietnia 1994 r., który przyznał prawo konstytucyjnej inicjatywy ustawodawczej grupie co najmniej 500 tysięcy osób, które posiadały czynne prawo wyborcze.

¹⁹⁹ Zob. *Projekty konstytucji rozpatrzone w pierwszym czytaniu*, s. 298.

w art. 19 ust. 2 zawarte zostały wyjątki od zasady jawnej rozprawy. Natomiast w art. 19 ust. 3 projekt konstytucji określał prawo do zaskarżania orzeczeń sądu. Należy także zauważyć, że prawo do sądu określone w art. 19 ust. 1 projektu konstytucji miało podobne brzmienie do prawa do sądu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Prawo do sądu określone w art. 19 ust. 1 projektu konstytucji zostało dodatkowo wzmocnione przez postanowienia zawarte w art. 18 ust. 1, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewniała każdej osobie, której prawa i wolności uznane przez Konstytucję zostały naruszone sądową ochronę²⁰⁰.

Przyjęcie projektu konstytucji, który został wniesiony przez grupę obywateli było przedmiotem obrad KKZN w dniu 8 września 1994 r.²⁰¹. Wraz z przyjęciem obywatelskiego projektu konstytucji zakończone zostało postępowanie, w ramach którego istniały prawne możliwości do wniesienia projektu nowej konstytucji²⁰². Zakończenie tego postępowania pozwalało na przejście do następnego etapu prac konstytucyjnych, jakim było pierwsze czytanie projektów konstytucji.

1.3.3. PRAWO DO SĄDU W PROJEKTACH JEDNOLITYCH KONSTYTUCJI RP W UJĘCIU WARIANTOWYM Z 20 STYCZNIA 1995 R. ORAZ Z 26 STYCZNIA 1995 R.

Zakończenie wnoszenia projektów konstytucji przez podmioty do tego uprawnione pozwoliło na przejście do następnego etapu prac, jakim było pierwsze czytanie projektów konstytucji. Zwołane głównie w tym celu Zgromadzenie Narodowe obradowało w dniach 21-23 września 1994 r.²⁰³. Zakończyło się ono przesłaniem do Komisji Konstytucyjnej wszystkich wniesionych projektów konstytucji²⁰⁴, z zadaniem przygotowania projektu jednolitego. Trudność tego zadania wynikała przede wszystkim z rozbieżności

²⁰⁰ Por. *ibid.*, *loc. cit.*.

²⁰¹ *Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego* [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn IX, Warszawa 1995, s. 3-19.

²⁰² R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 38-39.

²⁰³ *Zob. 1 posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w dniu 21, 22 i 23 września 1994 r.*, [w:] *Sprawozdanie Stenograficzne z 1 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniach 21, 22 i 23 września 1994 r.*, Warszawa 1994, s. 3-138.

²⁰⁴ R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 42.

w uregulowaniu wielu kwestii we wniesionych projektach konstytucji, które miały być podstawą prac nad projektem jednolitym.

Procedurą służącą zmniejszeniu rozbieżności miała być debata sejmowa na temat zasadniczych kwestii ustrojowych wskazanych przez Komisję Konstytucyjną. Przewidywał ją art. 3 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z 1992 r. Debata odbyła się w Sejmie w dniu 21 października 1994 r. Jej przedmiotem były m.in. kwestie podziału i równowagi władz czy stosunek prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego (zagadnienie ważne z punktu widzenia zobowiązań międzynarodowych dotyczących kwestii prawa do sądu). Przebieg debaty nie stworzył jednak klarownych podstaw dających odpowiedzi w kwestiach przedłożonych jako wybrane dylematy konstytucyjne. Oznaczało to konieczność ich rozstrzygnięcia w późniejszym etapie prac²⁰⁵.

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, dalsze prace polegały na tym, iż każda z sześciu stałych podkomisji przygotowała przepisy (rozdziały), które wchodziły w zakres jej obowiązków określonych przez regulamin Komisji Konstytucyjnej, a także uchwałą Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 maja 1994 r. w sprawie zakresu pracy stałych podkomisji Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (dalej: uchwała w sprawie zakresu pracy podkomisji stałych)²⁰⁶.

Na listopad, a także na początek grudnia 1994 r. przypadł okres intensywnych prac podkomisji stałych. Planowany pierwotnie na początek grudnia 1994 r. termin zakończenia prac okazał się jednak niemożliwy do dotrzymania. Wobec tego po wstępnej prezentacji efektów prac poszczególnych podkomisji, na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej, które odbyło się w dniu 8 grudnia 1994 r. postanowiono przedłużyć pracę podkomisji stałych²⁰⁷. Faktycznie jednak zakończyły się one w ostatnich dniach grudnia 1994 r.

Prawo do sądu było przedmiotem prac podkomisji praw i obowiązków obywateli, obradującej pod przewodnictwem posła J. Gwiżdża (BBWR) w dniu 2 grudnia 1994 r. L. Wiśniewski formułę prawa do sądu zaproponował w następujący sposób: „Każdy ma

²⁰⁵ Na temat debaty sejmowej zob. także R. Chruściak, *Prace nad nową konstytucją*, [w:] R. Chruściak, W. Osiatyński, *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989-1997*, Warszawa 2001, s. 251-255.

²⁰⁶ Zob. Uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 maja 1994 r. w sprawie zakresu pracy stałych podkomisji Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn VII, Warszawa 1994, s. 25.

²⁰⁷ R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 55.

prawo do rozpatrzenia jego sprawy publicznie, bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (ust. 1). „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron procesowych, a także gdy sprawa dotyczy spraw małżeńskich albo opieki nad dzieckiem” (ust. 2). „Każda ze stron ma prawo zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji” (ust. 3). Po przedstawieniu przez przewodniczącego podkomisji propozycji brzmienia prawa do sądu, rozpoczęła się krótka dyskusja. Poseł M. Kurnatowska (PSL) spytała o konieczność umieszczenia w ust. 1 zwrotu: „bez uzasadnionej zwłoki”. Poseł J. Gwiżdż (BBWR) opowiedział się za jego utrzymaniem, jednak skierował do L. Wiśniewskiego pytanie dotyczące możliwości uregulowania kwestii wyłączenia jawności wyłącznie w ustawie. L. Wiśniewski opowiedział się jednak za utrzymaniem brzmienia ust. 2 przedstawionego podczas obrad podkomisji. Po skończonej debacie poseł J. Gwiżdż (BBWR) poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie treści artykułu regulującego prawo do sądu. Podkomisja w głosowaniu jednomyślnie przyjęła wniosek²⁰⁸. Prawo do sądu otrzymało brzmienie zaproponowane przez L. Wiśniewskiego.

Kończąc swoje prace podkomisja praw i obowiązków obywateli przedłożyła projekt rozdziału, który oprócz regulacji prawa do sądu, obejmował także kwestie wolności, praw oraz obowiązków człowieka i obywatela.

W ostatnich dniach grudnia 1994 r. zespół stałych ekspertów Komisji Konstytucyjnej zestawiał i usystematyzował, m.in. przez nadanie jednolitej numeracji artykułów, częściowe efekty prac podkomisji stałych (prawo do sądu zostało wówczas ujęte w art. 32). W ten sposób powstał pierwszy całościowy projekt Konstytucji RP, który nosił tytuł: „Wielowariantowy jednolity projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Użycie w tytule formuły, która mówiła o wielowariantowości było uzasadnione tym, iż w przypadkach, gdy podkomisje stałe nie zdołały jednomyślnie ustalić treści określonego przepisu, wówczas był on przyjmowany w dwóch lub większej liczbie wariantów, których zadaniem było odzwierciedlenie zróżnicowania poszczególnych stanowisk. Wariantowość dotyczyła nie tylko poszczególnych przepisów czy artykułów, lecz również szerszych rozwiązań całościowych, takich jak np. struktura parlamentu, które określone zostały mianem wersji.

²⁰⁸ *Posiedzenie podkomisji praw i obowiązków obywateli*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn X, Warszawa 1995, s. 175.

Przygotowując projekt konstytucji eksperci utrzymali jego wielowariantowość, która była efektem prac podkomisji stałych²⁰⁹.

Wielowariantowy jednolity projekt Konstytucji RP w styczniu 1995 r. stał się przedmiotem intensywnych prac podkomisji redakcyjnej, zagadnień ogólnych i przepisów wprowadzających konstytucję²¹⁰ (dalej: podkomisja redakcyjna).

Zgodnie z postanowieniami uchwały w sprawie zakresu pracy podkomisji stałych, zadaniem podkomisji redakcyjnej było ujednoczenie terminologii oraz nazewnictwa. W praktyce zadanie to było rozumiane jako uporządkowanie oraz ujednoczenie projektu od strony legislacyjnej i redakcyjnej, bez wkraczania w merytoryczne ustalenia, które zostały przyjęte przez poszczególne podkomisje²¹¹.

Prace podkomisji redakcyjnej koncentrowały się na legislacyjnym uporządkowaniu projektu, a zwłaszcza na osiągnięciu właściwej jednolitości i spójności projektu oraz na eliminowaniu powtórzeń lub przepisów, które były zbliżone treściowo. Przedmiotem dyskusji były także uwagi ekspertów. W przypadku, gdy podczas pracy podkomisji zgłoszone zostały propozycje zmian, które określone zostały jako merytoryczne, wówczas ujmowano je w projekcie w nawiasie pogrubioną czcionką, traktując je jako propozycje alternatywne. Analogiczny zabieg redakcyjny stosowany był w przypadku redukcji liczby wariantów. W ten sposób projekt nie został pozbawiony merytorycznej zawartości określonego wariantu. Podobnie jak na poprzednim etapie prac, ustalenia podkomisji redakcyjnej były przyjmowane konsensualnie, w zasadzie bez głosowań²¹².

Prawo do sądu było przedmiotem prac podkomisji redakcyjnej rozpatrującej wielowariantowy jednolity projekt konstytucji w dniu 10 stycznia 1995 r. Obradowała ona pod przewodnictwem posłów: K. Kamińskiego (KPN) i J. Jaskierni (SLD). Poseł K. Kamiński (KPN), przedstawiając art. 32 ujednoczonego projektu konstytucji wskazał, iż jest on kontynuacją gwarancji prawnych oskarżonego, które zostały zawarte w art. 31 (zawierał on m.in. prawo do obrony). Zgodnie z postanowieniami art. 32: „1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez uzasadnionej zwłoki przez

²⁰⁹ R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. I, s. 27-28.

²¹⁰ *Id.*, *Prace nad nową konstytucją*, s. 259.

²¹¹ *Id.*, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 56.

²¹² *Zob. Id.*, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. I, s. 29.

niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. 2. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłoszone jest zawsze publicznie z wyjątkiem, gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi. 3. Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji”²¹³. Eksperci wskazali, że przepisy te są powtórzeniem art. 66, który został zawarty w dalszej części projektu, postulując jednocześnie ich wykreślenie. Poseł J. Jaskiernia (SLD) zaproponował, aby utrzymać art. 32 w rozdziale II, ze względu na wagę problemu oraz komplementarność z wcześniej przyjętymi normami, z jednoczesną rezygnacją z art. 66. Z kolei poseł K. Kamiński (KPN) zaproponował, aby zrezygnować z wyjątków od publicznego ogłaszania orzeczenia sądowego. Ostatecznie w sprawozdaniu podkomisji redakcyjnej art. 32 zawierający prawo do sądu otrzymał brzmienie: „1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny, i niezawisły sąd. 2. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny, lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłaszane jest publicznie. 3. Każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczenia sądu pierwszej instancji”²¹⁴. Następnego dnia obrad podkomisji redakcyjnej, tj. 11 stycznia 1995 r. został skreślony art. 66 ujednoliconego projektu konstytucji, z uwagi, iż jego treść została już ujęta w art. 32²¹⁵.

Podkomisja redakcyjna, rozpatrując systematycznie wszystkie przepisy wielowariantowego projektu konstytucji z końca grudnia 1994 r., po sześciu dniach obrad, zakończonych dnia 20 stycznia 1995 r., przygotowała w wersji roboczej Projekt jednolity Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w ujęciu wariantowym) z dnia 20 stycznia 1995 r.²¹⁶.

W projekcie jednolitym Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w ujęciu wariantowym) z dnia 20 stycznia 1995 r. prawo do sądu umiejscowione zostało w art. 32 rozdziału II. Zgodnie z jego brzmieniem „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego

²¹³ Zob. *Posiedzenie podkomisji redakcyjnej, zagadnień ogólnych i przepisów wprowadzających konstytucję*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XI, Warszawa 1995, s. 214.

²¹⁴ *Ibid.*, *loc. cit.*

²¹⁵ *Ibid.*, s. 231.

²¹⁶ R. Chruściak, *Prace nad nową konstytucją*, s. 260.

rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny [**i niezawisły**] sąd” (ust. 1)²¹⁷. „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłaszane jest publicznie.” (ust. 2). Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji” (ust. 3)²¹⁸.

Projekt konstytucji zredagowany przez podkomisję redakcyjną w dniu 20 stycznia 1995 r. stał się przedmiotem obrad Komisji Konstytucyjnej w dniach 25-27 stycznia 1995 r. Było to jedno z najważniejszych posiedzeń Komisji Konstytucyjnej, z uwagi na to, że po raz pierwszy w drodze głosowań zapadły rozstrzygnięcia w ważnych kwestiach konstytucyjnych, które dotychczas ujęte były wariantowo²¹⁹.

W konsekwencji przeprowadzonych głosowań z projektu konstytucji, będącego podstawą obrad Komisji Konstytucyjnej, wykreślone zostały te warianty rozwiązań, które w głosowaniach nie zyskały poparcia większości. Równocześnie w pozostałych kwestiach szczegółowych, które nie były przedmiotem rozstrzygnięć w dniu 26 stycznia 1995 r., zachowane zostały nadal wariantowe ujęcia wielu przepisów. W efekcie prac, jako wersja robocza powstał Projekt jednolity Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w ujęciu wariantowym), noszący datę 26 stycznia 1995 r. Był to więc projekt konstytucji z dnia 20 stycznia 1995 r., który został zredukowany o warianty rozwiązań odrzucone w głosowaniach przeprowadzonych przez Komisję Konstytucyjną w dniu 26 stycznia 1995 r.²²⁰.

W projekcie jednolitym Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w ujęciu wariantowym) z dnia 26 stycznia 1995 r. prawo do sądu zachowało numerację, a także brzmienie, nadane w projekcie jednolitym Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (w ujęciu wariantowym) z dnia 20 stycznia 1995 r.

Zgodnie z brzmieniem art. 32 „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny [**i niezawisły**]

²¹⁷ Tekst pogrubiony w nawiasach kwadratowych oznaczał propozycję alternatywną.

²¹⁸ Zob. R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. II, Warszawa 1997, s. 16.

²¹⁹ *Id.*, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 57.

²²⁰ *Id.*, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. I, s. 30.

sąd” (ust. 1)²²¹. „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłaszane jest publicznie.” (ust. 2). Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji” (ust. 3)²²².

Należy jeszcze wspomnieć o dwóch okresach poprzedzających uchwalenie Konstytucji RP (w drugim oraz w trzecim czytaniu), chodzi o okres od 26 stycznia do 19 czerwca 1996 r., a także o okres pomiędzy 17 września 1996 r. a 16 stycznia 1997 r.

Jak się wydaje, pierwszy ze wskazanych okresów był najważniejszym okresem prac konstytucyjnych²²³, z uwagi na to, iż w rezultacie jego prac został sporządzony jednolity projekt konstytucji. Przyjęta wówczas metoda pracy polegała w głównej mierze na tym, że na kolejnych posiedzeniach przedmiotem dyskusji były kolejne artykuły. Efektem debaty nad diskutowanymi artykułami były z kolei wnioski zawierające poprawki (mające jednak bardzo zróżnicowany zakres). Należy także wskazać, że treści wniosków były formułowane także nowe brzmienia diskutowanych przepisów, które nie nawiązywały do projektu będącego podstawą prac, a niekiedy także nie występujące w żadnym z siedmiu projektów będących przedmiotem pierwszego czytania złożonych projektów konstytucji²²⁴. Zgłaszane poprawki, po wcześniejszym ich usystematyzowaniu były zamieszczane w druku, który był podstawą głosowań. W wyniku przeprowadzonych głosowań, a także przyjęcia części poprawek ustalana była treść kolejnych artykułów. Głosowania służyły również eliminowaniu wariantowych ujęć niektórych przepisów²²⁵.

Efektem prac Komisji Konstytucyjnej w okresie od 26 stycznia do 19 czerwca 1996 r., był projekt jednolity Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 czerwca 1996 r.²²⁶.

²²¹ Tekst pogrubiony w nawiasach kwadratowych oznaczał propozycję alternatywną.

²²² *Projekt jednolity Konstytucji RP (w ujęciu wariantowym) – z dnia 26 stycznia 1995 r.*, [w:] R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. II, Warszawa 1997, s. 91.

²²³ Na takim samym stanowisku stanął także R. Chruściak. Zob. R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 89.

²²⁴ *Id.*, *Prace nad nową konstytucją*, s. 283.

²²⁵ *Id.*, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, s. 89-90.

²²⁶ W projekcie tym prawo do sądu znalazło wyraz w art. 37. Zgodnie z jego brzmieniem „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy - niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (ust. 1). „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, porządek publiczny lub ze względu na ochronę bezpieczeństwa oraz życia prywatnego stron. Orzeczenie

Ostatni etap prac Komisji Konstytucyjnej nad jednolitym projektem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przypadł na okres między 17 września 1996 r. a 16 stycznia 1997 r. W znacznym stopniu była to jednak kontynuacja (uzupełnienie) prac prowadzonych między styczniem 1995 r. a czerwcem 1996 r. Prace, które trwały od 17 września 1996 r. do 16 stycznia 1997 r. wydłużyły proces przygotowania nowej konstytucji, lecz jednocześnie doprowadziły do znacznej poprawy jakości projektu, zwłaszcza od strony legislacyjnej²²⁷. Efektem pracy Komisji Konstytucyjnej był projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 stycznia 1997 r.²²⁸.

Uchwalenie przez Komisję Konstytucyjną projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 16 stycznia 1997 r. otwierało możliwość zwołania Zgromadzenia Narodowego w celu rozpatrzenia w drugim czytaniu Sprawozdania Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej²²⁹.

ogłaszane jest publicznie.” (ust. 2). Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji” (ust. 3). Zob. *Projekt jednolity Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 czerwca 1996 r.*, [w:] R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993-1997*, cz. II, Warszawa 1997, s. 153.

²²⁷ Zob. szerzej *Id.*, *Prace nad nową konstytucją*, s. 298.

²²⁸ Zob. druk ZN nr 14 – Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 stycznia 1997 r. prawo do sądu zostało umiejscowione w art. 43. Zgodnie z jego brzmieniem „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (ust. 1). „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron. Orzeczenie ogłaszane jest publicznie.” (ust. 2). Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji” (ust. 3).

²²⁹ Na temat drugiego czytania, w którym został uchwalony przez Zgromadzenie Narodowe parlamentarny tekst konstytucji, a także treści prawa do sądu w niej zawartej zob. s. 59.

ROZDZIAŁ II

KONSTYTUCYJNY MODEL PRAWA DO SĄDU W POLSKIM PORZĄDKU PRAWNYM

2.1. PRAWO DO SĄDU W SYSTEMATYCE KONSTYTUCJI RP

2.1.1. MIEJSCE WOLNOŚCI I PRAW W SYSTEMATYCE KONSTYTUCJI RP

Problematyka zawarta przez ustrojodawcę w rozdziale II Konstytucji RP dotyczy sytuacji prawnej jednostki w państwie. Obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza nawiązuje do kategorii praw jednostki, które powszechnie występują w prawie międzynarodowym i prawie wewnętrznym wielu państw demokratycznych. Chodzi tu przede wszystkim o podział na prawa i wolności, a także podział ich na trzy grupy: osobiste, polityczne oraz ekonomiczne, socjalne i kulturalne²³⁰. Typologia ta budziła nie raz kontrowersje w doktrynie prawa, lecz ostatecznie została powszechnie zaaprobowana²³¹. Świadczą o tym stanowiące podstawę przyjętego przez Organizację Narodów Zjednoczonych systemu ochrony praw człowieka dwa Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka²³² oraz występowanie w regionalnym, europejskim systemie ochrony praw człowieka obok EKPCz, także Europejskiej Karty Socjalnej sporządzonej w Turynie 18 października 1961 r.²³³.

Istotę problematyki dotyczącej sytuacji prawnej jednostki w państwie, podkreślała już Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 r. (dalej: Deklaracja). Stwierdzała ona w art. XVI, iż społeczeństwo, w którym poszanowanie praw nie zostało zagwarantowane nie ma ustroju konstytucyjnego, zaś art. II podkreślał, że celem każdej organizacji politycznej jest utrzymanie naturalnych i nieprzedawnialnych praw człowieka,

²³⁰ Z kolei B. Banaszak wyróżnił dwie grupy wolności i praw: osobiste i polityczne oraz gospodarcze, socjalne i kulturalne”. Mając jednak na uwadze systematykę rozdziału II Konstytucji RP nie można się z tym zgodzić, gdyż obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza wyróżnia trzy grupy wolności i praw: wolności i prawa osobiste, wolności i prawa polityczne, a także wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne. Por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 200.

²³¹ *Ibid.*.

²³² Chodzi o MPPGSiK oraz MPPOiP.

²³³ Dz.U. z 1999 r. nr 8, poz. 67, z późn. zm.

którymi są wolność, własność, bezpieczeństwo, a także opór przeciwko uciskowi²³⁴. Odnosząc się do sytuacji prawnej jednostki nie przypadkiem sięga się po wspomniany dokument, gdyż powstanie instytucji wolności i praw człowieka i obywatela jest ściśle związane właśnie z okresem rewolucji francuskiej. Dopiero wtedy mogła powstać kategoria wolności i praw, gdyż wcześniej sytuacja prawna jednostki wyznaczona była przez jej przynależność do określonego stanu. Inne zatem prawa przysługiwały szlachcie, inne duchowieństwu, jeszcze inne mieszczaństwu czy ludności chłopskiej²³⁵. Jednostka jako człowiek własnych praw nie posiadała, trzeba było dopiero rewolucji, by złamać dotychczasowe struktury społeczne oraz podziały stanowe. Tak więc rewolucja francuska miała zasadnicze znaczenie dla powstania instytucji wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela²³⁶.

Konstytucje tradycyjnie tej kwestii poświęcają wiele uwagi, choć i w tej dziedzinie należy dostrzec pewną ewolucję. Instytucja swobód i praw przysługujących jednostce traktowana była dawniej głównie w kategoriach obywatelstwa. Konstytucja marcowa tym kwestiom poświęciła rozdział V (art. 87-124) zatytułowany Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie, wysuwając wyraźnie na pierwszy plan regulacje, które odnosiły się do obowiązków obywatela. Z kolei Konstytucja kwietniowa nie zawierała wyodrębnionego rozdziału, który byłby poświęcony tym kwestiom. Utrzymywała jedynie na podstawie art. 81 niektóre artykuły rozdziału V uchylonej Konstytucji marcowej, które dotyczyły jedynie pewnej części praw obywatelskich. Również Konstytucja lipcowa regulowała podstawowe prawa i obowiązki obywatelskie poświęcając im początkowo rozdział VII, a po zmianach z 1976 r., oznaczony jako rozdział VIII²³⁷.

Zasadniczo odmienne podejście w tym względzie wprowadziła dopiero obecnie obowiązująca Konstytucja RP, w której po pierwsze zmienione zostało miejsce rozdziału

²³⁴ Zob. *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26.8.1789 r.*, [w:] M. Lipska-Toumi, *Powszechna historia ustroju państw – ćwiczenia*, Warszawa 2014, s. 58-59.

²³⁵ Na ten temat zob. szerzej M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1985, s. 271-277.

²³⁶ W. Skrzydło, *Geneza instytucji praw i wolności jednostki*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002, s. 38.

²³⁷ L. Garlicki, *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 1.

odnoszącego się do wolności i praw²³⁸ w systematyce ustawy zasadniczej. Rozdział, w którym zostały uregulowane te materie został wysunięty na czoło, jako rozdział II. Po drugie, w pierwszej kolejności regulacjom konstytucyjnym poddano wolności, dając im wyraźne pierwszeństwo. W tym podejściu można dopatrzeć się także wpływu wspomnianej Deklaracji, której art. I stwierdzał: „Ludzie rodzą się i pozostają wolni (...)”²³⁹, co odpowiadało przekonaniom, iż wynika to z naturalnego prawa człowieka do wolności i godności²⁴⁰. Kolejność ta jest konsekwentnie utrzymywana w tytule rozdziału II, brzmiącym: „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, jak również w nagłówkach jego poszczególnych części.

Należy także zaznaczyć, że po raz pierwszy w historii polskiego konstytucjonalizmu odpowiedni rozdział ustawy zasadniczej traktuje nie tylko o wolnościach i prawach obywatela, ale i człowieka, co znalazło wyraz w tytule rozdziału II. Regulując te kwestie ustrojodawca uwzględnił rozwiązania prawne stosowane w prawie międzynarodowym²⁴¹, ponadto przyjął również współczesne tendencje uwidaczniające się obecnie w państwach demokratycznych do szerokiego traktowania omawianych spraw. Odróżnienie praw obywatela i praw człowieka²⁴² widoczne jest w stosowanej stylistyce. W przypadku gdy konkretne uprawnienie wiąże się z wymogiem posiadania obywatelstwa, wówczas ustawa

²³⁸ Według L. Garlickiego poprzez wolność należy rozumieć sytuację, w której władza publiczna ma obowiązek powstrzymania się od ingerencji w działania jednostki (mamy wtedy do czynienia z prawem w ujęciu negatywnym), natomiast o prawie w sytuacji, gdy władza publiczna ma obowiązek podjęcia działań pozytywnych. Zob. szerzej L. Garlicki (red.), *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 86-87.

²³⁹ Zob. *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26.8.1789 r.*, [w:] M. Lipska-Toumi, *Powszechna historia ustroju państw – ćwiczenia*, Warszawa 2014, s. 58.

²⁴⁰ Zob. W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji RP z 1997 r.*, Kraków 1998, s. 83.

²⁴¹ M. Jabłoński, *Klasyfikacja wolności i praw jednostki w Konstytucji RP, Systematyka konstytucji jako podstawa wyodrębnienia określonych kategorii wolności i praw jednostki*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP, Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, t. I, Warszawa 2010, s. 86-91.

²⁴² Przez pojęcie praw człowieka Konstytucja RP rozumie prawa, które zostały zawarte w jej tekście, a także przysługujące wszystkim jednostkom podlegającym jurysdykcji RP, a więc również nieobywatelom. W tym przypadku prawa człowieka są definiowane poprzez odróżnienie ich od praw obywatelskich. Ustawa zasadnicza w swoich postanowieniach, głównie poprzez odpowiednie określenie ich adresata (np. „każdy ma prawo”), wskazuje wyraźnie na prawa przysługujące w Polsce „człowiekowi”. Chodzi tu więc bezsprzecznie o osobę fizyczną. Współcześnie mówiąc o prawach obywatelskich, ma się z reguły na myśli uprawnienia obywatela danego państwa, które wynikają z prawa w znaczeniu przedmiotowym, a także służą do ochrony interesów danego obywatela. Tak też Konstytucja RP rozumie pojęcie „prawa obywatela”, zastrzegając w swoich postanowieniach niektóre prawa wyłącznie dla osób będących obywatelami polskimi. Zob. szerzej B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 203-204.

zasadnicza posługuje się terminem „obywatel” (np. art. 60)²⁴³, w innych przypadkach mamy z kolei do czynienia z określeniem „wszyscy” (art. 32 ust. 1)²⁴⁴, „każdy” (np. art. 41 ust. 4)²⁴⁵, „nikt” (np. art. 39)²⁴⁶. Nawet w przypadku skargi konstytucyjnej nie ograniczono jej wyłącznie do obywateli polskich. Prawo to przysługuje każdemu czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone²⁴⁷. W stanowisku tym wyraźnie zostały określone tendencje, jakie wyrażali twórcy Konstytucja RP.

W zakresie konstytucyjnej regulacji dotyczącej kwestii wolności i praw jednostki, twórcy Konstytucji RP mogli skorzystać, bądź to z rodzimych doświadczeń i regulacji prawnych, które zostały zastosowane w Konstytucji marcowej, bądź sięgnąć do rozwiązań prawnych, które zostały zastosowane w innych państwach, a także oprzeć się na aktach prawa międzynarodowego²⁴⁸.

Według W. Skrzydły sięgnięto do unormowań Konstytucji marcowej²⁴⁹. Jego zdaniem świadczy o tym treść rozdziału II Konstytucji RP, choć nie to miało decydujące znaczenie dla przyjętego kształtu tej instytucji. W treści Konstytucji marcowej zostały wyrażone tendencje liberalne, w małym stopniu odzwierciedlające rozwiązania, które zostały przyjęte w konstytucjach innych państw, w szerszym stopniu uwzględniających również prawa socjalne obywateli. Nie miały również praktycznej przydatności rozwiązania prawne, które zastosowane zostały w Konstytucji lipcowej. Wyrażały one uniwersalistyczno-kolektywistyczne koncepcje, podkreślające klasowość praw obywatelskich, ponadto

²⁴³ Zgodnie z art. 60 Konstytucji RP: „Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.”

²⁴⁴ Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”

²⁴⁵ Zgodnie z art. 41 ust. 4 Konstytucji RP: „Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.”

²⁴⁶ Zgodnie z art. 39 Konstytucji RP: „Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.”

²⁴⁷ Konstytucja RP w art. 79 ust. 2 wprowadza wyjątek w zakresie wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawach o prawo azylu przez cudzoziemców, pomimo iż cudzoziemcy w Polsce mogą z tego prawa azylu korzystać. Na ten temat zob. szerzej J. Trzeciński, *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, Środki ochrony wolności i praw, art. 79*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 16-17.

²⁴⁸ W. Skrzydło, *Sytuacja prawna jednostki w świetle Konstytucji z 1997 r.*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002, s. 46.

²⁴⁹ Ponadto zdaniem autora na kształt rozdziału II miały wpływ także normy prawa międzynarodowego.

traktujące je w sposób ideologiczny, pomijając przy tym formalnoprawne gwarancje stosowania tych wolności i praw²⁵⁰.

Istotny wpływ na treść rozdziału II obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej wywarły normy prawne mające charakter międzynarodowy. Założenia przyjęte przez twórców Konstytucji RP znalazły pełny wyraz w jej postanowieniach. O wadze, jaką przywiązali oni do konstytucyjnego określenia statusu prawnego jednostki, świadczy fakt zmiany miejsca rozdziału o wolnościach i prawach człowieka i obywatela w ogólnej systematyce ustawy zasadniczej. Rozdział ten jest drugim z kolei, umieszczony został zaraz po rozdziale określającym zasady, na jakich oparta została Konstytucja RP oraz zbudowany ustroj państwa. O wadze uregulowanej tam problematyki świadczy m.in. fakt znacznej rozbudowy rozdziału II oraz przyjęcia zasady, że są to tzw. materie konstytucyjne. Z uwagi na to powinny być one uregulowane w ustawie zasadniczej, a ewentualna ich zmiana wymaga nie tylko uchwalenia ustawy konstytucyjnej, lecz także przeprowadzenia referendum zatwierdzającego, na żądanie podmiotów do tego uprawnionych. Taka procedura może być stosowana tylko w odniesieniu do trzech rozdziałów Konstytucji RP –I, II, XII. Należy także podkreślić, iż tryb ten zapewnia dużą trwałość przepisów ustawy zasadniczej²⁵¹.

Większość zawartych w Konstytucji RP wolności i praw jednostki ma charakter praw podmiotowych, podlegających ochronie prawnej. Gwarantuje to zasada bezpośredniego stosowania ustawy zasadniczej, jak również zasada sądowego dochodzenia praw naruszonych, czy wreszcie instytucja zawarta w art. 79 Konstytucji RP, jaką jest skarga konstytucyjna. Należy przy tym wskazać, że zasada sądowej ochrony wolności i praw odnosi się nie tylko do praw podstawowych, czyli tych określonych w ustawie zasadniczej, ale do wszystkich praw i wolności, które zostały prawnie przyznane jednostce²⁵².

Na czele przepisów prawnych zawartych w Konstytucji RP znalazły się wolności, w czym uwidoczniał się wpływ m.in. EKPCz. Za źródło wolności i praw zawartych

²⁵⁰ W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP...*, Kraków 1998, s. 90.

²⁵¹ W. Skrzydło, *Sytuacja prawna jednostki...*, s. 47-49.

²⁵² W. Zakrzewski, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela według Konstytucji RP z 1997 r.*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2002, s. 167.

w obecnie obowiązującej ustawie zasadniczej uznana została przyrodzona i niezbywalna godność człowieka²⁵³ (art. 30). Przepis ten nakłada na władze publiczne obowiązek uznania nienaruszalnej godności człowieka, jej poszanowania, a także ochrony. Poprzez uznanie godności człowieka za źródło jego uprawnień twórcy Konstytucji RP stanęli na gruncie prawnonaturalnej koncepcji wolności i praw jednostki ludzkiej²⁵⁴.

Rozbudowany katalog regulacji prawnych zawartych w rozdziale II wymagał ich usystematyzowania, czego udało się dokonać twórcom Konstytucji RP. Wydzielili oni najpierw część zatytułowaną „Zasady ogólne”, w której ujęte zostało 8 artykułów, następnie zaś trzy części obejmujące złożony z 39 artykułów katalog wolności i praw. Pierwsza z tych części obejmuje wolności i prawa osobiste²⁵⁵, wśród których znalazło się prawo do sądu ujęte przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1²⁵⁶. Druga część obejmuje z kolei wolności i prawa

²⁵³ Na ten temat zob. szerzej J. Krukowski, *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 38-50.

²⁵⁴ W. Skrzydło, *Sytuacja prawna jednostki...*, s. 57.

²⁵⁵ Ustrojodawca w art. 38-56 wyróżnił następujące wolności i prawa osobiste: prawo do życia; wolność od eksperymentów naukowych przeprowadzonych bez zgody poddanej im osoby; wolność od tortur, okrutnego, niehumanitarnego, poniżającego traktowania lub karan; wolność od stosowania kar cielesnych; prawo do nietykliwości osobistej; wolność osobistą; prawo zatrzymanych do humanitarnego traktowania; prawo do poinformowania o przyczynach zatrzymania; prawo do odszkodowania za bezpodstawne zatrzymanie i pozbawienie wolności; prawo do wzruszenia decyzji o zatrzymaniu osoby; wolność od skazania za czyn niebędący czynem zabronionym w momencie jego popełnienia; wolność od działania prawa wstecz; prawo do obrony we wszystkich stadiach procesu; prawo do respektowania swojej niewinności do czasu prawomocnego orzeczenia sądu; prawo do sądu łączące się z zasadą wyłączenia możliwości przedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości oraz zasadą zawieszenia biegu przedawnienia w stosunku do przestępstw – nie ściganych z przyczyn politycznych – a popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie; wolność od pozasądowego rozstrzygnięcia o przepadku rzeczy; prawo do ochrony prywatności; prawo decydowania o własnym życiu osobistym; prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami; wolność od pozasądowego pozbawiania rodziców przysługujących im praw obywatelskich; wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się; prawo do ochrony danych osobowych; prawo dostępu do urzędowych dokumentów i zbiorów danych dotyczących występującego; prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą; wolność poruszania się; wolność wyboru miejsca zamieszkania; wolność wyboru miejsca pobytu; swoboda opuszczenia terytorium RP; zakaz wydalania obywatela polskiego z terytorium RP, zakaz uniemożliwiania powrotu obywatelowi RP do kraju ojczystego; wolność sumienia i wyznania; prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnego z własnymi przekonaniami; wolność słowa; zakaz cenzury prewencyjnej; zakaz ekstradycji obywatela polskiego; zakaz ekstradycji osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych; prawo do azylu. Tak M. Jabłoński, *op. cit.*, s. 89-90.

²⁵⁶ Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, na temat prawa do sądu zob. np. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 55-57; zob. także: A. Kabat, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka w sprawach administracyjnych*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 223-225,

polityczne, trzecia – wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne. Natomiast osobna część określa środki ochrony wolności i praw, poświęcając im 5 artykułów. Rozdział II zamykają artykuły odnoszące się do obowiązków.

Sposobów wyodrębnienia poszczególnych wolności i praw jest wiele²⁵⁷. Najczęściej dąży się do pewnego ich zestawienia, co szczególnie jest charakterystyczne dla wolności i praw osobistych. Przykładem takiej właśnie klasyfikacji jest podział zaprezentowany przez L. Garlickiego, który w ramach wolności i praw osobistych wyróżnił:

- 1) prawo do życia (art. 38);
- 2) kategorię wolności i praw związanych z nietykalnością osobistą (art. 39, 40, 41, 50);
- 3) kategorię prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45, 42 ust. 2), a także konstytucyjnie wskazanych zasad odpowiedzialności karnej (art. 42 ust. 1, 42 ust. 3, art. 43, 44);
- 4) prawo do ochrony prywatności (art. 47, 53 ust. 7, art. 48, 53 ust. 3, art. 51);
- 5) wolność przemieszczania się o rozbudowanej sferze swobód (art. 52 ust. 4, 5, art. 55);
- 6) wolność sumienia (art. 53);
- 7) wolność wyrażania poglądów i opinii (art. 14, 54, 73);
- 8) prawo do uzyskania azylu lub statusu uchodźcy (art. 56)²⁵⁸.

2.1.2. KONSTRUKCJA PRAWA DO SĄDU W KONSTYTUCJI RP

Reformy ustrojowe, które zapoczątkowane zostały zmianami konstytucyjnymi w 1989 r., spowodowały także większe zainteresowanie polskiej doktryny określeniem pojęcia prawa do sądu, uwzględniając przy tym międzynarodowe standardy. W tym okresie L. Wiśniewski w trafny sposób zinterpretował prawo każdego do sądu, jako prawo domagania się rozpoznania, a także ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy karnej, cywilnej

P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego*, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, t. I cz. 1, Warszawa 2013, s. 760-765.

²⁵⁷ Zob. np. A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw...*, s. 30-34.

²⁵⁸ L. Garlicki (red.), *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 107-110.

i administracyjnej przez niezależny od innych organów państwa i partii politycznych sąd, podległy tylko konstytucji i ustawie²⁵⁹.

Konstytucyjna formuła prawa do sądu, inspirowana poglądami polskiej doktryny, a także normami międzynarodowymi może być rozpatrywana w dwu znaczeniach: jako zasada prawa konstytucyjnego²⁶⁰ oraz jako podmiotowe prawo jednostki²⁶¹.

W pierwszym znaczeniu zasada ta jest dyrektywą tworzenia prawa oraz dyrektywą interpretacyjną. Szczególny akcent na ten aspekt prawa do sądu był kładziony zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania Konstytucji RP. Wiązało się to głównie z wolą eliminacji licznych rozwiązań ustawowych, które nie odpowiadały standardom prawa do sądu, a także przeciwstawienie się tworzeniu prawa nie odpowiadającego tym standardom²⁶². Współcześnie ten walor prawa do sądu należy przyjmować jako oczywisty. Przysługuje on również wszystkim zasadom konstytucyjnym. W sferze interpretacji prawa dyrektywalna rola prawa do sądu łączona jest z techniką wykładni przyjaznej Konstytucji, która znajduje szerokie odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym. Przejawia się to zwłaszcza w sferze dostępu do sądu²⁶³. W tym miejscu jako przykład należy wskazać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., sygn. akt III CK 53/02, według którego sąd – odrzucając pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej – nie może poprzestać jedynie na stwierdzeniu, że sprawa, która została przedstawiona do rozstrzygnięcia nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego²⁶⁴, lecz zobowiązany jest ponadto (ze względu na konieczność realizacji prawa do sądu) wskazać sąd, dla którego właściwość rozpoznania tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone²⁶⁵.

²⁵⁹ L. Wiśniewski, *Gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela...*, s. 72.

²⁶⁰ Na ten temat zob. także S. Pilipiec, *Zasada prawa do sądu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konstytucji Federacji Rosyjskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2003/2004, z. 50-51, s. 156-157.

²⁶¹ M. Kłopocka-Jasińska, *Konstytucyjny standard prawa do sądu a zasada prawdy materialnej – uwagi w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyra (red.), *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2015, s. 366.

²⁶² Zob. wyrok z 10 VII 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143; wyrok z 27 V 2008 r., SK 57/06, OTK 2008 Seria A, nr 4, poz. 63.

²⁶³ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1100.

²⁶⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1360, z późn. zm.), dalej: k.p.c.

²⁶⁵ Postanowienie z 21 V 2002 r., III CK 53/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 31.

W drugim znaczeniu prawo do sądu jest prawem podmiotowym, które tworzy podstawę roszczenia jednostki, co w szczególności przy bezpośrednim stosowaniu ustawy zasadniczej na podstawie art. 8 ust. 2 Konstytucji RP²⁶⁶ może być również samodzielną podstawą prawną roszczenia²⁶⁷.

Ustrojodawca ustanawiając prawo do sądu w rozdziale II ustawy zasadniczej położył szczególny nacisk na jego konstrukcję jako indywidualnego prawa podmiotowego, które stanowi utrwalony, a zarazem jeden z najważniejszych komponentów konstytucyjnego statusu jednostki. W tym ujęciu prawo do sądu jest samodzielnym, konstytucyjnym prawem podmiotowym. W szczególności podlega ono niezależnej od innych praw i wolności ochronie w drodze skargi konstytucyjnej. W tym aspekcie demonstruje się jego samoistny charakter. Jednocześnie prawo do sądu, podobnie jak prawo do zaskarżania orzeczeń sądowych i decyzji wydanych w I instancji (art. 78) oraz prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej (art. 79), jest najważniejszym środkiem ochrony materialnych wolności i praw, przy czym zasięg jego oddziaływania nie jest ograniczony wyłącznie do wolności i praw mających rangę konstytucyjną. W tym ujęciu prawo do sądu jest także gwarantem godności człowieka. Należy także podkreślić, iż prawo do sądu jako środek ochrony wolności i innych praw ma charakter wtórny wobec, wolności i praw, których ochronie służy²⁶⁸.

Nie licząc poszczególnych regulacji, które dotyczą przede wszystkim odpowiedzialności karnej (np. sądowej kontroli pozbawienia wolności – art. 41 ust. 2, prawa do obrony – art. 42 ust. 2, przypadku rzeczy – art. 46), także władzy rodzicielskiej (art. 48 ust. 2), ekstradycji (art. 55 ust. 3) i pozbawienia udziału w referendum oraz prawa wybierania (art. 62 ust. 2), a także pozostawiając na boku szczególną postać prawa do sądu, jaką jest skarga konstytucyjna (art. 79 ust. 1), podstawową formułę prawa do sądu zawiera art. 45 ust.

²⁶⁶ Zasada wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji RP odnosi się generalnie do przepisów konstytucyjnych, a zatem również do przepisów, które dotyczą wolności i praw człowieka i obywatela. Z tego punktu widzenia należy więc założyć możliwość bezpośredniego stosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zwłaszcza, iż ustawa zasadnicza nie przewiduje w tym przypadku wyjątku. Zob. szerzej A. Chmielarz-Grochal, *Bezpośrednie stosowanie art. 45. ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 3, s. 73.

²⁶⁷ Uchwała z 6 I 2005 r., III CZP 75/04, OSNC 2005, nr 11, poz. 188.

²⁶⁸ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1096. Zob. także wyrok z 15 XI 2000 r., P 12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260, w którym TK stwierdził, iż prawo do sądu pomimo, iż może służyć ochronie godności człowieka (tak należałoby widzieć sens prawa do sądu), to jednak przyrodzona i niezbywalna godność człowieka nie jest jego bezpośrednim źródłem.

1 Konstytucji RP²⁶⁹, stanowiący, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd²⁷⁰. Ogólna charakterystyka uzupełniana jest odpowiednio przez art. 77 ust. 2 (pomiędzy art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 istnieją pewne organiczne związki) i art. 78 (prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji) ustawy zasadniczej. Natomiast poszczególne instytucje konstytucyjne, do których odwołuje się art. 45 ust. 1, konkretyzują: art. 173 podkreślający niezależność sądów i trybunałów, art. 177 przyjmujący monopol sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i art. 178 ust. 1 zawierający zasadę niezawisłości sędziów²⁷¹. Z kolei z punktu widzenia rzeczywistej niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej istotną rolę odgrywają gwarancje sędziowskie, o których mowa w art. 178 ust. 2 i 3, art. 180 i art. 181 Konstytucji RP.

Wskazane powyżej związki pomiędzy prawem do sądu zawartym przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a proklamowanym w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP zakazem zamykania drogi sądowej są bardzo ścisłe, przez co są powszechnie podkreślane nie tylko w judykaturze²⁷², ale również w doktrynie²⁷³. Praktycznym wyrazem tych związków jest to, iż przepisy te stanowią często kumulatywnie wzorce kontroli konstytucyjności i są równoległe rozpatrywane przez TK przy ocenie kwestionowanych rozwiązań ustawowych²⁷⁴.

Do utrwalonych należy zapatrywanie, że o ile art. 45 ust. 1 Konstytucji RP pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle w art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej chodzi o stronę negatywną tego prawa, jaką jest zakaz zamykania drogi sądowej²⁷⁵. Niezależnie od tego wskazuje się, iż pomiędzy tymi przepisami zachodzą związki trojakiemu rodzaju:

- 1) prawo do sądu wyrażone jest nie tylko w art. 45 ust. 1, ale także w art. 77 ust. 2;
- 2) art. 77 ust. 2 należy rozpatrywać jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1;

²⁶⁹ Zob. szerzej W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., komentarz*, Kraków 1999, s. 45.

²⁷⁰ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12, s. 90.

²⁷¹ J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *op. cit.*, s. 730.

²⁷² Zob. wyrok z 15 VI 2004 r., SK 43/03, OTK 2004 Seria A, nr 6, poz. 58.

²⁷³ Zob. np. L. Garlicki, *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 77*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 23-25.

²⁷⁴ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1092-1093.

²⁷⁵ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 91.

- 3) pomiędzy art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, natomiast treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu²⁷⁶.

2.2. PODMIOTOWY ZAKRES PRAWA DO SĄDU

2.2.1. OSOBY FIZYCZNE I OSOBY PRAWNE JAKO BENEFICJENCI PRAWA DO SĄDU

Jednym z fundamentalnych warunków istnienia demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu jego obywateli do sądu. Jej zasadniczym celem jest obrona interesów obywateli danego państwa przed niezawisłym organem, który w swojej działalności kieruje się przede wszystkim obowiązującym w danym państwie prawem. W konsekwencji prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje tak ważne miejsce, iż jakakolwiek wykładnia ścieśniająca w tym zakresie nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa, mające charakter administracyjny, a także cywilny oraz do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady, iż polska jest państwem prawnym²⁷⁷.

W obecnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. prawo do sądu zostało unormowane w art. 45 ust. 1, zgodnie z którym „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Przepis ten został umieszczony w rozdziale II Konstytucji RP, traktującym o wolnościach, prawach, obowiązkach człowieka i obywatela, co więcej²⁷⁸ – jest on także źródłem prawa podmiotowego, które przysługuje jednostce. Na autonomiczny charakter prawa do sądu wskazuje miejsce art. 45 w systematyce Konstytucji RP. Należy również podkreślić, iż prawo do sądu nie jest jedynie instrumentem,

²⁷⁶ Zob. wyrok z 14 VI 1999 r., K 11/98, OTK 1999, nr 5, poz. 97.

²⁷⁷ Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.

²⁷⁸ Patrz wyżej, rozdział II, s. 46.

które umożliwia wykonywanie innych praw i wolności, lecz posiada ono byt samoistny, co więcej – podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych²⁷⁹.

Zakres zastosowania regulacji prawa do sądu należy analizować na dwóch płaszczyznach: podmiotowej oraz w przedmiotowej. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu przysługuje „każdemu”. Tym samym sformułowaniem ustrojodawca posłużył się, formułując np. gwarancje składające się na status zatrzymanego, aresztowanego i skazanego (art. 41 Konstytucji RP), prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47 Konstytucji RP). Określenie „każdemu”, w zestawieniu z niektórymi innymi przepisami kreującymi prawa podmiotowe w sferze ochrony sądowej²⁸⁰ kładzie nacisk na powszechny podmiotowy zakres gwarancji prawa do sądu. W związku z powyższym analiza prawa do sądu wymaga rozważenia abstrakcyjnego kręgu podmiotów, które mogą być jego beneficjentami, a także podmiotów prawa do sądu w korelacji do konkretnych spraw²⁸¹.

Prawo do sądu, jego poszczególne elementy (w tym aspekt podmiotowy tego prawa) znalazły się w kręgu zainteresowań doktryny prawa konstytucyjnego jeszcze przed uchwaleniem obecnie obowiązującej Konstytucji RP. Jedną z trafniejszych definicji podał wówczas L. Wiśniewski. Według niego prawo każdego do sądu oznaczało prawo domagania się rozpoznania i ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez niezależny od innych organów państwowych i partii politycznych sąd, podlegający wyłącznie konstytucji oraz ustawie. Zakres podmiotowy prawa do sądu obejmował obywateli polskich, jak również obywateli innych państw oraz bezpaństwowców, bez względu na wzajemną ochronę zadeklarowaną lub też niezadeklarowaną przez inne państwa. Czyniło to zadość wymaganiu zawartemu w art. 2 MPPOiP, który zawiera zobowiązanie zapewnienia wszystkim osobom znajdującym się na terenie danego państwa i podlegającym jego jurysdykcji praw uznanych w tym właśnie Pakcie (MPPOiP)²⁸².

²⁷⁹ K. Łukasik, *Konstytucyjne prawo do sądu „każdego” a przymus adwokacko-radcowski w sprawie skargi kasacyjnej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2013, s. 160-161.

²⁸⁰ Np. art. 78 zd. 1 Konstytucji RP stanowi, iż każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji.

²⁸¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1101-1102.

²⁸² L. Wiśniewski, *Gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela...*, s. 72.

Obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 wskazuje, iż podmiotem prawa do sądu jest każdy²⁸³, a także, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej. Z powyższego należy odczytać zamiar ustrojodawcy objęcia treścią tego artykułu jak najszerszego katalogu spraw. Praktyka pokazała jednak, że zbyt szerokie zakreślenie podmiotowości prawa do sądu w żadnym wypadku nie chroni systemu przed błędnymi interpretacjami sądów. Ma to przede wszystkim związek z interpretacją wyrażenia każdy, które w świetle orzecznictwa TK nie jest równoznaczne z nieograniczonym kręgiem uprawnionych. Termin prawo do sądu oraz zawarte w nim pojęcie sprawy powinno się odnieść do każdej jednostki – osoby fizycznej, a także osoby prawnej prawa prywatnego. Należy także podkreślić, iż prawo do sądu jako prawo osoby fizycznej wynika z samego faktu, że osoba ta jest człowiekiem, zatem dotyczy ono zarówno obywateli polskich, cudzoziemców oraz bezpaństwowców²⁸⁴.

Osoby fizyczne są zatem beneficjentami prawa do sądu, niezależnie od miejsca ich zamieszkania czy miejsca pobytu. Dotyczy to również obywateli państw obcych oraz bezpaństwowców. Zgodnie z wyrokiem TK z 15 listopada 2000 r., sygn. akt P 12/99²⁸⁵, przy ocenie statusu obywateli państw obcych uwzględnienia wymaga ponadto art. 37 ust. 2 Konstytucji RP. W wyroku tym TK, wychodząc z założenia, iż przepis ten odnosi się również do prawa do sądu, stwierdził zgodność z Konstytucją RP rozwiązania wyłączającego dostęp do sądu cudzoziemca, który nielegalnie przebywał w Polsce w sprawie, która dotyczyła jego wydalenia. Przypadek ten powinno się jednak uznać za wyjątkowy w zestawieniu z zasadą, że dostęp do sądów polskich otwarty jest na równi wobec obywateli polskich, a także cudzoziemców, niezależnie od wzajemności, a także bezpaństwowców.

Beneficjentami prawa do sądu są osoby fizyczne, niezależnie od posiadania czy też braku zdolności do samodzielnego działania przed sądem, która uregulowana jest przepisami poszczególnych ustaw procesowych. Inną sprawą jest natomiast sposób wykonywania prawa do sądu przez osoby, które są niepełnoletnie lub ubezwłasnowolnione, następuje to z reguły

²⁸³ Na temat rozważań dotyczących zakresu podmiotowego prawa do sądu zob. także W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja – ustroj, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci Natalii Gajl*, Warszawa 1999, s. 161-163.

²⁸⁴ B. Stępień-Załucka, *Prawo do sądu*, [w:] H. Zięba-Załucka (red.), *System ochrony praw człowieka w RP*, Rzeszów 2015, s. 41.

²⁸⁵ Wyrok z 15 XI 2000 r., P 12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260.

przy udziale osób trzecich, które pełnią rolę przedstawicieli stron. Udział tych osób służy w głównej mierze zabezpieczeniu prawidłowej realizacji prawa do sądu, ze względu na szczególną sytuację osób, które reprezentują, co do zasady, nie budzi konstytucyjnych wątpliwości²⁸⁶.

Zgodnie z treścią wyroku TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97 podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu są także osoby prawne prawa prywatnego²⁸⁷. Tak samo traktować trzeba jednostki organizacyjne, którym zdolność prawna została przyznana przez ustawę – wskazane w art. 33¹ k.c. oraz inne jednostki organizacyjne, które działają w sferze prawa prywatnego, w przypadku gdy ustawodawca przyznaje im możliwość nabywania praw do uzyskania sądowej ochrony. Obojętne jest w tym kontekście posiadanie przez osobę prawną (inną jednostkę) siedziby w Polsce, struktura właścicielska, w tym to, czy działają one z wykorzystaniem majątku publicznego lub też miejsce zamieszkania jej ekonomicznych właścicieli. Procesowym wyrazem możliwości korzystania z prawa do sądu przez jednostki organizacyjne jest przyznanie im przymiotu zdolności sądowej, na równi z osobami fizycznymi²⁸⁸. Fakt, iż prawo do sądu przysługuje w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdemu nie oznacza natomiast, że na tej tylko podstawie określone „konstrukty prawne” mogą oczekiwać uznania ich zdolności sądowej i uzyskać status strony danego postępowania sądowego. W przypadku przyznania przez ustawodawcę określonym jednostkom własnych uprawnień, umocowując je przy tym do działania w obrocie prawnym – wówczas - stają się one beneficjentami prawa do sądu (ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami). Ustawodawca może także nadać innym podmiotom uprawnienie do wszczęcia postępowania sądowego, pomimo że nie mogą one być podmiotami praw i obowiązków materialnoprawnych²⁸⁹.

Pogląd, zgodnie z którym krąg osób korzystających z prawa do sądu zawiera oprócz osób fizycznych, także inne podmioty²⁹⁰ nie budzi żadnych wątpliwości. Jednak pomimo tego orzecznictwo TK jak dotąd nie wyznaczyło w pełni jasnych kryteriów,

²⁸⁶ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1102.

²⁸⁷ Na ten temat zob. szerzej wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.

²⁸⁸ Np. art. 64 k.p.c. stanowi, że każda osoba fizyczna i prawna ma zdolność występowania w procesie jako strona.

²⁸⁹ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1103.

²⁹⁰ D. Lis-Staranowicz, *Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw*, [w:] M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji RP Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 245.

które decydowałyby o kwalifikacji do kręgu „osób prawnych prawa prywatnego”. TK w tym zakresie częściowo nawiązuje do podziału na osoby prawne prawa prywatnego oraz osoby prawne mające charakter publiczny (osoby prawne prawa publicznego), których to status jako beneficjentów prawa do sądu, niezależnie od niejednorodnych kryteriów tego rozróżnienia oraz doktrynalnych zastrzeżeń co do jego zasadności jest niepewny²⁹¹. Powyższe wątpliwości odnoszą się także do innych niż osoby prawne podmiotów umiejscowionych w szeroko pojmowanych strukturach publicznych, wiążą się one z ogólniejszym pytaniem, na ile podmioty takie mogą korzystać z praw i wolności umiejscowionych w rozdziale II Konstytucji RP, normującym, zgodnie z brzmieniem tytułu wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela.

Prawo do sądu osób prawnych kształtuje się odmiennie w odniesieniu do osób prawnych prawa prywatnego i osób prawnych prawa publicznego. Należy przyjąć, że pierwszym z nich prawo do sądu służy z uwagi na to, że brak jest podstaw do odmiennego traktowania „tworów prawnych” mających podmiotowość zbliżoną do podmiotowości jednostki ludzkiej, a które funkcjonują w obrocie prawnym na takich samych zasadach jak jednostka. W tym właśnie ujęciu użyty w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP termin „każdy” oznacza nie tylko jednostkę ludzką, ale także dobrowolne, powołane dla konkretnych celów zrzeszenie jednostek ludzkich w określonej prawem formie jednostki organizacyjnej. Jednostka ta wyposażona jest w samodzielną osobowość prawną, która jest niezależna od podmiotowości prawnej jej substratu ludzkiego. Z drugiej strony istnieją jednak przymusowe zrzeszenia jednostek – jest to np. wspólnota państwowa zorganizowana w państwo, a także wspólnota samorządowa tworząca gminę, powiat oraz województwo. Są one dodatkowo wyposażone we władztwo publiczne. Jeżeli chodzi o prawo do sądu, to przysługuje ono im warunkowo, w zależności od ich roli, jaką pełnią w obrocie prawnym. Ich podstawowa funkcja polega na sprawowaniu władztwa publicznego, przez co stawia je w roli nadrzędnej nad jednostką, wykluczając tym samym ich prawo do dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Inaczej natomiast będzie w sytuacji, gdy taka osoba prawna wejdzie z jednostką w spór, który wyniknie ze stosunku o charakterze równorzędnym. Wtedy

²⁹¹ Na temat kryteriów podziału osób prawnych zob. szerzej J. Frąckowiak, *Osoby prawne*, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2012, s. 1170-1172.

prawo do sądu będzie jej służyć na zasadach, które przewidziane są dla osób prawnych prawa prywatnego²⁹².

W postanowieniu z 21 marca 2005 r., sygn. akt P 11/04 TK w kontekście statusu prawnego gminy uznał, że prawo do sądu, w świetle unormowań Konstytucji RP, nie może być automatycznie odniesione do ogółu podmiotów prawnych, a zwłaszcza traktowane jako środek ochrony podmiotów prawa publicznego. Zdaniem TK prawo do sądu może służyć osobom prawnym prawa publicznego, ale tylko w takim zakresie, w jakim korzystają one z praw lub wolności, które przysługują jednostkom. Przykładowo gmina, która występuje w roli właściciela nieruchomości, w razie zamknięcia jej drogi sądowej, mogłaby powołać się na art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, a także domagać się ochrony na ich podstawie. Jednak inaczej wygląda sytuacja gminy będącej podmiotem prawa publicznego, który wydaje decyzje administracyjne, przez co ponosi odpowiedzialność związaną z tym właśnie zakresem uprawnień. W tym przypadku nie chodzi o sądową ochronę praw lub wolności gminy, ale o ochronę podmiotów poddanych władzy publicznej, która wykonywana jest przez gminę. Według TK, na podstawie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP nie można wyprowadzić prawa do sądu o tak szerokim zakresie, by służyło ono również podmiotom władzy publicznej, w sprawach związanych z wykonywaniem tej władzy oraz dodatkowo w sprawach przeciwko obywatelom podlegającym tej władzy²⁹³.

Z kolei w wyroku z dnia 29 października 2009 r, sygn. akt K 32/08 TK podkreślił, że sądowa ochrona samodzielności jednostki samorządu terytorialnego, którą jest gmina nie jest tożsama z prawem do sądu²⁹⁴. Głównym celem sądowej ochrony gminy jest zagwarantowanie prawidłowego wykonywania przez nią zadań publicznych, z kolei prawo do sądu jest jednym ze środków ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki²⁹⁵. Ochrona sądowa obejmuje zatem tę sferę działania jednostek samorządu terytorialnego, w której ustawa zasadnicza zapewnia im samodzielność działania. Ochrona sądowa ma za zadanie zapewnić gminie samodzielność w stosunkach z innymi organami władzy publicznej, przed działaniami tych organów. Idąc tym tokiem rozumowania, TK uznał za

²⁹² A. Kubiak, *op. cit.*, s. 180-181.

²⁹³ Postanowienie z 21 III 2005 r., P 11/04, OTK 2005 Seria A, nr 3, poz. 32.

²⁹⁴ Wyrok z 29 X 2009 r., K 32/08, OTK 2009 Seria A, nr 9, poz. 139.

²⁹⁵ Zob. postanowienie z 23 II 2005 r., Ts 35/04, OTK 2005 Seria B, nr 1, poz. 26.

zgodne z Konstytucją RP rozwiązanie, które pozbawiło gminę dostępu do sądu administracyjnego w sprawie, w której jej organ wydał decyzję administracyjną w I instancji²⁹⁶.

Z prawa do sądu mogą ponadto korzystać również inne podmioty prawa. Do nich należy zaliczyć m.in. publiczne oraz prywatne osoby prawne (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, ale posiadające zdolność prawną (spółka jawna)²⁹⁷. Należy także wskazać, iż TK przed uchwaleniem obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej opowiadał się za przyznaniem jak najszerszej grupie podmiotów prawa do sądu. W orzeczeniu z dnia 25 lutego 1992 r., sygn. akt K 4/91 wyprowadził on z zasady demokratycznego państwa prawnego prawo do sądu zarówno dla obywateli, jak również i innych podmiotów występujących w obrocie prawnym²⁹⁸. Powyższa teza nie straciła na aktualności po wejściu w życie obecnie obowiązującej Konstytucji RP.

2.2.2. ZAKRES PODMIOTOWY PRAWA DO SĄDU A PRZEDMIOT SPRAWY

Tezę, zgodnie z którą dany podmiot może w ujęciu abstrakcyjnym korzystać z prawa do sądu, trzeba odróżnić od przesądzenia, że prawo do sądu przysługuje mu w konkretnej sprawie. Prawdą jest, iż „posiadaczem” prawa do sądu jest każdy²⁹⁹, jednak zbyt daleko sięgałby pogląd, zgodnie z którym prawo do sądu przysługiwało każdemu, bez względu na stosunek, w jakim pozostaje on do przedmiotu sprawy. Nie chodzi jednak o to, by zakres podmiotowy prawa do sądu został ograniczony wyłącznie do osób, którym ustawy procesowe przyznają status strony lub uczestnika postępowania. Regulacja ta nie może być jednak rozumiana jako przyznająca dostęp do sądu każdemu w dowolnej sprawie, a tym bardziej dająca każdemu możliwość skorzystania z gwarancji procesowych w toku dowolnego postępowania sądowego. Z uwagi na to trudno sobie wyobrazić sytuację, w której przykładowo art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej zagwarantowałby w procedurze cywilnej dopuszczalność wytoczenia powództwa w cudzej sprawie, w której powód domagałby się

²⁹⁶ Wyrok z 29 X 2009 r., K 32/08, OTK 2009 Seria A, nr 9, poz. 139.

²⁹⁷ D. Lis-Staranowicz, *op. cit.*, s. 245.

²⁹⁸ Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 4/91, OTK 1992, cz. I, poz. 2.

²⁹⁹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 285.

spełnienia przez pozwanego świadczenia względem osoby trzeciej. Zatem skuteczne odwołanie się do prawa do sądu jest w konsekwencji uwarunkowane zaistnieniem prawnej relacji pomiędzy potencjalnym podmiotem tego uprawnienia, a przedmiotem zamierzonego lub toczącego się postępowania sądowego, której istota sprowadza się do tego, aby przedmiot danego postępowania i jego wynik dotyczył sytuacji prawnej osoby zainteresowanej³⁰⁰.

Relację, o której mowa, określają przepisy poszczególnych procedur sądowych, które wprost lub też w sposób dorozumiany formułują kryteria, które decydują o uprawnieniu do wszczęcia postępowania sądowego lub uczestnictwa w nim w pełnym bądź określonym zakresie. Nie oznacza to jednak, że sposób, w jaki ustawodawca wyznaczył krąg podmiotów, które skutecznie mogą uruchomić postępowanie sądowe lub wziąć w nim udział, w relacji do przedmiotu tego postępowania, nie podlega kontroli z perspektywy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dotyczyć to może zwłaszcza przypadków, w których ustawa, normując legitymację do wszczęcia postępowania lub zasady uczestnictwa w postępowaniu, w sposób nieuzasadniony wykluczyłyby osoby, na których sytuację prawną rzutuje rozstrzygnięcie, nie zapewniając im przy tym odpowiednich mechanizmów ochronnych³⁰¹.

Zasada, zgodnie z którą prawo do sądu przysługuje wyłącznie osobom pozostającym w określonej relacji do przedmiotu postępowania i jego wyniku, znajduje odbicie w art. 50 § 1 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi³⁰² (dalej: p.p.s.a.). Zgodnie z jego treścią o uprawnieniu do wszczęcia postępowania sądownoadministracyjnego decyduje, z zastrzeżeniem przepisów szczególnych, istnienie interesu prawnego w rozumieniu nadanym przez ten przepis. Jest ono także obecne na gruncie procedury cywilnej, w której uprawnienie do wszczęcia procesu (legitymacja *ad processum*) przysługuje, co do zasady, tylko podmiotom twierdzonego prawa lub stosunku prawnego, natomiast status uczestnika postępowania nieprocesowego zależy od tego, czy wynik postępowania dotyczy praw

³⁰⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1104.

³⁰¹ P. Grzegorzczak oraz K. Weitz, zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1105.

³⁰² Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1302, z późn. zm.). Zgodnie z brzmieniem art. 50 § 1 p.p.s.a., uprawnionym do wniesienia skargi jest każdy, kto ma w tym interes prawny, prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka oraz organizacja społeczna w zakresie jej statutowej działalności, w sprawach dotyczących interesów prawnych innych osób, jeżeli brała udział w postępowaniu administracyjnym.

konkretnego podmiotu³⁰³. Jeżeli natomiast chodzi o proces karny, to na jego gruncie z prawa do sądu korzysta każda osoba, która została oskarżona o czyn zagrożony karą. Doktryna prawa zauważa natomiast, że art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej nie można rozumieć jako konstytucyjnego uprawnienia „każdego” do wszczęcia postępowania sądowego w sprawie karnej przeciwko komuś innemu lub przeciwko sobie samemu³⁰⁴. Ustawa procesowa prawo to przyznaje wyłącznie określonej katalogowi podmiotów mogących uzyskać status oskarżyciela. Pokrzywdzony nie może tym samym odwołać się do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w celu umożliwienia mu wszczęcia postępowania sądowego w sprawie karnej innej osoby w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Może on jednak odwołać się do tego przepisu w zakresie wymagań dotyczących sprawiedliwego kształtu postępowania karnego, prawa do uzyskania bez nieuzasadnionej zwłoki wiążącego rozstrzygnięcia, a także prawa do tego, aby sąd rozpoznający sprawę spełniał konstytucyjne wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości³⁰⁵. Potrzeba oceny kręgu osób uprawnionych do korzystania z gwarancji, które wynikają z prawa do sądu w konkretnej sprawie, w zależności od tego, o jaki aspekt tego prawa chodzi, może być konieczna również na tle innych postępowań.

2.3. PRZEDMIOTOWY ZAKRES PRAWA DO SĄDU

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wprowadził do terminologii normatywnej pojęcie „sprawy”. Termin ten nie posiada jednak swej ustawowej definicji. Jego znaczenie zostało z czasem zdefiniowane w nauce prawa, a także w judykaturze, przy czym poszczególne gałęzie prawa nadały mu różne znaczenia³⁰⁶. W języku polskim termin „sprawa” rozumiany jest jako okoliczności, które stanowią wyodrębniony przedmiot czyjegoś zainteresowania, obchodzą kogoś, są ważne dla kogoś. Zatem celem sprawy, która została wniesiona do sądu

³⁰³ Zob. np. art. 510 § 1 zd. 1-2 k.p.c., zgodnie z którym zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem.

³⁰⁴ P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych...*, s. 203; zob. też wyrok z 15 VI 2004 r., SK 43/03, OTK 2004 Seria A, nr 6, poz. 58, w którym TK podkreślił, że Konstytucja RP nie formułuje prawa do spowodowania wszczęcia postępowania karnego przeciwko innej osobie.

³⁰⁵ Na ten temat zob. szerzej wyrok z 29 IX 2012 r., SK 28/10, OTK 2012 Seria A, nr 8, poz. 96.

³⁰⁶ B. Stępień-Załucka, *Prawo do sądu*, s. 51.

jest ochrona (dochodzenie, ustalenie) praw i wolności. Obecnie obowiązująca Konstytucja RP nie określa rodzaju spraw, które mogą być przedmiotem postępowania sądowego, dlatego też należy przyjąć szerokie rozumienie tego pojęcia³⁰⁷.

Wskazany w Konstytucji RP termin „sprawa” należy odnieść przede wszystkim do wszelkiego rodzaju sporów prawnych zaistniałych pomiędzy osobami fizycznymi i osobami prawnymi. Z kolei prawo do sądu nie obejmuje sporów, w które nie jest uwikłany chociaż jeden podmiot prawa prywatnego, co należy odnieść przede wszystkim do sporów wewnątrz aparatu państwowego, tj. spraw ze stosunków nadrzędności i podporządkowania pomiędzy organami państwowymi, a także spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych³⁰⁸. W następstwie tego konieczne staje się ustalenie zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ten swoim zakresem obejmuje zarówno spory ze stosunków cywilnoprawnych, administracyjnych, jak również rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych. Dzieje się tak, niezależnie od tego czy podmioty, pomiędzy którymi zaistniał spór są rzeczywiście związane stosunkiem materialnoprawnym, czy wbrew oświadczeniom jednej ze stron sporu żaden stosunek materialnoprawny w konkretnym przypadku nie istnieje³⁰⁹. Można więc rzec, że przedmiotowy zakres prawa do sądu wyznaczony jest przez pojęcie „sprawy”, dlatego też obejmuje on swoim zakresem wszelkiego rodzaju sprawy, bez względu na ich charakter prawny. Z uwagi na brak zastrzeżeń konstytucyjnych należy przyjąć, że do sądu można zwrócić się ze sprawą każdego rodzaju, bez względu na charakter stosunków prawnych, w ramach których dochodzi do niepewności, wątpliwości, kwestionowania lub naruszenia któregoś z elementów tego stosunku. Nie można się natomiast zwrócić do sądu o wydanie orzeczenia w sprawach, które nie są uregulowane przepisami prawa, czy też przepisami

³⁰⁷ D. Lis-Staranowicz, *op. cit.*, s. 202.

³⁰⁸ Zob. szerzej wyrok z 18 V 2004 r., SK 38/03, OTK 2004 Seria A, nr 5, poz. 45, w którym TK stwierdził, iż podstawowe znaczenie dla określenia zakresu, a także pojemności prawa do sądu ma pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. Przedmiotowy zakres prawa do sądu musi być określony poprzez odniesienie do podstawowej funkcji sądów, jaką jest według art. 175 ust. 1 Konstytucji RP jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzygnięcie sporów prawnych, a więc konstytucyjny termin „sprawa” należy odnieść przede wszystkim do sporów prawnych między osobami fizycznymi i prawnymi (...).

³⁰⁹ Por. H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 197.

innego rodzaju, choćby ich stanowienie było wymagane przez prawo (np. statuty partii politycznych), jak również i normami o charakterze poza prawnym³¹⁰.

Pomimo, iż definicja „sprawy” nie została określona przez ustawę, to w drodze badania poglądów doktryny należy stwierdzić, że odnosi się ona do wszelkich sytuacji, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach określonego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną. Równocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygania o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku. Niezbędne staje się zatem zwrócenie uwagi na to, iż istotą obowiązujących regulacji jest rozszerzające traktowanie katalogu spraw, które podlegają jurysdykcji sądów, co wynika z tzw. „domniemania drogi sądowej” nakazującej terminem „sprawy” obejmować możliwie jak najbardziej szeroki zakres spraw. Stąd też dostęp do sądu winien być na tyle łatwy, a także przystępny, by jednostki bez napotkania większych trudności mogły skutecznie bronić przed nim swoich praw³¹¹.

W przypadku rozpatrywania prawa do sądu jako prawa podmiotowego, należy zastanowić się także nad przedmiotem tego roszczenia, nad tym czego może domagać się „każdy”, który inicjuje „rozpatrzenie sprawy” na drodze postępowania sądowego. Ponadto należy zastanowić się również nad tym jak rozumieć zarówno „rozpatrzenie”, jak i „sprawę” w kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W sensie semantycznym rozpatrywać oznacza badać, wziąć coś pod uwagę, zaznajomić się z czymś, roztrząsać jakąś sprawę. To rozumienie na użytek art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej jest o tyle niewystarczające, że w tym przypadku chodzi o rozpatrzenie jako pewien proces decyzyjny. Z uwagi na to pod pojęciem „rozpatrzenie” należy rozumieć ingerencję władczą sądu, zbadanie przez sąd oraz rozstrzygnięcie, czy zachowanie innych podmiotów narusza prawem chronione interesy. W odniesieniu do organów władzy publicznej zachowanie to przejawiać się może w określonym akcie woli tych organów lub też braku powinnego działania³¹².

³¹⁰ P. Sarnecki, *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 45*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 3.

³¹¹ B. Stępień-Załucka, *Prawo do sądu*, s. 59.

³¹² Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 93.

Wprawdzie przepisy prawa międzynarodowego, tak jak Konstytucja RP posługują się zwrotem „rozpatrzenia sprawy”, jednakże czynią to w określonym kontekście. Rozpatrzenie sprawy według art. 14 ust. 1 MPPOiP ma miejsce wtedy, gdy chodzi o zasadność oskarżenia przeciwko jednostce w sprawach karnych, bądź o jej prawa i obowiązki w sprawach cywilnych. Podobnie ujmuje to art. 6 ust. 1 EKPCz, proklamując prawo do sądu „przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”. Pozostawiając jednak na boku różnice dotyczące pojmowania prawa do sądu w sprawach karnych i w sprawach cywilnych, należy stwierdzić, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie określa dziedzin prawa, do których ma odnosić się prawo do sądu. Można również zauważyć, że orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka również nie ogranicza prawa do sądu do odpowiedzialności karnej i ochrony cywilnoprawnej. Za szczególnie znaczące dla rozumienia art. 6 EKPCz należy uznać orzeczenie z dnia 16 lipca 1971 r., w sprawie *Ringelsen* przeciwko Austrii, w którym ETPCz stwierdził, iż zakres art. 6 jest szeroki, przez co obejmuje każde postępowanie, którego wynik ma rozstrzygający wpływ na prawa oraz obowiązki cywilne. Z kolei dziedziną prawa, która określa sposób załatwienia sprawy (np. cywilna, administracyjna, handlowa) oraz rodzaj organu, który ma podjąć decyzję (np. sąd, organ administracyjny) nie mają większego znaczenia³¹³.

Ustanawiając prawo do sądu w Konstytucji RP, w tym podczas redakcji jej art. 45 ust. 1 ustrojodawca wziął pod uwagę międzynarodowe standardy oraz uwzględnił postulaty polskiej doktryny i orzecznictwa³¹⁴. Po pewnych wahaniach w orzecznictwie TK utrwaliło się stanowisko, zgodnie z którym pod względem przedmiotowym prawo do sądu obejmuje nie tylko odpowiedzialność karną i ochronę cywilnoprawną, lecz także sprawy administracyjne³¹⁵. Przełomowe znaczenie miało orzeczenie z 7 stycznia 1992, sygn. akt K 8/91, w którym zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym

³¹³ Wyrok ETPCz z 16 lipca 1971 r., *Ringelsen v. Austrii*, skarga nr 2614/65, HUDOC.

³¹⁴ Tak też B. Szmulik, *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 72.

³¹⁵ Podobny pogląd wyraził L. Wiśniewski, według którego przedmiotowy zakres prawa do sądu uwzględnia sprawy mające charakter karny, cywilny oraz administracyjny, które rozpatrywane są przez różnego rodzaju sądy, według właściwości ustalonej przez ustawy. Zob. L. Wiśniewski, *Wolności i prawa osobiste w Konstytucji RP z 1997 roku i w prawie międzynarodowym*, Poznań 1998, s. 23.

w państwie prawem uznana została przez TK za jedno z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego. Prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje zatem tak ważne miejsce, iż jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 1 Konstytucji (obecnie art. 2 Konstytucji RP) nie odpowiadałaby ani celowi, ani też charakterowi ustroju RP. TK wywiódł z zasady państwa prawnego prawo jednostki do rzetelnego oraz publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne³¹⁶. Do stanowiska, iż prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, nawiązał TK w orzeczeniu z 8 kwietnia 1997 r., sygn. akt K 14/96, odwołując się ponadto do norm prawa międzynarodowego. W orzeczeniu tym TK podkreślił, iż prawo do sądu oprócz wyraźnego zagwarantowania przez ustrojodawcę w Konstytucji RP uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r. (podlegającej wtedy jeszcze referendum zatwierdzającemu) sformułowane jest także w wiążących Rzeczpospolitą Polskę normach prawa międzynarodowego³¹⁷.

Analiza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w tym towarzyszących jego powstaniu poglądów doktryny i orzecznictwa TK prowadzi do wniosku, że przedmiotowy zakres prawa do sądu nie jest w żaden sposób ograniczony rodzajem sądowej ochrony prawnej (cywilnej, karnej, administracyjnej). Podstawowym założeniem jest konstytucyjna równość wszystkich podmiotów wobec prawa. Nie oznacza to jednak, że na gruncie regulacji konstytucyjnych zakres przedmiotowy prawa do sądu nie podlega żadnym ograniczeniom. Co do zasady każdy, kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej, korzysta z wolności i praw, które zapewnia ustawa zasadnicza³¹⁸. Należy jednak podkreślić, iż Konstytucja RP dopuszcza pewne wyjątki od tej zasady, które określone są w ustawie, w stosunku do cudzoziemców. Warunek przedmiotowy określenia powyższych wyjątków dotyczy formy aktu normatywnego (ustawa), warunek podmiotowy odnosi się z kolei do cudzoziemców.

³¹⁶ Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.

³¹⁷ Orzeczenie z 8 IV 1997 r., K 14/96, OTK 1997, nr 2, poz. 16.

³¹⁸ Według art. 37 ust. 1 Konstytucji RP: „Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji.”.

Konstytucyjnym odstępstwem od zasady równości jest wyłączenie prawa cudzoziemców do skargi konstytucyjnej dotyczącej prawa azylu³¹⁹.

Dla wykładni przedmiotowego zakresu konstytucyjnej zasady prawa do sądu istotne znaczenie ma art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, stanowiący, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej do dochodzenia naruszonych wolności lub praw, zatem wyłączenie drogi sądowej w kwestiach dotyczących wolności lub praw może być ustanowione wyłącznie przepisami konstytucyjnymi. Na tym tle uzasadnione jest jednak pytanie, jakie prawa ma na względzie art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej: wyłącznie konstytucyjne czy także prawa przyznane na podstawie innych aktów normatywnych. Można postawić tezę, że art. 45 ust. 1 obejmuje szerokie rozumienie praw, a więc także tych, ustanowionych w drodze ustawy, natomiast art. 77 ust. 2 ogranicza się do praw konstytucyjnych. Ustawa nie może bowiem zamykać drogi sądowej w materii konstytucyjnej (wolności i praw konstytucyjnych), natomiast takie ograniczenie byłoby możliwe w odniesieniu do praw, które zostały przyznane na podstawie innych aktów normatywnych. Wątpliwości w tym względzie powinny być jednak wyjaśniane przy założeniu konstytucyjnego domniemania prawa do sądu³²⁰.

W konkluzji należy dojść do wniosku, że pojęcie „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje wszystkie prawem chronione interesy jednostki, których ochrony można dochodzić na drodze sądowej. Dzieje się tak dlatego, że przepis art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej nie ogranicza zakresu spraw, w których uprawnionym podmiotom przysługuje prawo do sądu³²¹. Pojęcie „sprawy” ma zatem wymiar autonomiczny. Oznacza to, iż jest to termin o swoistej treści względem występujących w różnych kontekstach językowych, pojęć „sprawy”, które zawarte są w aktach prawnych niższego rzędu. W świetle brzmienia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP założeniem ustrojodawcy było objęcie konstytucyjnym prawem do sądu możliwie jak najszerszej kategorii spraw³²².

³¹⁹ Por. art. 79 ust. 2 Konstytucji RP w zakresie jakim nie dopuszcza on skargi konstytucyjnej w sprawach o prawo azylu, pomimo iż cudzoziemcy w Polsce mogą z tego prawa korzystać. Na ten temat zob. także J. Trzciniński, *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 79*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 16-17.

³²⁰ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 95.

³²¹ Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

³²² P. Razowski, *Niedopuszczalność drogi sądowej w postępowaniu sądownoadministracyjnym*, Warszawa 2015, s. 62.

Ponadto podkreślić należy, że pomimo wyraźnej tendencji, która występuje zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie do szerokiego ujmowania zakresu przedmiotowego konstytucyjnego prawa do sądu, równocześnie wskazuje się na takie spory, które nie podlegają kwalifikacji jako „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. Przykładem są tutaj zwłaszcza spory, w które nie jest uwikłany chociażby jeden podmiot prawa prywatnego. Pozostają one poza zakresem prawa do sądu, a tym samym poza drogą sądową w jakimkolwiek postępowaniu sądowym³²³. Należy zatem zgodzić się z poglądem A. Kubiak, że utrwalone w orzecznictwie TK pojęcie „sprawy” należy postrzegać w ujęciu systemowym. Zawsze wówczas, gdy powstaje spór pomiędzy osobami prawa prywatnego, niezależnie od rodzaju stosunku prawnego bądź między taką osobą a władzą publiczną, konflikt taki podlegać będzie kwalifikacji jako „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Analiza orzecznictwa TK dowodzi, iż brak istotnych cech stosunku z danej gałęzi prawa nie wyklucza sporu z zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Przeciwnie, zakwalifikowanie sprawy do określonej sfery stosunków prawnych pozostaje wyłącznie kwestią ustaleń, przez co powinna nastąpić według stosownych pojęć konstytucyjnych³²⁴.

2.4. KONSTYTUCYJNE GWARANCJE PRAWA DO SĄDU

2.4.1. ZASADA PODZIAŁU WŁADZY JAKO GWARANCJA PRAWA DO SĄDU

Zasada podziału władzy³²⁵ jest jedną z najstarszych zasad, która towarzyszy rozwojowi myśli ustrojowej od czasów Arystotelesa. Jest ona wytworem pojawiającej się w różnych epokach myśli politycznej, u podstaw której znalazło się przekonanie, zgodnie z którym żaden podmiot w państwie nie powinien koncentrować w swoim ręku pełni władzy. Z uwagi na to konieczne staje się rozproszenie władzy pomiędzy różne podmioty. Pełny rozkwit zasada podziału władzy osiągnęła w XVII i XVIII w., w związku z reakcją

³²³ *Ibid.*, s. 64.

³²⁴ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 196.

³²⁵ Na temat genezy oraz istoty zasady podziału władzy zob. szerzej J. Kuciński, *Zasada podziału władzy i równowagi władz*, [w:] J. Kuciński, W.J. Wołopiuk (red.), *Zasady ustroju politycznego państwa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Warszawa 2012, s. 282-289.

przeciwko popularnym wówczas w Europie reżimom absolutystycznym. Dokonało się to za sprawą dwóch wielkich filozofów, Johna Locke'a oraz Charles'a Montesquieu³²⁶.

Omawiana zasada zakłada, iż strukturalnie władza w państwie jest podzielona na trzy odrębne segmenty, tj. na segment władzy ustawodawczej (legislatywę), segment władzy wykonawczej (egzekutywę) oraz na segment władzy sądowniczej (judykatywę). Tak rozumiany trójpodział władzy występuje niemal we wszystkich współczesnych państwach demokratycznych. Jest on obecny także na gruncie polskiej ustawy zasadniczej³²⁷, która pod tym względem szczyli się tradycjami sięgającymi swoimi korzeniami do Konstytucji z 3 maja 1791 r. Co więcej zasadę tę wymieniała także Konstytucja marcowa, a następnie powrócono do niej ponownie po blisko sześćdziesięciu latach w art. 1 Małej Konstytucji³²⁸. Celem podziału władzy jest przede wszystkim uporządkowanie najbardziej doniosłych funkcji państwa, poprzez zgrupowanie ich w poszczególne, dość jednorodne kompleksy, a następnie powierzenie ich określonym rodzajom organów państwa. Przyjęcie tej zasady przynosi wiele pozytywnych następstw w sferze kształtowania struktury aparatu państwowego oraz jego funkcjonowania. Klarowny podział podstawowych funkcji państwa sprzyja bowiem zabezpieczeniu interesów suwerena oraz ochronie sfery wolności i praw obywatelskich³²⁹.

Konstytucja RP w art. 10 ust. 1 stanowi, że ustrój Rzeczypospolitej Polskiej oparty jest na podziale oraz równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Ponadto wstęp do Konstytucji RP wspomina o obowiązku współdziałania władz. W ten oto sposób doszło do sformułowania w sposób jednoznaczny zasady podziału i równowagi władzy jako podstawy ustroju państwa³³⁰. Art. 10 ust. 2 Konstytucji RP wskazuje, że władza ustawodawcza sprawowana jest przez Sejm i Senat, władza wykonawcza przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Radę Ministrów, natomiast

³²⁶ G. Pastuszko, *Zasady ustrojowe determinujące strukturę oraz funkcjonowanie organów państwowych w systemie konstytucyjnym RP*, [w:] H. Zięba-Załucka (red.), *Organy państwowe w ustroju konstytucyjnym RP*, Rzeszów 2016, s. 27.

³²⁷ Zob. art. 10 ust. 1 Konstytucji RP.

³²⁸ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 70.

³²⁹ A. Bałaban, *Władza sądownicza w Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustrój i struktura aparatu państwowego i samorządu terytorialnego*, Warszawa 1997, s. 173.

³³⁰ M. Wiszowaty, *Zasada podziału władzy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pod rządami Konstytucji RP z 1997 roku*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego I Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008, s. 496.

władza sądownicza przez sądy i trybunały. Należy także zwrócić uwagę na treść art. 173 Konstytucji RP, według którego sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Przy tym, na tle przedstawionych regulacji, nasuwa się kilka uwag.

Należy zauważyć, że podział władz, jakiego dokonuje prawodawca, jest w pełni czytelny wyłącznie w zakresie ich funkcjonalnego wyodrębnienia. Nie można mieć jednak wątpliwości, że tworzą one trzy oddzielne, rozlokowane w strukturze horyzontalnej segmenty, którym Konstytucja RP powierza do realizacji określone funkcje. Znacznie mniej precyzyjnie przedstawia się z kolei wyodrębnienie podmiotowe, które związane jest z przyporządkowaniem do każdej z władz poszczególnych organów państwa. Ustawa zasadnicza dokonuje wprawdzie tego przyporządkowania wprost w art. 10 ust. 2, lecz nie unika przy tym pewnych nieścisłości. Zmieniennym przykładem jest tutaj chociażby pominięcie w zaprezentowanym konstytucyjnym zestawieniu organów, takich jak np. ministrowie rządu czy też Zgromadzenie Narodowe³³¹.

Następnie podkreślenia wymaga również fakt, iż relacje pomiędzy władzami oparte są na zasadzie wzajemnego równoważenia, której ustrojowymi przejawami mogą być zarówno wzajemna współpraca poszczególnych władz, jak również wzajemne hamowanie się. Działanie takich mechanizmów pokazuje, że dokonany przez ustrojodawcę podział nie prowadzi do radykalnego odseparowania czy też odizolowania każdej z władz, lecz kreuje pewne punkty wspólne w obszarach ich aktywności, które pozwalają na usystematyzowaną w przepisach prawa ingerencję. Najwięcej wspólnych punktów pojawia się w sferze stosunków łączących legislatywę z egzekutywą. Znacznie mniej jest ich natomiast w przypadku relacji, jakie z pozostałymi władzami wiąże judykaturę. To szczególne położenie judykatury wynika ze sformułowanej w przepisach ustawy zasadniczej zasady niezależności i odrębności sądów i trybunałów. Służy ona temu, aby żaden czynnik zewnętrzny, w tym także żaden organ władzy państwowej, nie był w stanie wpłynąć na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. W tym zakresie mamy do czynienia z monopolem

³³¹ L. Garlicki, *Rozdział IV, Sejm i Senat, art. 114*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 3-4.

kompetencyjnym organów władzy sądowniczej, o którym jest mowa w art. 175 Konstytucji RP³³².

Ustawodawca konstytucyjny realizując konsekwentnie przyjęty model zasady podziału władz, określił konkretne zasady statusu prawnego sądów i trybunałów, gwarantując przy tym należne im miejsce w systemie organów konstytucyjnych państwa. Fakt umiejscowienia ich na poziomie konstytucyjnym przesądza o ich doniosłości, a także ich podstawowym charakterze. Jakkolwiek jednak ustrój i właściwość sądów, postępowanie przed nimi, a także szczegółowe zasady postępowania przed trybunałami, rozwijając w tym zakresie zasady konstytucyjne, określają poszczególne ustawy. Zasady te mają zróżnicowany charakter, uwzględniający funkcjonalne, organizacyjne oraz personalne wyodrębnienie sądów i trybunałów. Pośród nich należy wskazać zasadę jednolitości i monopolu sądów oraz trybunałów w sprawowaniu władzy sądowniczej, w tym sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Dzięki temu uwidoczniła zostaje konstytucyjna dystrykcja między sądami i trybunałami (art. 174 i 175 ust. 1 Konstytucji RP), a także zasada prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji RP). W ich kontekście podstawowe znaczenie posiada zasada dwuinstancyjności postępowania (art. 176 ust. 1, 78 Konstytucji RP). Nie mniej istotna jest również zasada publiczności ogłoszenia wyroku czy też (również dotycząca zasad postępowania sądowego) zasada udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 2 i 182 Konstytucji RP). Szczególne znaczenie ma zaś zasada niezawisłości sędziów i ich podległości tylko konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), obejmująca swoim zakresem także niezależność sądów. W ten sposób zaakcentowane zostało organizacyjne wyodrębnienie sądów, z racji zastrzeżonych dla nich – na zasadzie monopolu – funkcji. Wynikają z tego podniesione do rangi konstytucyjnej konkretne rozstrzygnięcia dotyczące statusu prawnego sędziów, które stanowią jednocześnie prawne gwarancje zasady niezawisłości (tryb powoływania, zasada nieusuwalności, immunitet sędziowski, warunki pracy i wynagrodzenia odpowiadające godności urzędu sędziowskiego, przeniesienie w stan spoczynku, zakaz przynależności do partii politycznej i związków zawodowych, a także zakaz podejmowania działalności publicznej nie dającej

³³² L. Garlicki, *Rozdział VIII Sądy i trybunały, art. 175*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 7.

się pogodzić z zasadami niezależności sędziów czy zasada jawności postępowania przed sądem)³³³.

Zasada podziału i równoważenia się władz była najczęściej przywoływana przez TK dla określenia pozycji ustrojowej sądów, a także określenia ich relacji względem organów władzy ustawodawczej i wykonawczej. W swoim orzecznictwie TK konsekwentnie podkreślał odrębność władzy sądowniczej: „Zasada podziału władzy zakłada szczególny sposób określenia stosunków między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami. W stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą możliwe są różne formy wzajemnych oddziaływań i współpracy, dopuszcza się również istnienie obszaru, w którym kompetencje organów należących do obu władz przecinają się lub nakładają. Natomiast relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi muszą opierać się na zasadzie «separacji». Koniecznym elementem zasady podziału władzy są niezależność sądów i niezawisłość sędziów”³³⁴. W powołanym wyroku TK odniósł się do wzajemnej relacji niezależności oraz niezawisłości. Niezależność jest cechą, która przypisywana jest sądom, z kolei niezawisłość to cecha przypisywana sędziom. Jednak w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ustrojodawca przypisał sądowi zarówno cechę niezależności, jak i niezawisłości. Z kolei w art. 173 ustawy zasadniczej jest mowa o niezależności władzy sądowniczej, natomiast w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP o niezawisłości sędziów. To ostatnie rozróżnienie powoduje, iż w praktyce najczęściej jest mowa o niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Związek, jaki zachodzi pomiędzy niezależnością i niezawisłością a prawem do sądu ma charakter instrumentalny. Niezależność sądów i niezawisłość sędziów służy zagwarantowaniu prawa do sprawiedliwego postępowania sądowego. Sąd, w rozumieniu Konstytucji RP musi zatem posiadać gwarancję niezależności, a sędzia gwarancje niezawisłości. Związek zachodzący między tymi przepisami ma decydujące znaczenie dla odrębności władzy sądowniczej względem pozostałych władz. Odrębność ta nie ma jednak charakteru absolutnego.

³³³ W. Kręcisz, *Konsekwencje zasady bezpośredniego stosowania konstytucji i zasady niezawisłości sędziowskiej dla statusu władzy sądowniczej na gruncie Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski (red.), *Konstytucyjny ustrój państwa*, Lublin 2000, s. 102.

³³⁴ Wyrok z 14 IV 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.

Jej podstawą jest separacja, która polega na tym, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości może być dokonywane wyłącznie przez sądy³³⁵.

2.4.2. CECHY SĄDU W ŚWIETLE ART. 45 UST. 1 KONSTYTUCJI RP

Konstytucyjna charakterystyka prawa do sądu zawiera zarówno elementy ustrojowe, jak i proceduralne. Te odnoszące się do ustroju określone zostały w art 45 ust. 1 Konstytucji RP, wskazując na sąd jako jedyny organ, który został powołany do rozpatrzenia sprawy; sąd, a więc organ władzy publicznej, odseparowany zarówno od legislatywy jak i egzekutywy, a także niezależny od innych władz (art. 173 Konstytucji RP)³³⁶. Przy czym gwarancja konstytucyjna dotyczy sądu państwowego, co przy braku ustawowych zakazów nie wyłącza w sferze prywatnoskargowej możliwości poddania się przez uczestników innemu rodzajowi sądownictwa np. polubownemu czy też arbitrażowemu. Korelatem prawa uprawnionego do zainicjowania postępowania przed sądem jest obowiązek tego organu polegający na rozpatrzeniu sprawy.

Przez termin „sąd” należy rozumieć organ państwa wykonujący wymiar sprawiedliwości³³⁷, który powołany jest na mocy ustawy, a także działa w ramach wydzielonej struktury władzy sądowniczej. Konsekwentnie więc sądem nie będzie taki organ, który posiada swoje miejsce w strukturze władzy ustawodawczej czy władzy wykonawczej. Konstytucja RP oraz ustawy szczegółowe wskazują bowiem, iż funkcja

³³⁵ M. Pach, P. Tuleja, *Komentarz do art. 10*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 349-350. Zobacz także wyrok z 27 III 2013 r., K 27/12, OTK 2013 Seria A, nr 3, poz. 29, w którym TK stwierdził, iż sądy tak jak inne organy państwa funkcjonują w ramach aparatu państwowego, co wymusza podleganie pewnym ograniczeniom. Ograniczenia te nie mogą jednak prowadzić do przyznania pozostałym władzom środków wpływu czy też kontroli nad orzecznictwem w konkretnych sprawach. W wypadku władzy sądowniczej wymóg całkowitej separacji dotyczy jedynie „jądra kompetencyjnego”, które polega na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w celu realizacji przysługującego każdemu prawa do sądu.

³³⁶ Art. 173 Konstytucji RP używa pojęcia „niezależności” sądów i trybunałów w znaczeniu niezależności tej władzy od władzy ustawodawczej oraz od władzy wykonawczej. Zob. szerzej J. Trzeciński, *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 173*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 11.

³³⁷ Trafnie pojęcie to zdefiniował L. Garlicki, według którego wymiar sprawiedliwości można określić jako działalność państwa, która polega na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. Zob. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 334. Należy przy tym podkreślić, iż w doktrynie prawa zostały wyróżnione trzy definicje wymiaru sprawiedliwości: podmiotowa, przedmiotowa oraz mieszana, wokół których toczyły się szerokie dyskusje w okresie PRL. Na temat wskazanych definicji zob. szerzej A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 170-171.

wymiaru sprawiedliwości w Polsce sprawowana jest przez: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Co więcej sądem – w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP – przykładowo nie będzie sąd kościelny, z uwagi na to, że nie został on powołany przez ustawę i został zorganizowany poza strukturami państwa. W znaczeniu procesowym natomiast termin „sąd” oznaczać będzie konkretny skład orzekający, który prowadzi postępowania sądowe i wydaje orzeczenia³³⁸.

Do zadań sądów należy przede wszystkim rozstrzygnięcie sytuacji konfliktowych z zakresu prawa cywilnego, karnego i administracyjnego, a w wielu państwach demokratycznych również kontrola zgodności działań innych organów państwa z prawem oraz konstytucją, przejawiająca się np. w instytucji kontroli konstytucyjności prawa czy też odpowiedzialności konstytucyjnej piastunów niektórych organów państwa³³⁹.

Należy zwrócić uwagę na to, że ustrojodawca konstytucyjny wskazując sąd jako jedyny organ zobowiązany do rozpatrzenia sprawy, określa jednocześnie jego kryteria. Każdy sąd musi zatem kumulatywnie odznaczać się czterema konstytucyjnie ustanowionymi cechami:

- 1) sądu właściwego;
- 2) sądu niezależnego;
- 3) sądu bezstronnego;
- 4) sądu niezawisłego.

Właściwość sądu jako cecha ustrojowa wymiaru sprawiedliwości ma fundamentalne znaczenie dla urzeczywistniania prawa do sądu. Dostępność sądu dla jednostki zależy w głównej mierze od przepisów, które określają właściwość³⁴⁰. Znaczenie tej gwarancji sprawiło, że prawu do sądu właściwego została nadana ranga konstytucyjna. Należy przy tym wskazać, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje każdemu prawo do rozpoznania

³³⁸ D. Lis-Staranowicz, *op. cit.*, s. 204.

³³⁹ H. Zięba-Załucka, *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002, s. 272.

³⁴⁰ Zob. wyrok z 10 VI 2008 r., SK 17/07, OTK 2008 Seria A, nr 5, poz. 78, w którym TK stwierdził, że prawo do rozpoznania sprawy przez sąd znaczy m.in., iż kompetencje sądów powinny być tak ukształtowane, by zawsze jakiś sąd był właściwy do rozpatrzenia sprawy dotyczącej wolności i praw jednostki. Takie określenie pomimo, że gwarantuje dostęp do sądu, nie jest jednak wystarczające z punktu widzenia prawa do sądu właściwego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Konieczne staje się zatem określenie w obowiązujących przepisach, który sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy.

jego sprawy przed sądem właściwym³⁴¹. Zastrzeżenie, że sądem, który rozpoznaje sprawę ma być sąd właściwy jest ściśle powiązane z przestrzeganiem ustawowo ustalonej kompetencji, co jest warunkiem *sine qua non* należytego wypełniania funkcji przez organy wymiaru sprawiedliwości³⁴².

Rozgraniczenie właściwości sądów należy do zagadnień procesowych, które są ściśle związane z ustrojem oraz organizacją sądownictwa. Zadanie to należy do prawa procesowego, z uwagi na to, iż nie jest ono zagadnieniem wspólnym dla całego wymiaru sprawiedliwości, lecz wymaga odrębnego unormowania w zakresie postępowania cywilnego, a także procesu karnego (ze względu na specyfikę spraw, które są rozpoznawane w obu postępowaniach). Kwestia dotycząca tego, jaki sąd będzie rozpatrywał sprawę, jest niezwykle istotna dla samych stron i uczestników postępowania, z uwagi na to, iż dotyczy ich najważniejszych praw procesowych³⁴³. Wyznaczenie składu sądu, przestrzeganie przyznanej kompetencji miejscowej, rzeczowej, a także funkcjonalnej, jak również system przydziału spraw ma wymiar nie tylko formalny, lecz ma oddziaływanie wprost na realizację prawa do sądu. Zdaniem A. Łazarskiej prawo to staje się jednak iluzoryczne, w przypadku, gdy dostęp do organów gwarantujących ochronę prawną jest utrudniony, a określenie ich właściwości arbitralne³⁴⁴. Należy w pełni zgodzić się z tym poglądem.

Przestrzeganie przez sąd swych kompetencji zapewnia jednostce, że sprawa przekazana pod jego jurysdykcję zostanie rozpoznana przez sąd do tego upoważniony, a także kompetentny. Należy przy tym podnieść, że w upoważnieniu ustawowym mieści się założenie domniemania kompetencji sądu do rozstrzygnięcia sporu. W orzecznictwie TK uznaje się, że obowiązkiem prawodawcy jest zapewnienie każdemu rozpoznania jego sprawy przez sąd wyposażony w kwalifikacje określone w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Prawodawca poprzez odpowiednie ukształtowanie struktury sądów, określenie właściwości oraz trybu postępowania przed nimi, jak również przez adekwatne do tych wymagań

³⁴¹ W piśmiennictwie treść prawa do sądu właściwego objaśniana jest najczęściej poprzez odesłanie do przepisów procesowych, które regulują właściwość funkcjonalną, miejscową i rzeczową, zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 97; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *op. cit.*, s. 733.

³⁴² A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 187.

³⁴³ J. Jodłowski, T. Misiuk-Jodłowska, *Właściwość sądów w sprawach cywilnych*, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 163.

³⁴⁴ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 187.

wskazanie przesłanek o charakterze personalnym, legitymujących sędziów do rozpoznawania spraw, powinien zagwarantować od strony organizacyjno-proceduralnej spełnienie przymiotów, o których stanowi art. 45 ust. 1 Konstytucji RP³⁴⁵.

Konstytucja RP gwarantuje każdemu prawo do rozpoznania sprawy przed sądem właściwym, co wskazuje na warunek fachowości zarówno w odniesieniu do obsady personalnej organów wymiaru sprawiedliwości, jak i w określeniu kompetencji rzeczowej oraz sposobu organizacji pracy sądów. Konstytucyjnemu pojęciu sądu właściwego należy jednak nadać szerszy wymiar niż właściwości sądu w znaczeniu procesowym, z uwagi na to, że pojęcia konstytucyjne mają swoje autonomiczne znaczenie, co pozwala nadawać im inną (szerszą) treść, niekoniecznie tożsamą z terminologią procesową³⁴⁶.

Należy także podkreślić, iż pojęcie właściwości posiada podwójny wymiar. Z jednej strony chodzi bowiem o sąd właściwy w aspekcie procesowym, którego ustrój oraz właściwość w danej sprawie została określona ustawowo. Z drugiej zaś chodzi o sąd właściwy w aspekcie strukturalnym, a także organizacyjnym³⁴⁷. Sądem właściwym w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP będzie więc „sąd, orzekający we właściwym składzie oraz w zgodzie ze swoją kompetencją przedmiotową, rzeczową, miejscową i funkcjonalną”³⁴⁸. Definicja ta, podana przez W. Santerę zasługuje na pełną aprobatę.

Kolejne z wymagań, określonych w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, aby sąd był niezależny, oznacza, iż powinien być on elementem struktury niezależnej władzy sądowniczej, jako odrębnego pionu władzy publicznej (art. 10 i 173 Konstytucji RP). Spełnienie tego wymagania zależy od wielu czynników, które decydują o rzeczywistym usytuowaniu władzy sądowniczej względem pozostałych władz, przy czym czynniki te dotyczą czterech sfer: kompetencyjnej, osobowej, organizacyjnej, a także finansowej³⁴⁹.

Według art. 45 ust. 1 Konstytucji RP sąd powinien być także bezstronny. Przymiot bezstronności dotyczy stosunku sędziego do uczestników postępowania i przedmiotu sprawy. W ocenie TK bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich

³⁴⁵ Wyrok z 15 I 2009 r., K 45/07, OTK 2009 Seria A, nr 1, poz. 3.

³⁴⁶ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 188.

³⁴⁷ *Ibid.*

³⁴⁸ W. Santera, *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 9, s. 13-14.

³⁴⁹ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1124-1125.

funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, iż sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając przy tym korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy też uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak również podczas orzekania. Traktuje on zatem wszystkich uczestników postępowania równorzędnie³⁵⁰. Z kolei w doktrynie bezstronność objaśniana jest zazwyczaj przez pryzmat takich dyrektyw, jak: konieczność zachowania dystansu wobec stron i przedmiotu postępowania, nakaz kierowania się obiektywizmem, brak osobistego zaangażowania w spór, brak osobistych uprzedzeń i sympatii, nefaworyzowanie żadnej ze stron, a w konsekwencji traktowanie ich w sposób równorzędny, a także – w ujęciu teoretycznym – jako zakaz uwzględniania racji związanych z cechami stron, których sędzia w konkretnych okolicznościach nie powinien brać pod uwagę³⁵¹.

Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji RP statuuje prawo do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd. Z przepisu tego, kreującego prawo jednostki względem państwa, wynika obowiązek władzy publicznej stworzenia takich rozwiązań prawnych, których zadaniem jest zabezpieczenie neutralnej postawy sądu oraz zmniejszenie prawdopodobieństwa wystąpienia nieobiektywnych zachowań. Realizacji tego zadania mają służyć liczne regulacje ustrojowe, a także procesowe. Pierwsze z nich związane są z zapewnieniem niezależności sądownictwa, odpowiednim systemem doboru kadry sędziowskiej i obywateli biorących udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, zabezpieczeniem ich niezawisłości, a także pozostałymi elementami statusu sędziego (ławnika). Brak warunków niezawisłości znacznie utrudnia zachowanie bezstronności³⁵². Związek zachodzący pomiędzy niezawisłością a bezstronnością, który polega na postrzeganiu niezawisłości jako instrumentu zapewnienia bezstronności, jest dostrzegany także w literaturze³⁵³. W kręgu regulacji ustrojowych mieszczą się również zakazy podejmowania przez sędziego określonej aktywności³⁵⁴.

³⁵⁰ Wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1 poz. 3.

³⁵¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1125-1126.

³⁵² Zob. wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1 poz. 3, w którym TK stwierdził, że sędzią bezstronnym nie może być sędzią zawisły, a więc taki, który podlega lub może podlegać naciskom innych osób, organizacji czy też władz, z tej racji, iż mają one w stosunku do niego prawną lub prawno-ekonomiczną przewagę, która polega na skutecznym wywieraniu nacisku.

³⁵³ Zob. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 883.

³⁵⁴ Zob. np. art. 178 ust. 3 Konstytucji RP.

Przechodząc do regulacji procesowych zaznaczenia należy, iż zmierzają one przede wszystkim do stworzenia sędziemu sytuacji bezstronności. W pierwszej kolejności służy temu instytucja wyłączenia sędziego³⁵⁵. Umożliwia ona odsunięcie sędziego od orzekania w sytuacji, w której ze względu na stosunek do stron lub do przedmiotu sprawy zachowanie przezeń bezstronności mogłoby być dla niego znacznie utrudnione, względnie jego bezstronność mogłaby budzić wątpliwości stron lub zewnętrznego obserwatora³⁵⁶. Uzupełniającą rolę natomiast odgrywają ogólniejsze instytucje, takie jak np. zasada jawności postępowania (w jej zewnętrznym aspekcie), kolegiałność orzekania czy też obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia³⁵⁷.

Ostatnią cechą sądu wskazaną w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej jest niezawisłość³⁵⁸. Oznacza ona, że sprawa powinna być rozpatrzona przez sąd jako skład orzekający w warunkach niezawisłości. Przymiot niezawisłości tradycyjnie dotyczy konkretnych osób, które piastują władzę sądowniczą. Na gruncie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP niezawisłością cieszą się sędziowie, z kolei niezawisłość ławników, którzy biorą udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182 Konstytucji RP) deklaruje art. 169 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych³⁵⁹. Zapewnienie warunków niezawisłości wymaga stworzenia odpowiedniego otoczenia prawnego, które zagwarantuje sędziemu (ławnikowi) możliwość podejmowania decyzji w sposób zgodny z własnym sumieniem oraz wolny od jakichkolwiek nacisków, co, przy uwzględnieniu jednoczesnego związania Konstytucją RP i ustawą stanowi istotę prawidłowego wymierzania sprawiedliwości. W pojęcie niezawisłości wplecione są tym samym jej gwarancje, które ustawodawca

³⁵⁵ Na ten temat zob. szerzej C.P. Waldziński, *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle art. 50 k.p.c.*, „Przeгляд Sądowy” 2018, nr 11-12, s. 50-51.

³⁵⁶ Wszystkie obecnie obowiązujące ustawy procesowe zawierają instytucję wyłączenia sędziego. K.p.c. wprowadza dwie kategorie przesłanek wyłączenia sędziego: wyłączenie z mocy samej ustawy (art. 48) oraz wyłączenie na wniosek (art. 49). Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, dalej: k.p.k. (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1987, z późn. zm.), także wprowadza dwie grupy przesłanek wyłączenia sędziego, jest to wyłączenie z mocy prawa (art. 40), a także wyłączenie na wniosek (art. 41). P.p.s.a. również przewiduje, tak jak pozostałe kodyfikacje procesowe dwie grupy przesłanek wyłączenia sędziego, są to przesłanki skutkujące wyłączeniem sędziego z mocy prawa (art. 18) oraz przesłanki uzasadniające wyłączenie sędziego na żądanie lub na wniosek (art. 19).

³⁵⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1126.

³⁵⁸ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 97.

³⁵⁹ Zgodnie z art. 169 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych „w zakresie orzekania ławicy są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom” (t.j. Dz.U. 2019 poz. 52, z późn. zm.), dalej: ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych.

powinien zapewnić, a bez których nie można mówić o jej istnieniu. Określenie to nawiązuje do ugruntowanego w nauce pojęcia niezawisłości sędziowskiej, który na gruncie Konstytucji RP uznawany jest za tzw. termin zastany³⁶⁰.

Kończąc rozważania dotyczące przymiotów sądu, określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy jeszcze wspomnieć o zagadnieniu struktury władzy sądowniczej. Podkreślić należy, iż na gruncie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej nie ma ona jednolitego charakteru. Art. 10 ust. 2 Konstytucji RP zalicza do niej sądy i trybunały. Oznacza to, że władza sądownicza obejmuje tym samym dwa niezależne od siebie segmenty: sądów, a także trybunałów. Sądy stanowią strukturę enumeratywnie wymienionych w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP organów, których zasadnicza funkcja polega na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Z kolei trybunały (Trybunał Konstytucyjny oraz Trybunał Stanu) posiadają pozycję funkcjonalnie niezależną od organów innych władz, ponadto usytuowane zostały organizacyjnie w ramach systemu organów judykatury jako człon niezależny zarówno od sądów, jak i względem siebie³⁶¹.

2.4.3. ZASADA NIEZAWISŁOŚCI SĘDZIOWSKIEJ

Fundamentalną zasadą, na której oparty jest system sądownictwa w państwie demokratycznym jest zasada niezawisłości. Bez jej realnego zagwarantowania w żadnym wypadku nie może w praktyce funkcjonować ustrój demokratyczny, który oparty jest na zasadzie trójpodziału władzy. Wszelkie prawa i wolności osobiste mogą zatem zostać zapewnione wyłącznie przez prawo do niezawisłego sądu. Niezawisłość sądownictwa łączy w sobie dwa bardzo ważne pojęcia. Pierwszym z nich jest niezależność sądów, drugim zaś niezawisłość sędziowska³⁶².

³⁶⁰ Zob. szerzej L. Garlicki, *Rozdział VIII Sądy i trybunały, art. 178*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 3-4.

³⁶¹ J. Kuciński, *Zasada podziału władzy i równowagi władz*, s. 319.

³⁶² Jak podkreśla K. Gonera, już w literaturze prawniczej pochodzącej z okresu międzywojennego, po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. podkreślano na czym polega niezawisłość sędziowska – „Sędzia w chwili wykonywania swoich czynności sędziowskich powinien być obcy wszelkim wpływom zewnętrznym. Tylko ustawa, sumienie i okoliczności sprawy mogą stanowić podstawę do wydania wyroku. Żaden zwierzchnik, czy to minister, czy to prezes, czy sędzia wyższego sądu, nie ma prawa nakazywać, ani nawet zaleć sędziemu, żeby tak czy inaczej w sprawie orzekał. Prócz nielicznych wypadków, wskazanych w ustawach postępowania sądowego, kiedy sędzia jest związany zapadłym w danej sprawie orzeczeniem sądu wyższego, jest on zupełnie od żadnej władzy niezależny. Żadna władza nie może nakazać sędziemu, jakie ma wydać

Poprzez niezależność sądownictwa należy rozumieć samodzielność struktury sądów, a także odrębność przedmiotu wykonywanej przez nie działalności. W Konstytucji RP ustanowiona została zasada trójpodziału władzy przesądzająca o odrębności ustrojowej władzy sądowniczej. Wynika z tego, iż wolą ustrojodawcy było ustanowienie zakazu przejmowania przez władzę wykonawczą, a tym bardziej ustawodawczą kontroli nad funkcją orzeczniczą sądów. Niezależność sądów jest rezultatem oddzielenia władzy sądowniczej od władzy ustawodawczej i wykonawczej³⁶³. Jeśli chodzi natomiast o strukturę organizacyjną, to system sądownictwa jest w pełni wyodrębniony, a także niezależny od innych organów władzy. Z odrębności musi wynikać jasny zakaz przejmowania przez władzę ustawodawczą i wykonawczą kontroli nad orzecznictwem sądów oraz możliwości zmiany lub uchylecia przez nie orzeczenia sądowego³⁶⁴. TK wypowiedając się na temat niezależności sądownictwa stwierdził, iż niezależność sądów zakłada przede wszystkim oddzielenie organizacyjne i funkcjonalne sądownictwa od organów innych władz, tak by zapewnić sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania przekazanych im spraw oraz orzekania³⁶⁵. W innym orzeczeniu stwierdził natomiast, że niezależność sądownictwa jest traktowana jako wolność od ingerencji władzy wykonawczej oraz legislatury w wykonywaniu wszelkich funkcji sądowych. Reasumując, niezależność sądu, jako trzeciej władzy musi zatem wyrażać się w jej dostatecznym wyodrębnieniu organizacyjnym³⁶⁶. Z przytoczonych powyżej przykładów nasuwa się wniosek, iż niezależność sądownictwa w orzecznictwie TK rozumiana jest w podobny sposób jak w doktrynie. Należy również podkreślić, iż odrębność władzy sądowniczej w świetle Konstytucji RP jest jednoznaczna. Wynika ona zarówno z konstytucyjnej zasady podziału władz wyrażonej w art. 10 oraz ze stwierdzenia, iż sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz (art. 173 Konstytucji RP). Odrębność o której mowa w art. 173 Konstytucji RP należy rozumieć na

orzeczenie, nie może mu zrobić zarzutu z powodu takiego, czy innego wyroku, o ile tylko wyrok ten został wydany zgodnie z ustawą i sumieniem sędziego”. Zob. A. Mogilnicki, *Sędzia a urzędnik*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 2 marca 1931 r., [cyt. za:] K. Gonera, *Niezależność i niezawisłość sędziowska jako podstawa państwa prawa. Wewnętrzna (intelektualna) niezależność sędziego*, [w:] T. Wardyński, M. Niziołek (red.), *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa. Wyzwania współczesności*, Warszawa 2009, s. 88.

³⁶³ A. Murzynowski, A. Zieliński, *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 9, s. 4.

³⁶⁴ A. Murzynowski, A. Zieliński, *op. cit.*, s. 4.

³⁶⁵ Wyrok z 14 IV 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.

³⁶⁶ Orzeczenie z 9 XI 1993 r., K 11/93, OTK 1993, cz. II, poz. 37.

dwa sposoby, jako odrębność organizacyjną i jako odrębność funkcjonalną. Pierwsza z nich oznacza, że władza sądownicza jest wyodrębnioną, autonomiczną strukturą organizacyjną w systemie organów państwowych, natomiast druga oznacza, iż na tok funkcjonowania władzy sądowniczej nie ma wpływu ani władza ustawodawcza ani wykonawcza. Stanowi to gwarancję niezależności władzy sądowniczej³⁶⁷.

Zasada niezależności sądownictwa od innych organów państwa jest realizowana poprzez:

- 1) oddzielenie organizacyjne sądów i trybunałów od organów innych władz;
- 2) pozostawienie sądowi możliwości decydowania o tym, czy przedłożona mu sprawa należy do jego kompetencji;
- 3) zapewnienie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania prezesa danego sądu³⁶⁸;
- 4) zakaz pozbawienia obywateli dostępu do sądu przez inne władze;
- 5) zapewnienie odpowiednich środków finansowych, które umożliwią funkcjonowanie sądów i trybunałów, a także zapewnienie sędziom odpowiedniego wynagrodzenia;
- 6) dopuszczalność ingerencji organów innych władz jedynie w pozaorzeczniczą sferę działalności sądów;
- 7) zapewnienie gwarancji o charakterze procesowym:
 - a) jawność postępowania sądowego;
 - b) tajność narady sędziowskiej;
 - c) kolegialność orzekania;

³⁶⁷ J. Trzciniński, *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 173*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 11.

³⁶⁸ Należy przy tym podkreślić, iż w związku z wejściem w życie 12 sierpnia 2017 r. ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 1452) wprowadzony został przez ustrojodawcę szereg fundamentalnych dla funkcjonowania sądownictwa powszechnego zmian. Do najistotniejszych z nich należy zaliczyć m.in.: zmieniony tryb powoływania prezesów sądów z wyłączeniem udziału samorządu sędziowskiego (art. 23–25), zmiana ta jest szczególnie istotna, z punktu widzenia realizacji opisywanej zasady niezależności sądownictwa. W związku z wejściem w życie w/w ustawy uprawnienie do powołania prezesa sądu rejonowego utracił prezes sądu apelacyjnego. W obecnie obowiązującym stanie prawnym prezes sądu rejonowego jest powoływany przez Ministra Sprawiedliwości, zob. art. 25 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych; zob. także art. 23 dotyczący procedury powoływania prezesa sądu apelacyjnego oraz art. 24 dotyczący procedury powoływania prezesa sądu okręgowego.

- d) swoboda w ocenie dowodów;
- e) wyłączenie sędziego od udziału w danej sprawie;
- 8) realizacja konstytucyjnych gwarancji dotyczących pozycji sędziego (art. 178-181 Konstytucji RP)³⁶⁹.

Przechodząc do niezawisłości sędziów, należy stwierdzić, iż jest ona ich niezawisłością osobistą, jest więc ściśle związana ze statusem społecznym oraz prawnym samego sędziego³⁷⁰. Co więcej jest ona jedną z podstawowych zasad zabezpieczających prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Na zasadzie niezawisłości sędziowskiej opiera się więc sądownictwo w demokratycznym państwie prawa, którym zgodnie z postanowieniem art. 2 Konstytucji RP – jest Rzeczpospolita Polska. Tym samym bez realnie zagwarantowanej zasady niezawisłości nie można mówić o niezależnym i bezstronnym wymiarze sprawiedliwości oraz o realnym poszanowaniu praw i wolności człowieka. Zasada niezawisłości sędziowskiej pozostaje bowiem w ścisłym związku z prawem do sądu określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskazującym niezawisłość jako jedną z koniecznych gwarancji sądu³⁷¹.

W doktrynie niezawisłość definiowana jest jako niezależność sędziego orzekającego w danej sprawie, w stosunku do wszystkich innych osób, bez względu na to kogo one reprezentują, a także w stosunku do organów państwowych. Przez niezawisłość sędziowską należy zatem rozumieć niedopuszczalność ingerencji z zewnątrz, w tym wywierania jakiegokolwiek nacisku na sędziego w kierunku rozstrzygnięcia danej sprawy. Zapewnić ma to przede wszystkim neutralność sędziego, a także zagwarantować obiektywne postępowanie przed sądem³⁷².

Należy również zaznaczyć, iż TK w swoim orzecznictwie niejednokrotnie wypowiedział się na temat zasady niezawisłości sędziowskiej³⁷³. W jednym ze swoich wyroków stwierdził, iż pojęcie niezawisłości sędziowskiej użyte zostało w Konstytucji RP

³⁶⁹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 871-875.

³⁷⁰ J. Sobczak, *Sądy i trybunały*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2003, s. 386-387.

³⁷¹ A. Gajewska, *Zasada niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów*, [w:] D. Dudek (red.), *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 238.

³⁷² Na temat zasady niezawisłości sędziowskiej zob. szerzej P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 12-16.

³⁷³ Zob. np. orzeczenie z 9 XI 1993 r., K 11/93, OTK 1993, cz. II, poz. 37, wyrok z 24 X 2007 r., SK 7/06, OTK 2007 Seria A, nr 9, poz. 108.

bez bliższego jej zdefiniowania, lecz nie ulega wątpliwości, że ustrojodawca posłużył się „terminem zastanym”, którego znaczenie uformowane zostało jeszcze w Polsce międzywojennej, a które dzisiaj znajduje potwierdzenie w licznych dokumentach międzynarodowych. Z kolei według P. Winczorka niezawisłość powinna być cechą osobistą sędziów oraz okolicznością towarzyszącą pełnieniu przez nich wszelkich czynności urzędowych. Polega ona na tym, iż sędzia zachowuje pełną, wewnętrzną samodzielność w ocenie faktów, które są przedmiotem rozpoznania, a także osób występujących w różnych rolach procesowych. Ponadto jest on bezstronny, działa bez uprzedzeń i z góry powziętych ocen. Podejmuje decyzję kierując się przy tym rzetelną, opartą na dokładnym przeanalizowaniu wszelkich dowodów, wiedzą o faktach oraz obiektywną wiedzą prawniczą. Oprócz tego sędzia nie ulega żadnym wpływom zewnętrznym, które byłyby nakierowane na ukształtowanie u niego określonego obrazu faktów, rozumienia prawa czy też treści podejmowanej decyzji władczej. W szczególności nie poddaje się on presji środków masowego przekazu, organów władzy publicznej, wpływowych środowisk, w tym sugestiom grupy społecznej lub zawodowej, do której sam należy³⁷⁴.

W tym miejscu należałoby zauważyć, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji RP odnosi niezależność oraz niezawisłość do sądu, natomiast inne przepisy ustawy zasadniczej niezależność odnoszą do sądów, a niezawisłość do sędziów³⁷⁵. Nie ulega jednak wątpliwości, że niezależność, niezawisłość, a także bezstronność sądu i sędziego pozostają ze sobą w bardzo ścisłym związku. Niezależność sądownictwa zakłada oddzielenie funkcjonalne, a także organizacyjne sądów od organów innych władz, w ten sposób, by zapewnić sądom jak najpełniejszą samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw oraz orzekania. Niezawisłość polega natomiast na tym, że sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim własnym przekonaniem.

Zasada niezawisłości sędziowskiej znalazła swoje unormowanie w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. W aspekcie systemowym powyższy przepis

³⁷⁴ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 347.

³⁷⁵ S. Dąbrowski, *Granice dopuszczalnej ingerencji władzy wykonawczej i ustawodawczej we władzę sądowniczą*, [w:] T. Wardyński, M. Niziołek (red.), *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa. Wyzwania współczesności*, Warszawa 2009, s. 111.

należy odczytywać zarówno na tle ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego, jak i w powiązaniu z niektórymi szczegółowymi przepisami Konstytucji RP – w głównej mierze z art. 45 ust. 1, wyrażającym prawo do sądu.

O niezawisłości sędziowskiej można mówić w sensie pozytywnym oraz negatywnym. Aspekt pozytywny sprowadza się do podejmowania bezstronnych orzeczeń, których podstawą są kryteria niezależne od subiektywnych ocen sędziego, podejmującego decyzję zgodnie z własnym przekonaniem oraz na podstawie obowiązującego prawa. Aspekt negatywny polega z kolei na uwolnieniu sędziego od wszelkich nacisków z zewnątrz³⁷⁶.

Niezawisłość sędziowska obejmuje szereg elementów³⁷⁷, do których należą: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów i instytucji pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzna niezależność sędziego. Według TK bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci wszelkie kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, iż sędzia kierując się obiektywizmem nie stwarza korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i w chwili orzekania. Traktuje on zatem wszystkich uczestników danego postępowania równorzędnie. Postawa bezstronnego sędziego musi się jednak uzewnętrzniać także poza toczącymi się sprawami w taki sposób, by kształtowało to obraz bezstronnego sądu w świadomości społecznej³⁷⁸. W trakcie pełnionej przez siebie funkcji sędzia musi więc kierować się poczuciem sprawiedliwości oraz postępować zgodnie z własnym sumieniem. Kolejnym elementem niezawisłości sędziowskiej jest niezależność wobec organów i instytucji pozasądowych, która oznacza iż sędzia nie może prowadzić żadnej działalności publicznej, która nie da się pogodzić z zasadami niezależności sądów oraz niezawisłości sędziów (178 ust. 3 Konstytucji RP). Z kolei samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, oznacza, że sędziowie w swej pracy orzeczniczej nie podlegają swoim

³⁷⁶ M. Sztorc, *Wymiar sprawiedliwości – zagadnienia ogólne*, [w:] H. Zięba-Załucka (red.), *Organy państwowe w ustroju konstytucyjnym RP*, Rzeszów 2016, s. 241.

³⁷⁷ Wyrok z 14 IV 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.

³⁷⁸ Wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

przełożonym. Przedostatnim elementem niezawisłości sędziowskiej jest niezależność od wpływu wszelkich czynników politycznych – oznacza to, że sędziowie nie mogą należeć do żadnej partii politycznej (178 ust. 3 Konstytucji RP). Wewnętrzna niezależność sędziego polega natomiast na tym, iż sędzia w swojej działalności opiera się wyłącznie na przepisach obowiązującego prawa (178 ust. 1 i 3 Konstytucji RP)³⁷⁹. Poszanowanie i obrona wskazanych elementów niezawisłości jest konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów, osób stykających się z działalnością sądów, a także samego sędziego³⁸⁰.

Jak już zostało wspomniane, niezawisłość sędziowska wiąże się z koniecznością zapewnienia przez państwo sędziom oraz sądom wielu gwarancji konstytucyjnych, a także ustawowych. Mogą one mieć charakter bezpośredni (personalny), tzn. wskazywać konkretnie elementy osobistej oraz zawodowej pozycji sędziego, jak również charakter pośredni tzn. wyznaczać kontekst indywidualnych działań sędziego (organizacyjny, funkcjonalny czy proceduralny).

Aspekt personalny odnosi się do praw oraz obowiązków sędziego. Wśród gwarancji o charakterze bezpośrednim wyróżnia się:

- 1) Stabilizację urzędu sędziego – polega ona na tym, iż sędziowie powoływani są przez Prezydenta RP na czas nieoznaczony, co należy rozumieć, jako powołanie na stałe, do osiągnięcia wieku emerytalnego, po czym sędzia przechodzi w stan spoczynku (art. 179 Konstytucji RP)³⁸¹.
- 2) Nieusuwalność oraz nieprzenoszalność sędziego – nieusuwalność oznacza pełnienie funkcji przez sędziów od momentu ich powołania do przejścia w stan spoczynku. Konstytucja RP stanowi w art. 180, iż sędziowie są nieusuwalni. Nieusuwalność uwalnia sędziów od zależności wobec organu ich powołującego lub innego organu państwa, a także wszelkich innych podmiotów. Nieusuwalność sędziego z urzędu, a także jego nieprzenoszalność oznacza, iż złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew woli

³⁷⁹ Na ten temat zob. także K. Łukasik, *Niezawisłość sędziowska oraz niezależność sądów jako konstytucyjne gwarancje prawa do sądu*, [w:] M. Paździor, B. Szmulik (red.), *Instytucjonalne gwarancje zasady pluralizmu politycznego w Polsce na tle standardów europejskich*, Lublin 2014, s. 187; por. wyrok z 24 VI 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

³⁸⁰ Wyrok TK z dnia 24 VI 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

³⁸¹ B. Szmulik, *Sądy powszechne*, [w:] S. Serafin, B. Szmulik (red.), *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007, s. 21-25.

danego sędziego może nastąpić tylko na mocy orzeczenia sądu, a ponadto wyłącznie w wypadkach przewidzianych w ustawie. Ponadto to ustawa określa granicę wieku, po przekroczeniu którego sędzia przechodzi w stan spoczynku³⁸².

- 3) Immunitet sędziowski – Konstytucja RP w art. 181 ustanawia immunitet sędziowski, na mocy którego sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Tylko ustawowo właściwy sąd jest konstytucyjnie legitymowany do tego, by orzekać w przedmiocie wyłączenia jednej z konstytucyjnych gwarancji niezawisłości sędziego, jaką jest immunitet sędziowski. Nie dotyczy to jednak zatrzymania w razie ujęcia na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Do momentu wydania uchwały, która zezwala na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej podejmować wolno tylko czynności nie cierpiące zwłoki. W momencie zatrzymania sędziego powiadamia się o tym fakcie prezesa sądu apelacyjnego, właściwego ze względu na miejsce zatrzymania, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie sędziego³⁸³.
- 4) Podleganie odpowiedzialności dyscyplinarnej – oznacza, iż sędziowie za naruszenie swoich obowiązków ponoszą odpowiedzialność wyłącznie przed sądami dyscyplinarnymi.
- 5) Niepołączalność urzędu sędziego – oznacza, iż sędzia nie może zajmować innych urzędów oraz funkcji państwowych, np. Konstytucja RP w art. 103 ust. 2 wprowadza zakaz sprawowania przez sędziego dodatkowo mandatu poselskiego³⁸⁴.
- 6) Apolityczność sędziego (art. 178 ust. 3 Konstytucji RP) – sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej, która nie da się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Oznacza to także zakaz angażowania się sędziów w kampanie polityczne³⁸⁵.

³⁸² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 901-904.

³⁸³ L. Garlicki, *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 181*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 2-8. Na temat procedury dotyczącej wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zob. art. 80 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

³⁸⁴ G. Kuca, *Zasada podziału władzy w Konstytucji RP z 1997 roku*, Warszawa 2014, s. 270.

³⁸⁵ Na ten temat zob. J. Sobczak, *Sądy*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustrój polityczny i gospodarczy współczesnej Polski*, t. IV, Lublin 1996, s. 177.

- 7) Status materialny, a także zasady wynagradzania sędziego – zawód sędziego jest jedynym zawodem, którego poziom wynagrodzenia zapewniony jest przez konstytucję. Zgodnie z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP sędziom należy zapewnić warunki pracy oraz wynagrodzenie takie, jakie odpowiadają godności ich urzędu oraz zakresowi ich obowiązków³⁸⁶.

Do gwarancji o charakterze pośrednim należy natomiast zaliczyć:

Gwarancje o charakterze organizacyjnym:

- 1) oddzielenie organizacyjne sądownictwa od innego rodzaju władz;
- 2) ustawowe określenie zakresu jurysdykcji dla poszczególnych sądów;
- 3) dostarczenie przez państwo środków, które umożliwiają sądom prawidłowe wypełnianie ich funkcji.

Gwarancje o charakterze funkcjonalnym:

- 1) zakaz ingerencji organów innych władz w orzecznictwo sądów (wyjątkiem jest prawo łaski Prezydenta RP);
- 2) zakaz wydawania ustaw, które miałyby moc wsteczną;
- 3) pozostawienie wyłącznie sądowi prawa decydowania o tym, czy przedłożona mu sprawa należy do jego kompetencji.

Gwarancje o charakterze procesowym:

- 1) jawność postępowania sądowego;
- 2) tajność narady sędziowskiej;
- 3) kolegialność orzekania;
- 4) swoboda w ocenie dowodów;
- 5) instytucja wyłączenia sędziego od udziału w konkretnej sprawie³⁸⁷.

Trzeba jednak zauważyć, iż przepisy stanowiące o niezawisłości sędziowskiej (np. art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) posługują się pojęciem „sprawowania urzędu”, przez co niezawisłość musi się do niego odnosić. Sprawowanie urzędu polega głównie na działalności orzeczniczej, a niezawisłość sędziowska dopuszcza tylko takie formy kontroli tego rodzaju

³⁸⁶ Na temat niezawisłości sędziowskiej i jej gwarancji zob. także G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, *Z problematyki granic niezawisłości sędziowskiej*, [w:] M. Mozgawa, M. Nazar, J. Stelmasiak, T. Bojarski (red.), *Polska lat dziewięćdziesiątych: przemiany państwa i prawa*, t. III, Lublin 1997, s. 524-526.

³⁸⁷ B. Szmulik, *Sądy powszechne*, [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Lublin 2005, s. 124.

decyzji sędziego, które dokonywane są wyłącznie w ramach nadzoru judykacyjnego. Działalność orzecznicza nie polega tylko na wymierzaniu sprawiedliwości, lecz zawiera w sobie również innego rodzaju działalność, jak np. rozstrzygnięcie sporów o właściwość czy sporów kompetencyjnych, nie wchodzących w zakres wymierzania sprawiedliwości³⁸⁸.

Ponadto teza, zgodnie z którą sędziowie podlegają ustawom nie ma charakteru absolutnego, z uwagi na to, iż ciąży na nich obowiązek badania, czy poszczególne przepisy ustaw zgodne są z Konstytucją RP. W przypadkach wątpliwości, powinni oni zawsze uruchamiać procedurę pytania prawnego do TK. Takie uprawnienie przysługuje im na podstawie art. 193 ustawy zasadniczej. Powyższe ustalenia nie odnoszą się jednak do zasad, które rządzą badaniem zgodności z Konstytucją RP i ustawami aktów niższego rzędu – rozporządzeń. To na sądzie ciąży bowiem obowiązek prowadzenia takiego badania. Zgodnie z art. 178 ustawy zasadniczej, który ustanawia podległość sędziów Konstytucji RP oraz ustawom, sąd ma prawo odmówić zastosowania przepisu niższego rzędu, w przypadku stwierdzenia jego niezgodności z wymienionymi powyżej aktami. Rozstrzygnięcie takie nie ma jednak takiego skutku, jakie właściwe jest orzeczeniom TK. Sąd może również, w przypadku gdy uzna to za celowe, wystąpić w tej sprawie z pytaniem prawnym do TK. Różnica będzie następująca – jeśli o niezgodności takiego przepisu z aktem wyższego rzędu orzeknie TK, wówczas przepis ten straci moc obowiązującą; natomiast w przypadku, gdy zastosowania przepisu rozporządzenia odmówi sam sąd, to skutek wystąpi tylko i wyłącznie w danej, rozpatrywanej sprawie. Zakwestionowany przepis będzie nadal pozostawał w obowiązującym systemie prawnym, co w przypadku jego rzeczywistej niekonstytucyjności nie powinno mieć miejsca³⁸⁹.

Podsumowując, można stwierdzić, iż jednym z narzędzi ochrony niezawisłości sędziego jest w istocie zasada niezależności sądów³⁹⁰. Natomiast niezawisłość sędziów oraz niezależność sądów są nieodłącznymi elementami prawa do sądu. Wskazuje na to choćby bezpośrednio art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który „rozpatrzenie sprawy” kieruje przed „niezależny oraz niezawisły sąd”. To właśnie on staje się gwarantem prawa do sądu.

³⁸⁸ L. Garlicki, *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 178*, s. 10-11.

³⁸⁹ A. Żurawik, *Ustrój sądownictwa w Polsce*, Warszawa 2013, s. 54.

³⁹⁰ A. Bałaban, *Prawna pozycja władzy sądowniczej w III RP*, [w:] E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyra (red.), *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2015, s. 222.

Bez realizacji jego przymiotów prawo do sądu stałoby się prawem istniejącym wyłącznie „na papierze”. Tylko „niezawisły” sędzia oraz „niezależny” sąd jest w stanie zapewnić pełną realizację prawa do sądu³⁹¹.

2.5. NORMATYWNE STANDARDY POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO OKREŚLONE PRZEZ KONSTYTUCJĘ RP

2.5.1. SPRAWIEDLIWE ROZPOZNANIE SPRAWY

W aspekcie proceduralnym prawo do sądu obejmuje trzy warunki rozpatrzenia sprawy, tj. rozpatrzenie ma być: po pierwsze sprawiedliwe, po drugie jawne, po trzecie bez nieuzasadnionej zwłoki.

Warunek sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy można odnieść do tzw. sprawiedliwości proceduralnej, którą można określić jako uczciwe, rzetelne (*fair*) postępowanie. Tego rodzaju warunek został wykształcony w amerykańskiej doktrynie i w orzecznictwie³⁹². Główne założenia zostały przybliżone polskiemu czytelnikowi w pracy S. Frankowskiego, R. Goldmana i E. Łętowskiej, pt. „*Sąd Najwyższy USA - prawa i wolności obywatelskie*”³⁹³. Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy „wymaga co najmniej tego, by osoby zmuszone do dochodzenia swych roszczeń co do praw i obowiązków na drodze sądowej uzyskały realną możliwość przedstawienia swych racji. Przed wydaniem orzeczenia pozbawiającego daną osobę życia, wolności lub własności jest wymagane jej powiadomienie [o przedmiocie sprawy] i stworzenie sposobności obrony odpowiednio do rodzaju sprawy. Konstytucja wymaga stworzenia takiej sposobności do wypowiedzenia swych racji w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób zależnie od rodzaju sprawy. Władze muszą więc – w rozsądnym zakresie – umożliwić każdej osobie przedstawienie swego stanowiska, realizując w ten sposób gwarancje zawarte w zasadzie praworządnego postępowania”³⁹⁴. Niewątpliwie o sprawiedliwym rozpoznaniu sprawy może być mowa wtedy, gdy stronom są

³⁹¹ K. Łukasik, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 191.

³⁹² Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 102.

³⁹³ Zob. S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *Sąd Najwyższy USA - prawa i wolności obywatelskie*, Warszawa 1997, *passim*.

³⁹⁴ *Boddie v. Connecticut* 401 U.S. 371 (1971) [w:] S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *op. cit.*, s. 223.

zapewnione również i inne gwarancje mające charakter proceduralny, a także przez prawidłowe zastosowanie prawa materialnego³⁹⁵.

Zdaniem P. Winczorka „sprawiedliwe rozpoznanie sprawy to takie, które jest zgodne z postanowieniami prawa procesowego i materialnego, wchodzącymi w rachubę w danym przypadku (...), zgodnie z zasadą proporcjonalności (...), a także takie, które dokonane zostało w duchu całkowitej bezstronności oraz obiektywizmu sędziowskiego”³⁹⁶.

Jak zauważył P. Pernthaler odpowiedź na pytanie, czy sądownictwo państwowe jest w stanie stworzyć obywatelowi pewność prawa, czy nie stanie się narzędziem ucisku i samowoli, nie należy tylko od organizacji sądownictwa i powoływania sędziów, lecz w większej mierze zależy od przeprowadzenia uczciwego i sprawiedliwego postępowania³⁹⁷. Dlatego – zdaniem Z. Czeszejko-Sochackiego – gwarancje postępowania sądowego słusznie traktowane są jako jedno z najważniejszych osiągnięć demokratycznej państwowości, natomiast samowola postępowania wymiaru sprawiedliwości traktowana jest za cechę charakterystyczną rządów totalitarnych³⁹⁸.

Wymóg sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, wiąże sąd zarówno w zakresie sposobu prowadzenia poszczególnych czynności procesowych, jak również w trakcie wyrokowania. Interpretacja „sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy” dokonana na poziomie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP powinna uwzględniać ramy formalne, które wyznaczają sposób procedowania i rozstrzygania spraw przez sądy. Tym samym wyłącznej podstawy wyrokowania należy upatrywać w uzyskanych w trakcie procesu ustaleń faktycznych, podlegających trafnej ocenie prawnej. Sprawiedliwe pozostaje więc rozpatrzenie sprawy w oparciu o prawidłowo zestawione i ocenione przesłanki merytoryczne oraz formalnoprawne. Ponadto sąd orzekający powinien respektować konstytucyjną zasadę równości, wyrażoną w art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej, uznając równość wobec prawa podmiotów charakteryzujących się w takim samym stopniu istotną cechą, czego konsekwencją pozostaje wymóg ich równoprawnego traktowania przez organy władzy publicznej. Taka interpretacja art. 32 ust. 1 Konstytucji RP stała się przedmiotem bogatego

³⁹⁵ A. Żurawik, *op. cit.*, s. 30.

³⁹⁶ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 110.

³⁹⁷ P. Pernthaler, *Allgemeine Staatslehre und Verfassungslehre*, Wien-New York 1986, s. 282, [cyt. za:] Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 102.

³⁹⁸ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 102.

orzecznictwa³⁹⁹ TK kierującego wspomnianą regułą zarówno do organów stosujących jak i stanowiących prawo. Wykluczone dla zachowania kryterium sprawiedliwego rozpatrzenia jest też wszelkie ukierunkowanie sędziego w stosunku do podlegającej jego ocenie sprawy⁴⁰⁰.

Komponenty prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, które wyraża art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, mają wymiar procesowy oraz materialny. Jak trafnie podkreślił W. Santera, ustanowione w art. 45 ustawy zasadniczej prawo każdego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy należy rozumieć jako prawo nie tylko do tego, by dana sprawa została rozpatrzona zgodnie z wymogami właściwego postępowania, ale końcowy efekt jej zastosowania, w szczególności wydany przez sąd wyrok, zasługiwał na miano wyroku sprawiedliwego⁴⁰¹. Konstytucja RP poręcza prawo do sprawiedliwego wyroku jako ideału rozstrzygnięcia, do którego osiągnięcia powinny dążyć sądy.

Należy zaznaczyć, iż materialna treść prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy ma złożony charakter. Nie jest ona wyłącznie prostą konsekwencją związania sędziego prawem. Posiada ona głębszy, filozoficzny sens, który wyczerpuje się w formule przyznania każdemu tego, co przyznaje mu prawo, także z uwzględnieniem innych formuł sprawiedliwości, w granicach przyznanej sędziemu władzy. Sądy są więc związane prawem, ale sędzia ma prawny i moralny obowiązek wydać rozstrzygnięcie, które zarazem będzie zgodne z tymi normami oraz sprawiedliwe. Nakaz sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy⁴⁰², który wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obliguje sędziego do oceny wartości podejmowanej decyzji. Sędziowie rozpatrując sprawy i wydając orzeczenia powinni działać nie tylko na podstawie prawa, ale również kierować się poczuciem sprawiedliwości⁴⁰³.

³⁹⁹ Wyrok z 28 V 2002 r., P 10/01, OTK 2002 Seria A, nr 3 poz. 35.

⁴⁰⁰ J. Przybojewski, *Rozwiązania konstytucyjne kształtujące prawo do sądu*, [w:] O. Bogucki J. Ciapała, P. Mijał (red.), *Standardy konstytucyjne a problemy władzy sądowniczej i samorządu terytorialnego. Konferencja naukowa, Szczecin 1 października 2007 r.*, Szczecin 2008, s. 152-153.

⁴⁰¹ W. Santera, *Kilka refleksji w kwestii prawa do sprawiedliwego wyroku*, [w:] Z. Niedbała (red.), *Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci Profesora Andrzeja Kijowskiego*, Warszawa 2010, s. 256.

⁴⁰² Na temat sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy zob. także J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 144-147.

⁴⁰³ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 142.

2.5.2. JAWNE ROZPOZNANIE SPRAWY

Zasada jawności postępowania sądowego ustanowiona została w art. 45 Konstytucji RP w dwóch aspektach: pozytywnym oraz w negatywnym⁴⁰⁴. W pierwszym przypadku – nieodłącznym elementem prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej jest „jawne rozpatrzenie sprawy”, co według P. Winczorka oznacza otwartość rozprawy dla uczestników postępowania, a także dla obserwatorów postronnych oraz prawo relacjonowania jej przebiegu w środkach masowego przekazu. Zadaniem jawności jest zagwarantowanie sprawiedliwości, bezstronności postępowania, niezawisłości sędziów, a także prawo oskarżonego do obrony⁴⁰⁵. Z kolei aspekt negatywny zasady jawności został ustanowiony przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub też inny ważny interes prywatny, przy czym ogłoszenie wyroku ma zawsze charakter publiczny⁴⁰⁶.

W wyroku z dnia 20 listopada 2007 r., sygn. akt SK 57/05 TK wskazał, że zasada jawności ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, a także mobilizuje sąd do większej staranności i sumienności przy dokonywaniu czynności procesowych. TK wskazał także, powołując się przy tym na wcześniejsze swoje orzecznictwo (wyrok z dnia 2 października 2006 r., sygn. akt SK 34/06)⁴⁰⁷, iż wyróżnia się dwa aspekty jawności – zewnętrzną oraz wewnętrzną. Jawność zewnętrzna oznacza jawność postępowania wobec publiczności, czyli otwarty wstęp osób pełnoletnich na jawne posiedzenia sądu. Natomiast jawność wewnętrzna odnosi się do stron (uczestników) postępowania, polega na umożliwieniu im uczestnictwa we wszystkich posiedzeniach sądu, także tych niebędących rozprawą lub odbywających się przy drzwiach zamkniętych. Obowiązkiem sądu w takiej sytuacji jest zawiadomienie uczestników

⁴⁰⁴ B. Szmulik, *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 57.

⁴⁰⁵ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 111.

⁴⁰⁶ T. Misiuk-Jodłowska, *Zasada jawności*, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 127.

⁴⁰⁷ Zob. wyrok z 2 X 2006 r., SK 34/06, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 118.

o posiedzeniach i umożliwienie im wstępu na nie. Konieczne jest również sporządzenie dostępnego uczestnikom protokołu posiedzenia⁴⁰⁸.

Należy podkreślić, iż na gruncie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej zasada jawności nie ma charakteru strukturalno-organizacyjnej cechy funkcjonowania sądów, lecz została ukształtowana jako prawo jednostki. Zasada jawności rozprawy sądowej jest przejawem ogólnie akceptowanej zasady jawności życia publicznego, przez co stanowi jedną z podstawowych przesłanek demokratycznych stosunków w państwie⁴⁰⁹. W postępowaniu sądowym jawność posiada istotne znaczenie. Zasada ta odnosi się bowiem do stron i osób z nimi niezwiązanych. Z punktu widzenia praworządności oba aspekty mają poważną wagę. Brak zagwarantowania jawności wobec stron postępowania oznaczałoby przekreślenie fundamentalnych zasad procesowych, takich jak kontrydiktoryjność czy też prawo do obrony, przez co w praktyce uniemożliwiona zostałaby kontrola pozostałych zasad postępowania, poprzez nadanie procesowi charakteru inkwizycyjnego. Zanegowanie zasady jawności wobec społeczeństwa doprowadziłoby w rezultacie do tego, że wykonywana przez państwo funkcja, jaką jest sądenie, pozostałaby poza kontrolą społeczną. W konsekwencji ugodziłoby to w podstawowe założenia ustroju demokratycznego oraz w ideę praw jednostki⁴¹⁰.

Jawność rozpatrzenia sprawy obejmuje:

- 1) Jawność posiedzeń sądowych. Konstytucyjny wymóg jawności rozpatrywania sprawy dotyczy w pierwszej kolejności rozpraw sądowych. W szczególności jedynie rozprawy mogą być publicznymi fazami postępowania sądowego⁴¹¹.
- 2) Jawność postępowania sądowego. W wyroku z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02 TK stwierdził, iż pojęcie „jawności postępowania sądowego” jest najczęściej używane w doktrynie prawa na oznaczenie jawności dla publiczności.

⁴⁰⁸ Wyrok z 20 XI 2007 r., SK 57/05, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 125.

⁴⁰⁹ Zdaniem Z. Czeszejko-Sochackiego jawność jest składnikiem demokratycznego państwa prawnego, przez co informacja o działalności wszystkich organów władzy publicznej dostępna jest społeczeństwu i w tym ujęciu poddana społecznej kontroli. Na ten temat zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 102.

⁴¹⁰ J. Sobczak, *Sądy i trybunały*, s. 395.

⁴¹¹ P. Sarnecki, *Rozdział II...*, s. 6.

W tym sensie zasada jawności oznacza prawo wstępu publiczności na rozprawy sądowe⁴¹².

- 3) Publiczne ogłoszenie wyroku (rozstrzygnięcia sprawy). Zdaniem B. Banaszaka wyłączenie samej jawności rozprawy nie prowadzi do wyłączenia możliwości publicznego (tzn. z udziałem publiczności) ogłoszenia wyroku⁴¹³.

Zasada jawności, generalnie traktowana jest jako zasada publiczności. Stanowi ona regułę postępowania sądów wobec całego społeczeństwa, przez co przesądza o tym, że proces jest jawny wobec wszystkich, niezależnie od stosunku osób do toczącej się sprawy. Jawność postępowania sądowego zagwarantowana została również w art. 6 EKPCz⁴¹⁴, przyznając każdej osobie prawo do publicznego rozpatrzenia sprawy, wskazując jednocześnie, że postępowanie przed sądem jest jawne. Reguła ta zawarta została także w ustawodawstwie polskim, oprócz ustawy zasadniczej, zawiera ją k.p.c., k.p.k. oraz p.p.s.a.⁴¹⁵.

Uwagę zwraca jednak fakt, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, podobnie jak art. 6 ust. 1 EKPCz, nie różnicuje, z punktu widzenia wymagania jawności rozpatrzenia sprawy w postępowaniu sądowym w I instancji, postępowaniu odwoławczym oraz w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (kasacyjnym). Na gruncie art. 6 ust. 1 EKPCz orzecznictwo strasburskie przyjmuje, iż warunek publicznego rozpoznania sprawy musi być spełniony przede wszystkim w I instancji. Nie zawsze musi być on jednak dochowany

⁴¹² Wyrok z 11 VI 2002 r., SK 5/02, OTK 2002 Seria A, nr 4 poz. 41.

⁴¹³ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 292.

⁴¹⁴ O zasadzie jawności mówi art. 6 ust. 1 EKPCz. Jej doprecyzowanie jej znalazło się w zd. 2 wskazanego przepisu, zgodnie z którym postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa oraz publiczność mogą być wyłączone z całości lub też z części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron lub też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości. Zasada publiczności została także wprowadzona w art. 14 ust. 1 MPPOiP. Stwierdza on w zd. 2, że prasa, a także publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości, jednak każde orzeczenie sądu wydane w jakiegokolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich lub też opieki nad dziećmi. Na ten temat zob. A. Żurawik, *op. cit.*, s. 31.

⁴¹⁵ Zasada jawności postępowania jest realizowana także na gruncie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z brzmieniem art. 42 § 2 „Sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym”.

w postępowaniu w II instancji, choćby tam także rozpoznawane były zarówno kwestie prawne, jak i faktyczne. Uwzględnić bowiem należy prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie oraz potrzebę szybkiego i efektywnego załatwiania spraw. Jeśli więc jawność postępowania dochowana została w I instancji, jej brak w postępowaniu odwoławczym, jak również i kasacyjnym można usprawiedliwiać szczególnymi cechami danego postępowania⁴¹⁶.

Wskazać jednak należy, iż za jawnością postępowań sądowych przemawia kilka istotnych argumentów⁴¹⁷:

- 1) Zapewnia ona społeczną kontrolę nad przebiegiem procesu w zakresie, który został określony przez sądowe normy proceduralne. W tym założeniu ma ona zapewniać możliwość zapoznania się z przebiegiem procesu osobom, które nie są jego czynnymi uczestnikami.
- 2) Jawność nakłada na organy sądowe wysokie wymogi co do jakości wyrokowania, gwarantujące oparcie go wyłącznie na materiale dowodowym, który został uzyskany lub ujawniony w trybie procesowym, a więc był znany osobom obecnym na rozprawie.
- 3) Bywa ona również traktowana jako element konstytucyjnej wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP) oraz prawa dostępu do informacji publicznej (61 Konstytucji RP)⁴¹⁸.
- 4) Wpływa pozytywnie na wzmocnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do obrony.
- 5) W pozytywny sposób oddziałuje na rzecz edukacji prawnej społeczeństwa, przez co pełni także rolę wychowawczą.
- 6) Dzięki jawności postępowania sądowego osoba, która została uniewinniona od zarzutu popełnienia przestępstwa ma możliwość rehabilitacji społecznej.
- 7) Obecność publiczności na sali rozpraw wpływa mobilizująco na osoby przesłuchiwane do mówienia prawdy⁴¹⁹.

⁴¹⁶ Zob. wyrok ETPCz z 29 października 1991 r., *Helmerts v. Szwecji*, skarga nr 11826/85, HUDOC.

⁴¹⁷ A. Żurawik, *op. cit.*, s. 31-32.

⁴¹⁸ J. Przybojewski, *op. cit.*, s. 153.

⁴¹⁹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 316-317.

Jawność rozpatrzenia sprawy oznacza, iż konstytucyjnym standardem jest rozpoznawanie sprawy w sposób, który stwarza możliwość uczestnictwa publiczności, czyli na posiedzeniach sądowych mających charakter jawny, na które wstęp mają oprócz podmiotów uczestniczących w postępowaniu także osoby trzecie⁴²⁰. W zasadzie chodzi o posiedzenia, które wyznaczone są na rozprawę lub inne posiedzenia jawne. Standard ten w postępowaniu cywilnym i w postępowaniu sądowoadministracyjnym spełniają regulacje, które przewidują zasadę jawności posiedzeń sądowych i rozpoznawanie sprawy na rozprawie⁴²¹ oraz pozwalające na wstęp na posiedzenie jawne każdej osobie pełnoletniej⁴²². Natomiast w postępowaniu karnym standard ten zostaje spełniony przez przepisy ustanawiające jawność rozprawy głównej⁴²³, które pozwalają na obecność podczas rozprawy nie tylko osobom biorącym udział w postępowaniu, ale także osobom pełnoletnim (z pewnymi ograniczeniami)⁴²⁴ oraz dopuszczające utrwalanie przebiegu rozprawy przez media (art. 357 k.p.k.)⁴²⁵.

Według P. Grzegorzcyka oraz K. Weitzta nie można się zgodzić z tezą, iż „nakaz jawnego rozpatrzenia sprawy obowiązuje o tyle, o ile ustawodawca zdecydował, iż rozpoznanie sprawy ma nastąpić na jawnym posiedzeniu sądowym, natomiast nie

⁴²⁰ Zob. np. wyrok z 6 XII 2004 r., SK 29/04, OTK 2004 Seria A, nr 11, poz. 114.

⁴²¹ Zgodnie z art. 148 § 1 k.p.c. „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie”; identyczne brzmienie, jak art. 148 § 1 k.p.c. ma art. 90 § 1 p.p.s.a. - „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie”.

⁴²² Na podstawie art. 152 zd. 1 k.p.c. „Na posiedzenia jawne wstęp na salę sądową mają - poza stronami i osobami wezwanymi - tylko osoby pełnoletnie”; zgodnie z treścią art. 95 zd. 1 p.p.s.a., która jest identyczna jak treść art. 152 zd. 1 k.p.c. również „Na posiedzenia jawne wstęp na salę sądową mają - poza stronami i osobami wezwanymi - tylko osoby pełnoletnie”.

⁴²³ Zgodnie z art. 355 k.p.k. „Rozprawa odbywa się jawnie. Ograniczenia jawności określa ustawa”.

⁴²⁴ Na podstawie art. 356 k.p.k. „Na rozprawie oprócz osób biorących udział w postępowaniu mogą być obecne tylko osoby pełnoletnie, nieuzbrojone. Przewodniczący może zezwolić na obecność na rozprawie małoletnim oraz osobom obowiązującym do noszenia broni. Nie mogą być obecne na rozprawie osoby znajdujące się w stanie nielicującym z powagą sądu”.

⁴²⁵ Zgodnie z treścią art. 357 k.p.k. „Sąd zezwala przedstawicielom środków masowego przekazu na dokonywanie za pomocą aparatury utrważeń obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy. Sąd może określić warunki udziału przedstawicieli środków masowego przekazu w rozprawie. Jeżeli ze względów techniczno-organizacyjnych obecność przedstawicieli środków masowego przekazu utrudnia przebieg rozprawy, sąd ogranicza liczbę przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozprawy i wskazuje uprawnionych do dokonywania za pomocą aparatury utrważeń obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy według kolejności zgłoszeń lub na podstawie losowania. Sąd zarządza opuszczenie sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu, którzy zakłócają przebieg rozprawy. W wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność przedstawicieli środków masowego przekazu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadka, przewodniczący może zarządzić opuszczenie sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas przesłuchania danej osoby”.

obowiązuje on, gdy rozpoznanie sprawy ma nastąpić na posiedzeniu niejawnym (...). Podejście to oznaczałoby bowiem, że o obowiązywaniu wymagania jawności rozpatrzenia sprawy decydowałby ustawodawca zwykły, przesądzając, czy sprawa ma być załatwiona na posiedzeniu jawnym, w tym rozprawie, czy też na posiedzeniu niejawnym, bez rozprawy⁴²⁶. Ponadto godziłoby to także w prawo do sądu, gdyż dawałoby to ustawodawcy zwykłemu możliwość decydowania o jawności rozpatrzenia sprawy (czy też jej wyłączeniu) z pominięciem standardów wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

2.5.3. ROZPOZNANIE SPRAWY BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

Do gwarancji proceduralnych mających szczególne znaczenie dla osoby zainteresowanej rozpoznaniem sprawy należy konstytucyjny nakaz jej rozpatrzenia „bez nieuzasadnionej zwłoki”. Pojęcie to nie zostało jednak zdefiniowane przez ustrojodawcę. W praktyce jest ono trudne do zdefiniowania, z uwagi to, iż jest normą odznaczającą się wysokim stopniem ogólności. Ocena zaistnienia zwłoki lub też jej braku może zostać dokonana w konkretnej sprawie, przy uwzględnieniu jej charakteru (karna, cywilna, administracyjna), właściwych dla jej rozpatrzenia przepisów postępowania, stopnia złożoności oraz towarzyszących jej okoliczności (np. zachowania uczestników postępowania). Dyrektywa ta wymaga jednak szczególnej ostrożności, powinna ona bez uszczerbku dla wszechstronnego wyjaśnienia i rozważenia wszystkich okoliczności zapewnić pewną efektywność sądowej ochrony⁴²⁷. Prawo do sądu traci na znaczeniu, w przypadkach, gdy wikła zainteresowanego w przewlekłe procesy i poza nakładem energii czy też dużych nakładów finansowych nie przynosi mu żadnego pożytku⁴²⁸.

Konstytucja RP, gwarantując w art. 45 ust. 1 prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, nie określa przy tym żadnego terminu, który pozwoliłby ustalić, kiedy taka zwłoka nastąpiła. Ustawodawca rozwijając jednak jej postanowienia, przyznał stronom postępowania sądowego prawo do wystąpienia ze skargą, na, ich zdaniem,

⁴²⁶ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1142.

⁴²⁷ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 103.

⁴²⁸ Na ten temat zob. także B. Szmulik, *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego...*, s. 74-75.

wystąpienie nieuzasadnionej zwłoki⁴²⁹. Tym samym ewentualna przewlekłość postępowania sądowego została poddana kontroli sądu. Ponadto ustawodawca dał możliwość zlecenia przez sąd rozstrzygający skargę sądowi, który prowadził dotychczas postępowanie podjęcia odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie. Należy również wskazać, że w przypadku gdy przewlekłość postępowania wyrządziłaby stronie szkodę, wówczas ma ona prawo do jej wynagrodzenia na podstawie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP⁴³⁰.

Sformułowanie nakazujące rozpoznać sprawę bez nieuzasadnionej zwłoki, które zostało zawarte w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej jest odpowiednikiem ustanowionego w art. 6 ust. 1 EKPCz wymagania, aby sprawa została rozpatrzona w rozsądnym terminie⁴³¹. Różnica sprowadza się do tego, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ujmuje to zagadnienie od strony negatywnej, czyli nakazuje rozpatrywanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, podczas gdy w art. 6 ust. 1 EKPCz mowa jest pozytywnie o rozpatrzeniu sprawy w rozsądnym terminie. Wynikający z treści art. 45 ust. 1 nakaz skierowany jest zarówno do władzy ustawodawczej, wykonawczej, jak również do sądów, które są organami władzy sądowniczej. Po pierwsze, chodzi o to, aby zapewnione zostały odpowiednie warunki organizacyjne, kadrowe i legislacyjne, pozwalające obiektywnie na sprawne rozpatrywanie spraw. Po drugie sądy, przy uwzględnieniu realiów załatwianych spraw powinny mieć na względzie, w granicach wyznaczonych przez obowiązujące przepisy prawa, taki sposób działania, który w możliwie największym stopniu zapewni przeprowadzenie postępowania bez nieuzasadnionej zwłoki. Podkreślenia wymaga przy tym, iż wymaganie rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nie ma jedynie charakteru ogólnej deklaracji czy też postulatu, ale jest realnym elementem składowym prawa do odpowiedniego ukształtowania

⁴²⁹ Wyrok ETPCz z 26 października 2000 r., *Kudła v. Polsce*, skarga nr 30210/96, HUDOC, stał się podstawą do uchwalenia i wejścia w życie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Następnie, po rozszerzeniu jej zakresu przedmiotowego, które miało miejsce w 2009 r., została nadana jej nazwa: „Ustawa z dnia 7 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki” (t.j. Dz.U. 2018 poz. 75). Na ten temat zob. szerzej A. Żurawik, *op. cit.*, s. 34-35.

⁴³⁰ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 291.

⁴³¹ Por. K. Łukasik, *Wpływ art. 6 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności na ustawodawstwo polskie*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014, s. 470.

postępowania sądowego⁴³². Zatem powinno ono stanowić samodzielny (lub w połączeniu z innymi wymaganiami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) punkt odniesienia do oceny i weryfikacji konstytucyjności rozwiązań procesowych. Może się zatem okazać, że określona regulacja ustawowa (pominięcie ustawodawcze) jest niekonstytucyjna dlatego właśnie, gdyż uniemożliwia lub też nadmiernie utrudnia rozpoznawanie spraw w rozsądnym terminie⁴³³. Ustawowym wzmocnieniem prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest instytucja skargi na przewlekłość postępowania⁴³⁴, stanowiąca wyraz podmiotowego charakteru tego prawa.

Wymóg dotyczący postępowania sądowego, aby toczyło się ono „bez nieuzasadnionej zwłoki” koresponduje z konstruowaną na gruncie poszczególnych procedur sądowych zasadą szybkości postępowania. Wymóg ten jest jednak relatywnie „miękki”, m.in. z uwagi na to, że ustawodawca konstytucyjny musi liczyć się z realiami, w jakich funkcjonuje wymiar sprawiedliwości, a także różnorodnością spraw, które rozpoznawane są przez sądy. Z uwagi na to trzeba odczytywać go raczej jako dyrektywę, która zaadresowana została do ustawodawcy zwykłego, aby procedura rozpoznawania spraw przez sądy została ukształtowana w taki sposób, by poszczególne sprawy toczyły się sprawnie oraz w miarę możliwości szybko. Nie ulega wątpliwości, aby nakaz ten mógł w jakikolwiek sposób usprawiedliwiać ignorowanie gwarancji procesowych ukonstytuowanych zarówno na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także w innych postanowieniach ustawy zasadniczej oraz w ustawach⁴³⁵.

W orzecznictwym dorobku TK stosunkowo niewiele miejsca, w przeciwieństwie do zagadnienia sprawiedliwości i jawności postępowania, zajmuje kwestia sprawnego rozpatrzenia sprawy. Problem ten nigdy nie pojawił się samoistnie, przez co brak jest wypowiedzi TK na temat znaczenia działania sądu bez nieuzasadnionej zwłoki jako warunku

⁴³² Por. P. Sarnecki, *Art. 45*, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016, s. 241.

⁴³³ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1146.

⁴³⁴ Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania „Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”.

⁴³⁵ P. Hofmański, *Prawo do sądu w ujęciu Konstytucji i ustaw oraz standardów prawa międzynarodowego*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006, s. 276.

sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy⁴³⁶. Zagadnienie mechanizmów, których zadaniem jest zapewnienie sprawnego toku postępowania pojawiało się w orzecznictwie konstytucyjnym jedynie sporadycznie i najczęściej było oceniane w aspekcie skutków jego kolizji z innymi wartościami konstytucyjnymi⁴³⁷.

Przedstawione uwagi można podsumować stwierdzeniem, że należyta sprawność postępowań przy rozpatrywaniu spraw przez sądy, jest istotnym składnikiem konstytucyjnego prawa do sądu. Nieuzasadniona przewlekłość postępowań godzi w prawo do sądu, przez co może pociągać za sobą określone konsekwencje, w tym także odszkodowawcze. Zagwarantowane przez ustrojodawcę prawo do sądu wymaga zatem stałej obserwacji sprawności postępowań sądowych i w zależności od przyczyn przewlekłości podejmowania niezbędnych działań prawnych oraz organizacyjnych⁴³⁸.

⁴³⁶ A. Kubiak, *op. cit.*, s. 226-227.

⁴³⁷ Na uwagę zasługuje jednak wyrok z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. akt Kp 3/08, w którym TK wskazał, że naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP występuje w razie zwłoki w prowadzeniu postępowania, gdy nie ma wystarczających powodów do jego przedłużania, albo powody te nie zasługują na aprobatę z punktu widzenia skutecznej ochrony sądowej. Zob. wyrok z 18 II 2009 r., Kp 3/08, OTK 2009 Seria A, nr 2 poz. 9.

⁴³⁸ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 104.

ROZDZIAŁ III

PRAWO DO SĄDU W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

3.1. ISTOTA PRAWA DO SĄDU W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Prowadząc badania na temat prawa do sądu nie sposób jest nie dostrzec bogatego orzecznictwa TK, który niejednokrotnie w swojej orzeczniczej działalności wypowiadał się na temat prawa do sądu, uzupełniając definicje, które zostały już wcześniej wypracowane przez doktrynę. W początkowych latach swojej orzeczniczej działalności TK stwierdził, iż jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu, w celu umożliwienia im obrony ich własnych interesów przed niezawisłym organem, który kieruje się wyłącznie obowiązującym w danym państwie prawem⁴³⁹. W konsekwencji „prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd” zajmuje tak ważne miejsce, iż jakakolwiek wykładnia ścieśniająca w tym zakresie nie odpowiadałaby ani celowi, ani też charakterowi ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo jednostki do rzetelnego, a zarazem publicznego procesu, w którym są rozpatrywane jej prawa, czy to o charakterze administracyjnym, czy cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady, iż Polska jest państwem prawnym⁴⁴⁰.

Genezy prawa do sądu jako zasady konstytucyjnej, TK doszukał się w nowelizacji Konstytucji z 1952 r. z dnia 29 grudnia 1989 r. oraz zawartej w art. 1 przepisów konstytucyjnych, które pozostały w mocy, zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Zasada prawa do sądu została więc wywiedziona z zasady demokratycznego państwa prawnego w drodze orzecznictwa TK. Prawo do sądu stanowi zatem nieodłączny element zasady demokratycznego państwa prawnego, co było rozumiane jako dyrektywa dla

⁴³⁹ Por. S. Pilipiec, *Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2000, z. 47, s. 224-225.

⁴⁴⁰ Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.

ustawodawcy, by wydane wcześniej przepisy, które wyłączały sądową ochronę praw obywateli dostosować do konstytucyjnego standardu prawa do sądu⁴⁴¹.

W wyroku z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97⁴⁴² TK zaznaczył, iż prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki, a także jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Podkreślił ponadto, iż na gruncie przepisów konstytucyjnych obowiązujących przed wejściem w życie Konstytucji RP, orzecznictwo TK wyprowadziło prawo do sądu z art. 1 i art. 56 ust. 1 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy przez art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym, tzn. z zasady demokratycznego państwa prawnego oraz z przepisu stanowiącego, iż wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne oraz sądy szczególne. TK zaznaczył ponadto, iż w nowej Konstytucji RP prawo do sądu zostało wyrażone *expressis verbis* w art. 45 ust. 1 oraz w art. 77 ust. 2. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Natomiast art. 77 ust. 2 stanowi, że „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”. Kontynuując swoje rozważania na temat prawa do sądu TK stwierdził, iż składa się na nie w szczególności⁴⁴³:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd⁴⁴⁴.

⁴⁴¹ Wyrok z 13 V 2002 r., SK 32/01, OTK 2002, Seria A, nr 3, poz. 31.

⁴⁴² Wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50

⁴⁴³ Na ten temat zob. także M. Przysucha, *Prawo do sądu i zasada równości wobec procesowej zasady sprawiedliwości*, [w:] R. M. Czarny, K. Spryszak (red.), *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni*, t. 3, Toruń 2012, s. 383-384.

⁴⁴⁴ Wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50; na temat poszczególnych uprawnień składających się na prawo do sądu zob. szerzej A. Zieliński, *Prawo do sądu a struktura sądownictwa*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 4, s. 20.

W wyroku wydanym dnia 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99, TK miał po raz kolejny okazję, by wypowiedzieć się na temat istoty prawa do sądu, a także na temat przepisów obowiązującej Konstytucji RP, które statuują i określają jego treść. Podtrzymał on wtedy swoje dotychczasowe stanowisko, zawarte w wyroku z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97, wskazując, iż w obecnie obowiązującej ustawie zasadniczej prawo do sądu zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 45 ust. 1. Ponadto zdaniem TK art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który zamieszczony został w rozdziale poświęconym wolnościom i prawom osobistym człowieka i obywatela, jest źródłem prawa podmiotowego, które przysługuje jednostce. Miejsce art. 45 ust. 1 w systematyce Konstytucji RP wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu. Nie można rozpatrywać go jedynie jako instrumentu umożliwiającego wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma ono być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych. Konstytucyjna formuła prawa do sądu ma także inne znaczenie – stanowi ona zasadę prawa konstytucyjnego i w tym właśnie sensie jest dyrektywą tworzenia prawa oraz dyrektywą interpretacyjną⁴⁴⁵.

W wyroku z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06, TK rozwijając, a także uzupełniając swoją dotychczasową linię orzecniczą dotyczącą prawa do sądu⁴⁴⁶ stwierdził, iż obejmuje ono również czwarty (oprócz prawa dostępu do sądu, prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, prawa do wyroku sądowego)⁴⁴⁷, bardzo ważny element, jakim jest prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy⁴⁴⁸. Z zastrzeżeniem szczególnych przepisów konstytucyjnych, które powierzają rozpoznanie określonych spraw trybunałom, wszelkie inne sprawy w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP powinny być rozpatrzone przez sądy, które w swych postanowieniach wymienia konstytucja, przy jednoczesnym spełnieniu przez nie wymogów: właściwości, niezależności, bezstronności, a także niezawisłości. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przede wszystkim musi być interpretowany w kontekście regulacji, która jest zawarta w rozdziale VIII ustawy zasadniczej. Wykładnia systemowa Konstytucji RP nakazuje bowiem przyjąć, iż założone przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej

⁴⁴⁵ Wyrok z 10 VII 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

⁴⁴⁶ Por. wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.

⁴⁴⁷ Zob. *Ibid.*, *loc. cit.*

⁴⁴⁸ Wyrok z 24 X 2007 r., SK 7/06, OTK 2007 Seria A, nr 9, poz. 108.

cechy sądu oraz postępowania przed nim powinny być interpretowane przez pryzmat odpowiednich uregulowań, które są zawarte w art. 173 i n. Konstytucji RP. Jeśli zatem art. 45 ust. 1 konstytucji wymaga sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny, a także niezawisły sąd, to pojęcia, które określają wymagane cechy należałoby rozumieć tak, jak wynika to z przepisów rozdziału VIII Konstytucji RP. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskazując na niezawisły sąd, nawiązuje do niezawisłości, o której jest mowa w art. 178 i n. ustawy zasadniczej. Niezawisły sąd jest tworzony przez osoby, którym prawo nadaje cechę niezawisłości, nie tylko werbalnie deklarując istnienie takiej cechy, lecz ponadto kształtując tak system uwarunkowań działania sędziów, by tą niezawisłość realnie zagwarantować. Nie może zaistnieć sytuacja, w której niezawisły sąd składa się z osób, które nie są niezawisłe, dlatego też ogromną wagę należy przywiązywać do tych właśnie elementów normatywnego ukształtowania reżimu prawnego sędziów, które wprowadzając w ustawodawstwie zwykłym nakazy czy zakazy, a nawet zezwolenia kształtują pozycję sędziego wobec różnych organów czy władz pozasądowych. Wprowadzenie zależności tego rodzaju, np. wykonywanie poprzez sędziego funkcji urzędniczych w pewnym zakresie, jest w żadnym wypadku nie do pogodzenia z konstytucyjnymi standardami, jakie wynikają z art. 178-181 Konstytucji RP, natomiast normy ustawodawstwa zwykłego, które wprowadziłyby tego rodzaju uzależnienia, musiałyby być zdyskwalifikowane jako niekonstytucyjne. Jeśli chodzi o status sędziów i ich niezawisłość, to Konstytucja RP jednolicie traktuje wszystkich sędziów, a także wszystkie sądy, nie dając żadnych podstaw do stwierdzenia, iż z uwagi na to, że określone sądy rozpatrują sprawy mniejszej wagi niż sądy wyższego szczebla, można w nich obniżyć standardy, które zostały wskazane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Standardy te obejmują w równym stopniu sądy wszystkich instancji. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego oznacza, iż sąd każdej instancji powinien spełniać warunki niezależności, bezstronności, a także niezawisłości⁴⁴⁹.

Ponadto, jak stwierdził TK prawo do sądu należy rozpatrywać nie tylko w perspektywie możliwości wydania konkretnego orzeczenia sądowego. Ważna staje się również możliwość jego egzekucji, gdyż jej brak czyni prawo do sądu iluzorycznym.

⁴⁴⁹ *Ibid.*, *loc. cit.*

Zadaniem ustawodawcy jest przede wszystkim stworzenie takiej normatywnej sytuacji, w której zapewnione będzie oprócz prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy oraz uzyskania wyroku, również możliwość jego wykonania⁴⁵⁰. Nie powinno się jednak tracić z pola widzenia faktu, iż w żadnym systemie prawnym nie istnieje bezwzględne i absolutne prawo do sądu, które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom, a przez to stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej. Powyższe stwierdzenie należałoby odnieść do wszystkich kategorii praw, gdyż samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury, odnoszące się m.in. do zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat, reprezentacji stron przed sądem czy rygorów postępowania dowodowego stanowi rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu. Staje się jednak ono konieczne ze względu na inne wartości powszechnie respektowane w państwie prawnym, takie jak bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy też zaufanie do prawa. Te właśnie powszechnie przyjęte i ogólnie stosowane we wszystkich rodzajach postępowania formalne rygory proceduralne wyznaczają bardzo wyraźnie granice, w jakich może być realizowane prawo do sądu. Jednocześnie tworzą one punkt odniesienia przy ocenie tych formalnych restrykcji, które sięgają dalej i wyznaczają węższe pole, w jakim może dokonywać się ochrona sądowa określonego prawa. Zasady postępowania, które obowiązują powszechnie tworzą pewien model, który należy mieć na uwadze przy ocenie, czy realizacja prawa do sądu nie doznaje w odniesieniu do konkretnej kategorii praw nadmiernych ograniczeń, których nie można by uzasadnić na płaszczyźnie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁴⁵¹. Zasadność wprowadzenia pewnych ograniczeń prawa do sądu, które przejawiają się w ukształtowaniu postępowania sądowego, np. w zakresie postępowania dowodowego, odmiennie niż przyjęto w ramach powszechnych, ogólnych reguł, powinna także podlegać ocenie z punktu widzenia przesłanek zawartych w ustawie zasadniczej w art. 31 ust. 3⁴⁵².

⁴⁵⁰ Wyrok z 24 II 2003 r., K 28/02, OTK 2003 Seria A, nr 2, poz. 13.

⁴⁵¹ Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

⁴⁵² Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

Należy także wspomnieć o tym, iż w doktrynie prawa, jak również i w orzecznictwie TK⁴⁵³, wskazuje się na ścisły związek obu wskazanych przepisów konstytucyjnych – art. 45 i 77 ust. 2. Po pierwsze, uznaje się, iż oba te przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu. Po drugie, art. 77 ust. 2 Konstytucji RP należy rozumieć jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Po trzecie, pomiędzy postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje pewna organiczna więź, natomiast treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu. Różne usytuowanie art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 w systematyce konstytucyjnej sztucznie rozdziela więź tych właśnie postanowień. Środkiem ochrony wolności i praw nie jest bowiem zakaz zamykania drogi sądowej, lecz samo prawo do sądu. O ile w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest pozytywnie sformułowane prawo do sądu, o tyle w art. 77 ust. 2 zawarty jest zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, przez co stanowi on dopełnienie prawa do sądu. Prawo każdego do sądu oznacza więc, iż nikomu nie można zamykać drogi sądowej, w zakresie, który został wyznaczony przez art. 77 ust. 2 Konstytucji RP⁴⁵⁴.

Według TK dla ustalenia treści konstytucyjnego prawa do sądu istotne znaczenie ma art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, który stanowi, iż ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Artykuł ten zabrania zamykania drogi sądowej do dochodzenia wolności i praw konstytucyjnych. Konstytucja RP nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do całkowitego zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw, a także mieszczą się one w ramach, które określa art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, wyznaczający

⁴⁵³ TK w swoich orzeczeniach podkreślał ścisłą więź w zakresie treści materialnych istniejących między art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. W wyroku z 27 maja 2008 r. stwierdził m.in., iż dokonując wykładni art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, należy wziąć pod uwagę, iż przepis ten nie stanowi prostego powtórzenia treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w myśl przyjętej przez TK szczególnej interpretacji, dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw, w tym także tych, ustanowionych w innych aktach normatywnych niż ustawa zasadnicza, natomiast art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności, które są zagwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego ujęcia z art. 45 ust. 1, zawiera zarazem swoistą regulację, szczególną w stosunku do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Wyłania się stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu ustanawiane normą ustawową, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, muszą mianowicie uwzględniać zakaz zamykania drogi sądowej zawarty w art. 77 ust. 2, w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw. Znaczący to, że wyłączenie drogi sądowej, w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw, może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi. Na ten temat zob. wyrok z 27 V 2008 r., SK 57/06, OTK 2008, Seria A, nr 4, poz. 63.

⁴⁵⁴ Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych. W świetle orzecznictwa TK, Konstytucja RP nakłada na prawodawcę z jednej strony, obowiązki pozytywne – utworzenia sprawnie funkcjonujących sądów i ustanowienia sprawiedliwej procedury sądowej, z drugiej strony zaś negatywne, polegające na zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do sądu⁴⁵⁵.

W wyroku z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt SK 28/14⁴⁵⁶, TK wskazał poszczególne elementy prawa do sądu⁴⁵⁷, omówił jego systematykę w Konstytucji RP, a także zwrócił uwagę na jego stronę przedmiotową. Według TK prawo do sądu rozumiane jest zarówno formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, jak również i materialnie, czyli jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Ochronę taką gwarantuje m.in. takie ukształtowanie warunków realizacji prawa do sądu, które nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego. Z kolei jeśli chodzi o samą Konstytucję RP, to formułuje ona pewne wymagania dotyczące właściwego ukształtowania prawa do sądu, w szczególności w art. 77 ust. 2, art. 78, a także w art. 176. Jednym z elementów prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy jest tym samym prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji oraz rozpoznanie sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym. Dwuinstancyjność postępowania ma przede wszystkim na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom oraz arbitralności w pierwszej instancji. Decydujące znaczenie dla realizacji prawa do sądu ma ponadto ustalenie zakresu pojęcia „sprawy”, której rozpatrywanie ma następować zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. TK wielokrotnie już wskazywał, iż sam termin „sprawa” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje wszystkie sytuacje, bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach konkretnego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura tych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego właśnie stosunku.

⁴⁵⁵ Wyrok z 18 VII 2012 r., K 14/12, OTK 2012, Seria A, nr 7, poz. 82.

⁴⁵⁶ Wyrok z 22 X 2015 r., SK 28/14, OTK 2015, Seria A, nr 9, poz. 149.

⁴⁵⁷ Por. np. wyrok z 14 III 2006 r., SK 4/05, OTK 2006 Seria A, nr 3, poz. 29; wyrok z 19 IX 2007 r., SK 4/06, OTK 2007 Seria A, nr 8, poz. 98; wyrok z 31 III 2009 r., SK 19/08, OTK 2009 Seria A, nr 3, poz. 29 oraz wyrok z 13 I 2015 r., SK 34/12, OTK 2015 Seria A, nr 1, poz. 1.

Istotą „rozpatrzenia sprawy” jest tym samym prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, która jest skierowana do określonego podmiotu, a z której to normy wynikają określone skutki prawne, tzn. konkretne uprawnienia lub obowiązki⁴⁵⁸. Konstytucyjne prawo do sądu obejmuje zarówno prawo do wymiaru sprawiedliwości, czyli merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach, które wchodzą w zakres praw jednostki, jak również i prawo do sądowej kontroli aktów, które godzą w konstytucyjne prawa i wolności danej jednostki. W tym ostatnim wypadku sąd realizuje czynności z zakresu ochrony prawnej, chroniąc przy tym jednostkę przed arbitralnością działań podmiotu, który sprawuje władztwo publiczne.

W swoim historycznym rozwoju prawo do sądu przeszło znaczną ewolucję: od prawa do ochrony jednostki przed arbitralnością władzy, do prawa do wymiaru sprawiedliwości. Według TK art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje sobą oba powyżej wskazane aspekty. Celem istnienia prawa do sądu jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy⁴⁵⁹.

Ostatnim wyrokiem, który należałoby w tym miejscu wskazać jest wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14⁴⁶⁰, w którym zostało podkreślone, iż w ugruntowanym orzecznictwie TK przyjęto, iż prawo do sądu przejawia się w pięciu wymiarach, tj.: po pierwsze – prawie do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organu rozpoznającego sprawę; po drugie – prawie do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po trzecie – prawie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego; po czwarte – prawie do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, a także – prawie do skutecznego wykonania orzeczenia⁴⁶¹.

⁴⁵⁸ Por. wyrok z 30 X 2012 r., SK 20/11, OTK 2012 Seria A, nr 9, poz. 110.

⁴⁵⁹ Wyrok z 12 V 2003 r., SK 38/02, OTK 2003 Seria A, nr 5, poz. 38.

⁴⁶⁰ Wyrok z 23 XI 2016 r., K 6/14, OTK 2016 Seria A, poz. 98.

⁴⁶¹ Por. wyrok z 15 IV 2008 r., P 26/06, OTK 2008 Seria A, nr 3, poz. 42 oraz wyrok z 18 VII 2011 r., SK 10/10, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 58; zob. wyrok z 16 XI 2009 r., SK 45/09, OTK 2011 Seria A, nr 9, poz. 97, [w:] M. Domagała, J. Podkowiak, M. Zubik (red.), *Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz SN i NSA*, Warszawa 2018, s. 127.

3.2. PRAWO DO SĄDU A DOSTĘP DO SĄDU

3.2.1. PRAWO DO URUCHOMIENIA POSTĘPOWANIA PRZED SĄDEM

Art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. stanowi, iż „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W orzecznictwie TK utrwalony został pogląd, że przepis ten określa prawo do sądu, które przejawia się w trzech podstawowych aspektach, tj.: po pierwsze, w prawie do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po drugie, w prawie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego; po trzecie, w prawie do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd⁴⁶².

Orzecznictwo TK jest również zgodne co do tego, że z pierwszego ze wskazanych powyżej elementów prawa do sądu wynika obowiązek ustawodawcy ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd na żądanie zainteresowanego⁴⁶³. Wybór sądu najbardziej adekwatnego do rozpoznania danego rodzaju sprawy należy do ustawodawcy. Swoboda regulacyjna ustawodawcy zwykłego w tym zakresie jest jednak ograniczona poprzez konieczność zapewnienia jednostce pozostałych gwarancji prawa do sądu, które wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dotyczą one zarówno pozycji ustrojowej sądu, jak i stosowanej przez sąd procedury, która zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej powinna umożliwiać realizację celu postępowania, czyli być adekwatna do przedmiotu rozpoznawanej sprawy⁴⁶⁴.

Gwarancja dostępu do sądu ma charakter pierwotny względem pozostałych uprawnień, które wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Uzyskanie dostępu do sądu warunkuje aktualność pozostałych aspektów prawa do sądu, które odnoszą się do sposobu rozpatrzenia sprawy oraz walorów rozstrzygnięcia. Zapewnienie dostępu do sądu sprowadza się zatem do umożliwienia uruchomienia (wszczęcia) postępowania przed sądem. W wyroku

⁴⁶² Wyrok z 12 VII 2011 r., SK 49/08, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 55.

⁴⁶³ Wyrok z 15 X 2001 r., K 12/01, OTK 2001, nr 7, poz. 213.

⁴⁶⁴ Wyrok z 29 I 2013 r., SK 28/11, OTK 2013 Seria A, nr 1, poz. 5.

z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97, TK stwierdził, iż prawo do sądu oznacza dla ustawodawcy obowiązek ustanowienia odpowiednich regulacji prawnych, które zapewnią, na żądanie osoby zainteresowanej, rozpatrzenie sprawy przez sąd. Do legislatywy należy zatem określenie sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznawania danego rodzaju spraw⁴⁶⁵.

Warunkiem *sine qua non* umożliwienia jednostce realizacji opisanego w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej prawa jest zapewnienie jej dostępu do sądu, rozumianego jako możliwość uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej. Dopiero po przekroczeniu tego progu znaczenia nabierają pozostałe elementy składowe prawa do sądu, takie jak: odpowiednio ukształtowana procedura sądowa, zgodna z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, tj. do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, odpowiednio ukształtowany ustrój i pozycja organów orzeczniczych⁴⁶⁶.

Z kolei w wyroku z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99, TK stanął na stanowisku, iż konstytucyjna gwarancja prawa do sądu ogranicza swobodę ustawodawcy, zwłaszcza w przypadku, gdy chodzi o ochronę naruszonych wolności i praw podstawowych, pozostawiając mu jedynie w tym zakresie możliwość wyboru właściwej drogi sądowej – przed sądem powszechnym lub przed sądem administracyjnym. Prawo do sądu dla ustawodawcy oznacza bowiem nie tylko obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni ochronę sądową, ale także obowiązek określenia sądu, który byłby ze względu na charakter sprawy najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia. Na ustawodawcy ciąży zatem obowiązek wyraźnego określenia kognicji sądu⁴⁶⁷.

Prawo do sądu nie może być przy tym rozumiane jako prawo żądania od dowolnie wybranego organu władzy publicznej rozstrzygnięcia przedstawionej mu sprawy w dowolnie wybranej procedurze. Prawo to realizuje się w uzyskaniu dostępu do organów, które sprawują wymiar sprawiedliwości, a więc tych, które są wymienione w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP⁴⁶⁸.

⁴⁶⁵ Wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.

⁴⁶⁶ Wyrok z 18 VII 2011 r., K 25/09, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 57.

⁴⁶⁷ Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

⁴⁶⁸ Postanowienie z 8 II 2000 r., Ts 180/99, OTK 2000, nr 1, poz. 54.

W wyroku z dnia 2 października 2013 r., sygn. akt SK 10/13⁴⁶⁹, TK stanął na stanowisku, iż przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje prawo do sądu w ujęciu formalnym (dostępność drogi sądowej w ogóle), a także w materialnym (możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej). W dalszej treści orzeczenia, TK podkreślił, że prawo do sądu powinno zostać zagwarantowane również w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego. Taki pogląd TK wyrażał jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej⁴⁷⁰. Zostaje on także aktualny na gruncie obecnego orzecznictwa TK. Wymóg zagwarantowania przez ustawodawcę sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych TK uzasadniał podobieństwem postępowania dyscyplinarnego do postępowania karnego. Zagadnienie to zostało rozwinięte w szczególności w orzeczeniach, które dotyczyły konstytucyjności przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich. TK powołał się na wyrok z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00⁴⁷¹, w którym zostały wskazane relacje zachodzące pomiędzy postępowaniem karnym i dyscyplinarnym. Oba te postępowania zostały zaliczone przez TK do kategorii postępowań represyjnych. W wyroku tym TK stwierdził, że niektóre z postępowań represyjnych, w tym również postępowania dyscyplinarne, mogą prowadzić do rozstrzygnięć, których konsekwencje zbliżone są do tych, występujących w postępowaniu karnym. Z uwagi na to, obwinionemu należy w tego typu sytuacjach zagwarantować prawo do sądu. TK powtórzył również już wcześniej sformułowaną tezę, zgodnie z którą przyjęcie takiej koncepcji postępowania dyscyplinarnego, w której sąd posiada uprawnienie do kontroli w toku postępowania odwoławczego prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, gwarantuje wystarczający standard ochrony konstytucyjnej osób, które zostały ukarane dyscyplinarnie.

Podsumowując, TK stwierdził, iż linia orzecznicza w sprawach dotyczących unormowania odpowiedzialności dyscyplinarnej jest jednolita i trwała. Prawo do sądu powinno być więc zagwarantowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, niezależnie od tego, czy chodzi o postępowanie egzekwujące odpowiedzialność dyscyplinarną osób wykonujących zawód zaufania publicznego, czy też osób należących

⁴⁶⁹ Wyrok z 2 X 2013 r., SK 10/13, OTK 2013 Seria A, nr 7, poz. 96.

⁴⁷⁰ Zob. orzeczenie z 7 XII 1993 r., K 7/93, OTK 1993, cz. II, poz. 42.

⁴⁷¹ Wyrok z 27 II 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48.

do innych grup zawodowych oraz niezależnie od orzeczonej kary. Każde postępowanie dyscyplinarne jest bowiem postępowaniem represyjnym, które zmierza do ukarania osoby obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Sądowa kontrola prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, a także rozstrzygnięć, które zostały w nim wydawane gwarantuje ochronę konstytucyjnych praw i wolności takiej osoby. Dodatkowo stanowi element nadzoru państwa nad działalnością samorządu zawodowego, w przypadku gdy prowadzi on postępowanie dyscyplinarne. Z tego też względu w każdej sprawie dyscyplinarnej, jeśli chodzi o odpowiedzialność związaną z wykonywaniem zawodu, która była przedmiotem rozstrzygnięcia w pozasądowym postępowaniu dyscyplinarnym, ustawodawca musi zapewnić prawo do wszczęcia sądowej kontroli postępowania dyscyplinarnego oraz zapadłego w jego wyniku orzeczenia⁴⁷².

3.2.2. DOSTĘP DO POSZCZEGÓLNYCH INSTANCJI

W swoim dotychczasowym orzecznictwie TK wielokrotnie wypowiadał się na temat regulacji ustrojowych oraz procesowych, które obejmowały warunki skutecznego uruchomienia postępowania sądowego. Dotyczyły one zarówno dostępu do sądu I instancji, jak i sądu II instancji oraz Sądu Najwyższego (dalej: SN). Dotykały one m.in. następujących materii: opłat sądowych, obowiązku wyczerpania postępowania przedsądowego jako warunku uzyskania ochrony sądowej, jak również kręgu podmiotów legitymowanych do wszczęcia postępowania nieprocesowego i wzięcia w nim udziału⁴⁷³.

Uzyskanie ochrony sądowej jest związane z barierą fiskalną, jaką jest obowiązek uiszczenia kosztów sądowych⁴⁷⁴ czy też pokrycia honorarium pełnomocnika. Za dostęp do sądu, jak również za pomoc prawną trzeba zapłacić, gdyż postępowanie sądowe nie jest bezpłatne. Nie ulega wątpliwości, że zbyt wysokie koszty ograniczają, a także w niektórych przypadkach zamykają jednostce drogę do sądu. Konstytucja RP wprawdzie nie gwarantuje

⁴⁷² Wyrok z 2 X 2013 r., SK 10/13, OTK 2013 Seria A, nr 7, poz. 96.

⁴⁷³ Por. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1112-1113.

⁴⁷⁴ Na koszty sądowe składają się opłaty sądowe oraz wydatki, które związane są z wykonywaniem przez państwo wymiaru sprawiedliwości, zob. szerzej A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 275.

bezpłatnego wymiaru sprawiedliwości, niemniej nakazuje jednak zapewnić rzeczywisty dostęp do sądu. Koszty sądowe nie mogą zatem przybierać poziomu nader wysokiego⁴⁷⁵.

Zdaniem TK problematyka wysokości opłat sądowych jest nierozdzielnie związana z zapewnieniem właściwej równowagi pomiędzy interesem państwa w uzyskaniu częściowego zwrotu wydatków przeznaczonych na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, a interesem podmiotów, które dochodzą swoich praw na drodze postępowania sądowego. Wysokość opłat sądowych pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem postępowania i nie utrudniając ochrony praw obywateli, może być uzasadniona nakładami na konkretne postępowanie. W zależności bowiem od stopnia jego zawichości różny jest stopień zaangażowania aparatu państwowego. System kosztów sądowych nie może jednak pozostawać oderwany od określonej polityki państwa. W konsekwencji regulacja kosztów może prowadzić do ułatwień w procesach, np. w sprawach o alimenty czy renty oraz utrudnień w procesach prowadzących np. do zmiany sytuacji rodziny (w sprawach o rozwód). Regulacja kosztów sądowych jest zatem elementem relacji pomiędzy państwem a obywatelami, którzy dochodzą swoich roszczeń na drodze sądowej⁴⁷⁶.

Natomiast jeśli chodzi o problematykę kosztów sądowych, to według TK są one tradycyjnie uznanym instrumentem polityki państwa, którego zadaniem jest regulowanie relacji stron danego procesu oraz w szerszym ujęciu stymulowanie decyzji jednostek, co do sposobu prowadzenia swoich interesów i doboru środków ich ochrony. Koszty postępowania służą osiągnięciu należytej sprawności organizacyjnej, a także orzeczniczej sądów. Ponadto służą one wyodrębnieniu i oddzieleniu roszczeń szykanujących oraz bezzasadnych od roszczeń uzasadnionych, służących ochronie praw i wolności jednostki. Zdaniem TK koszty sądowe spełniają także szereg licznych funkcji: społecznych, fiskalnych, a także służebnych wobec wymiaru sprawiedliwości. Funkcja społeczna oznacza wpływ, jaki koszty postępowania wywierają na życie społeczne w sensie pozytywnym (np. ograniczenie pieniądza, szykanowania przeciwnika, minimalizacja zachęt do ochrony fikcyjnych interesów i chęci niesłusznego wzbogacenia się kosztem przeciwnika) oraz negatywnym (np. utrudnienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, zaburzenia funkcjonowania zasady faktycznej równości uczestników postępowania). Z kolei funkcja fiskalna polega na

⁴⁷⁵ *Ibid.*, s. 273-274.

⁴⁷⁶ Wyrok z 21 VII 2008 r., P 49/07, OTK 2008 Seria A, nr 6, poz. 108.

uzyskaniu przynajmniej częściowego zwrotu kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. W skrajnych wypadkach, realizacja tej funkcji może przerodzić się w nadmierny fiskalizm, który stanowi zagrożenie dla prawa do sądu. Ostatnia z funkcji – służebność wobec wymiaru sprawiedliwości to przede wszystkim wpływ kosztów na zachowanie stron w trakcie procesu.

W doktrynie i w orzecznictwie podkreśla się, że przy generalnej zasadzie odpłatności wymiaru sprawiedliwości, możliwość zwolnienia od kosztów sądowych ma istotne znaczenie dla zapewnienia stronom (podmiotom prawnym) dostępu do sądu dla realizacji ochrony ich praw⁴⁷⁷. Zwolnienie z kosztów gwarantuje uzyskanie ochrony sądowej podmiotom, które są gorzej sytuowane, dla których poniesienie kosztów w całości, a nawet w części, nie jest możliwe bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania. Prawo do zwolnienia nie jest jednak prawem nieograniczonym. Jego celem nie jest także zapewnienie idealnej (wedle oceny zainteresowanego) dostępności do wymiaru sprawiedliwości zawsze oraz w każdej sprawie. Nie obejmuje ono również zwolnienia od kosztów postępowania sądowego w razie oczywistej bezzasadności powództwa lub obrony. Zwolnienie z kosztów nawet osoby najuboższej w sytuacji oczywistej bezzasadności powództwa lub obrony nie jest bowiem uzasadnione żadnymi racjami ani społecznymi, ani też procesowymi⁴⁷⁸. Ustawodawca, regulując koszty postępowania sądowego, musi zatem starannie wyważyć rozmaite dobra jednostkowe i ogólnospołeczne. Urzeczywistnienie przez państwo konstytucyjnego prawa do sądu wymaga znacznych środków finansowych. Ustawa nie może ustanawiać nadmiernych ograniczeń dostępu, a jednocześnie musi uwzględnić usprawiedliwione interesy ogólnospołeczne w sprawnym funkcjonowaniu sądów, stwarzając odpowiedni system pokrywania kosztów sprawnego funkcjonowania sądów, a także wprowadzając niezbędne mechanizmy, które zabezpieczają przed nadużywaniem prawa do sądu poprzez podejmowanie prób dochodzenia na drodze sądowej roszczeń oczywiście bezzasadnych⁴⁷⁹.

Istnienie pewnych ograniczeń w zwalnianiu od kosztów lub w uzyskiwaniu bezpłatnej pomocy prawnej nie jest równoznaczne z przekreśleniem samego prawa do sądu,

⁴⁷⁷ Wyrok z 17 XI 2008 r., SK 33/07 OTK 2008 Seria A, nr 9, poz. 154.

⁴⁷⁸ Wyrok z 7 IX 2004 r., P 4/04, OTK 2004 Seria A, nr 8, poz. 81.

⁴⁷⁹ Wyrok z 12 IX 2006 r., SK 21/05, OTK 2006 Seria A, nr 8, poz. 103.

jeśli te ograniczenia mieszczą się w granicach określanych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁴⁸⁰. Konieczne jest zatem przy stanowieniu zasad ponoszenia kosztów procesu, jak również przy określaniu ich poziomu, wyważenie wielu sprzecznych interesów różnych podmiotów, a także udzielenie ochrony interesowi publicznemu⁴⁸¹.

TK wielokrotnie stwierdzał, że konstytucyjne prawo do sądu łączy się z zasadą odpłatności wymiaru sprawiedliwości⁴⁸². Nie przyjęto bowiem idealistycznego założenia, zgodnie z którym tylko całkowita bezpłatność postępowania sądowego dla stron, a więc ponoszenie wszelkich kosztów postępowania przez Skarb Państwa, jest stanem, który zapewnia pełną realizację prawa do sądu. Z całą pewnością ustawodawcy przysługuje margines swobody regulacyjnej w zakresie określenia kosztów sądowych, a także ich ewentualnego zwrotu, czy też podziału pomiędzy strony postępowania. W orzecznictwie TK przyjmuje się, iż zasada odpowiedzialności za wynik procesu, a tym samym obowiązek zwrotu kosztów procesu przez stronę przegrywającą, na żądanie strony wygrywającej, jest wyrazem sprawiedliwego postępowania sądowego, a więc jednym z aspektów prawa do sądu⁴⁸³. Co więcej, „kwestia określenia zasad rozkładu, a co za tym idzie zwrotu kosztów procesu, odmienna od zasady odpowiedzialności za wynik procesu może rzutować nie tylko na sprawiedliwe ukształtowanie procedury sądowej, ale także w skrajnych wypadkach na ograniczenie samego dostępu do sądu. Z natury rzeczy definitywne obciążenie kosztami procesu następuje dopiero po przeprowadzeniu postępowania przed sądem i reguły nim rządzące mogą oddziaływać przede wszystkim na odpowiednie z perspektywy konstytucyjnej ukształtowanie procedury sądowej”⁴⁸⁴. Nie należy jednak zapominać, że ograniczenie dostępności do sądu poprzez ustanowienie barier ekonomicznych może przejawiać się w nadmiernie wysokim ryzyku ekonomicznym rozpoczęcia sporu sądowego. Ryzyko to może zostać wywołane także przez reguły, wedle których ostatecznie kształtuje się obowiązek ponoszenia kosztów procesu.

⁴⁸⁰ Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

⁴⁸¹ Wyrok z 16 VI 2008 r., P 37/07, OTK 2008 Seria A, nr 5, poz. 80.

⁴⁸² Zob. wyrok z 17 XI 2008 r., SK 33/07, OTK 2008 Seria A, nr 9, poz. 154.

⁴⁸³ Zob. wyrok z 7 III 2013 r., SK 30/09, OTK 2013 Seria A, nr 3, poz. 26.

⁴⁸⁴ Wyrok z 17 V 2016 r., SK 37/14, OTK 2016 Seria A, poz. 22.

Konstytucyjny standard prawa do sądu nie wymaga nieodpłatności postępowania sądowego, realizowanego w drodze przejścia przez Skarb Państwa całego ekonomicznego ciężaru dochodzenia przez strony swoich praw przed sądem. Ustawodawca może zatem, respektując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, uznawaną w orzecznictwie TK za podstawową w odniesieniu do kosztów procesu, określać wzajemne zasady rozliczeń pomiędzy stronami z tytułu kosztów procesu, kierując się przy tym określonymi względami aksjologicznymi oraz funkcjonalnymi⁴⁸⁵.

Zdaniem TK naruszenie prawa dostępu do sądu, zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, może mieć nie tylko charakter bezpośredni, w postaci wyłączenia drogi sądowej, lecz również pośredni – chodzi o takie ukształtowanie wymagań proceduralnych, które czynią uruchomienie postępowania nadmiernie utrudnionym⁴⁸⁶. W orzecznictwie TK prezentowane jest także stanowisko, zgodnie z którym wśród elementów ograniczających realizację prawa do sądu mogą znaleźć się również bariery o charakterze ekonomicznym, mające postać zbyt wygórowanych kosztów, które są niezbędne do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania sądowego. Ograniczenie dostępności do sądu za pomocą barier ekonomicznych może przejawiać się nie tylko w nadmiernie wysokim ryzyku ekonomicznym, będącym konsekwencją wygórowanego poziomu kosztów, ale mogą również wynikać z zasad, które kształtują obowiązek ponoszenia kosztów postępowania. Za sprzeczne z zasadą dostępności do sądu można zatem uznać nie tylko samo ustanowienie kosztów sądowych ponoszonych przez uczestników postępowania sądowego na zbyt wysokim poziomie, lecz także zasady ich ewentualnego rozłożenia pomiędzy strony danego postępowania⁴⁸⁷. W dotychczasowym orzecznictwie, za regulacje dotyczące kosztów procesu, stanowiące nieuzasadnioną konstytucyjnie barierę ekonomiczną w dostępie do sądu

⁴⁸⁵ Wyrok z 17 V 2016 r., SK 37/14, OTK 2016 Seria A, poz. 22.

⁴⁸⁶ Podobne stanowisko TK zajął w wyroku z 2 VII 2003 r., sygn. akt K 25/01, w którym stwierdził, iż realizacja prawa do sądu nie może doznawać takich ograniczeń, które naruszają samą istotę tego prawa. W przypadku prawa do sądu jego naruszenie może przybierać charakter nie tylko bezpośredni poprzez wyłączenie drogi sądowej, co jest zabronione na gruncie art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, ale również pośredni przez ukształtowanie wymagań proceduralnych w taki sposób, który czyni uruchomienie postępowania nadmiernie utrudnionym. Unormowania dotyczące kosztów postępowania, w tym ich wysokości czy zasad ponoszenia przez strony są ściśle związane z realizacją konstytucyjnych reguł porządku prawnego, które gwarantują skuteczną ochronę praw jednostek przez dostęp do sądu – zob. szerzej wyrok z 2 VII 2003 r., K 25/01, OTK 2003 Seria A, nr 6 poz. 60.

⁴⁸⁷ Por. wyrok z 30 III 2004 r., SK 14/03 OTK 2004 Seria A, nr 3, poz. 23 oraz wyrok z 15 IV 2014 r., SK 11/13 OTK 2014 Seria A, nr 4, poz. 41.

TK uznał przepisy, które: wyłączały obowiązek zwrotu kosztów procesu przez jedną ze stron bez względu na wynik sprawy⁴⁸⁸, nakładały obowiązek poniesienia kosztów procesu tylko przez jedną ze stron w przypadku umorzenia postępowania, wyłączały możliwość zasądzenia na rzecz strony należności z tytułu udziału w postępowaniu adwokata lub radcy prawnego⁴⁸⁹ czy też ustalały niezwykle wysoką opłatę sądową⁴⁹⁰.

W orzecznictwie TK można także natrafić na wypowiedzi dotyczące obowiązku wyczerpania postępowania przedsądowego, będącego warunkiem uzyskania ochrony sądowej. W wyroku z dnia 4 grudnia 2006 r., sygn. akt P 35/05, TK stwierdził, iż o ile w klasycznym modelu ochrony sądowej ustawodawca zapewnił możliwość bezpośredniego zwrócenia się do sądu, o tyle w szczególnych przypadkach sądowe postępowanie cywilne jest poprzedzone postępowaniem przedsądowym, którego istota polega na tym, że strona dochodząca ochrony prawnej w pierwszej kolejności ma możliwość lub nawet obowiązek wykorzystania innego trybu dla załatwienia swojej sprawy⁴⁹¹.

Konieczne wydaje się również podkreślenie, iż sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza, aby wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki musiały być od początku rozstrzygane przez sądy⁴⁹². Sądom zawsze jednak musi przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie rozstrzygnięcia organu pozasądowego. Nie budzi więc wątpliwości fakt, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego, który kształtuje sytuację prawną podmiotu poprzez uruchomienie postępowania przed sądem powszechnym lub też sądem administracyjnym⁴⁹³.

Z kolei w innym wyroku TK zauważył, iż prawo do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie musi być ujmowane w sposób wykluczający orzecznictwo organów administracji w sprawach o charakterze prywatnoprawnym lub w sprawach o istotnych skutkach w zakresie prawa cywilnego. Ustawodawca może wprowadzać pewne rozwiązania prawne przewidujące rozstrzyganie określonego rodzaju spraw cywilnych przez organy

⁴⁸⁸ Por. wyrok z 27 VII 2012 r., P 8/12, OTK 2012 Seria A, nr 7, poz. 85.

⁴⁸⁹ Por. wyrok z 18 X 2011 r., SK 39/09, OTK 2011 Seria A, nr 8, poz. 84.

⁴⁹⁰ Wyrok z 6 IV 2016 r., SK 67/13, OTK 2016 Seria A, poz. 10.

⁴⁹¹ Wyrok z 4 XII 2006 r., P 35/05, OTK 2006 Seria A, nr 11, poz. 167.

⁴⁹² Zob. wyrok z 8 XII 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7 poz. 117.

⁴⁹³ Wyrok z 2 VI 1999 r., K 34/98, OTK 1999, nr 5 poz. 94.

administracji publicznej, o ile występuje racjonalny związek przedmiotu danej kategorii spraw z działalnością instytucji władzy publicznej i z prawem publicznym. Czasowe zamknięcie drogi sądowej występuje w wielu rodzajach postępowań, ze względu na konieczność uprzedniego wyczerpania procedury administracyjnej, reklamacyjnej, ugodowej bądź wewnątrzspółdzielczej⁴⁹⁴.

Należy podkreślić, że rozwiązania prawne, które przewidują obligatoryjną procedurę przedsądową, nie mogą prowadzić do obniżenia standardów, które wynikają z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. Chodzi o to, aby nie prowadziły do sytuacji, w której konieczność wyczerpania drogi przedsądowej stanowić będzie w istocie obejście prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki. Procedura przedsądowa nie może zatem nadmiernie opóźnić momentu rozpatrzenia sprawy przez sąd⁴⁹⁵.

W wyroku z dnia 7 marca 2007 r.⁴⁹⁶, sygn. akt K 28/05, TK wypowiedając się na temat kręgu podmiotów legitymowanych do wszczęcia postępowania nieprocesowego i wzięcia w nim udziału stwierdził, iż nie każde ograniczenie zdolności procesowej można uznać za „uprzedmiotowienie” osoby jej pozbawionej, które godzi w jej godność. Prawo dostępu do sądu powinno być możliwie jak najbardziej szerokie. Nie jest ono jednak prawem absolutnym, gdyż w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP może ono podlegać pewnym ograniczeniom, zarówno podmiotowym (zawężać krąg osób uprawnionych), jak i przedmiotowym (zawężać zakres spraw rozpatrywanych przez sądy) czy też proceduralnym (np. zawężać zasady dostępu do nadzwyczajnych środków zaskarżenia). Takie ograniczenia nie łączą się z naruszeniem „prawa osobistości”, wręcz przeciwnie – bardzo często mają na celu ochronę godności osobowej. W taki sposób należy ocenić na przykład ograniczenie zdolności postulacyjnej dzieci, w imieniu i na rzecz których mają prawo działać w tym zakresie rodzice lub opiekunowie prawni. Rozwiązanie to jest uzasadnione m.in. niewystarczającym rozeznaniem, które wynika ze stopnia rozwoju psychofizycznego dzieci, a więc czynnikami natury obiektywnej, uwzględnianymi niezależnie od fazy postępowania sądowego i co do zasady tymczasowymi, bo wraz

⁴⁹⁴ Wyrok z 21 XI 2008 r., SK 51/04, OTK 2008 Seria A, nr 8 poz. 140.

⁴⁹⁵ Wyrok z 14 XI 2006 r., SK 41/04, OTK 2006 Seria A, nr 10, poz. 150.

⁴⁹⁶ Wyrok z 7 III 2007 r., K 28/05, OTK 2007 Seria A, nr 3, poz. 24.

z dojściem do pełnoletności dzieci uzyskują pełną zdolność procesową, czyli zdolność do dokonywania czynności procesowych⁴⁹⁷.

W orzecznictwie TK utrwalilo się stanowisko, zgodnie z którym art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie obejmuje swoim zakresem dostępu do SN. Z kolei przepisy Konstytucji RP zapewniają ustawodawcy swobodę w kreowaniu środków zaskarżenia orzeczeń zapadłych w II instancji. Jak podnosi TK, elementem prawa do sądu nie jest prawo do wniesienia środka zaskarżenia do SN, przez co strona nie ma tym samym roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, które zapewniłyby rozpoznanie jej sprawy przez SN⁴⁹⁸.

W wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, TK stanął na stanowisku, iż obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza nie gwarantuje prawa do rozpoznania każdej sprawy w trzech instancjach⁴⁹⁹. Jeżeli jednak ustawodawca kreuje instytucję kasacji, wówczas musi on respektować także zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz zasady przyzwoitej legislacji. We wszystkich przypadkach, w których ustawodawca uznał za uzasadnione ustanowienie dostępu do kasacji, musi to zostać unormowane zgodnie z wartościami konstytucyjnymi. Konstytucyjny standard sprawiedliwej procedury sądowej stosuje się zatem nie tylko do postępowania w I oraz w II instancji. Należy bowiem wyjść z założenia, iż gwarancje proceduralne, które wyrażone są w art. 45 i art. 2 Konstytucji RP odnoszą się także do postępowań nadzwyczajnych, takich jak np. postępowanie kasacyjne. Prawo do sprawiedliwej procedury sądowej (sprawiedliwości proceduralnej) jest zatem czym innym niż prawo do kasacji (trzeciej instancji). Prawo do sprawiedliwej procedury sądowej, także na etapie kasacyjnym, jest konstrukcyjnym elementem prawa do sądu, wyrażonego przede wszystkim w art. 45 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP⁵⁰⁰.

W wyroku z dnia 21 czerwca 2015 r., sygn. akt SK 2/15, TK podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące tego, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie gwarantuje

⁴⁹⁷ M. Manowska, *Komentarz do art. 65*, [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2011, s. 150.

⁴⁹⁸ Zob. np. postanowienie z 13 XI 2001 r., Ts 117/01, OTK 2002 Seria B, nr 1, poz. 90, w którym TK stanął na stanowisku, iż rozpoznanie sprawy w trzeciej instancji przez SN, na skutek złożenia skargi kasacyjnej, nie jest objęte konstytucyjnymi gwarancjami prawa do sądu.

⁴⁹⁹ Na ten temat zob. szerzej P. Tuleja, *Kształtowanie się prawa do sądu w Polsce*, [w:] S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszcakowi*, t. II, Kraków 2010, s. 1049.

⁵⁰⁰ Wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.

prawa do wniesienia kasacji. Prawo do sądu, które zostało przez ustrojodawcę zagwarantowane bezpośrednio w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie obejmuje w swoim zakresie prawa do wniesienia kasacji. Realizacja konstytucyjnych gwarancji dostępu do sądu nie musi zatem uwzględniać wprowadzenia przez ustawodawcę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, które umożliwiają rozpoznanie sprawy przez kolejną, trzecią instancję. Znaczy to, że nawet całkowite wyłączenie pewnych spraw spod kontroli kasacyjnej nie narusza prawa do sądu w kształcie, jaki został nadany temu prawu przez obowiązującą ustawę zasadniczą. Ustrojodawca nie przewidział gwarancji rewidowania prawomocnych orzeczeń w żadnych sytuacjach. Jednostka powołując się na prawo do sądu nie może zatem domagać się od ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów, które zapewniałyby jej rozpoznanie każdej sprawy przez SN⁵⁰¹.

Odpowiednio ukształtowany model postępowania kasacyjnego musi określać jednak warunki wnoszenia kasacji. Pomimo, iż ustawodawca dysponuje w tym zakresie stosunkowo dużą swobodą, to jednak nie ma ona charakteru nieograniczonego. W perspektywie konstytucyjnej wprowadzenie dodatkowej i nieobligatoryjnej procedury postępowania sprawia, że sposób jej ukształtowania może ostatecznie stać się przedmiotem oceny konstytucyjnej. Jeżeli ustawodawca skorzysta z przysługującej mu kompetencji prawodawczej, wprowadzając procedurę nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, to taka procedura powinna odpowiadać gwarancjom prawa do sądu obejmującym m.in. zakaz zamykania drogi sądowej czy nakaz poszanowania zasady sprawiedliwości proceduralnej. Dzieje się tak niezależnie od braku możliwości wywodzenia z Konstytucji RP samodzielnego prawa do kasacji⁵⁰².

Należy także wskazać, iż w powołanym wyżej wyroku (sygn. akt SK 2/15) TK wypowiedział się również na temat znaczenia przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu przed SN. Zdaniem TK obowiązkowe zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych w postępowaniu przed SN ma zagwarantować fachową pomoc prawną w sformalizowanym postępowaniu odbywającym się przed tym organem sądowym, a przez to wymagającym szczególnego profesjonalizmu oraz umiejętności prawniczych. Wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu przed SN należy

⁵⁰¹ Zob. np. wyrok z 1 VII 2008 r., SK 40/07, OTK 2008 Seria A, nr 6, poz. 101.

⁵⁰² Zob. np. wyrok z 12 I 2010 r., SK 2/09, OTK 2010 Seria A, nr 1, poz. 1.

postrzegać nie jako ograniczenie, lecz przeciwnie, jako gwarancję właściwej realizacji prawa do sądu. Dopuszczenie możliwości sporządzania skargi kasacyjnej przez pełnomocników nieprofesjonalnych w rezultacie powodowałoby faktyczne ograniczenie prawa do sądu. Przymus adwokacko-radcowski ma na celu zapewnienie skardze kasacyjnej odpowiedniego poziomu merytorycznego oraz formalnego. Od adwokata czy radcy prawnego należy bowiem oczekiwać znajomości przepisów obowiązującej procedury w postępowaniu sądowym, a także wiedzę tę egzekwować⁵⁰³.

3.2.3. DOSTĘP DO SĄDU JAKO ORGANU O OKREŚLONEJ CHARAKTERYSTYCE

Sąd powołany do udzielania ochrony prawnej w zakresie zastosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP musi odpowiadać pewnym, określonym wymaganiom. Dostęp do sądu zakłada więc możliwość uruchomienia postępowania przed sądem, jako organem o określonej charakterystyce – niezależnym, bezstronnym i niezawisłym⁵⁰⁴. Do tych trzech cech, które najczęściej są wymieniane w orzecznictwie TK, dodać należy jeszcze jedną, wyszczególnioną w art. 45 ust. 1 na pierwszym miejscu – właściwość.

W piśmiennictwie treść prawa do sądu właściwego najczęściej jest objaśniana przez odesłanie do poszczególnych przepisów procesowych, które regulują właściwość funkcjonalną, miejscową i rzeczową⁵⁰⁵. TK początkowo poprzestawał na spostrzeżeniu, że prawo do sądu implikuje obowiązek określenia sądu, który byłby ze względu na charakter sprawy najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania, nie wiążąc jednak tego nakazu wprost z atrybutem właściwości sądu. W wyroku z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt P 12/01, TK stwierdził, że z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika, iż w odniesieniu do wszelkich spraw istnieje możliwość czy też konieczność automatycznego podporządkowania ich kognicji konkretnego rodzaju sądu. Rozstrzygnięcie tego problemu należy bez wątpienia do kompetencji ustawodawcy. Ważne jest to, aby ze względu na charakter sprawy, był to sąd najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania

⁵⁰³ Wyrok z 21 VI 2015 r., SK 2/15, OTK 2016 Seria A, poz. 45.

⁵⁰⁴ Wyrok z 2 IV 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52.

⁵⁰⁵ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji...*, s. 97.

i wydania wiążącego rozstrzygnięcia⁵⁰⁶. W swoim późniejszym orzecznictwie TK, odwołując się wprost do poglądów piśmiennictwa, stwierdził, że konstytucyjne wymaganie sądu właściwego jest spełnione wówczas, gdy sprawa jest rozpoznawana przez sąd właściwy w znaczeniu przedmiotowym, czyli sąd, któremu powierzony został określony rodzaj spraw np. cywilnych czy też administracyjnych⁵⁰⁷.

W postanowieniu z dnia 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06, TK stanął na stanowisku, iż konstytucyjna gwarancja prawa do sądu oznacza, że ustawodawcy zwykłego pozostawiona została swoboda wyboru właściwej drogi sądowej: przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym. Natomiast, w przypadku braku wskazania, że w konkretnej sprawie, z którą zainteresowany zwrócił się do sądu powszechnego, kompetentny jest inny sąd wówczas sąd powszechny powinien sprawę rozpoznać merytorycznie. Swoboda pozostawiona ustawodawcy zwykłemu w wyborze sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznawania danego rodzaju spraw, znajduje także wyraźne potwierdzenie w brzmieniu art. 176 ust. 2 oraz art. 184 zd. 1 Konstytucji RP. Obydwa wymienione przepisy wskazują na to, że właściwość, a zarazem zakres kognicji sądów, w tym sądów administracyjnych, jest określana przez ustawy. Odesłania te muszą być rozumiane w ten sposób, że Konstytucja RP powierza ustalenie właściwości rzeczowej, miejscowej i funkcjonalnej sądów ustawodawcy zwykłemu. Prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd oznacza, że ustawodawca musi w ten sposób ukształtować właściwość sądów, aby każdej ze „spraw” przypisany był jakiś sąd, tak by żadna z nich nie pozostała poza kognicją organów wymiaru sprawiedliwości⁵⁰⁸.

Z przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP kreującego prawo jednostki względem państwa, wynika powinność władzy publicznej do stworzenia takich rozwiązań prawnych, których celem jest zabezpieczenie neutralnej postawy sądu i zmniejszenie prawdopodobieństwa nieobiektywnych zachowań. Realizacji tego zadania służą liczne regulacje ustrojowe i procesowe.

⁵⁰⁶ Wyrok z 4 VII 2002 r., P 12/01, OTK 2002, Seria A, nr 4, poz. 50, [w:] M. Zubik (red.), *Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów*, Warszawa 2011, s. 260.

⁵⁰⁷ Na ten temat zob. szerzej postanowienie z 2 IV 2014 r., SK 26/13, OTK 2014 Seria A, nr 4, poz. 45.

⁵⁰⁸ Postanowienie z 14 XI 2007 r., SK 53/06, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 139.

Regulacje ustrojowe są związane z zapewnieniem niezależności sądownictwa, odpowiednim systemem doboru kadry sędziowskiej, obywateli biorących udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, zabezpieczeniem ich niezawisłości, a także pozostałymi elementami statusu sędziego (ławnika). Brak warunków niezawisłości w znacznym stopniu utrudnia zachowanie bezstronności⁵⁰⁹. Z kolei rozwiązania procesowe zmierzają przede wszystkim do stworzenia sędziemu sytuacji bezstronności. Służy temu w pierwszej kolejności instytucja wyłączenia sędziego, która umożliwia odsunięcie sędziego od orzekania w sytuacji, w której ze względu na stosunek do stron lub do przedmiotu sprawy zachowanie przezeń bezstronności mogłoby być dla niego znacznie utrudnione, względnie jego bezstronność mogłaby budzić wątpliwości stron lub zewnętrznego obserwatora⁵¹⁰.

Fundamentalna rola instytucji wyłączenia sędziego z punktu widzenia prawa do bezstronnego sądu akcentowana jest w orzecznictwie TK, w którym podkreśla, się że służy ono w równej mierze realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności⁵¹¹.

W wyroku z dnia 20 lipca 2004 r. TK zauważył, że wymienione w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. przyczyny wyłączenia sędziego oparte są na związkach sędziego z przedmiotem postępowania, a także zapewniają realizację konstytucyjnej zasady prawa obywatela do bezstronnego sądu. Nakaz zachowywania zewnętrznych znamion niezawisłości dowodzi, że ważne jest nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Jeśli

⁵⁰⁹ Zob. wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁵¹⁰ Zgodnie z art. 48 § 1 k.p.c. sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy:

- 1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki;
- 2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia;
- 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli;
- 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron;
- 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator;
- 6) w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia.

⁵¹¹ Zob. np. wyrok z 20 VII 2004 r., SK 19/02, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 67.

zatem zaaprobowałoby się możliwość orzekania w kolejnych stadiach postępowania przez sędziego, który w ten sposób kontrolowałby swoje własne rozstrzygnięcia, nie utrwaliłoby to obrazu sądu jako działającego w warunkach bezstronności. Instytucja wyłączenia sędziego zarówno z urzędu, jak i na jego własny wniosek w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności⁵¹².

Z kolei w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r., sygn. akt K 1/98, TK stwierdził, że bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sędziowskiej, a także przymiotem, z utratą którego sędzia traci wszelkie kwalifikacje do spełniania swych funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, iż sędzia kierując się obiektywizmem, nie stwarza korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i podczas orzekania. Traktuje on zatem wszystkich uczestników postępowania równorzędnie⁵¹³.

3.3. PRAWO DO SĄDU A POJĘCIE „SPRAWY” NA GRUNCIE ART. 45 KONSTYTUCJI RP

3.3.1. „SPRAWA” W ROZUMIENIU ART. 45 UST. 1 KONSTYTUCJI RP

Pojęcie „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁵¹⁴ jest nieostre, przez co wyznaczenie jego konturów zostało powierzone doktrynie oraz orzecznictwu. Pomimo licznych orzeczeń TK podejmujących tę problematykę, a także wielu głosów doktryny, proces ten jest jednak daleki od zakończenia. Sytuacja ta została także dostrzeżona przez TK. W wyroku z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt SK 20/11, TK zaznaczył, że pojęcie „sprawy” nie zostało określone w sposób jednoznaczny ani w doktrynie, ani w orzecznictwie. Pomimo, iż poszczególne gałęzie prawa posługują się tym określeniem w różnych

⁵¹² *Ibid.*, *loc. cit.*

⁵¹³ Wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁵¹⁴ Na temat pojęcia „sprawy” w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zob. J. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Kraków 2004, s. 735-737.

znaczeniach, nie dają jasnych wskazówek do interpretacji tego pojęcia na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucja RP⁵¹⁵.

Stanowisko to nawiązuje do wcześniejszego wyroku TK z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97, w którym TK podkreślił, iż pojęcie „sprawy” nie zostało określone w sposób jednoznaczny poprzez doktrynę czy orzecznictwo. W wyroku tym TK stwierdził jednak, że konstytucyjny termin „sprawa” należy odnosić przede wszystkim do sporów prawnych pomiędzy osobami fizycznymi i osobami prawnymi. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, w które nie jest uwikłany choćby jeden podmiot prawa prywatnego⁵¹⁶.

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika ponadto jednoznacznie wola prawodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie jak najszerszy zakres spraw. Co więcej, z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu⁵¹⁷.

Od początku obowiązywania Konstytucji RP TK kładł nacisk na konieczność wykładni, która zmierzała do objęcia art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej możliwie jak najszerszego zakresu spraw⁵¹⁸. Zauważył także, że ochrona, która wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w przeciwieństwie do art. 6 ust. 1 EKPCz, nie jest ograniczona do rozstrzygania o uprawnieniach o charakterze cywilnym i przypisaniu odpowiedzialności karnej⁵¹⁹.

W orzecznictwie, przy wsparciu doktryny, została zaakceptowana konieczność autonomicznego – w zestawieniu ze znaczeniem przypisywanym pojęciu „sprawa” w ustawach zwykłych – postrzegania tego terminu na tle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W wyroku z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99, TK podkreślił, iż podstawowe znaczenie dla określenia zakresu i pojemności prawa do sądu ma właśnie pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. Nie ulega zatem wątpliwości, że przedmiotowy zakres prawa do sądu musi być określany poprzez odniesienie do podstawowej funkcji sądów, stanowiącej według postanowień konstytucji ich wyłączną

⁵¹⁵ Wyrok z 30 X 2012 r., SK 20/11, OTK 2012 Seria A, nr 9, poz. 110.

⁵¹⁶ Wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.

⁵¹⁷ Zob. np. orzeczenie z 29 IX 1993 r., sygn. K 17/92, OTK 1993, poz. 33.

⁵¹⁸ Por. wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50, wyrok z 29 VI 2010 r., P 28/09, OTK 2010 Seria A, nr 5, poz. 52.

⁵¹⁹ Wyrok z 20 IX 2006 r., SK 63/05, OTK 2006 Seria A, nr 8, poz. 108.

kompetencję, którą jest, stosownie do art. 175 ust. 1 ustawy zasadniczej, sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzygnięcie sporów prawnych. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, które zaistniały wewnątrz aparatu państwowego. Są to m.in. sprawy ze stosunków nadrzędności i podporządkowania pomiędzy organami państwowymi oraz sprawy dotyczące podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych. Tę drugą kategorię spraw należy jednak rozumieć stosunkowo wąsko, ponieważ szereg elementów, które kształtują sytuację prawną podmiotu znajdującego się w relacji podległości służbowej podlega kognicji sądu⁵²⁰. Nie ulega też wątpliwości, że zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje nie tylko sprawy karne, ale także spory ze stosunków cywilno-prawnych oraz administracyjno-prawnych. Ponadto konstytucyjne określenie przedmiotowego zakresu prawa do sądu w każdej sprawie, a nie w odniesieniu do określonej kategorii spraw, jak to czyni w szczególności EKPCz ma, jak się wydaje, szerszy zasięg, w porównaniu z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. Pojęcie „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wymaga z pewnością uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Wymaga przede wszystkim podkreślenia, że jest to pojęcie w pewnej mierze autonomiczne, którego nie można objaśniać wyłącznie poprzez odniesienia do pojęcia sprawy, które funkcjonuje na tle poszczególnych gałęzi prawa: karnego, cywilnego czy administracyjnego. Wynika to z ogólnej zasady interpretacyjnej, zgodnie z którą normy konstytucyjne muszą być traktowane jako punkt odniesienia dla oceny poszczególnych pojęć ustawowych, a nie odwrotnie. Przyjęcie innego założenia oznaczałoby w odniesieniu do regulacji zawartej w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, że wąskie ujęcie „sprawy” na tle poszczególnych gałęzi prawa, a więc także wąskie ujęcie funkcji wymiaru sprawiedliwości, determinowałoby zakres gwarancji konstytucyjnych, przez co mogłoby skutecznie utrudnić urzeczywistnienie prawa do sądu. Skierowanie sprawy do sądu musi prowadzić do wymierzania sprawiedliwości, a więc do rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu. Bez wątplenia do kategorii takich praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te, objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, ale także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu

⁵²⁰ Zob. wyrok z 14 XII 1999 r., SK 14/98, OTK 1999 Seria A, nr 7, poz. 163.

obowiązujących regulacji prawa materialnego. O ile w zakresie prawno-materialnym konieczne jest odwołanie się do całości systemu prawnego, o tyle gdy chodzi o wymiar formalny prawa do sądu trzeba uznać, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma treść niezależną od tego, w jaki sposób zdefiniowane jest pojęcie sprawy na tle szczegółowych ujęć proceduralnych. Respektując ową autonomiczność pojęcia „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, należy w konsekwencji zauważyć, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje, bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku⁵²¹.

Pogląd ten jest konsekwentnie podtrzymywany w orzecznictwie, np. w wyroku z dnia 12 maja 2003 r., sygn. akt SK 38/02, TK stwierdził, iż od strony przedmiotowej zakres art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest wyznaczony poprzez szerokie pojęcie „sprawy”, który to termin ma charakter autonomiczny na tle ustawy zasadniczej (nie zaś wynikający z pojęcia „sprawy” definiowanego przez ustawy zwykłe, na użytek poszczególnych postępowań sądowych). W tym samym wyroku TK zaznaczył, iż szerokie pojęcie „sprawy”, o którym mowa w art. 45 Konstytucji RP, pozwala przyjąć, iż co do zasady ochroną prawa do sądu jest objęta osoba poszkodowana przestępstwem. Jednakże wówczas, gdy występuje ona w postępowaniu karnym, w ramach którego realizuje swoje prawa, jej sytuacja kształtuje się inaczej niż sytuacja sprawcy. Nie podobna zatem przyjąć, że standard prawa do sądu realizowanego w postępowaniu karnym jest identyczny dla sprawcy i dla osoby pokrzywdzonej jego czynem. W tym wypadku nie można się więc powoływać na argument *lege non distinguente*. W zakresie prawa do sądu realizowanego w postępowaniu karnym pozycja sprawcy i pokrzywdzonego nie jest bowiem identyczna. Prawo do sądu pokrzywdzonego nie wyczerpuje się w tym wypadku w ramach postępowania w sprawie karnej, może on może bowiem realizować swoje prawo do sądu także w postępowaniu przed sądem cywilnym⁵²².

⁵²¹ Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

⁵²² Wyrok z 12 V 2003 r., SK 38/02, OTK 2003 Seria A, nr 5, poz. 38.

Z kolei w wyroku z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06, TK stanął na stanowisku, iż przez pojęcie „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy rozumieć określone zadanie sądu, które polega na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, celem wydania indywidualnej normy rozstrzygającej o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu. Bez znaczenia dla konstytucyjnego rozumienia pojęcia „sprawy” i jej „rozpatrzenia” jest to, jaki charakter ma „sprawa” podlegająca kwalifikacji prawnej sądu, co wiąże się z naturą stanu faktycznego – jego elementami mogą być działania ludzkie, zdarzenia przyrodnicze, ale także np. rozstrzygnięcia indywidualne i konkretne uprawnionego organu. Istotne jest to, że wszystkie elementy stanu faktycznego dotyczą sprawy konkretnej i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki będą określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego⁵²³.

W późniejszej judykaturze zauważono z kolei, że znaczenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wyczerpuje się we wskazanym wcześniej katalogu spraw (TK miał na myśli spory prawne między osobami fizycznymi i prawnymi wynikające ze stosunków cywilnoprawnych, administracyjno-prawnych oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych⁵²⁴), chodzi natomiast ogólnie o „rozstrzyganie o prawach danego podmiotu”. Rozwijając swoją wypowiedź TK zaznaczył, iż w zgodzie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP pozostaje tylko takie rozumienie „sprawy cywilnej”, które nie wyklucza z jej zakresu możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych tylko z tej przyczyny, że ich źródłem jest decyzja administracyjna ustalająca obowiązek spełnienia określonego świadczenia pieniężnego na rzecz konkretnej osoby. W ocenie TK za sprzeczne z konstytucją należy uznać stosowanie przez sądy swoistego automatyzmu: jeśli źródłem powstałego stosunku prawnego jest decyzja administracyjna (akt administracyjny), to stosunek ten nie może mieć charakteru cywilnoprawnego, przez co w konsekwencji droga sądowa jest niedopuszczalna. Jak wykazano wyżej, takie rozumowanie nie znajduje uzasadnienia prawnego i prowadzi do całkowitego pozbawienia ochrony sądowej, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. Ponadto TK w pełni podziela stanowisko doktryny, przyjmujące dopuszczalność drogi sądowej zawsze wtedy, gdy powód opiera swoje roszczenie na

⁵²³ Wyrok z 27 V 2008 r., SK 57/06, OTK 2008 Seria A, nr 4, poz. 63.

⁵²⁴ Por. P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny*, Warszawa 2009, s. 310-311.

zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych. O dopuszczalności drogi sądowej decyduje bowiem samo istnienie hipotetycznego roszczenia „twierdzonego” przez powoda. W konsekwencji tego, „każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne”. Zatem w zakresie pojęcia „sprawa cywilna” mieszczą się także roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródłem są akty administracyjne, w szczególności roszczenia o odsetki od należnych, a niewypłaconych w terminie świadczeń⁵²⁵.

W niektórych nowszych orzeczeniach TK, dążąc do podsumowania swego dotychczasowego dorobku stanął na stanowisku, że zakres konstytucyjnego pojęcia „sprawa” obejmuje przede wszystkim dwa obszary dotyczące:

- 1) wszelkiego rodzaju sporów prawnych z udziałem podmiotów prywatnych;
- 2) rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów karnych.

TK zaznaczył także, iż dopiero zakończenie postępowania przygotowawczego, a co za tym idzie wniesienie aktu oskarżenia konstytuuje „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W świetle tego artykułu tylko w przypadku, gdy zaistnieją podstawy do wszczęcia postępowania jurysdykcyjnego, pokrzywdzony będzie mógł realizować swoje prawo do sądu w procesie karnym. Natomiast sprawa karna jest sprawą oskarżonego. Toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może jednak w pewnym zakresie dotyczyć różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego, dlatego też z chwilą wniesienia do sądu aktu oskarżenia poprzez uprawnionego oskarżyciela staje się również w pewnym sensie sprawą osoby pokrzywdzonej. Z tego względu osoba pokrzywdzona może zostać uznana za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami, które wynikają wprost z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd⁵²⁶.

Jako dopełnienie, a zarazem podsumowanie powyżej wskazanego stanowiska TK, wyrażonego w przytoczonych orzeczeniach należy wskazać wyrok z dnia 18 lipca 2011 r., sygn. akt SK 10/10, w którym TK zaznaczył, iż ustalenie znaczenia pojęcia „sprawa” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Pojęcie sprawy jest autonomiczne, przez co nie można go objaśniać

⁵²⁵ Wyrok z 10 VII 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

⁵²⁶ Wyrok z 25 IX 2012 r., SK 28/10, OTK 2012 Seria A, nr 8, poz. 96.

wyłącznie w odniesieniu do pojęcia sprawy, które funkcjonuje w prawie: karnym, cywilnym czy administracyjnym. Treść art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej pozwala skonstatować, iż wolą ustrojodawcy było objęcie prawem do sądu możliwie jak najszerszego zakresu spraw. Z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika zarazem dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni tego prawa. Konstytucja wprowadza więc domniemanie drogi sądowej. Nie oznacza to jednak, że wszelkie ograniczenia sądowej ochrony praw jednostki są niedopuszczalne. Tę kwestię należy analizować w kontekście art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, który przewiduje zakaz zamykania drogi sądowej. Regulacja ta jest jedną z podstawowych konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu. Art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej należy przy tym traktować jako rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż między wskazanymi postanowieniami ustawy zasadniczej istnieje organiczna więź, a zakaz zamykania drogi sądowej stanowi dopełnienie prawa do sądu⁵²⁷.

3.3.2. ANALIZA WYBRANYCH PRZYPADKÓW „SPRAWY”

TK w zdecydowanej większości swoich orzeczeń, w których powstała konieczność odpowiedzi na pytanie, czy konkretna sytuacja może być zakwalifikowana jako „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, odpowiedział na to pytanie twierdząco. Kwalifikację taką TK przyjął nie tylko co do spraw z zakresu szeroko rozumianego prawa materialnego (cywilnego, administracyjnego i karnego), lecz także w odniesieniu do kwestii incydentalnych, wynikających w ramach toczącego się sporu sądowego oraz opartych na przepisach prawa procesowego.

Za sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zostały uznane m.in. sprawy dotyczące: kwestii prawidłowości świadczonej usługi medycznej oraz ewentualnego uszczerbku na zdrowiu osoby z niej korzystającej, prawidłowości stwierdzenia przez sędziego-komisarza niedopuszczalności lub dopuszczalności wpisu prawa rzeczowego w księdze wieczystej, postępowania wieczystoksięgowego, postępowania dyscyplinarnego,

⁵²⁷ Wyrok z 18 VII 2011 r., SK 10/10, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 58.

przyznania lub odmowy przyznania obrońcy z urzędu oskarżonemu występującemu z wnioskiem na podstawie art. 78 § 1 k.p.k.⁵²⁸.

W postanowieniu z dnia 8 lutego 2000 r., sygn. akt Ts 180/99, TK stwierdził, iż pod pojęciem „sprawy” należy rozumieć wszelkie okoliczności mające znaczenie dla sfery praw lub wolności danego podmiotu, w tym w szczególności także w przypadku zagrożenia lub naruszenia dóbr i interesów jednostki chronionych prawem. Niewątpliwie do takiej kategorii spraw należy kwestia prawidłowości świadczonej usługi medycznej oraz ewentualnego uszczerbku na zdrowiu osoby korzystającej z tej usługi⁵²⁹.

W wyroku z dnia 19 września 2007 r., sygn. akt SK 4/06, TK stanął na stanowisku, zgodnie z którym *prima facie* można mieć wątpliwości, czy sama ocena dopuszczalności, jak również i niedopuszczalności wpisu hipoteki lub zastawu (w postępowaniu upadłościowym) stanowi „sprawę” w rozumieniu konstytucyjnym, nawet w świetle tendencji do szerokiego ujmowania tego terminu. Teoretycznie, kompetencja do dokonywania takiej oceny oraz składania wniosków o wykreślenie praw zastawniczych z rejestrów sądowych mogłaby więc przysługiwać innemu organowi, który występuje w postępowaniu upadłościowym: syndykowi, zarządcy czy nadzorcy sądowemu. Jak jednak wskazano, istotna konsekwencja wyposażenia w tę kompetencję organu sądowego (sędziego-komisarza) polega na tym, że ocena prawna zawarta w wydawanym przez niego postanowieniu wiąże sąd orzekający w przedmiocie wykreślenia wpisu prawa zastawniczego (wieczystoksięgowy lub rejestrowy). W razie sporu co do oceny prawnej wpisu, dokonanej w postanowieniu sędziego-komisarza, mamy zatem do czynienia ze stanem „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ze wszystkimi tego konsekwencjami⁵³⁰.

W wyroku z dnia 17 lipca 2013 r., sygn. akt SK 9/10, TK przyjął, iż treść normatywna pojęcia prawnego „rozpatrzenie sprawy”, które zostało zamieszczone przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych, które wynikają z przepisów prawnych. Istotą rozpatrzenia sprawy jest kwalifikacja prawna konkretnego stanu faktycznego, zawarta

⁵²⁸ Zgodnie z art. 78 § 1 k.p.k. oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

⁵²⁹ Postanowienie z 8 II 2000 r., Ts 180/99, OTK 2000, nr 1, poz. 54.

⁵³⁰ Wyrok z 19 IX 2007 r., SK 4/06, OTK 2007 Seria A, nr 8, poz. 98.

w wydanej konkretnej i indywidualnej normie, która skierowana została do określonego podmiotu. To właśnie z niej wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki. Istotne jest, że wszystkie elementy stanu faktycznego dotyczą konkretnej sprawy i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki zostaną określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego⁵³¹. Istotne dla kwalifikacji danego stanu jako „sprawy” w konstytucyjnym znaczeniu jest przede wszystkim to, aby zachodziła konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, w sytuacji, która wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia oraz możliwość rozstrzygnięcia przez drugą stronę⁵³². Konstytucyjne pojęcie „sprawy” dotyczy nie tylko wąsko rozumianego postępowania głównego. Może ono również obejmować inne postępowania, w których sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu. TK w swoim orzecznictwie przyjmuje, że taki charakter ma właśnie postępowanie wieczystoksięgowe. Dzieje się tak dlatego, że postanowienie sądu o wpisie prawa do księgi wieczystej jest rozstrzygnięciem o prawach zainteresowanego, przez co przesądza o treści uprawnień i zakresie ochrony praw, które podlegają wpisowi do księgi wieczystej⁵³³.

W wyroku z dnia 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06, TK podkreślił, iż zawierające się w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „dwa prawa do sądu”, pojmowane jako prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia oraz prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie zagwarantowane wolności (prawa) jednostki, to dwie funkcje działania sądów, które wynikają z tego, czy w danej kategorii spraw sądy merytorycznie rozstrzygają, czy też kontrolują działalność organów władzy publicznej, chroniąc jednostkę przed arbitralnością tej władzy. Zdaniem TK w każdej sprawie dyscyplinarnej, która była przedmiotem rozstrzygnięcia w pozasądowym postępowaniu dyscyplinarnym, ustawodawca musi zapewnić prawo do wszczęcia sądowej kontroli postępowania dyscyplinarnego i zapadłego w jego wyniku orzeczenia. Wynika to z konstatacji, że postępowanie dyscyplinarne może prowadzić do rozstrzygnięć, których konsekwencje są zbliżone do tych, które mają miejsce w postępowaniu karnym. W orzecznictwie TK powszechnie przyjmuje się, że jeśli sądy same nie rozstrzygają

⁵³¹ Zob. wyrok z 27 V 2008 r., SK 57/06, OTK 2008 Seria A nr 4, poz. 63.

⁵³² Por. wyrok z 8 XII 2009 r., SK 34/08, OTK 2009 Seria A, nr 11, poz. 165.

⁵³³ Wyrok z 17 VII 2013 r., SK 9/10, OTK 2013 Seria A, nr 6, poz. 79.

konfliktów prawnych, to przynajmniej powinny w sferze wymiaru sprawiedliwości sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych⁵³⁴. Powyższa teza odnosi się w szczególności do postępowań dyscyplinarnych. Z brzmienia Konstytucji RP oraz aktów międzynarodowych wiążących Polskę nie wynika konieczność rozpatrywania spraw dyscyplinarnych od początku do końca poprzez organy, które spełniają wszystkie gwarancje zawarte w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. W sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą orzekać specjalnie w tym celu tworzone organy administracyjne lub też korporacyjne. Organy dyscyplinarne nie muszą spełniać jednak wszystkich wymagań, jakie są stawiane sądom, o ile ich rozstrzygnięcia poddawane są następnie faktycznej i prawnej kontroli organu mającego wszelkie znamiona sądu. W szczególności nie muszą spełniać przesłanki jawnego rozpatrzenia sprawy, rozumianej jako wymóg zagwarantowania publicznej rozprawy (aspekt jawności zewnętrznej). Na etapie pozasądowego postępowania dyscyplinarnego (np. przed komisją dyscyplinarną) jawność zewnętrzna nie jest wymagana ani przez art. 6 ust. 1 EKPCz, ani przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Powinna za to być przestrzegana zasada jawności wewnętrznej, czyli jawności postępowania wobec jego uczestników. Gwarancje zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, mogą jedynie znaleźć odpowiednie zastosowanie na etapie orzekania o karach dyscyplinarnych. Z zasady demokratycznego państwa prawnego, zawartego w art. 2 Konstytucji RP, wynika konieczność respektowania w postępowaniu dyscyplinarnym do pewnego stopnia gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w szczególności prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy przez bezstronny organ, z naciskiem na jawność wewnętrzną⁵³⁵.

W wyroku z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt K 30/11, TK stanął na stanowisku, zgodnie z którym urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu dotyczy wszelkich sytuacji, w których dochodzi do rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu, w relacji zarówno do innych równorzędnych podmiotów, jak i do władzy publicznej. Z kolei natura istniejącego stosunku prawnego wyklucza podejmowanie w tym zakresie arbitralnych decyzji. W rezultacie treść normatywna pojęcia „rozpatrzenie sprawy” utożsamiana jest z każdym rozstrzygnięciem o prawach lub obowiązkach danego podmiotu, które zapadało na podstawie norm prawnych zawartych w obowiązujących przepisach. W głównej mierze

⁵³⁴ Zob. wyroki z 11 IX 2001 r., SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165.

⁵³⁵ Wyrok z 2 IX 2008 r., K 35/06, OTK 2008 Seria A, nr 7, poz. 120.

chodzi tu o czynność polegającą na prawnej kwalifikacji określonego stanu faktycznego, na podstawie konkretnej oraz indywidualnej normy zaadresowanej do danego podmiotu, która wywołuje skutki prawne w sferze uprawnień lub też obowiązków tego podmiotu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każda czynność, która spełnia wskazane kryteria zarezerwowana jest dla niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu, którego rozstrzygnięcie musi zostać dokonane w sposób sprawiedliwy, jawny oraz bez nieuzasadnionej zwłoki. Na tle powyższych ustaleń TK stwierdził, że rozstrzygnięcie o przyznaniu bądź odmowie przyznania obrońcy z urzędu oskarżonemu występującemu z wnioskiem w trybie art. 78 § 1 k.p.k. jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Decyduje bowiem o prawach lub obowiązkach konkretnego podmiotu na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych⁵³⁶.

W tym miejscu należy wskazać orzeczenia, w których istnienie sprawy w kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zostało zanegowane. Należą one jednak do rzadkości i dotyczą m.in.: rozstrzygnięcia o zwolnieniu od kosztów postępowania, zamknięcia księgi wieczystej czy oceny egzaminu maturalnego polegającej na rozstrzygnięciu o niesamodzielności rozwiązywania zadań egzaminacyjnych.

W wyroku z dnia 31 marca 2009 r., sygn. akt SK 19/08, TK stwierdził, że rozstrzygnięcie o zwolnieniu od kosztów postępowania nie jest samo w sobie sprawą, do której stosuje się gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1, art. 78 czy art. 176 Konstytucji RP, lecz jest jedynie jedną z czynności podejmowanych w ramach rozpoznawania takiej sprawy. Musi ono zostać unormowane w taki sposób, by rozpoznanie sprawy głównej odpowiadało wymienionym standardom konstytucyjnym. Oznacza to, że ustawodawca musi w szczególności ustanowić takie rozwiązania, których głównym celem będzie usunięcie barier finansowych w dostępie do sądu. Odmowa zwolnienia od kosztów sądowych na etapie wszczynania postępowania sądowego może przesądzić o dostępie do sądu. Rozstrzygnięcie w tej kwestii powinno więc podlegać kontroli sądowej. Jednocześnie zasady rozstrzygnięcia tej kwestii muszą zostać unormowane w taki sposób, aby całe postępowanie sądowe odpowiadało standardom sprawiedliwości proceduralnej⁵³⁷.

⁵³⁶ Wyrok z 8 X 2013 r., K 30/11, OTK 2013 Seria A, nr 7, poz. 98.

⁵³⁷ Wyrok z 31 III 2009 r., SK 19/08, OTK 2009 Seria A, nr 3, poz. 29.

Czynność, jaką jest zamknięcie księgi wieczystej nie wchodzi w zakres postępowania wieczystoksięgowego. W związku z tym orzecznictwo TK dotyczące tego postępowania nie może być analogicznie odnoszone do instytucji, jaką jest zamknięcie księgi wieczystej. Nie można zatem uznać czynności technicznej zamknięcia księgi wieczystej z uwagi na bezprzedmiotowość dalszego jej prowadzenia za „sprawę sądową”, która jest rozstrzygana merytorycznie od początku przez sądy w „postępowaniu sądowym”. O ile bowiem w postępowaniu wieczystoksięgowym bada się istnienie czy przysługiwanie prawa, które ma być ujawnione bądź wykreślone z księgi wieczystej, o tyle zamknięcie księgi wieczystej nie dotyczy bezpośrednio prawa podmiotowego⁵³⁸.

W wyroku z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. akt SK 29/13, TK orzekł, iż „ocenie” polegające na rozstrzygnięciu przez pedagoga o niesamodzielności rozwiązywania zadań egzaminacyjnych stwierdzonej *ex post*, w toku dokonywania subsumpcji udzielonych odpowiedzi do określonego wzorca odpowiedzi, nie kreuje „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Orzecznictwo TK stoi na stanowisku, że ustalenie znaczenia „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Pojęcie sprawy na gruncie obecnie obowiązującej Konstytucji RP jest autonomiczne. Wolą ustrojodawcy jest objęcie prawem do sądu możliwie jak najbardziej szerokiego zakresu spraw. Nie oznacza to jednak, że wszelkie ograniczenia sądowej ochrony praw jednostki są niedopuszczalne⁵³⁹. Sam proces oceniania, rozumiany jako ustalenie stanu faktycznego nie mieści się w pojęciu „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ustalając znaczenie tego terminu, TK wyraził pogląd, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu obejmuje „wszelkie sytuacje”, bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu. Jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku. Procedura sądowa nie jest bowiem odpowiednia do weryfikacji prawidłowości unieważnienia pracy z powodu niesamodzielności rozwiązywania zadań, stwierdzonej w toku sprawdzania prac, stanowiącej składnik wyniku egzaminu. Przyjęcie innego punktu widzenia prowadziłoby do stanu, w którym sąd stanąłby przed koniecznością dokonania oceny rozstrzygnięcia

⁵³⁸ Wyrok z 16 XII 2008 r., P 68/07, OTK 2008 Seria A, nr 10, poz. 180.

⁵³⁹ Zob. wyrok z 18 VII 2011 r., K 25/09, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 57.

egzaminatora co do niesamodzielności rozwiązania arkusza. Działanie takie nie mieści się w zakresie prawa do uzyskania „sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy”, o którym stanowi art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, z uwagi na uwarunkowania nakazujące odwołanie się do wiedzy osób dysponujących wiadomościami z danej gałęzi wiedzy⁵⁴⁰.

3.4. PRAWO DO SĄDU A SPRAWIEDLIWOŚĆ PROCEDURALNA

3.4.1. ODPOWIEDNIE UKSZTAŁTOWANIE POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO JAKO ELEMENT PRAWA DO SĄDU

Drugim⁵⁴¹ z powszechnie wyodrębnianych przez orzecznictwo TK komponentów prawa do sądu jest prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego⁵⁴². Komponent ten w największym stopniu podkreśla procesowy charakter prawa do sądu, chociaż aspekty mające wymiar procesowy znajdują wyraz także w prawie dostępu do sądu oraz w prawie do wyroku sądowego. Wyodrębnienie prawa do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego najpełniej odzwierciedla założenie, że prawo do sądu zakłada w ogólności istnienie prawnie uregulowanej procedury, bez której prawo to nie mogłoby zaistnieć oraz być realizowane. Co więcej, skoro przyjmuje się, że prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego jest elementem składowym prawa do sądu, to implikuje to jednoznaczny wniosek, zgodnie z którym, po pierwsze istnieje prawo do prawnie unormowanego postępowania przed sądem, któremu odpowiada obowiązek po stronie państwa do zapewnienia takiego postępowania, a po drugie, że normatywna reglamentacja postępowania sądowego musi być taka, aby spełniała ono warunki jego sprawiedliwego ukształtowania. Konstytucyjnej ocenie musi więc podlegać zarówno istnienie takiego postępowania, jak i jego normatywne ujęcie. W związku z tym, za niespełniający wymagań wynikających z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej należy uznać nie tylko taki stan, w którym istniejące postępowanie sądowe nie jest odpowiednio

⁵⁴⁰ Wyrok z 22 VI 2015 r., SK 29/13, OTK 2015 Seria A, nr 6, poz. 83, [w:] M. Domagała, J. Podkowiak, M. Zubik (red.), *Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz SN i NSA*, Warszawa 2018, s. 131-132.

⁵⁴¹ Pozostałe elementy to: prawo dostępu do sądu oraz prawo do wyroku sądowego.

⁵⁴² Por. wyrok z 10 VII 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

ukształtowane, lecz także wypadek, w którym w ogóle nie istnieje prawnie uregulowane postępowanie, w którym mogą być załatwiane sprawy danego rodzaju⁵⁴³.

W wyroku z dnia 28 lipca 2004 r.⁵⁴⁴, sygn. akt P 2/04, TK podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące istnienia trzech wymienionych powyżej komponentów prawa do sądu. W wyroku tym wypowiedział się także na temat prawa do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego, zgodnie z wymogami sprawiedliwości oraz jawności. Według TK zadaniem sprawiedliwej procedury sądowej jest zapewnienie stronom uprawnień procesowych stosownych do przedmiotu prowadzonego postępowania. Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swych racji, natomiast obowiązkiem sądu jest ich rozważenie⁵⁴⁵. Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada dostosowanie jego poszczególnych zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw. Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniu cywilnym nie jest urzeczywistniana w identyczny sposób, tak jak w postępowaniu sądowno-administracyjnym lub karnym. Spory cywilnoprawne, powstające na tle stosunków prawnych, które oparte są na zasadzie równorzędności, powinny być rozpatrywane w postępowaniu sądowym, które oparte jest na zasadzie równości stron⁵⁴⁶. Logiczną konsekwencją jest więc odpowiednie ukształtowanie procedury sądowej, które zakłada równowagę uprawnień stron.

Prawo do sądu nie ma jednak bezwzględnego i absolutnego charakteru, stwarzającego uprawnionemu, w ramach każdej procedury i każdego typu postępowania, możliwość nieograniczonej ochrony swoich praw na drodze sądowej⁵⁴⁷. Gwarancje konstytucyjne, które związane są z prawem do sądu nie mogą być w konsekwencji traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania oraz zakres środków procesowych, które im przysługują. Nie istnieje więc jeden idealny model postępowania, który można by skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych. Te bowiem zawierają wskazania co do pewnych koniecznych elementów i mechanizmów,

⁵⁴³ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1127-1128.

⁵⁴⁴ Wyrok z 28 VII 2004 r., P 2/04, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 72.

⁵⁴⁵ Wyrok z 13 V 2002 r., SK 32/01, OTK 2002 Seria A, nr 3, poz. 31.

⁵⁴⁶ Wyrok z 13 I 2004 r., SK 10/03, OTK 2004 Seria A, nr 1, poz. 2.

⁵⁴⁷ Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.

bez których nie byłoby możliwe urzeczywistnienie prawa każdego do rozpoznania sprawy przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Z kolei gdyby przyjąć inne założenia, można by zasadnie zakwestionować wszelkie odmienności oraz odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowań cywilnych i karnych, służące zapewnieniu szybszej oraz bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swoich praw przed sądem. Na tym polega istota odpowiedniego równoważenia mechanizmów procesowych, gdzie ceną większej efektywności i szybkości postępowania jest niejednokrotnie wprowadzenie silniejszych rygorów formalnych, które bardziej dyscyplinują zachowania stron, a tym samym zawężają zakres dostępnych środków procesowych. Samo istnienie np. postępowań szczególnych i odrębnych nie może być więc traktowane *per se* jako podstawa do zakwestionowania gwarancji konstytucyjnych. Należy bowiem podkreślić, że gwarancje konstytucyjne operują zestawem najbardziej podstawowych środków, od których zależy urzeczywistnianie sensu i znaczenia prawa do sądu, przez co ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody ukształtowania procedur sądowych. Bez wątplenia nieuzasadnione byłoby przyjmowanie, z powołaniem się na regulacje konstytucyjne, nakazu stworzenia rozwiązań, które odtwarzałyby w odniesieniu do każdej kategorii sprawy, bez względu na jej specyfikę i inne racje, związane najczęściej ściśle z postulatem efektywności stosowanych procedur ten sam, idealny, abstrakcyjny model postępowania. Tak rozumiana spójność systemu prawnego nie miałaby swego oparcia konstytucyjnego⁵⁴⁸.

Nie każda odmienność lub też specyfika postępowania sądowego musi być *a priori* rozważana na płaszczyźnie ograniczeń prawa do sądu i związanych z tym gwarancji procesowych stron. Nie jest bowiem, jak wskazano wyżej, oczywiste na gruncie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej założenie, że każde postępowanie musi operować tym samym instrumentarium procesowym. Stwierdzenie to dotyczy również środków obrony, które pozostają w dyspozycji strony. Odrębność proceduralna może być jednak potraktowana w pewnych sytuacjach jako ograniczenie prawa do sądu. Swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza bowiem dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które ponad miarę, a więc bez wystąpienia istotnych

⁵⁴⁸ Zob. wyrok z 28 VII 2004 r., P 2/04, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 72.

racji, ograniczają prawa procesowe strony, których realizacja stanowi przesłankę do prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli więc ograniczenie uprawnień procesowych strony jest zbędne, z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, takich jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie wypacza pozycję stron, uniemożliwia właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej, a tym samym łamie podstawowy postulat sprawiedliwości proceduralnej, czy wreszcie prowadzi do arbitralnego rozstrzygnięcia „sprawy”, to w tego rodzaju wypadkach dochodziłoby do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu⁵⁴⁹.

W postanowieniu z dnia 18 stycznia 2006 r., sygn. akt Ts 55/05, TK stwierdził, iż z art. 45 Konstytucji RP nie wynika uprawnienie do żądania ponownego rozpoznania sprawy, która została zakończona prawomocnym orzeczeniem sądowym⁵⁵⁰. Jednak wymóg ukształtowania postępowania sądowego zgodnie z zasadami sprawiedliwości zakłada stworzenie pewnych środków prawnych, które umożliwią wzruszenie prawomocnych orzeczeń, obarczonych poważnymi wadami⁵⁵¹.

Z jednej strony, prawo do sądu obejmuje prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, a więc rozstrzygnięcia, które w sposób definitywny rozstrzygnie określoną sprawę, a także będzie podlegać wykonaniu i poza wyjątkowymi sytuacjami nie będzie mogło zostać zmienione. Co więcej, w myśl postanowień Konstytucji RP postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Ustawa zasadnicza nie nakazuje jednak wprowadzenia trójinstancyjnego postępowania sądowego. Zasadniczym instrumentem korekty orzeczeń, które są niezgodne z prawem jest kontrola instancyjna sprawowana przez sąd drugiej instancji. Z prawomocnym orzeczeniem, które zostało wydane w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym wiąże się domniemanie zgodności z prawem takiego orzeczenia. Zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jest ważnym elementem prawa do sądu i ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego. Z tego względu podstawowe znaczenie ma takie ukształtowanie postępowania sądowego, aby zapadło w nim zgodne z prawem wiążące rozstrzygnięcie oraz nie zachodziła konieczność wzruszania prawomocnego

⁵⁴⁹ Wyrok z 28 VII 2004 r., P 2/04, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 72.

⁵⁵⁰ Postanowienie z 18 I 2006 r., Ts 55/05, OTK 2006 Seria B, nr 1, poz. 31.

⁵⁵¹ Zob. wyrok z 15 V 2000 r., SK 29/99, OTK 2000, nr 4, poz. 110.

orzeczenia. Z drugiej strony ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest również wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, by zaistniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której już po wydaniu prawomocnego orzeczenia pojawią się nowe dowody, z których wynika, że orzeczenie to nie odpowiada rzeczywistości. Ustawodawca musi zatem starannie wyważyć zasadę stabilności orzeczeń sądowych oraz konieczność zapewnienia środków prawnych umożliwiających wzruszanie takich orzeczeń w sytuacji, gdy są one dotknięte poważnymi wadami.

Wymóg ukształtowania procedury sądowej zgodnie ze standardami sprawiedliwości proceduralnej obejmuje nakaz ustanowienia rozwiązań zapewniających jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami obciążonymi poważnymi wadami i naruszającymi wartości konstytucyjne. Wymóg ten dotyczy prawomocnych orzeczeń sądowych opartych na błędnych ustaleniach faktycznych w sytuacji, w której pojawiają się nowe dowody, niebrane pod uwagę przez sąd rozpoznający sprawę. W takiej sytuacji ustawodawca, kształtując prawo do wznowienia postępowania musi szczególnie starannie wyważyć wszystkie kolidujące wówczas wartości, uwzględniając szczególne znaczenie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jako wartości konstytucyjnej⁵⁵².

W wyroku z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt SK 53/12, TK stwierdził, iż konstytucyjne prawo do sądu stanowi źródło pozytywnych oraz negatywnych obowiązków prawodawczych. Pierwsze zobowiązują prawodawcę do zgodnego z konstytucyjnym systemem wartości ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w ujęciu instytucjonalnym i proceduralnym. Z kolei negatywne obowiązki prawodawcy wyrażają się w szczególności w konstytucyjnym zakazie zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw i wolności (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP) oraz zakazie nadmiernego ograniczania stron w prawie do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji RP)⁵⁵³.

⁵⁵² Wyrok z 21 VII 2009 r., K 7/09, OTK 2009 Seria A, nr 7, poz. 113.

⁵⁵³ Wyrok z 18 III 2014 r., SK 53/12, OTK 2014 Seria A, nr 3, poz. 32.

3.4.2. SPRAWIEDLIWE ROZPATRZENIE SPRAWY JAKO ELEMENT ODPOWIEDNIEGO UKSZTAŁTOWANIA POSTĘPOWANIA

Nakaz sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jako elementu odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego, literatura łączy zazwyczaj z wymaganiem rzetelnego postępowania (uczciwego, sprawiedliwego)⁵⁵⁴. Podnosi się przy tym niekiedy, że chodzi tu o gwarancje *stricte* procesowe, gdyż w ujęciu szerszym prawo do rzetelnego (sprawiedliwego) procesu sądowego (postępowania) jest pojęciowym odpowiednikiem prawa do sądu w ogóle. Relacja zachodząca pomiędzy rzetelnym a sprawiedliwym postępowaniem sądowym nie jest jednak ujmowana w sposób jednolity. Analiza orzecznictwa TK prowadzi do wniosku, że oba te pojęcia są postrzegane raczej jako synonimiczne⁵⁵⁵, natomiast w literaturze dokonuje się rozróżnienia w tym zakresie⁵⁵⁶.

W wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, TK zaznaczając, iż ustawa zasadnicza nie gwarantuje prawa do rozpoznania każdej sprawy w trzech instancjach, stwierdził, iż w przypadku gdy ustawodawca kreuje instytucję kasacji, wówczas musi respektować zasady sprawiedliwości proceduralnej⁵⁵⁷. Według TK prawo do sprawiedliwej procedury sądowej (sprawiedliwości proceduralnej) jest czym innym niż prawo do kasacji (trzeciej instancji). Jeżeli natomiast chodzi o prawo do sprawiedliwego (rzetelnego) rozpatrzenia sprawy, to w odróżnieniu od prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy nie podlega ono ograniczeniom.

Urzeczywistnienie konstytucyjnego prawa do sądu, zwłaszcza w jego warstwie podmiotowej, jest możliwe tylko wtedy, gdy sąd nie działa arbitralnie, a uczestnicy postępowania nie są traktowani przedmiotowo. Nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli wprost nie prowadzą do zawieszenia obowiązywania prawa do sądu, to jednak przez sam fakt naruszenia zaufania, jakie gwarantuje rzetelna procedura sądowa, budzą pewne zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby jedynie prawem fasadowym.

⁵⁵⁴ Zob. np. S. Pilipiec, *Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu*, s. 229.

⁵⁵⁵ Wyrok z 13 V 2002 r., SK 32/01, OTK 2002 Seria A, nr 3, poz. 31.

⁵⁵⁶ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1131.

⁵⁵⁷ Zob. np. wyrok z: 31 III 2005 r., SK 26/02, OTK 2005 Seria A, nr 3, poz. 29.

Samo pojęcie sprawiedliwości proceduralnej nie ma ściśle sprecyzowanego znaczenia. Poszczególne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają jednak „wspólne jądro”, które sprowadza się do: możliwości bycia wysłuchanym; ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu który umożliwi weryfikację sposobu myślenia sądu, a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu; zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, poprzez odpowiednią spójność oraz wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest on poddany.

Tak określone cechy sprawiedliwości proceduralnej znajdują potwierdzenie w analizie konstytucyjnego statusu władzy sądowniczej. Sąd, nawet jeśli rozpatruje sprawę w postępowaniu kasacyjnym, musi zachować swoją tożsamość konstytucyjną, która wyznaczona jest przez zastane pojęcie władzy sądowniczej. Tożsamość konstytucyjna sądu (wymiaru sprawiedliwości) jest wyznaczona, poza oczywistym wymogiem niezależności, bezstronności i niezawisłości, m.in. poprzez:

- 1) odrzucenie dowolności i arbitralności;
- 2) zapewnienie udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu;
- 3) traktowaniu jawności jako zasady;
- 4) wydawaniu rozstrzygnięć zawierających rzetelne, weryfikowalne uzasadnienia.

Wyjątkowa procedura rozpatrywania kasacji uznawanych za oczywiście bezzasadne nie przekonuje o spełnieniu tych przesłanek. Jednakże nawet najstaranniejsze badanie przez sąd takich kasacji, z uwagi na brak przejrzystości wynikający z braku udziału stron w postępowaniu i nieweryfikowalności orzeczeń z powodu braku uzasadnienia, pozostaje przed stronami ukryte, czego nie byłoby, gdyby stronom zapewniono przynajmniej jawność (choćby zewnętrzną), zawiadomiono o posiedzeniu w sprawie rozpoznania kasacji, albo gdyby przewidziano powinność doręczenia uzasadnienia, wskazującego choćby okoliczność, którą *in concreto* sąd przyjął za decydującą o oczywistej bezzasadności.

Podstawowe funkcje konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy są ściśle związane z funkcjami, które powszechnie przypisywane są uzasadnieniom sądowym. Uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki⁵⁵⁸.

⁵⁵⁸ Wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.

W wyroku z dnia 16 listopada 2011 r., sygn. akt SK 45/09, TK podtrzymał wyrażony w swoim dotychczasowym orzecznictwie pogląd, że sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada bowiem dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw⁵⁵⁹. Jak wskazywał już wielokrotnie TK, gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie oraz w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, które jednolicie określają pozycję stron postępowania oraz zakres przysługujących im środków procesowych. Przy odmiennym założeniu można by zakwestionować wszelkie odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowania cywilnego i służą zapewnieniu szybszej oraz bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swoich praw przed sądem. Nieuzasadnionym byłoby przyjęcie, z powołaniem się na regulacje konstytucyjne, konieczności utworzenia rozwiązań, które odtwarzałyby (w odniesieniu do każdej kategorii sprawy, bez względu na jej specyfikę i inne racje, związane najczęściej ściśle z postulatem efektywności stosowanych procedur) ten sam idealny i abstrakcyjny model postępowania, który zresztą nie istnieje⁵⁶⁰. W konsekwencji należy stwierdzić, że nie każda odmienność lub specyfika postępowania sądowego musi być *a priori* traktowana jako ograniczenie prawa do sądu oraz związanych z tym gwarancji procesowych przysługujących stronom. Z ustawy zasadniczej nie wynika bowiem założenie, że każde postępowanie sądowe musi operować tym samym instrumentarium procesowym.

Swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza jednak dopuszczalności wprowadzenia rozwiązań arbitralnych, nadmiernie i bez istotnych racji ograniczających prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodziłoby wówczas, gdyby ograniczenie uprawnień procesowych strony było nieproporcjonalne dla realizacji takich celów, jak zapewnienie

⁵⁵⁹ Por. wyrok z 13 V 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK 2002 Seria A nr 3, poz. 31.

⁵⁶⁰ Por. pogląd wyrażony w wyroku z 23 X 2006 r., sygn. SK 42/04, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 125.

większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron⁵⁶¹.

W wyroku z dnia 20 października 2010 r., sygn. akt P 37/09, TK podtrzymał także swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące standardów sprawiedliwego postępowania sądowego. Ponadto zaznaczył, iż w swoim orzecznictwie już wielokrotnie wyjaśniał znaczenie konstytucyjnych standardów sprawiedliwego postępowania sądowego. Według TK sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu, bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby jedynie prawem fasadowym⁵⁶². TK, wskazując na czym polega sprawiedliwość proceduralna, podkreślił, że w praktyce nie istnieje jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych i który obowiązywałby w odniesieniu do wszystkich rodzajów postępowań sądowych. Regulacje konstytucyjne zawierają jedynie ogólne wskazania co do pewnych podstawowych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy w sprawiedliwej procedurze sądowej. Oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania⁵⁶³. Podejmując próbę wskazania podstawowych standardów sprawiedliwości proceduralnej, wyznaczających granice swobody regulacyjnej prawodawcy, TK wskazał, że poszczególne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej posiadają „wspólne jądro”, które sprowadza się m. in. do: możliwości bycia wysłuchanym czy ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia. Tym samym TK podtrzymał swoje stanowisko zawarte w wyrokach z: 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05⁵⁶⁴; 26 lutego 2008 r. sygn. akt SK 89/06⁵⁶⁵; 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09⁵⁶⁶, dotyczące cech sprawiedliwości proceduralnej.

⁵⁶¹ Wyrok z 16 XI 2011 r., SK 45/09, OTK 2011 Seria A, nr 9, poz. 97.

⁵⁶² Zob. wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.

⁵⁶³ Por. wyrok z 28 VII 2004 r., P 2/04, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 72.

⁵⁶⁴ Wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.

⁵⁶⁵ Wyrok z 26 II 2008 r., SK 89/06, OTK 2008 Seria A, nr 1, poz. 7.

⁵⁶⁶ Wyrok z 21 VII 2009 r., K 7/09, OTK 2009 Seria A, nr 7, poz. 113.

3.4.3. GWARANCJE SPRAWIEDLIWEGO POSTĘPOWANIA

Wśród poszczególnych gwarancji rzetelnego (sprawiedliwego) postępowania sądowego⁵⁶⁷ często wyodrębnianą jest możliwość bycia wysłuchanym. Prawo do wysłuchania ma głębokie uzasadnienie w założeniu o podmiotowym traktowaniu wszystkich osób, które są zainteresowane wynikiem postępowania. Treścią prawa do wysłuchania objęte są szczegółowe uprawnienia, takie jak: uprawnienie do zgłaszania wniosków i żądań, twierdzeń faktycznych i dowodów na ich poparcie, do wypowiedzania się co do wszelkich kwestii prawnych, do bycia informowanym o postępowaniu, do zapoznania się z twierdzeniami strony przeciwnej lub okolicznościami ustalonymi przez sąd z urzędu wraz z możliwością ustosunkowania się do nich, jak również do rozważenia przez sąd stanowiska prezentowanego przez stronę⁵⁶⁸. Powyższe uprawnienia potwierdził TK w wyroku z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02. W jego treści zostało zaznaczone, iż sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien jednak zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. W szczególności jednostka musi uzyskać możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej jest prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca ma jednak uprawnienie do tego, aby ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych (ograniczenia takie powinny jednak zawsze zostać odpowiednio uzasadnione). Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw, które są rozpoznawane w danym postępowaniu⁵⁶⁹.

Realizacja prawa do wysłuchania zakłada także istnienie konkretnych uregulowań, które stwarzają możliwość powzięcia wiedzy o postępowaniu i jego przebiegu, a także

⁵⁶⁷ W judykaturze wymienia się następujące wymogi rzetelnej i sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej, są to: nakaz wysłuchania stron; jawność jako zasada; konieczność ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a tym samym unikanie dowolności czy wręcz arbitralności sądu; zapewnienie przewidywalności uczestnikom postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym są poddani, zob. wyrok z 18 III 2014 r., SK 53/12, OTK 2014 Seria A, nr 3, poz. 32.

⁵⁶⁸ Zob. wyrok z 12 III 2002 r., P 9/01, OTK 2002 Seria A, nr 2, poz. 14.

⁵⁶⁹ Wyrok z 11 VI 2002 r., SK 5/02, OTK 2002 Seria A, nr 4, poz. 41.

możność prezentacji swego stanowiska przez stronę lub uczestnika postępowania w odpowiedniej formie i w odpowiedni sposób (np. ustnie na posiedzeniach sądowych, co implikuje konieczność regulacji takich posiedzeń, roztrząsania wyników postępowania, w tym przeprowadzonych dowodów lub przez składanie pism procesowych, co pociąga za sobą konieczność unormowania wymagań, jakim powinny odpowiadać takie pisma oraz zasad ich składania). Weryfikacji, czy sąd spełnił obowiązek zapoznania się z przytoczeniami strony i je rozważył, służyć może motywacja rozstrzygnięcia i informowanie o niej strony⁵⁷⁰.

Prawo do wysłuchania musi być zapewnione w każdym postępowaniu. Jest ono zatem aktualne na tle spraw cywilnych⁵⁷¹, sądownoadministracyjnych⁵⁷² oraz karnych. W postępowaniu karnym prawo do wysłuchania przysługuje również samemu pokrzywdzonemu. W wyroku z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt SK 22/13, TK stwierdził, iż pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby postępowanie karne zostało ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości, a więc z uwzględnieniem jego słuszych interesów oraz prawa do wysłuchania. Sprawiedliwa procedura karna musi gwarantować słusze prawa pokrzywdzonego, zapewniając jednocześnie odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania⁵⁷³.

Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, które zostało wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wyznacza konieczny standard konstytucyjny w odniesieniu do wszystkich spraw rozpoznawanych w poszczególnych postępowaniach sądowych. Trzeba jednak pamiętać o tym, że w przypadku spraw karnych gwarancje procesowe przyznawane zatrzymanemu lub oskarżonemu nie wynikają tylko i wyłącznie z art. 45 ust. 1, lecz zostały odrębnie i równolegle skonkretyzowane w art. 41 oraz 42 ustawy zasadniczej. Podobny zabieg został zastosowany w art. 6 EKPCz, w którym ust. 1 statuuje ogólny standard rzetelnego postępowania, podczas gdy w ust. 2 i 3 ustanowione zostały dodatkowe gwarancje dotyczące spraw karnych⁵⁷⁴. Należy zaznaczyć, że art. 45 ust. 1 oraz art. 41 i 42 Konstytucji

⁵⁷⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1133.

⁵⁷¹ Zob. wyrok z 11 VI 2002 r., SK 5/02, OTK 2002 Seria A, nr 4, poz. 41.

⁵⁷² Zob. wyrok z 20 X 2010 r., P 37/09, OTK 2010 Seria A, nr 8, poz. 79.

⁵⁷³ Zob. wyrok z 30 IX 2014 r., SK 22/13, OTK 2014 Seria A, nr 8, poz. 99.

⁵⁷⁴ Zob. P. Hofmański, A. Wróbel, *op. cit.*, s. 250.

RP nie wykluczają się wzajemnie, lecz uzupełniają, przez co są niejednokrotnie łączną podstawą konstytucyjnej weryfikacji rozwiązań karnych i karnoprocessowych⁵⁷⁵.

W wyroku z dnia 2 lipca 2007 r., sygn. akt K 41/05, TK zaznaczył z kolei, że Konstytucja RP, poza postępowaniem karnym, nie gwarantuje prawa do obrony. Zdaniem TK błędne byłoby jednak wnioskowanie *a contrario*, z którego miałyby wynikać, że ustawa zasadnicza w ogóle nie reguluje kwestii korzystania z pomocy prawnej świadczonej przez profesjonalistów w ramach innych postępowań sądowych⁵⁷⁶. Zdaniem TK art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wyznacza łącznie z innymi przepisami ustawy zasadniczej, w tym przede wszystkim zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz normami EKPCz, standard ochrony praw jednostki⁵⁷⁷. W ten sposób elementem prawa do sądu jest prawo do rzetelnego procesu sądowego, które zgodnie z orzecznictwem ETPCz składa się z różnych elementów obejmujących w szczególności prawo do obrony, zasadę równości broni, prawo dostępu do sądów, a także prawo dostępności adwokata, zarówno w sprawach cywilnych jak i karnych⁵⁷⁸.

Zakres oraz kształt szczegółowych uprawnień procesowych, które służą realizacji prawa do wysłuchania, jest uwarunkowany w szczególności pozycją procesową podmiotu tego prawa, rodzajem sprawy, a także postępowania. W postępowaniach, w których występują przeciwstawne strony lub podmioty o analogicznej, podobnej pozycji procesowej, kształt uprawnień, które służą zapewnieniu wysłuchania, powinien być taki sam, względnie porównywalny, co wiąże prawo do wysłuchania z problematyką „równości i równości broni”⁵⁷⁹. Pamiętać jednak trzeba, że równość w wysłuchaniu jest tylko jednym z możliwych aspektów równego traktowania w postępowaniu sądowym. Ponadto prawo do wysłuchania musi być zapewnione także wtedy, gdy w sprawie występuje tylko jeden zainteresowany podmiot, np. w postępowaniu nieprocesowym z jednym uczestnikiem postępowania⁵⁸⁰.

⁵⁷⁵ Zob. np. wyrok z 10 VI 2008 r., SK 17/07, OTK 2008 Seria A, nr 5, poz. 78.

⁵⁷⁶ Wyrok z 2 VII 2007 r., K 41/05, OTK 2007 Seria A, nr 7, poz. 72.

⁵⁷⁷ Podobnie we wcześniejszym orzecznictwie TK, zob. np. wyrok z 2 IV 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52.

⁵⁷⁸ Zob.: wyrok ETPCz z 21 lutego 1975 r. *Golder v. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 4451/70, HUDOC, a także wyrok ETPCz z 30 października 1991 r. *Borgers v. Belgii*, skarga nr 12005/86, HUDOC.

⁵⁷⁹ Na związek obu kategorii wskazuje doktryna oraz orzecznictwo (zob. np. wyrok z 12 III 2002 r., P 9/01, OTK 2002, Seria A, nr 2, poz. 14).

⁵⁸⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1133.

Założeniem prawa do wysłuchania jest tzw. jawność wewnętrzna postępowania sądowego. Oznacza ona prawo stron oraz innych jego uczestników do bycia informowanym o jego przebiegu, prawo do wglądu do akt sprawy lub prawo do uczestnictwa w czynnościach procesowych sądu. Jawność ta stanowi przesłankę efektywnego korzystania z prawa do wysłuchania w zakresie, który polega na przedstawianiu swojego stanowiska w sprawie⁵⁸¹.

Na temat jawności TK wypowiedział się w wyroku z dnia 20 listopada 2007 r., sygn. akt SK 57/05, w którym podkreślił, że wymaganie jawności rozpoznania sprawy wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jego zdaniem zasada jawności ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, a także mobilizuje sąd do większej staranności i sumienności przy dokonywaniu czynności procesowych⁵⁸². Z kolei w wyroku z dnia 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06 wyróżnił on dwa aspekty jawności – wewnętrzną oraz zewnętrzną. Jawność wewnętrzna odnosi się do stron (uczestników) postępowania i polega na umożliwieniu im uczestnictwa we wszystkich posiedzeniach sądu, także niebędących rozprawą lub odbywających się przy drzwiach zamkniętych. Obowiązkiem sądu w takiej sytuacji jest zawiadomienie uczestników o posiedzeniach i umożliwienie im wstępu na nie. Konieczne jest także sporządzenie dostępnego dla uczestników posiedzenia protokołu. Należy także podkreślić, że naruszenie jawności wewnętrznej może skutkować nawet nieważnością postępowania. Z kolei jawność zewnętrzna oznacza jawność postępowania wobec publiczności⁵⁸³.

Samo zapewnienie jawności wewnętrznej może następować w różny sposób. Jednym z nich jest możliwość uczestniczenia stron w posiedzeniach sądowych (niejawnych i jawnych, w tym tych, które są wyznaczone na rozprawę). Nie jest to jednak jedyny sposób, ponieważ w grę wchodzi możliwość informowania stron przez doręczenia. Dopuszczalna jest m.in. konstrukcja doręczenia przez awizo⁵⁸⁴, jednakże musi ona dawać realną gwarancję, aby pismo rzeczywiście dotarło do adresata i aby miał on możliwość zapoznania się z nim⁵⁸⁵. Istnieje także możliwość informowania stron przez ogłoszenia oraz przez udostępnienie im

⁵⁸¹ Zob. wyrok z 30 IX 2014 r., SK 22/13, OTK 2014 Seria A, nr 8, poz. 99.

⁵⁸² Wyrok z 20 XI 2007 r., SK 57/05, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 125.

⁵⁸³ Wyrok z 2 X 2006 r., SK 34/06, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 118.

⁵⁸⁴ Na temat doręczenia zastępczego przez awizo zob. szerzej wyrok z 15 X 2002 r., SK 6/02, OTK 2002 Seria A, nr 5, poz. 65.

⁵⁸⁵ Zob. wyrok z 28 II 2006 r., P 13/05, OTK 2006 Seria A, nr 2, poz. 20.

akt sprawy. Nie zawsze jest konieczne, aby strona uczestniczyła w czynnościach sądu. Wyjątkowo restrykcyjnie należy jednak traktować w tej mierze sprawy karne, w szczególności z uwagi na znaczenie przypisywane prawu do osobistego udziału w czynnościach organu procesowego. W szczególnych sytuacjach jawność wewnętrzna musi być harmonizowana ze względami bezpieczeństwa państwa, które mogą mieć wpływ na sposób i zakres informowania uczestnika postępowania o jego przebiegu i zgromadzonych w nim dowodach⁵⁸⁶.

Korzystanie z prawa do wysłuchania, które polega na przedstawianiu swojego stanowiska w sprawie może przybrać formę ustną lub także pisemną, w związku z czym może następować na posiedzeniach sądowych, w tym jawnych lub wyznaczonych na rozprawę, względnie poza nimi – w pismach procesowych. Poszczególne ustawy procesowe, które uwzględniają specyfikę spraw załatwianych w różnych postępowaniach sądowych, korelują jawność wewnętrzną oraz prezentowanie przez strony ich stanowiska w sprawie, jako ściśle powiązane ze sobą aspekty prawa do wysłuchania. Jakkolwiek załatwianie spraw na publicznej rozprawie jest najbardziej pożądanym konstytucyjnie rozwiązaniem i w płaszczyźnie normatywnej jest to rozwiązanie podstawowe w poszczególnych rodzajach postępowań sądowych, to jednak nie można zgodzić się z tezą, że strona jest pozbawiona możliwości wysłuchania tylko z tego powodu, że sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym. Rozwiązanie takie musi każdorazowo podlegać ocenie w szerszym kontekście, w szczególności przez pryzmat tego, czy przed posiedzeniem niejawnym strona miała możliwość przedstawienia stanowiska w formie pisemnej. Jeżeli możliwość taka została zapewniona, a strona nie uczyniła z niej użytku lub wykorzystała ją w sposób niepełny, nie można mówić o pozbawieniu prawa do wysłuchania⁵⁸⁷. Uwzględnić także należy możliwość zapewnienia wysłuchania na późniejszym etapie postępowania, w szczególności przez zaskarżenie orzeczenia zapadłego na posiedzeniu niejawnym. Zgodzić się natomiast można z poglądem, że z punktu widzenia gwarancji prawa do wysłuchania, nie jest wystarczające to, że sąd – według swojego uznania – może wezwać stronę na

⁵⁸⁶ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1134.

⁵⁸⁷ *Ibid.*, s. 1135.

posiedzenie niejawne, jeśli miałyby to być jedyna ewentualność zapewnienia jej możliwości zaprezentowania stanowiska⁵⁸⁸.

W wyroku z dnia 6 grudnia 2004 r., sygn. akt SK 29/04 TK podkreślił, że każde postępowanie toczące się przed sądem musi być ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości. Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Poza ogólną regulacją prawa do sądu Konstytucja RP nie normuje bardziej szczegółowych zasad prowadzenia postępowania sądowego, jak np. zasady równości stron procesowych, czy też zasady wysłuchania przez sąd. Nie oznacza to jednak, iż wskazane zasady szczegółowe nie mają waloru konstytucyjnego. Należy je bowiem wyprowadzać z ogólnej formuły prawa do sprawiedliwego postępowania, stanowiącego element prawa do sądu, unormowanego w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej⁵⁸⁹.

Istotnym elementem prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, który jest ściśle powiązany z prawem do wysłuchania i w znacznej mierze z niego wynika, jest prawo do informowania o motywach rozstrzygnięcia sądowego (określane też jako prawo do uzasadnienia orzeczenia)⁵⁹⁰. Motywacja orzeczenia sądowego, w szczególności wyrażona w najpełniejszej formie, którą jest pisemne uzasadnienie, pełni różne funkcje: służy samokontroli sądu, dokumentuje argumenty, które są podstawą rozstrzygnięcia, pozwala również na jego kontrolę w ramach zaskarżenia oraz przyczynia się do jego indywidualnej akceptacji, ponadto umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, chroni przed arbitralnością oraz wzmacnia bezpieczeństwo prawne⁵⁹¹. Wskazane funkcje realizowane są w różnym zakresie, zależnie od przedmiotu orzeczenia, rodzaju i szczebla postępowania, w którym je wydano (np. inne jest znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji, a inne orzeczenia SN lub NSA), jak również od tego, jaką formę uzasadnienia to przyjmuje⁵⁹².

Na koniec należy także wspomnieć o przewidywalności postępowania w kontekście prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury. W orzecznictwie TK przewidywalność

⁵⁸⁸ Zob. np. wyrok z 11 VI 2002 r., SK 5/02, OTK 2002 Seria A, nr 4, poz. 41.

⁵⁸⁹ Wyrok z 6 XII 2004 r., SK 29/04, OTK 2004 Seria A, nr 11, poz. 114.

⁵⁹⁰ Zob. np. wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.

⁵⁹¹ Zob. np. wyrok z 2 X 2006 r., SK 34/06, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 118.

⁵⁹² P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1138.

łączona jest z zapewnieniem stronom, a także innym uczestnikom postępowania, przewidywalności przebiegu postępowania sądowego poprzez odpowiednią spójność, a także logikę mechanizmów, którym podmioty te są poddawane w toku rozpoznawania ich sprawy⁵⁹³. Prawo do sądu nie daje podstaw do konstytucyjnej weryfikacji rozwiązań przesądzających o treści rozstrzygnięcia, lecz jedynie do oceny, czy postępowanie prowadzące do tego rozstrzygnięcia ukształtowane zostało w sposób pozwalający na rozpoznanie sprawy, zgodnie z wymaganiami, które bezpośrednio wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁵⁹⁴. W takim wymiarze przewidywalność należy odnosić do tego, by istniały czytelne, z góry określone i mające zastosowanie w poszczególnych postępowaniach reguły ich prowadzenia, od początku, aż do ich zakończenia⁵⁹⁵. Związane jest to w głównej mierze z gwarancyjną funkcją formalizmu postępowań sądowych, która służy ochronie przed dowolnością postępowania sądu przy rozstrzygnięciu sprawy⁵⁹⁶.

⁵⁹³ Zob. wyrok z 2 X 2006 r., SK 34/06, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 118.

⁵⁹⁴ Por. wyrok z 16 XII 2003 r., SK 34/03, OTK 2003 Seria A, nr 9, poz. 102.

⁵⁹⁵ Zob. wyrok z 14 XI 2007 r., SK 16/05, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 124.

⁵⁹⁶ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1140.

ZAKOŃCZENIE

Pierwszych źródeł, które zapewniały jednostkom sądową ochronę przed ingerencją w ich prawa można doszukiwać się w średniowiecznych i nowożytnych przywilejach, które gwarantowały nietykalność osobistą, a także zakaz stosowania sankcji karnych bez uprzedniego orzeczenia sądu⁵⁹⁷. W postaci bardziej zbliżonej do dzisiejszej gwarancje te zostały proklamowane w dokumentach rewolucji francuskiej, a poza kontynentem europejskim w poprawkach do amerykańskiej Konstytucji⁵⁹⁸, skąd trafiły do krajowych porządków prawnych, a także licznych aktów prawa międzynarodowego.

Pierwszym aktem prawa międzynarodowego, który wprost wyrażał ideę prawa do sądu była PDPCz. Zgodnie z brzmieniem jej art. 10 „Każdy człowiek przy rozstrzyganiu o jego prawach i zobowiązaniach lub o skierowaniu przeciwko niemu oskarżenia o przestępstwo jest uprawniony, na warunkach całkowitej równości, do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez niezależny i bezstronny sąd”. Prawo do sądu zawarte w art. 10 PDPCz stanowiło wzorzec, na którym zostały oparte późniejsze, bardziej rozbudowane postanowienia traktatowe, w szczególności art. 6 ust. 1 EKPCz⁵⁹⁹ oraz art. 14 ust. 1 MPPOiP⁶⁰⁰. Prawo do sądu, jako klasyczne prawo człowieka zostało więc zagwarantowane w uniwersalnym oraz w regionalnym systemie ochrony praw człowieka.

Prawo do sądu zawiera także art. 47 zd. 2 KPP⁶⁰¹, ponadto jest ono gwarantowane w ustawach konstytucyjnych wielu państw członkowskich UE, w tym na gruncie Konstytucji RP.

Należy także wskazać, iż prawo do sądu statuowały wcześniejsze polskie konstytucje. Pojawiło się ono na gruncie konstytucji międzywojennych, tj. Konstytucji marcowej oraz

⁵⁹⁷ Na ten temat zob. szerzej L. Garlicki, *Prawo do sądu*, s. 537.

⁵⁹⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1087.

⁵⁹⁹ Zgodnie z art. 6 ust. 1 EKPCz „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”.

⁶⁰⁰ Zgodnie z art. 14 ust. 1 MPPOiP „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych”.

⁶⁰¹ Zgodnie z art. 47 zd. 2 KPP „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy”.

Konstytucji kwietniowej. Trzeba jednak nadmienić, iż zdania na ten temat w doktrynie są podzielone⁶⁰².

Analizując jednak unormowania zawarte w art. 98 zd. 1 oraz zd. 5 Konstytucji marcowej⁶⁰³ oraz w art. 68 ust. 1 oraz ust. 4 Konstytucji kwietniowej⁶⁰⁴, a także biorąc pod uwagę przeważające głosy doktryny oraz orzecznictwo TK⁶⁰⁵ należy stwierdzić, iż konstytucje okresu międzywojennego wyrażały prawo do sądu.

W powojennym polskim systemie prawnym prawo do sądu nie znalazło swojego miejsca w Konstytucji lipcowej. Punktem zwrotnym w genezie regulacji prawa do sądu było jednak wprowadzenie nowelą grudniową z 1989 r. do art. 1 Konstytucji lipcowej zasady demokratycznego państwa prawnego. W drodze orzecznictwa TK⁶⁰⁶ z tej właśnie zasady zostało wywiedzione prawo do sądu, co oznacza, że jest ono jej nieodłącznym elementem.

W Konstytucji RP prawo do sądu zostało wyrażone w dwóch aspektach – w pozytywnym oraz w negatywnym. W pierwszym z nich „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (art. 45 ust. 1). W aspekcie negatywnym wyrażonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”.

Prawo do sądu jest jednym z najważniejszych praw osobistych. Jest także podstawowym środkiem ochrony praw i wolności. Należy wskazać, że prawo do sądu rozumiane jako środek sądowej ochrony prawnej, ma bardzo praktyczny wymiar. Jego pełne zagwarantowanie może zmniejszyć ilość skarg konstytucyjnych, kierowanych do TK, jak również skarg kierowanych do ETPCz.

⁶⁰² J. Gołaczyński, a także A. Krzywonos stwierdzili, iż do idei prawa do sądu (dostępu do sądu) nawiązywały konstytucje międzywojenne, zob. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *op. cit.*, s. 729. Na takim sam stanowisku stanęła również A. Kubiak, zob. A. Kubiak, *op. cit.*, s. 49-50. Odmienne zdanie na ten temat mieli jednak P. Grzegorzcyk oraz K. Weitz, zob. P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *op. cit.*, s. 1087.

⁶⁰³ Zgodnie z art. 98 Konstytucji marcowej „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega (...) Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty”.

⁶⁰⁴ Zgodnie z art. 68 Konstytucji kwietniowej „Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej do dochodzenia krzywdy lub szkody. (...) Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn, niezabroniony przez prawo przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż czterdzieści osiem godzin”.

⁶⁰⁵ Zob. orzeczenie z 25 II 1992 r., K 3/91, OTK 1992, cz. I, poz. 1., w którym TK doszukał się prawa do sądu w jednej z konstytucji okresu międzywojennego. Według niego prawo do sądu najdobitniej było wyrażone w art. 98 Konstytucji marcowej.

⁶⁰⁶ Zob. Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.

Prawo do sądu zapewnia ponadto dostęp do wszystkich konstytucyjnie ustanowionych sądów, a także prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności), bez możliwości zamknięcia drogi sądowej.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu przysługuje „każdemu”. Z przebadanego przeze mnie materiału wynika, iż beneficjentami prawa do sądu są przede wszystkim osoby fizyczne. Prawo do sądu przysługuje jednak także innym jednostkom prawnym, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (są to jednostki wskazane w art. 33¹ k.c.). Z prawa do sądu mogą ponadto korzystać inne podmioty prawa, do których zaliczyć można m.in. publiczne oraz prywatne osoby prawne (np. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). Należy także wskazać, iż przed uchwaleniem obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej TK opowiadał się za przyznaniem prawa do sądu jak najszerszej grupie podmiotów. W orzeczeniu z dnia 25 lutego 1992 r., sygn. akt K 4/91 wyprowadził bowiem z zasady demokratycznego państwa prawnego prawo do sądu, jako prawo przysługujące zarówno obywatelom polskim, jak również innym podmiotom występującym w obrocie prawnym⁶⁰⁷. Powyższa teza nie straciła na aktualności po wejściu w życie obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej.

Z kolei pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia może domagać się „każdy” jest autonomiczne, przez co nie można go objaśniać wyłącznie w odniesieniu do pojęcia sprawy, funkcjonującego w prawie: karnym, cywilnym czy administracyjnym. Treść art. 45 ust. 1 Konstytucji RP pozwala stwierdzić, iż wolą ustrojodawcy było objęcie prawem do sądu możliwie jak najszerszego zakresu spraw.

Należy stwierdzić, iż konstrukcja prawa do sądu na gruncie Konstytucji RP jest optymalna. Na prawo do sądu składa się bowiem zarówno prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, będące prawem człowieka, jak również prawo do sądu określone w art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej (środek ochrony praw i wolności). W Konstytucji RP prawo do sądu ma ponadto szerszy zakres, niż prawo do rzetelnego procesu sądowego, które przewiduje art. 6 ust. 1 EKPCz, gdyż obejmuje ono swym zakresem każdą sprawę, zarówno cywilną, jak i karną oraz administracyjną.

⁶⁰⁷ Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 4/91, OTK 1992, cz. I, poz. 2.

Prawo do sądu, będąc jednym z najważniejszych praw osobistych, jest także prawem publicznym, rodzącym po stronie władz publicznych obowiązek ukształtowania postępowania zgodnie z konstytucyjnymi gwarancjami. Po stronie sądów prawo to stwarza z kolei obowiązek sprawiedliwego, bezstronnego i niezawisłego postępowania, zapewniając, oprócz dostępu do sądu, prawo do otrzymania wiążącego rozstrzygnięcia (wyroku) bez nieuzasadnionej zwłoki⁶⁰⁸.

Konsekwencją uznania prawa do sądu za prawo publiczne jest stwierdzenie, że kreuje ono określone środki, służące ochronie tego prawa. Wyegzekwowanie gwarancji prawa do sądu można osiągnąć, korzystając m.in. z drogi odwoławczej, skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, skargi konstytucyjnej oraz skargi do ETPCz.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucja RP „każdy” ma prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy. Generalnie zasada jawności traktowana jest jako zasada publiczności. Oznacza ona otwartość rozprawy dla uczestników postępowania i obserwatorów postronnych oraz możliwość relacjonowania jej przebiegu przez środki masowego przekazu. W ustawodawstwie polskim zasada jawności zawarta została, poza Konstytucją RP, także na gruncie ustaw procesowych - k.p.c.⁶⁰⁹, k.p.k.⁶¹⁰ oraz p.p.s.a.⁶¹¹. Wyraża ją również, w art. 42, ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z brzmieniem jej art. 42 § 2 „Sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym”. W tym miejscu należy zaś wskazać, iż ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych⁶¹² (dalej: ustawa Prawo o ustroju sądów administracyjnych) nie zawiera przepisu statuującego zasadę jawności postępowania. Chociaż, zgodnie z brzmieniem art. 29 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych „W sprawach nieuregulowanych w ustawie do wojewódzkich sądów administracyjnych oraz sędziów, asesorów sądowych, starszych referendarzy sądowych, referendarzy sądowych, starszych asystentów sędziów, asystentów

⁶⁰⁸ Por. A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, s. 668.

⁶⁰⁹ Zgodnie z art. 148 § 1 k.p.c. „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie”.

⁶¹⁰ Zgodnie z brzmieniem art. 355 k.p.k. „Rozprawa odbywa się jawnie. Ograniczenia jawności określa ustawa”.

⁶¹¹ Zgodnie z art. 90 § 1 p.p.s.a. - „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie”.

⁶¹² T.j. Dz.U. 2018 poz. 2107, z późn. zm.

sędziów stosuje się odpowiednio przepisy o ustroju sądów powszechnych (...)", to mając na uwadze fakt, iż jawność jest zasadą, którą Konstytucja RP wyraża wprost, powyższe unormowanie jest niewystarczające. W konsekwencji w ustawie Prawo o ustroju sądów administracyjnych powinien znaleźć się przepis mówiący o jawności postępowania sądowego. W tym zakresie można wzorować się na art. 10 p.p.s.a., zgodnie z którym „Rozpoznanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”. Brzmienie tego przepisu wydaje się optymalne, dlatego też powinien on znaleźć odzwierciedlenie, w takim samym brzmieniu, w ustawie Prawo o ustroju sądów administracyjnych (w rozdziale 1 – Przepisy ogólne). Dzięki temu zabiegowi ujednoczone zostałyby postanowienia dotyczące zasady jawności na gruncie ustawodawstwa polskiego – zasada wynikałaby wprost z Konstytucji RP, statuowałyby ją poszczególne ustawy procesowe, a także uregulowana zostałaby na gruncie ustaw dotyczących ustroju sądownictwa - ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych.

Z orzecznictwa TK wynika, natomiast, iż prawo do sądu przejawia się w pięciu wymiarach. Na takim stanowisku stanął TK m.in. w wyroku z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14⁶¹³, w którym podkreślił, że w ugruntowanej judykaturze zostało przyjęte, że na prawo do sądu składa się, po pierwsze – prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organu rozpoznającego sprawę; po drugie – prawo do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po trzecie – prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego; po czwarte – prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, a także – prawo do skutecznego wykonania orzeczenia. Z kolei w najnowszej judykaturze, tj. w wyroku z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt SK 6/16⁶¹⁴, TK wymienił cztery gwarancje składające się na prawo do sądu. Są nimi: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem; prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd; prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju

⁶¹³ Wyrok z 23 XI 2016 r., K 6/14, OTK 2016 Seria A, poz. 98.

⁶¹⁴ Wyrok z 8 I 2019 r., SK 6/16, OTK 2019 Seria A, poz. 3.

i pozycji organów rozpoznających sprawy (sądów) zgodnie z wymaganiami niezależności, bezstronności oraz niezawisłości. W wyroku tym pominięte zostało jednak prawo do skutecznego wykonania orzeczenia. Według mnie prawo do skutecznego wykonania orzeczenia należy postrzegać jako gwarancję składającą się na prawo do sądu, z uwagi na to, iż „każdy”, oprócz uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy przez sąd, będzie chciał również skutecznego wykonania orzeczenia.

Na koniec należy wskazać, iż prawo do sądu nie może zostać ograniczone w czasie stanu wojennego, stanu wyjątkowego oraz w czasie stanu klęski żywiołowej.

Zgodnie z brzmieniem art. 233 ust. 1 Konstytucji RP ustawa, która określa zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego oraz w czasie stanu wyjątkowego, nie może ograniczać: art. 30 (godności człowieka); art. 34 (nabycia obywatelstwa polskiego); art. 36 (prawa do opieki za granicą); art. 38 (prawa do życia); art. 39 (zakazu przeprowadzania eksperymentów bez zgody); art. 40 (zakazu tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania i karania); art. 41 ust. 4 (nakazu humanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności); art. 42 (prawa do obrony); art. 45 (prawa do sądu); art. 47 (prawa do prywatności); art. 48 (prawa do wychowania dzieci); art. 53 (wolności sumienia i wyznania) oraz art. 72 (ochrony praw dziecka) ustawy zasadniczej. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wszystkie pozostałe wolności i prawa mogą podlegać ograniczeniom, oczywiście pod warunkiem dochowania wymagań określonych w art. 228 Konstytucji RP. Należy jednak podkreślić, iż wolą ustrojodawcy było zagwarantowanie prawa do sądu, rozumianego w tym przypadku jako dostęp do sądu, w sytuacji wprowadzenia stanu wojennego lub stanu wyjątkowego.

Z kolei art. 233 ust. 3 Konstytucji RP wskazuje wolności i prawa człowieka i obywatela, które mogą podlegać ograniczeniom w przypadku wprowadzenia stanu klęski żywiołowej. Są to: art. 22 (wolność działalności gospodarczej); art. 41 ust. 1, 3 i 5 (wolność osobista); art. 50 (nienaruszalność mieszkania); art. 52 ust. 1 (wolność przemieszczania się i pobytu na terytorium RP); art. 59 ust. 3 (prawo do strajku); art. 64 (prawo własności); art. 65 ust. 1 (wolność pracy); (art. 66 ust. 1) prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy; art. 66 ust. 2 (prawo do wypoczynku). We wskazanym wyżej artykule (art. 233 ust. 3 Konstytucji RP) występuje odmienna technika, niż ta zastosowana przy uregulowaniu zakresu ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie trwania

stanu wojennego i stanu wyjątkowego (art. 233 ust. 1 ustawy zasadniczej), gdyż domniemywa się tutaj istnienie zakazu ograniczeń, a nie ich dopuszczalności. Z art. 233 ust. 3 Konstytucji RP wynika zatem, że ograniczenia pozostałych konstytucyjnych wolności i praw, w tym prawa do sądu, nie są dopuszczalne, poza normalnym zakresem, na jaki zezwala art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁶¹⁵.

⁶¹⁵ Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA PRAWA

1.1. ŹRÓDŁA PRAWA POLSKIEGO

1.1.1. KONSTYTUCJE

- 1) Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 r.
- 2) Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP. nr 44, poz. 267, z późn. zm).
- 3) Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. RP. nr 30, poz. 227).
- 4) Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (t.j. Dz.U. 1976 nr 7, poz. 36, z późn. zm.).
- 5) Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. 1992 nr 84, poz. 426, z późn. zm.).
- 6) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483), sprostowana obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z 26 marca 2001 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. 2001 nr 28, poz. 319), zmieniona ustawą z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2006 nr 200, poz. 1471) oraz ustawą z 7 maja 2009 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2009 nr 114, poz. 946).

1.1.2. USTAWY

- 1) Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1025, z późn. zm.).
- 2) Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1360, z późn. zm.).
- 3) Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1989 nr 19, poz. 101).

- 4) Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1989 nr 75, poz. 444).
- 5) Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1992 nr 67, poz. 336, z późn. zm.).
- 6) Ustawa konstytucyjna z dnia 22 kwietnia 1994 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1994 nr 61, poz. 251).
- 7) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1987, z późn. zm.).
- 8) Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2019 poz. 52, z późn. zm.).
- 9) Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz.U. 2018 poz. 2107, z późn. zm.).
- 10) Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1302, z późn. zm.).
- 11) Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2004 nr 179, poz. 1843).
- 12) Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018 poz. 75).
- 13) Ustawa z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2009 nr 61, poz. 498).
- 14) Ustawa z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 1452).

1.2. ŹRÓDŁA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

- 1) Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 217/III A 10 grudnia 1948 r. w Paryżu.
- 2) Statut Rady Europy przyjęty w Londynie dnia 5 maja 1949 r. (Dz.U. z 1994 r. nr 118, poz. 565).
- 3) Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284, z późn. zm.).
- 4) Europejska Karta Społeczna sporządzona w Turynie dnia 18 października 1961 r. (Dz.U. 1999 nr 8 poz. 67, z późn. zm.)
- 5) Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 169).
- 6) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 nr 38, poz. 167).
- 7) Konwencja Wiedeńska o Prawie Traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r. nr 74, poz. 439).
- 8) Amerykańska Konwencja Praw Człowieka sporządzona w San Jose dnia 22 listopada 1969 r.
- 9) Traktat o Unii Europejskiej wersja skonsolidowana z dnia 9 maja 2008 r. (Dz.Urz.U.E.C nr 115, str. 13).
- 10) Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2010 r. (Dz.Urz.EU.C nr 202, str. 389).

II. ORZECZNICTWO

2.1. ORZECZENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

- 1) Orzeczenie z 12 IV 1989 r., Uw 9/88, OTK 1989, cz. I, poz. 9.
- 2) Orzeczenie z 7 I 1992 r., K 8/91, OTK 1992, cz. I, poz. 5.
- 3) Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 3/91, OTK 1992, cz. I, poz. 1.
- 4) Orzeczenie z 25 II 1992 r., K 4/91, OTK 1992, cz. I, poz. 2.
- 5) Orzeczenie z 29 IX 1993 r., K 17/92, OTK 1993, cz. II, poz. 33.

- 6) Orzeczenie z 9 XI 1993 r., K 11/93, OTK 1993, cz. II, poz. 37.
- 7) Orzeczenie z 7 XII 1993 r., K 7/93, OTK 1993, cz. II, poz. 42.
- 8) Uchwała z 25 I 1995 r., W 14/94, OTK 1995, cz. I, poz. 19.
- 9) Orzeczenie z 27 VI 1995 r., K 4/94, OTK 1995, cz. I, poz. 16.
- 10) Orzeczenie z 13 III 1996 r., K 11/95, OTK 1996, nr 2, poz. 9.
- 11) Orzeczenie z 8 IV 1997 r., K 14/96, OTK 1997, nr 2, poz. 16.
- 12) Orzeczenie z 24 VI 1997 r., K 21/96, OTK 1997, nr 2, poz. 23.
- 13) Wyrok z 25 XI 1997 r., K 26/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 64.
- 14) Wyrok z 9 VI 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.
- 15) Wyrok z 24 VI 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.
- 16) Wyrok z 10 XI 1998 r., K 39/97, OTK 1998, nr 6, poz. 99.
- 17) Postanowienie z 18 XI 1998 r., K 20/98, OTK 1999, nr 1, poz. 5.
- 18) Wyrok z 8 XII 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117.
- 19) Wyrok z 27 I 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.
- 20) Wyrok z 16 III 1999 r., SK 19/98, OTK 1999, nr 3, poz. 36.
- 21) Wyrok z 14 IV 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.
- 22) Wyrok z 2 VI 1999 r., K 34/98, OTK 1999, nr 5 poz. 94.
- 23) Wyrok z 14 VI 1999 r., K 11/98, OTK 1999, nr 5, poz. 97.
- 24) Wyrok z 14 IX 1999 r., K 14/98, OTK 1999, nr 6, poz. 115.
- 25) Wyrok z 16 XI 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, nr 7, poz. 158.
- 26) Wyrok z 14 XII 1999 r., SK 14/98, OTK 1999, nr 7, poz. 163.
- 27) Postanowienie z 8 II 2000 r., Ts 180/99, OTK 2000, nr 1, poz. 54.
- 28) Wyrok z 10 V 2000 r., K 21/99, OTK 2000, nr 4, poz. 109.
- 29) Wyrok z 15 V 2000 r., SK 29/99, OTK 2000, nr 4, poz. 110.
- 30) Wyrok z 10 VII 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.
- 31) Wyrok z 15 XI 2000 r., P 12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260.
- 32) Wyrok z 27 II 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48.
- 33) Wyrok z 2 IV 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52.
- 34) Wyrok z 11 IX 2001 r., SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165.
- 35) Wyrok z 15 X 2001 r., K 12/01, OTK 2001, nr 7, poz. 213.
- 36) Wyrok z 8 XI 2001 r., P 6/01, OTK 2001, nr 8, poz. 248.

- 37) Postanowienie z 13 XI 2001 r., Ts 117/01, OTK 2002 Seria B, nr 1, poz. 90.
- 38) Wyrok z 25 II 2002 r., SK 29/01, OTK 2002, Seria A, nr 1, poz. 5.
- 39) Wyrok z 12 III 2002 r., P 9/01, OTK 2002, Seria A, nr 2, poz. 14.
- 40) Wyrok z 13 V 2002 r., SK 32/01, OTK 2002, Seria A, nr 3, poz. 31.
- 41) Wyrok z 28 V 2002 r., P 10/01, OTK 2002 Seria A, nr 3 poz. 35.
- 42) Wyrok z 11 VI 2002 r., SK 5/02, OTK 2002, Seria A, nr 4, poz. 41.
- 43) Wyrok z 3 VII 2002 r., SK 31/01, OTK 2002, Seria A, nr 4, poz. 49.
- 44) Wyrok z 4 VII 2002 r., P 12/01, OTK 2002, Seria A, nr 4, poz. 50.
- 45) Wyrok z 9 VII 2002 r., P 4/01, OTK 2002, Seria A, nr 4, poz. 52.
- 46) Wyrok z 17 IX 2002 r., SK 35/01, OTK 2002, Seria A, nr 5, poz. 60.
- 47) Wyrok z 15 X 2002 r., SK 6/02, OTK 2002, Seria A, nr 5, poz. 65.
- 48) Wyrok z 28 I 2003 r., SK 37/01, OTK Seria A 2001, nr 1, poz. 3.
- 49) Wyrok z 19 II 2003 r., P 11/02, OTK 2003 Seria A, nr 2, poz. 12.
- 50) Wyrok z 24 II 2003 r., K 28/02, OTK 2003 Seria A, nr 2, poz. 13.
- 51) Wyrok z 25 II 2003 r., SK 9/02, OTK 2003 Seria A, nr 2, poz. 14.
- 52) Wyrok z 11 III 2003 r., SK 8/02, OTK 2003 Seria A, nr 3, poz. 20.
- 53) Wyrok z 12 V 2003 r., SK 38/02, OTK 2003 Seria A, nr 5, poz. 38.
- 54) Wyrok z 9 VI 2003 r., SK 5/03, OTK 2003 Seria A, nr 5, poz. 50.
- 55) Wyrok z 30 VI 2003 r., P 1/03, OTK 2003 Seria A, nr 6, poz. 56.
- 56) Wyrok z 2 VII 2003 r., K 25/01, OTK 2003 Seria A, nr 6, poz. 60.
- 57) Wyrok z 14 VII 2003 r., SK 42/01, OTK 2003 Seria A, nr 6, poz. 63.
- 58) Wyrok z 4 XI 2003 r., SK 30/02, OTK 2003 Seria A, nr 8, poz. 84.
- 59) Wyrok z 16 XII 2003 r., SK 34/03, OTK 2003 Seria A, nr 9, poz. 102.
- 60) Wyrok z 13 I 2004 r., SK 10/03, OTK 2004 Seria A, nr 1, poz. 2.
- 61) Wyrok z 2 III 2004 r., SK 53/03, OTK 2004 Seria A, nr 3, poz. 16.
- 62) Wyrok z 30 III 2004 r., SK 14/03 OTK 2004 Seria A, nr 3, poz. 23.
- 63) Wyrok z 18 V 2004 r., SK 38/03, OTK 2004 Seria A, nr 5, poz. 45.
- 64) Wyrok z 15 VI 2004 r., SK 43/03, OTK 2004 Seria A, nr 6, poz. 58.
- 65) Wyrok z 20 VII 2004 r., SK 19/02, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 67.
- 66) Wyrok z 28 VII 2004 r., P 2/04, OTK 2004 Seria A, nr 7, poz. 72.
- 67) Wyrok z 7 IX 2004 r., P 4/04, OTK 2004 Seria A, nr 8, poz. 81.

- 68) Wyrok z 6 X 2004 r., SK 23/02, OTK 2004 Seria A, nr 9, poz. 89.
- 69) Wyrok z 22 XI 2004 r., SK 64/03, OTK 2004 Seria A, nr 10, poz. 107.
- 70) Wyrok z 6 XII 2004 r., SK 29/04, OTK 2004 Seria A, nr 11, poz. 114.
- 71) Postanowienie z 23 II 2005 r., Ts 35/04, OTK 2005 Seria B, nr 1, poz. 26.
- 72) Postanowienie z 21 III 2005 r., P 11/04, OTK 2005 Seria A, nr 3, poz. 32.
- 73) Wyrok z 31 III 2005 r., SK 26/02, OTK 2005 Seria A, nr 3, poz. 29.
- 74) Postanowienie z 11 IV 2005 r., SK 48/04, OTK 2005 Seria A, nr 4, poz. 45.
- 75) Wyrok z 16 I 2006 r., SK 30/05, OTK 2006 Seria A, nr 1, poz. 2.
- 76) Postanowienie z 18 I 2006 r., Ts 55/05, OTK 2006 Seria B, nr 1, poz. 31.
- 77) Wyrok z 28 II 2006 r., P 13/05, OTK 2006 Seria A, nr 2, poz. 20.
- 78) Wyrok z 14 III 2006 r., SK 4/05, OTK 2006 Seria A, nr 3, poz. 29.
- 79) Wyrok z 12 IX 2006 r., SK 21/05, OTK 2006 Seria A, nr 8, poz. 103.
- 80) Wyrok z 20 IX 2006 r., SK 63/05, OTK 2006 Seria A, nr 8, poz. 108.
- 81) Wyrok z 2 X 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 118.
- 82) Wyrok z 23 X 2006 r., sygn. SK 42/04, OTK 2006 Seria A, nr 9, poz. 125.
- 83) Wyrok z 14 XI 2006 r., SK 41/04, OTK 2006 Seria A, nr 10, poz. 150.
- 84) Wyrok z 4 XII 2006 r., P 35/05, OTK 2006 Seria A, nr 11, poz. 167.
- 85) Wyrok z 7 III 2007 r., K 28/05, OTK 2007 Seria A, nr 3, poz. 24.
- 86) Wyrok z 2 VII 2007 r., K 41/05, OTK 2007 Seria A, nr 7, poz. 72.
- 87) Wyrok z 3 VII 2007 r., SK 1/06, OTK 2007 Seria A, nr 7, poz. 73.
- 88) Wyrok z 19 IX 2007 r., SK 4/06, OTK 2007 Seria A, nr 8, poz. 98.
- 89) Wyrok z 24 X 2007 r., SK 7/06, OTK 2007 Seria A, nr 9, poz. 108.
- 90) Wyrok z 14 XI 2007 r., SK 16/05, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 124.
- 91) Postanowienie z 14 XI 2007 r., SK 53/06, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 139.
- 92) Wyrok z 20 XI 2007 r., SK 57/05, OTK 2007 Seria A, nr 10, poz. 125.
- 93) Wyrok z 18 XII 2007 r., SK 54/05, OTK 2007 Seria A, nr 11, poz. 158.
- 94) Wyrok z 19 II 2008 r., P 49/06, OTK 2008 Seria A, nr 1, poz. 5.
- 95) Wyrok z 26 II 2008 r., SK 89/06, OTK 2008 Seria A, nr 1, poz. 7.
- 96) Wyrok z 15 IV 2008 r., P 26/06, OTK 2008 Seria A, nr 3, poz. 42.
- 97) Wyrok z 20 V 2008 r., P 18/07, OTK 2008 Seria A, nr 4, poz. 61.
- 98) Wyrok z 27 V 2008 r., SK 57/06, OTK 2008, Seria A, nr 4, poz. 63.

- 99) Wyrok z 10 VI 2008 r., SK 17/07, OTK 2008 Seria A, nr 5, poz. 78
- 100) Wyrok z 16 VI 2008 r., P 37/07, OTK 2008 Seria A, nr 5, poz. 80.
- 101) Wyrok z 1 VII 2008 r., SK 40/07, OTK 2008 Seria A, nr 6, poz. 101.
- 102) Wyrok z 3 VII 2008 r., K 38/07, OTK 2008 Seria A, nr 6, poz. 102.
- 103) Wyrok z 21 VII 2008 r., P 49/07, OTK 2008 Seria A, nr 6, poz. 108.
- 104) Wyrok z 2 IX 2008 r., K 35/06, OTK 2008 Seria A, nr 7, poz. 120.
- 105) Wyrok z 21 X 2008 r., SK 51/04, OTK 2008 Seria A, nr 8, poz. 140.
- 106) Wyrok z 17 XI 2008 r., SK 33/07, OTK 2008 Seria A, nr 9, poz. 154.
- 107) Wyrok z 21 XI 2008 r., SK 51/04, OTK 2008 Seria A, nr 8 poz. 140.
- 108) Wyrok z 16 XII 2008 r., P 68/07, OTK 2008 Seria A, nr 10, poz. 180.
- 109) Wyrok z 18 II 2009 r., Kp 3/08, OTK 2009 Seria A, nr 2 poz. 9.
- 110) Wyrok z 31 III 2009 r., SK 19/08, OTK 2009 Seria A, nr 3, poz. 29.
- 111) Wyrok z 2 VI 2009 r., SK 31/08, OTK 2009 Seria A, nr 6, poz. 83.
- 112) Wyrok z 21 VII 2009 r., K 7/09, OTK 2009 Seria A, nr 7, poz. 113.
- 113) Wyrok z 29 X 2009 r., K 32/08, OTK 2009 Seria A , nr 9, poz. 139.
- 114) Wyrok z 8 XII 2009 r., SK 34/08, OTK 2009 Seria A, nr 11, poz. 165.
- 115) Wyrok z 12 I 2010 r., SK 2/09, OTK 2010 Seria A, nr 1, poz. 1.
- 116) Wyrok z 29 VI 2010 r., P 28/09, OTK 2010 Seria A, nr 5, poz. 52.
- 117) Wyrok z 20 X 2010 r., P 37/09, OTK 2010 Seria A, nr 8, poz. 79.
- 118) Wyrok z 4 XI 2010 r., K 19/06, OTK 2010 Seria A, nr 9, poz. 96.
- 119) Wyrok z 12 VII 2011 r., SK 49/08, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 55.
- 120) Wyrok z 18 VII 2011 r., K 25/09, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 57.
- 121) Wyrok z 18 VII 2011 r., SK 10/10, OTK 2011 Seria A, nr 6, poz. 58.
- 122) Wyrok z 18 X 2011 r., SK 39/09, OTK 2011 Seria A, nr 8, poz. 84.
- 123) Wyrok z 16 XI 2011 r., SK 45/09, OTK 2011 Seria A, nr 9, poz. 97.
- 124) Wyrok z 18 VII 2012 r., K 14/12, OTK 2012, Seria A, nr 7, poz. 82.
- 125) Wyrok z 27 VII 2012 r., P 8/12, OTK 2012 Seria A, nr 7, poz. 85.
- 126) Wyrok z 29 IX 2012 r., SK 28/10, OTK 2012 Seria A, nr 8, poz. 96.
- 127) Wyrok z 30 X 2012 r., SK 20/11, OTK 2012 Seria A, nr 9, poz. 110.
- 128) Wyrok z 29 I 2013 r., SK 28/11, OTK 2013 Seria A, nr 1, poz. 5.
- 129) Wyrok z 7 III 2013 r., SK 30/09, OTK 2013 Seria A, nr 3, poz. 26.

- 130) Wyrok z 27 III 2013 r., K 27/12, OTK 2013 Seria A, nr 3, poz. 29.
- 131) Wyrok z 17 VII 2013 r., SK 9/10, OTK 2013 Seria A, nr 6, poz. 79.
- 132) Wyrok z 2 X 2013 r., SK 10/13, OTK 2013 Seria A, nr 7, poz. 96.
- 133) Wyrok z 8 X 2013 r., K 30/11, OTK 2013 Seria A, nr 7, poz. 98.
- 134) Wyrok z 11 III 2014 r., K 6/13, OTK 2014 Seria A, nr 3, poz. 29.
- 135) Wyrok z 18 III 2014 r., SK 53/12 OTK 2014 Seria A, nr 3, poz. 32.
- 136) Postanowienie z 2 IV 2014 r., SK 26/13, OTK 2014 Seria A, nr 4, poz. 45.
- 137) Wyrok z 8 IV 2014 r., SK 22/11, OTK 2014 Seria A, nr 4, poz. 37.
- 138) Wyrok z 15 IV 2014 r., SK 11/13 OTK 2014 Seria A, nr 4, poz. 41.
- 139) Wyrok z 30 IX 2014 r., SK 22/13, OTK 2014 Seria A, nr 8, poz. 99.
- 140) Wyrok z 13 I 2015 r., SK 34/12, OTK 2015 Seria A, nr 1, poz. 1.
- 141) Wyrok z 19 V 2015 r., SK 1/14, OTK 2015 Seria A, nr 5, poz. 64.
- 142) Wyrok z 21 VI 2015 r., SK 2/15, OTK 2016 Seria A, poz. 45.
- 143) Wyrok z 22 VI 2015 r., SK 29/13, OTK 2015 Seria A, nr 6, poz. 83.
- 144) Wyrok z 22 IX 2015 r., P 37/14, OTK 2015 Seria A, nr 8, poz. 121.
- 145) Wyrok z 22 X 2015 r., SK 28/14, OTK 2015, Seria A, nr 9, poz. 149.
- 146) Wyrok z 9 III 2016 r., K 47/15, OTK 2018 Seria A, poz. 31.
- 147) Wyrok z 6 IV 2016 r., P 5/14, OTK 2016 Seria A, poz. 15.
- 148) Wyrok z 6 IV 2016 r., SK 67/13, OTK 2016 Seria A, poz. 10.
- 149) Wyrok z 17 V 2016 r., SK 37/14, OTK 2016 Seria A, poz. 22.
- 150) Wyrok z 8 VI 2016 r., P 62/14, OTK 2016 Seria A, poz. 29.
- 151) Wyrok z 11 VIII 2016 r., K 39/16, OTK 2018 Seria A, poz. 32.
- 152) Wyrok z 23 XI 2016 r., K 6/14, OTK 2016 Seria A, poz. 98.
- 153) Wyrok z 8 I 2019 r., SK 6/16, OTK 2019 Seria A, poz. 3.

2.2. ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO

- 1) Postanowienie z 21 V 2002 r., III CK 53/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 31.
- 2) Uchwała z 6 I 2005 r., III CZP 75/04, OSNC 2005, nr 11, poz. 188.

2.3. ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO USA

- 1) *Boddie v. Connecticut* 401 U.S. 371 (1971).

2.4. ORZECZENIA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

- 1) Wyrok ETPCz z 10 listopada 1969 r., *Stögmüller v. Austrii*, skarga nr 1602/62, HUDOC.
- 2) Wyrok ETPCz z 16 lipca 1971 r., *Ringeisen v. Austrii*, skarga nr 2614/65, HUDOC.
- 3) Wyrok ETPCz z 21 lutego 1975 r., *Golder v. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 4451/70, HUDOC.
- 4) Wyrok ETPCz z 28 czerwca 1978 r., *König v. RFN*, skarga nr 6232/73, HUDOC.
- 5) Wyrok ETPCz z 23 czerwca 1981 r., *Le Compte, Van Leuven i De Meyer v. Belgii*, skarga nr 6878/75, HUDOC.
- 6) Wyrok ETPCz z 15 lipca 1982 r., *Eckle v. RFN*, skarga nr 8130/78, HUDOC.
- 7) Wyrok ETPCz z 1 października 1982 r., *Piersack v. Belgii*, skarga nr 8692/79, HUDOC.
- 8) Wyrok ETPCz z 29 kwietnia 1988 r., *Belilos v. Szwajcarii*, skarga nr 10328/83, HUDOC.
- 9) Wyrok ETPCz z 30 października 1991 r., *Borgers v. Belgii*, skarga nr 12005/86, HUDOC.
- 10) Wyrok ETPCz z 24 listopada 1993 r., *Imbrioscia v. Szwajcarii*, skarga nr 13972/88, HUDOC.
- 11) Wyrok ETPCz z 25 lutego 1997 r., *Findlay v. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 22107/93, HUDOC.
- 12) Wyrok ETPCz z 8 grudnia 1999 r., *Pellegrin v. Francji*, skarga nr 2854/95, HUDOC.
- 13) Wyrok ETPCz z 26 października 2000 r., *Kudła v. Polsce*, skarga nr 30210/96, HUDOC.

2.5. ORZECZENIA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

- 1) Wyrok TSUE z 21 grudnia 2011 r., C-411/10 i C-493/10, *N.S. v. Secretary of State for the Home Department et M.E. v. Refugee Applications Commissioner i Minister for Justice, Equality and Law Reform*, ECLI: ECLI:EU:C:2011:865.

II. LITERATURA

- 1) Artymiak G., *Realizacja prawa do sądu właściwego w sprawach karnych jako gwarancja rzetelnego procesu – zagadnienia wybrane*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
- 2) Balcerzak M., Gronowska B., *Prawo do słusznego procesu*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005.
- 3) Balcerzak M., Gronowska B., *Prawo do słusznego procesu*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010.
- 4) Bałaban A., *Prawna pozycja władzy sądowniczej w III RP*, [w:] E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyra (red.), *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2015.
- 5) Bałaban A., *Władza sądownicza w Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustrój i struktura aparatu państwowego i samorządu terytorialnego*, Warszawa 1997.
- 6) Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- 7) Banaszak B., *Konstytucyjna regulacja praw i wolności jednostki w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*, [w:] E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyra (red.), *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2015.
- 8) Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.
- 9) Bień-Kacała A., *Konstytucyjne podstawy prawa do sądu (zasada ustawowej regulacji władzy sądowniczej)*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 3.
- 10) Chauvin T., Winczorek J., Winczorek P., *Wprowadzenie klauzuli państwa prawnego do porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] S. Wronkowska (red.), *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, Warszawa 2006.
- 11) Chmaj M., *Pojęcie i geneza wolności i praw człowieka*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002.
- 12) Chmielarz-Grochal A., *Bezpośrednie stosowanie art. 45. ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 3.

- 13) Chruściak R., *Prace nad nową konstytucją*, [w:] R. Chruściak, W. Osiatyński, *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989-1997*, Warszawa 2001.
- 14) Chruściak R., *Projekty Konstytucji 1993-1997, cz. I*, Warszawa 1997.
- 15) Chruściak R., *Projekty Konstytucji 1993-1997, cz. II*, Warszawa 1997.
- 16) Chruściak R., *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych. Studia nad polityką*, t. II, Warszawa 1997.
- 17) Czeszejko-Sochacki Z., *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 10.
- 18) Czeszejko-Sochacki Z., *O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 9.
- 19) Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12.
- 20) Dąbrowski S., *Granice dopuszczalnej ingerencji władzy wykonawczej i ustawodawczej we władzę sądowniczą*, [w:] T. Wardyński, M. Niziołek (red.), *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa. Wyzwania współczesności*, Warszawa 2009.
- 21) Dąbrowski S., *Władza sądownicza – definicja, funkcja, atrybuty*, [w:] R. Piotrowski (red.), *Pozycja ustrojowa sędziego*, Warszawa 2015.
- 22) Domagała M., Podkowik J., Zubik M. (red.), *Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz SN i NSA*, Warszawa 2018.
- 23) Dynia E., *Prawo do sądu w świetle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, Warszawa 2009.
- 24) Działocha K., *Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] R. Balicki, B. Banaszak, M. Jabłoński (red.), *Polskie zmiany ustrojowe w literaturze prawniczej. Wybór tekstów*, Wrocław 1997.
- 25) Dzierżanowski W., *Prawo do sądu w zamówieniach publicznych*, Warszawa 2018.
- 26) Frankowski S., Goldman R., Łętowska E., *Sąd Najwyższy USA – prawa i wolności obywatelskie*, Warszawa 1997.

- 27) Frąckowiak J., *Osoby prawne*, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2012.
- 28) Gajewska A., *Kilka uwag o niezawisłości sędziowskiej*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego I Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008.
- 29) Gajewska A., *Zasada niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów*, [w:] D. Dudek (red.), *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.
- 30) Garlicki L., *Pojęcie i cechy „sądu” w świetle orzecznictwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego I Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008.
- 31) Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.
- 32) Garlicki L., *Prawo do sądu (rozważania de lege fundamentale ferenda)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 1990, z. 37.
- 33) Garlicki L., *Prawo do sądu*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991.
- 34) Garlicki L., *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003.
- 35) Garlicki L., *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 77*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007.
- 36) Garlicki L., *Rozdział IV, Sejm i Senat, art. 114*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005.
- 37) Garlicki L., *Rozdział VIII Sądy i trybunały, art. 175*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005.
- 38) Garlicki L., *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 178*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005.
- 39) Garlicki L., *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 181*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005.

- 40) Garlicki L., *Wprowadzenie*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18*, t. I, Warszawa 2010.
- 41) Gliszczyńska-Grabias A., Sękowska-Kozłowska K., Wieruszewski R., *Artykuł 14. Prawo do sądu*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- 42) Gołaczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
- 43) Gonera K., *Niezależność i niezawisłość sędziowska jako podstawa państwa prawa. Wewnętrzna (intelektualna) niezależność sędziego*, [w:] T. Wardyński. M. Niziołek (red.), *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa. Wyzwania współczesności*, Warszawa 2009.
- 44) Góra-Błaszczkowska A., „Rzetelne postępowanie przed sądem” według Trybunału Konstytucyjnego (na podstawie wybranych orzeczeń), [w:] A. Jakubecki, J. A. Strzępka (red.), *Ius et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, Warszawa 2010.
- 45) Grzegorzczak P., Weitz K., *Komentarz do art. 45*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016.
- 46) Halabowski P., *Prawo dostępu do sądu w nawiązaniu do art. 6 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014.
- 47) Hauser A., *Prawo jednostki do sądu europejskiego*, Warszawa 2017.
- 48) Hofmański P., *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego*, Białystok 1993.
- 49) Hofmański P., *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.
- 50) Hofmański P., *Prawo do sądu w ujęciu Konstytucji i ustaw oraz standardów prawa międzynarodowego*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006.

- 51) Hofmański P., Wróbel A., *Komentarz do art. 6*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18*, t. I, Warszawa 2010.
- 52) Hołda Z., Ostrowska D., *Ochrona praw człowieka w systemie Rady Europy*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- 53) Hołda Z., *Prawa Człowieka. Wiadomości wstępne*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- 54) Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S., *Prawo do sądu*, [w:] A. Florczak, B. Bolechowa (red.), *Prawa i wolności I i II generacji*, Toruń 2009.
- 55) Jabłoński M., *Klasyfikacja wolności i praw jednostki w Konstytucji RP, Systematyka konstytucji jako podstawa wyodrębnienia określonych kategorii wolności i praw jednostki*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP, Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, t. I, Warszawa 2010.
- 56) Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009.
- 57) Jaskiernia J., *Sądownictwo powszechne – założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Sądy i trybunały w Konstytucji i w Praktyce*, Warszawa 2005.
- 58) Jaśkowski K., *Kilka uwag o niezawisłości sędziowskiej*, [w:] A. Łopatka, A. Wróbel, S. Kiewlicz (red.), *Państwo prawa. Administracja. Sądownictwo. Prace dedykowane prof. dr hab. Januszowi Łętowskiemu w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1999.
- 59) Jaworska M., *Prawo do sądu*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014.
- 60) Jodłowski J., Misiuk-Jodłowska T., *Właściwość sądów w sprawach cywilnych*, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009.

- 61) Kabat A., *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka w sprawach administracyjnych*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i sądowa ich ochrona*, Warszawa 1997.
- 62) Kabat A., *Prawo do sądu w ustawie o Naczelnym Sądzie Administracyjnym*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja. Ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Warszawa 1999.
- 63) Kędzia Z., *Konstytucyjna koncepcja praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990.
- 64) Kędzia Z., *Zasady konstytucyjnego katalogu praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990.
- 65) Kłak C.P., *Skarga na przewlekłość postępowania karnego a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011.
- 66) Kłopocka-Jasińska M., *Konstytucyjny standard prawa do sądu a zasada prawdy materialnej – uwagi w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyra (red.), *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2015.
- 67) Kłopocka-Jasińska M., *Pojęcie sprawy w świetle art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 3.
- 68) Kmiecik Z., *Prawo studenta do sądu a autonomia szkół wyższych*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 3.
- 69) Korzan K., *Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa*, [w:] A. Marciniak (red.), *Księga Pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza. Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, Łódź 1998.
- 70) Krawczyk M., *Prawo do sądu a wymiar sprawiedliwości sprawowany przez polskie sądy administracyjne*, [w:] I. Rzucidło (red.), *Administracja i prawo administracyjne w kontekście ochrony praw człowieka*, Lublin 2012.
- 71) Kręcisz W., *Konsekwencje zasady bezpośredniego stosowania konstytucji i zasady niezawisłości sędziowskiej dla statusu władzy sądowniczej na gruncie Konstytucji RP*

- z 2 kwietnia 1997 roku, [w:] T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski (red.), *Konstytucyjny ustrój państwa*, Lublin 2000.
- 72) Kręcisz W., Orłowski W., *Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997 r.*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2002.
- 73) Krukowski J., *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.
- 74) Krzywoń A., „Cena” dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Warunki ponoszenia opłat i danin publicznych a konstytucyjne prawo do sądu, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego I Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008.
- 75) Kubiak A., *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006.
- 76) Kuca G., *Zasada podziału władzy w Konstytucji RP z 1997 roku*, Warszawa 2014.
- 77) Kuciński J., *Zasada podziału władzy i równowagi władz*, [w:] J. Kuciński, W. J. Wołopiuk (red.), *Zasady ustroju politycznego państwa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Warszawa 2012.
- 78) Kulikowska-Kulesza J. E., *Polskie postępowanie przed sądami administracyjnymi w świetle standardów ETPC w zakresie prawa do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków-Legionowo 2016.
- 79) Lipska-Toumi M., *Powszechna historia ustroju państw – ćwiczenia*, Warszawa 2014.
- 80) Lis-Staranowicz D., *Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw*, [w:] M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008.
- 81) Lubiszewski M., *Kodyfikacja ochrony praw człowieka w systemie uniwersalnym*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerwski (red.), *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005.

- 82) Ławnikowicz G., Pilipiec S., *Z problematyki granic niezawisłości sędziowskiej*, [w:] M. Mozgawa, M. Nazar, J. Stelmasiak, T. Bojarski (red.), *Polska lat dziewięćdziesiątych: przemiany państwa i prawa*, t. III, Lublin 1997.
- 83) Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- 84) Łętowska E., Łętowski J., *Co wynika dla sądów z konstytucyjnej zasady podziału władz*, [w:] A. Jankiewicz, J. Trzciniński, (red.), *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, Warszawa 1996.
- 85) Łętowska E., *Prawo do sądu – różnice perspektywy*, [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea Praxis Aurea Theoria. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. II, Warszawa 2011.
- 86) Łukasik K., *Konstytucyjne prawo do sądu „każdego” a przymus adwokacko-radcowski w sprawie skargi kasacyjnej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2013, z. 60.
- 87) Łukasik K., *Niezawisłość sędziowska oraz niezależność sądów jako konstytucyjne gwarancje prawa do sądu*, [w:] M. Paździor, B. Szmulik (red.), *Instytucjonalne gwarancje zasady pluralizmu politycznego w Polsce na tle standardów europejskich*, Lublin 2014.
- 88) Łukasik K., *Wpływ art. 6 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności na ustawodawstwo polskie*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014.
- 89) Manowska M., *Komentarz do art. 65*, [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2011.
- 90) Masternak-Kubiak M., *Wpływ zobowiązań międzynarodowych ze sfery praw i wolności człowieka na tworzenie prawa krajowego*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP, Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, t. I, Warszawa 2010.
- 91) Mądrzak H., *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.

- 92) Misiuk-Jodłowska T., *Zasada jawności*, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009.
- 93) Mojak R., *Droga do Konstytucji III Rzeczypospolitej (Przesłanki, uwarunkowania i dylematy w procesie stanowienia nowej Konstytucji RP)*, [w:] M. Mozgawa, M. Nazar, J. Stelmasiak, T. Bojarski (red.), *Polska lat dziewięćdziesiątych: przemiany państwa i prawa*, t. III, Lublin 1997.
- 94) Murzynowski A., Zieliński A., *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 9.
- 95) Nowak C., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- 96) Nowicki M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007.
- 97) Nowicki M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1999.
- 98) Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013.
- 99) Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017.
- 100) Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2000.
- 101) Oniszczyk J., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2000.
- 102) Oniszczyk J., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Kraków 2004.
- 103) Pach M., Tuleja P., *Komentarz do art. 10*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016.
- 104) Pastuszko G., *Zasady ustrojowe determinujące strukturę oraz funkcjonowanie organów państwowych w systemie konstytucyjnym RP*, [w:] H. Zięba-Załucka (red.), *Organy państwowe w ustroju konstytucyjnym RP*, Rzeszów 2016.

- 105) Paweła S., *Zasada niezawisłości sędziowskiej w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] A. Jankiewicz, J. Trzciniński (red.), *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga Pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, Warszawa 1996.
- 106) Pernthaler P., *Allgemeine Staatslehre und Verfassungslehre*, Wien-New York 1986.
- 107) Piechowiak M., *Pojęcie praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.
- 108) Pietrkowski H., *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, „Przeгляд Sądowy” 1999, nr 11–12.
- 109) Pilipiec S., *Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2000, z. 47.
- 110) Pilipiec S., *Zasada prawa do sądu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konstytucji Federacji Rosyjskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G” 2003/2004, z. 50-51.
- 111) Pogonowski P., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005.
- 112) Połatyńska J., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009.
- 113) Półtorak N., Wróbel A., *Komentarz do art. 47*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Komentarz*, Warszawa 2012.
- 114) Przybojewski J., *Rozwiązania konstytucyjne kształtujące prawo do sądu*, [w:] O. Bogucki, J. Ciapała, P. Mijał (red.), *Standardy konstytucyjne a problemy władzy sądowniczej i samorządu terytorialnego. Konferencja naukowa, Szczecin 1 października 2007 r.*, Szczecin 2008.
- 115) Przybysz P., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8.
- 116) Przysucha M., *Prawo do sądu i zasada równości wobec procesowej zasady sprawiedliwości*, [w:] R. M. Czarny, K. Spryszak (red.), *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni*, t. 3, Toruń 2012.
- 117) Razowski P., *Niedopuszczalność drogi sądowej w postępowaniu sądowniczym-administracyjnym*, Warszawa 2015.

- 118) Redelbach A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka w polskim wymiarze sprawiedliwości*, Poznań 1997.
- 119) Redelbach A., *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001.
- 120) Redelbach A., *Prawa naturalne. Prawa człowieka. Wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000.
- 121) Redelbach A., *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999.
- 122) Romańska M., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi – wybrane zagadnienia*, [w:] J. Filipek (red.), *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, Bielsko-Biała 2003.
- 123) Sanetra W., *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 9.
- 124) Sanetra W., *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako władza sądownicza*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego L Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008.
- 125) Sanetra W., *Kilka refleksji w kwestii prawa do sprawiedliwego wyroku*, [w:] Z. Niedbała (red.), *Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci Profesora Andrzeja Kijowskiego*, Warszawa 2010.
- 126) Sarnecki P., *Art. 45*, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016.
- 127) Sarnecki P., *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 45*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003.
- 128) Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1985.
- 129) Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
- 130) Skrzydło W., *Geneza instytucji praw i wolności jednostki*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002.
- 131) Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., komentarz*, Kraków 1999.
- 132) Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013.

- 133) Skrzydło W., *Sytuacja prawna jednostki w świetle Konstytucji z 1997 r.*, [w:] M. Chmaj (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. I, Kraków 2002.
- 134) Skrzydło W., *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji RP z 1997 r.*, Kraków 1998.
- 135) Sobczak J., *Sądy i trybunały*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2003.
- 136) Sobczak J., *Sądy*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustrój polityczny i gospodarczy współczesnej Polski*, t. IV, Lublin 1996.
- 137) Sokolewicz W., *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja – ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci Natalii Gajl*, Warszawa 1999.
- 138) Staśkiewicz W. (red.), *Konstytucje państw Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
- 139) Stępień-Załużka B., *Prawo do sądu*, [w:] H. Zięba-Załużka (red.), *System ochrony praw człowieka w RP*, Rzeszów 2015.
- 140) Stępień-Załużka B., *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce*, Warszawa 2016.
- 141) Suchocka H., Kański L., *Zmiany konstytucyjnej regulacji sądownictwa i prokuratury dokonane w roku 1989*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 1.
- 142) Sykulska M., *Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania – skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, nr 1.
- 143) Szmulik B., *Sądy powszechne*, [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Lublin 2005.
- 144) Szmulik B., *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008.
- 145) Szmulik B., *Sądy powszechne*, [w:] S. Serafin, B. Szmulik (red.), *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007.
- 146) Szreder K., *Prawo do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności a ustawowe gwarancje nadzwyczajnego złagodzenia kary*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014.

- 147) Sztorc M., *Wymiar sprawiedliwości – zagadnienia ogólne*, [w:] H. Zięba-Załucka (red.), *Organy państwowe w ustroju konstytucyjnym RP*, Rzeszów 2016.
- 148) Szyszka A., *Pomoc prawna jako realizacja prawa do sądu*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. II, Warszawa 2014.
- 149) Świda Z., *Sądy i Trybunały, art. 173*, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998.
- 150) Trzciński J., *Rozdział II, Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, art. 79*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999.
- 151) Trzciński J., *Rozdział VIII, Sądy i trybunały, art. 173*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999.
- 152) Tuleja P., *Kształtowanie się prawa do sądu w Polsce*, [w:] S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, Kraków 2010.
- 153) Waldziński C. P., *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle art. 50 k.p.c.*, „Przeгляд Sądowy” 2018, nr 11-12.
- 154) Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
- 155) Wasilewski A., *Pojęcie „sądu” w prawie polskim i w świetle standardów europejskich*, [w:] W. Sanetra (red.), *Sąd Najwyższy wobec prawa i praktyki Unii Europejskiej*, Wrocław 2003.
- 156) Wasilewski A., *Pojęcie sądu w prawie polskim i w świetle standardów europejskich*, „Przeгляд Sądowy” 2002, nr 11-12.
- 157) Wasilewski A., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Przeгляд Sądowy” 2001, nr 9.
- 158) Wasilewski A., *Władza sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 7.
- 159) Wiliński P., *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego*, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, t. I cz. 1, Warszawa 2013.

- 160) Wiliński P., *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
- 161) Wiliński P., *Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny*, Warszawa 2009.
- 162) Winczorek P., *Jak powstała Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] J. Majchrowski, P. Winczorek, *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej z tekstem Konstytucji z 2 IV 1997 r.*, Warszawa 1998.
- 163) Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008.
- 164) Wiszowaty M., *Zasada podziału władzy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pod rządami Konstytucji RP z 1997 roku*, [w:] A. Szmyt (red.), *Trzecia władza. Sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubileuszowego L Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Gdynia 24-26 kwietnia 2008 roku*, Gdańsk 2008.
- 165) Wiśniewski L., *Gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela w przyszłej Konstytucji*, [w:] Z. Kędzia (red.), *Prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, Poznań 1990.
- 166) Wiśniewski L., *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.
- 167) Wiśniewski L., *Wolności i prawa osobiste w Konstytucji RP z 1997 roku i w prawie międzynarodowym*, Poznań 1998.
- 168) Wójcik S., Zoll F., *Rozporządzenia testamentowe*, [w:] B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 10, Warszawa 2015.
- 169) Wróbel A., *Przedmowa*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Komentarz*, Warszawa 2012.
- 170) Zakrzewski W., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela według Konstytucji RP z 1997 r.*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2002.
- 171) Zalesińska A., *Rozwój nowych technologii a prawo do sądu w świetle art. 45 Konstytucji RP*, [w:] K. Górka, T. Litwin (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Próba oceny i podsumowania z perspektywy dziesięciolecia stosowania*, Kraków 2008.

- 172) Zieliński A., *Instytucja sądu w państwie prawnym – model konstytucyjny*, [w:] A. J. Szwarc (red.), *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999.
- 173) Zieliński A., *Kształtowanie się prawa do rzetelnego procesu sądowego w sprawach cywilnych w polskim systemie prawnym*, [w:] P. Borecki, A. Czohara, T. J. Zieliński (red.), *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, Warszawa 2009.
- 174) Zieliński A., *Prawo do sądu a struktura sądownictwa*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 4.
- 175) Zieliński A., *Prawo do sądu i organizacja władzy sądowniczej*, [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.
- 176) Zięba-Załucka H., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, [w:] R. Balicki, M. Masternak-Kubiak (red.), *W służbie dobru wspólnemu. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Trzecińskiemu*, Warszawa 2012.
- 177) Zięba-Załucka H., *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002.
- 178) Zubik M. (red.), *Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów*, Warszawa 2011.
- 179) Zubik M. (red.), *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, t. II, Warszawa 2008.
- 180) Żurawik A., *Ustrój sądownictwa w Polsce*, Warszawa 2013.

III. INNE

3.1. BIULETYN KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ ZGROMADZENIA NARODOWEGO

- 1) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Projekty Konstytucji*, Warszawa 1993.
- 2) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Biuletyn VII*, Warszawa 1994.
- 3) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Biuletyn VIII*, Warszawa 1994.
- 4) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Biuletyn IX*, Warszawa 1995.

- 5) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn X, Warszawa 1995.
- 6) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XI, Warszawa 1995.
- 7) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XII, Warszawa 1995.
- 8) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XIV, Warszawa 1995.
- 9) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XV, Warszawa 1995.
- 10) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XVI, Warszawa 1995.
- 11) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XVII, Warszawa 1995.
- 12) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XVIII, Warszawa 1995.
- 13) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XXXVII, Warszawa 1997.
- 14) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XXXVIII, Warszawa 1997.
- 15) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XXXIX, Warszawa 1997.
- 16) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XXXIX, Warszawa 1997.
- 17) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XLV, Warszawa 1997.
- 18) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XLIV, Warszawa 1997.
- 19) *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego*, Biuletyn XLVI, Warszawa 1998.

3.2. DRUKI ZGROMADZENIA NARODOWEGO

- 1) druk ZN nr 1 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
- 2) druk ZN nr 2 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów, członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej-Klubu Parlamentarnego
- 3) druk ZN nr 3 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalony przez Komisję Konstytucyjną Senatu I kadencji, wniesiony przez grupę posłów i senatorów
- 4) druk ZN nr 4 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego, kół parlamentarnych: Unii Pracy, Mniejszości Niemieckiej, Partii Rencistów i Emerytów „Nadzieja” i posłów niezrzeszonych

- 5) druk ZN nr 5 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polski Niepodległej
- 6) druk ZN nr 6 – Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wniesiony przez grupę posłów i senatorów Klubu Parlamentarnego Unii Demokratycznej
- 7) druk ZN nr 7 – Obywatelski projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poparty podpisami 959270 osób posiadających czynne prawo wyborcze Sejmu
- 8) druk ZN nr 14 – Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej
- 9) druk ZN nr 16 – Propozycje zmian do tekstu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 22 marca 1997 r. zgłoszone przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
- 10) druk ZN nr 17 – Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o propozycjach zmian zgłoszonych do tekstu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 22 marca 1997 r.

3.3. STENOGRAMY Z POSIEDZEŃ ZGROMADZENIA NARODOWEGO

- 1) Sprawozdanie Stenograficzne z 1 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniach 21, 22 i 23 września 1994 r., Warszawa 1994.
- 2) Sprawozdanie Stenograficzne z 3 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniach 21 i 22 marca 1997 r., cz. II, Warszawa 1997.
- 3) Sprawozdanie Stenograficzne z 4 posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniu 2 kwietnia 1997 r., Warszawa 1997.

3.4. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- 1) Sprawozdanie Stenograficzne z I posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniach 21, 22 i 23 września 1994 r., <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/page.xsp/zn> [dostęp: 07.08.2018 r.].